

**Śladami Ojca Klareta**  
**Zarys historii Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów**



**Misjonarze Klaretyni**

**Śladami Ojca Klareta**  
**Zarys historii Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów**

Warszawa 2007

© for the Polish edition by  
Misjonarze Klaretyni Kuria Prowincjalna, 2007  
Wydawnictwo Misjonarzy Klaretynów PALABRA

Opracowanie i redakcja: Krzysztof Gierat CMF  
Tłumaczenie z hiszpańskiego: Antoni Badura CMF  
Krzysztof Gierat CMF  
Teresa Jaromin  
Skład i projekt okładki: Wiesław Dziedzic

**ISBN 83-89691-43-4**

MISJONARZE KLARETYNI  
KURIA PROWINCJALNA  
ul. Poborzańska 7  
03-368 WARSZAWA

Druk i oprawa: Sowa-druk na życzenie [www.sowadruk.pl](http://www.sowadruk.pl)

**W rocznicę 200–lecia urodzin św. Antoniego Marii Klareta  
Założyciela Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów  
Synów Niepokalanego Serca Maryi**



## WPROWADZENIE

Z radością oddaję do rąk Współbraci i Czytelników książkę zatytułowaną: *Śladami Ojca Klareta – Zarys historii Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów* – pierwsze takie wydanie w języku polskim.

Aby dobrze przeżywać własną tożsamość misjonarza klaretyna, trzeba jednocześnie być dobrze zakorzenionym w duchowym dziedzictwie Założyciela – św. Antoniego Marii Klareta. Poznanie jednak osoby zakłada poznanie jej biografii, a także części historii jej współczesnej, na której zarazem wycisnęła ona swe piętno oraz dziejów Zgromadzenia, które Bóg powołał w Kościele i świecie za pośrednictwem tego Świętego.

Układ niniejszej pozycji obejmuje okres 200 lat historii Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów począwszy od roku 1807. Historia ta zbiega się z bogatą, skomplikowaną i pełną burzliwych przemian historią Hiszpanii i Europy, gdzie urodził się, wzrastał i ewangelizował Założyciel św. Antoni Maria Klaret. Dlatego też, by dobrze odczytać i poznać postać Świętego, niniejsza książka rozpoczyna się od przedstawienia dziejów epoki, w której żył Ojciec Klaret, w jej kontekście społecznym, politycznym, gospodarczym i religijnym. Dalsze rozdziały ukazują biografię samego Założyciela, historię i rozwój założonego przez niego Zgromadzenia, biografie jego duchowych synów oraz Rodzinę Klaretyńską, na której swe duchowe piętno wycisnął Antoni Klaret. Osobny rozdział poświęcony jest zarysowi historii Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów w Polsce w kontekście powstania i rozwoju Prowincji Polskiej.

Polska edycja historii Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów – *Śladami Ojca Klareta* – oparta jest w zasadniczej części na hiszpańskim wydaniu zatytułowanym *Huellas de Claret* (Red. V. Sanz. Misioneros Claretianos. Clara del Rey 6, Madryt 1997), rozszerzona o dane zaczerpnięte z pozycji autorstwa O. Mariano Izquierdo Gallo CMF, *Historia Sucinta de la Congregación de Misioneros Hijos del Corazón de Maria (1849 – 1973)* i uzupełniona o rozdziały wstępne poświęcone tłu historycznemu XIX-wiecznej Hiszpanii oraz historii Polskiej Prowincji.

Ufam, że ta nowa pozycja wydana w języku polskim stanie się dla klaretynów użytecznym narzędziem do lepszego poznania własnych korzeni i duchowego dziedzictwa, a innym czytelnikom przybliży znajomość Zgromadzenia.

Tę książkę poświęcam szczególnemu wspomnieniu św. Antoniego Marii Klareta w 200-setną rocznicę jego urodzin.

Warszawa, 24 października 2007

O. Krzysztof Gierat, CMF  
Prowincjał





**Rozdział I**  
**Święty Antoni Maria Klaret**  
**na tle swej epoki**  
**– szkic historyczny**

*Nicolas Tello, cmf*



# Święty Antoni Maria Klaret na tle swej epoki

## Uwaga wstępna

Jeśli chce się zrozumieć to, co się stało z Kościołem hiszpańskim minionego wieku, trzeba zwrócić uwagę na przemiany polityczne, które dokonały się w tym państwie.

Okres czasu brany tutaj pod uwagę będzie zawarty pomiędzy 27 października 1807 roku, datą podpisania traktatu z Fontainebleau, poprzez który Hiszpania pozwala napoleońskim wojskom okupacyjnym na przejście przez swe terytorium, a 19 września 1868 roku, datą upadku premiera – generała José Gutiérrez de la Concha, stanowiącą początek Rewolucji przynoszącej koniec okresu izabelitańskiego.

Należy mieć na uwadze, że w XIX wieku Kościół w Hiszpanii był Kościołem państwowym, to znaczy Kościołem podporządkowanym państwu. Dlatego, jeśli chce się zrozumieć to, co stało się z Kościołem minionego wieku, należy przedstawić opis przemian politycznych, przez które to państwo przeszło.

## 1. WOJNA O NIEPODLEGŁOŚĆ I KORTEZY KADYKSU (1808 – 1814)

Chodzi o dwa wydarzenia same w sobie odmienne, ale zbieżne w czasie i zakładające jedno drugie, a w pewien sposób wzajemnie się także wywołujące.

### 1.1. *Wojna o niepodległość*

Imperialistyczne plany ekspansji Napoleona obejmowały Hiszpanię. Bonaparte zamierzał osiągnąć podwójny cel: zneutralizować potencjalnego nieprzyjaciela wojskowego i rozgromić dynastię burbońską pozostałą w Hiszpanii, z której mogło wznieść się niebezpieczne wołanie o legitymizm, zagrażające spójności politycznej jego tronu. Napoleon przystąpił więc do uprzedzającej akcji politycznej. Traktat z Fontainebleau z dnia 27 października 1807 roku zawarty z Karolem IV zezwalał na przejście wojska napoleońskiego przez terytorium hiszpańskie do Portugalii. W Hiszpanii była w tym czasie trudna sytuacja wewnętrzna.

Dnia 17 marca 1808 roku Ferdynand, książę Asturii (późniejszy Ferdynand VII), zorganizował w Aranjez spisek przeciwko Karolowi IV, swemu ojcu. Dnia 24 marca 1808 roku słaby Karol IV abdykował na rzecz swego syna Ferdynanda VII. Niestety, dnia 23 tego samego miesiąca wkroczył do stolicy Joaquín Murat wysłannik wojskowy Napoleona, celem kontrolowania tego wszystkiego, co miało mieć miejsce w Stolicy Królestwa.

Napoleon sprytnie wykorzystał tę sytuację braku zgody. W kwietniu 1808 roku zaprosił do Bajony Karola IV i Ferdynanda VII, którzy, każdy z osobna, abdykowali na rzecz Francuza i jego rodziny. Hiszpania pozostała bez króla. Instytucja, wokół której obracało się życie polityczne, społeczne, ekonomiczne, a nawet religijne, nagle przestała istnieć. Ludność hiszpańska stanęła wobec konieczności zajęcia się własnym losem w beznadziejnej sytuacji okupacji kraju przez obce wojsko. W ten sposób następuje faktyczne przejście z pojęcia suwerenności królewskiej do poczucia<sup>1</sup> suwerenności narodowej, która zostanie określona w *Konstytucji Politycznej Monarchii Hiszpańskiej* z dnia 19 marca 1808 (Część I, rozdział I, punkt 3): „*Suwerenność istotnie należy do Narodu i tym samym wyłącznie do niego należy prawo ustanawiania swych zasadniczych praw*”.

Nie możemy ani nie chcemy tutaj wchodzić w szczegółowy opis dwóch frontów, które stanęły przeciwko napoleońskiej inwazji: politycznego – antyfrancuskich liberałów i militarne. Wystarczy stwierdzić, że gdy w politycznych inicjatywach były wyłaniane siły ludowe tworzące nowe instytucje, takie jak *Junty* prowincjalne i narodowe, to w systemie wojennym pierwszorzędą rolę odgrywała ludność, która organizowała partyzantkę, aby stopniowo pokonać wojsko, które było bardzo dobrze wyposażone, liczebne i strategicznie zorganizowane. W każdym przypadku powstawała nowa Hiszpania, Hiszpania *oddolna*, Hiszpania, która nie była ograniczona przez dynastię i nie miała nic wspólnego z Hiszpanią stanową starego systemu. Ta nowa Hiszpania należała do bo-

---

<sup>1</sup> Tekst *Constituciones españolas y extranjerias (Konstytucje hiszpańskie i zagraniczne)*, tom I, s. 82, Madryt 1977. Chodzi o systematyczny i krytyczny zbiór dokonany przez J. Esteban, z pomocą J. García Fernández. Odnośnie tego wszystkiego prof. Alberto Gil Novales mógł powiedzieć: „Wraz z wojną o Niepodległość wstępuje masowo na scenę polityczną ludność Hiszpanii”. Zob. *Historia Hiszpanii*, tom VII, *Centralizm, Oświecenie i Agonia Starego Systemu (1713-1833)*, Barcelona, 1980, s. 267.

jowników, którzy niczego nie otrzymali z urodzenia. Była to Hiszpania mieszczańska, wreszcie wolnego rynku włącznie z porządkiem państwowym i politycznym; Hiszpania ustawicznego „samostanowienia”, Hiszpania liberalna.

## ***1.2 Kościół hiszpański w czasie wojny o niepodległość***

Jako ogólna ocena zasługuje na uwagę obserwacja profesora Manuela Revuelty Gonzaleza: „*Współczesna historia Hiszpanii rozpoczyna się świętą wojną*”. Następnie autor podkreśla: „Siła uczucia religijnego opiera się na jego charakterze wybitnie ludowym i nie można zapominać, że w ostateczności to naród hiszpański prowadził i wygrał wojnę. Był to naród, który walczył z miłości do swej religii, swego króla i swej ojczyzny. Dla tego ludu, jeszcze nieskażonego ideami Oświecenia, ta trójca stanowiła wyraz jego pierwszorzędných i nierozdzielnych wartości. Walka o wyzwolenie uwięzionego króla i niepodległość profanowanego kraju została spontanicznie przemieniona w wyprawę krzyżową w obronie religii swych przodków<sup>2</sup>.”

To, co przedstawia Revuelta, przekładało się w rzeczywistości na dwa konkretne fakty:

a. Aktywną walkę kleru niższego przeciwko najeźdźcom francuskim. Typowym w tym czasie był „ksiądz bojownik”, który przyłączał się do ludu i nawet stawał na jego czele z bronią w ręku celem oczyszczenia Hiszpanii z oświeconych Francuzów.

b. Akcję ludową antyfrancuską, przede wszystkim z ambon, która uzyskiwała uzasadnienie ideologiczne. Wojska narodowe zwykły się porównywać z wojskiem Izraelitów dowodzonych przez samego Boga przeciwko ludom pogańskim. Tutaj znajdował się element fundamentalistyczny prowadzący do fanatyzmu religijno-politycznego, który jednoczył kler z ludem w tym samym przedsięwzięciu.

Należy stwierdzić, że historyczny uszczerbek, jakiego doznał Kościół w konsekwencji tego uwikłania się w walkę, był ogromny. Duchowni nigdy nie pojęli prawdziwego zasięgu tego, w czym odgrywali główną rolę. W rezultacie naród sekundował Kościołowi, ale na sposób instrumentalny. Służebny charakter miały także *Junty* prowincjalne i

---

<sup>2</sup> „La Iglesia española ante la crisis del Antiguo Régimen (1808-1833)” (Kościół hiszpański w obliczu kryzysu Starego Systemu (1808-33). W: *Historia de la Iglesia española* (Historia Kościoła hiszpańskiego), tom V, Madryt, 1979, s. 7.

krajowe, ponieważ brane były pod uwagę jedynie jako *element użyteczny* w rzeczywistej koniunkturze historii. Gdy Kortezy z Kadyksu i cała późniejsza legislatura liberalna zamierzała zrewidować określoną użyteczność tej instytucji, rozpoczęto dyskusję nad konkretnymi środowiskami jej społecznej obecności, ponieważ w nich już w sposób wyraźny zamierzało usytuować się państwo, jako czynnik *bardziej skuteczny* dobrobytu społecznego.

### 1.3. Czy Kościół podzielony?

Nie cały jednak Kościół hiszpański przyłączył się do akcji przeciwko Francuzom. Jedna, nie do pogardzenia, część kleru pomagała im przeciwko swym pobratymcom. Konstytucja z Bajony, podpisana 6 lipca 1808 roku, zajmowała się religią w jedynym artykule w części I: „*Religia katolicka, apostolska i rzymska w Hiszpanii i wszystkich jej posiadłościach, będzie Religią Króla i Narodu i nie zezwoli się na żadną inną*”<sup>3</sup>. Francuzi nigdy nie chcieli podnosić kwestii religijnej w Hiszpanii wychodząc z wierności dla samych zasad. W tym punkcie zachowali cały szacunek. Postanowili zdemontować władzę polityczną, ekonomiczną i społeczną instytucji w oparciu o środki wyłączeniowe i pewnego spornego elementu prawnej władzy Kościoła dotyczącego Trybunału Inkwizycji<sup>4</sup>. Środki antykościelne Józefa Bonaparte stanowiły prawdziwy wstęp do tego wszystkiego, co w ciągu XIX wieku będą usiłowali wprowadzić liberałowie. Za tymi środkami stali niektórzy biskupi i wielu duchownych. Według nich dynastia burbońska była skończona i należało zwrócić się ku nowej, mogącej wcielić ideał despotyzmu oświeceniowego wieku XVIII. Należy wspomnieć tutaj biskupów filojansenistów, jak: Gil Monroy z Burgos, Félix Amat, Arcybiskup z Palmira i opat z San Ildefonso de la Granja, spowiednik Karola IV, Luis Blanco, Biskup z León oraz Francisco Cuerda, dymisjonowany biskup z Puerto Rico.

Kościół hiszpański ulegał podziałowi raczej z powodów politycznych, niż z powodu opinii dogmatycznych czy antagonistycznych ten-

---

<sup>3</sup> *Konstytucje hiszpańskie i zagraniczne*, s. 58

<sup>4</sup> O tych szczegółach można przeczytać w: CASTELLS, J.M. *Las asociaciones religiosas en la España contemporánea (1767-1965)* (Stowarzyszenia religijne w Hiszpanii współczesnej (1767-1965)). Madryt 1973, s. 51-57.

dencji duchowych. Niemniej podział stał się faktem<sup>5</sup>.

#### 1.4. Kortezy z Kadyksu

Działania wojenne prowadzone przeciw Napoleonom nie były wszystkim w Hiszpanii na początku XIX wieku. Zmierzano jednocześnie do uruchomienia nowego systemu celem uniknięcia katastrofy, do której prowadzili kraj zarówno Karol IV jak i jego syn Ferdynand VII. Usiłowano w ten sposób zerwać ze starym systemem absolutnym i stanowym, aby otworzyć drogę nowemu porządkowi społeczno-politycznemu o charakterze burżuazyjnym i liberalnym. Jeśli cała rewolucja stanowiła koncentrację władzy politycznej, wyzwalającej energie dla transformacji społeczeństwa, którego pozbawiała podstaw cywilizacyjnych, na jakich spoczywała i dostarczała jej nowych, to można mówić z całą pewnością o rewolucji liberalnej w Hiszpanii na początku XIX wieku. To, co miało miejsce w Kadyksie, nie było niczym innym, jak wybitnym aktem rewolucyjnym.

Nie zamierzamy tutaj wnikać w analizę tego, czym były Kortezy. Wystarczy powiedzieć, że dominował w nich element postępu, chociaż były obecne także elementy zwane *poddańczymi*, które odwoływały się do legitymizmu burbońskiego oraz do restauracji zwykłego i czystego despotyzmu oświeceniowego. Wraz z tym należy zaznaczyć, że to zgromadzenie, na którym po raz pierwszy ujawniło się kluczowe pojęcie *suwerenności ludowej* (tutaj jeszcze będzie nazywane „suwerennością narodową”), było utrzymywane poprzez rzeszę duchownych biorących w nim udział jako deputowani i broniących idei postępu.

Kortezy z Kadyksu były w znaczeniu religijnym zbiorem sprzeczności. Kiedy 24 września 1810 roku ukazał się dekret Konstytucji Kortezów, zaproponowano na przykład rzeczy, które z naszego punktu widzenia wydają się być niedorzeczne: suwerenność narodowa jako podstawa wszelkiego sprawowania władzy wewnątrz społeczeństwa i ze strony państwa, podział władzy, wszechwładza i suwerenność Kortezów jako organu ustawodawczego. Wraz z tym podważało się od razu całą budowlę polityczną, na której spoczywał absolutyzm. Jednocześnie potwierdzono niezależność, wolność i nierozdzielność narodu i jego nieodłącznej religii katolickiej, apostolskiej i rzymskiej. Niemniej zachowywano jeden z konstytucyjnych elementów absolutyzmu, jeden z jego

---

<sup>5</sup> Por. ARTOLA GALLEGO, M. *Los orígenes de la España contemporánea* (Początki współczesnej Hiszpanii), Madryt 1975, s. 10.

uprzywilejowanych instrumentów: Kościół. Z tego jasno wynika, że nasz oryginalny liberalizm nie jest antyklerykalny, a tym bardziej anty-chrześcijański, jak to starano się wykazać w późniejszej, interesownej walce. Antyklerykalizm liberalny odpowiada późniejszej epoce i jest w dużej mierze sprowokowany przez Kościół zamknięty w systemie wyłącznego przywileju.

W tej samej Konstytucji z 19 marca 1819 roku powrócono w pełni do starych idei wyznaniowych. Tekst rozpoczynał się dosłownie tak: „*W Imię Boga Wszchemogącego, Ojca, Syna i Ducha Świętego, Pana i Najwyższego Prawodawcy życia społecznego...*”<sup>6</sup>, Artykuł 12 nowej Konstytucji stwierdza dokładnie: „*Religią Narodu Hiszpańskiego jest i będzie po wieczne czasy Religia katolicka, apostolska, rzymska, jedynie prawdziwa. Naród chroni jej poprzez mądre i słuszne ustawy i zakazuje praktykowania jakiegokolwiek innej*”<sup>7</sup>. Być Hiszpanem i być katolikiem oznaczało to samo. Anachroniczna nietolerancja tego artykułu szkodziła państwu powiązanemu ściśle w swoich celach z religią i szkodziła Kościołowi, który stracił swoją wolność i uzyskał status społeczny zgromadzenia politycznego. Wielki liberał D. Agustín Argüelles, mózg i serce Konstytucji z Kadyksu, widział to bardzo jasno, kiedy pisał: „*Odnosiem do religii popełniono fatalny, poważny błąd, który stał się źródłem wszelkiego zła, ale nie do uniknięcia. Na nowo została uświęcona nietolerancja religijna, a najgorsze było to, że ten błąd popełniono za wiedzą wszystkich, którzy zatwierdzili z najgłębszym bólem artykuł 12*”<sup>8</sup>.

Ponieważ Kościół znajdował się pod całkowitą opieką państwa, które zawsze było monarchistyczne, natychmiast rozpoczęły się na niego ataki w konkretnych sprawach. Pierwszy z nich dotknął osobę D. Pedro de Quevedo Quintano, Biskupa z Orense, który nie chciał składać przysięgi na dekret Konstytucji Kortezów z dnia 24 września 1810 roku, w którego formule znajdowały się paragrafy odnoszące się do suwerenności narodu sprzeczne z sumieniem duchownego. Z tego powodu został on obwołany jako „niegodny bycia Hiszpanem” i nakazano mu, aby opuścił kraj na podstawie dekretu z 19 sierpnia 1812 roku. Był to akt

---

<sup>6</sup> *Konstytucje...* tom I, s. 81.

<sup>7</sup> *Konstytucje...* tom I, s. 83.

<sup>8</sup> ARGÜELLES, A., *La reforma constitucional de Cádiz* (Reforma Konstytucji z Kadyksu). Studium, uwagi i komentarze dokonane przez J. LONGARES. Madryt 1970, s. 262.



niesprawiedliwości przeciwko jednemu z największych obrońców godności kraju w obliczu inwazji francuskiej i stanowiło to polityczny błąd, ponieważ otwierało na oścież drogę dla niepotrzebnych sporów, stanowiło niebezpieczny precedens dla późniejszego despotyzmu parlamentarnego.

Dnia 14 października 1812 roku zawieszono prawo głosu miejscowości Santiago, ponieważ nie zebrano wystarczającej ilości pieniędzy na potrzeby Kościoła. Chodziło o zastosowanie sankcji raczej symbolicznych niż innych. Państwo zastrzegło sobie wszelki akt ściągania podatków.

Po długiej debacie oraz po głosowaniu (80 głosów przeciwko 60) został zawieszony również Trybunał Świętej Inkwizycji na podstawie dekretu z 22 lutego 1813 roku. Jak wykazuje prof. Martín Gilabert, porównawszy od Karola II aż do Karola IV państwo neutralizowało krok po kroku władzę tej anachronicznej instytucji<sup>9</sup>.

Na światło publiczne wpływały uczucia nienawiści politycznej przeciwko Trybunałowi jako instytucji bezużytecznej i szkodliwej, nadwyrężonej przez arbitralność, oddanej systematycznemu śledzeniu, stosującej tortury i przekręty. Opinie prof. Tierno Galván w tej sprawie wydają się być wyważone i dokładne: *„Sprawa, jaka została przedstawiona Kortezom i udana walka odbyta celem zniesienia, nie toczyła się wokół aktów prawnych, a raczej wokół samej idei. Trybunał Inkwizycji symbolizował, tak ze strony swych obrońców jak i przeciwników, jedną lub drugą tendencję, reakcyjną lub liberalną... Puste więzienia Inkwizycji i duchowni z Zielonym Krzyżem stanowili wystarczający powód, aby ograniczać możliwości intelektualne. Gromadzili symbolicznie łąki wieków przed donosem i szpiegowaniem”*<sup>10</sup>.

Należy do tego wszystkiego dodać, że ten Trybunał obejmujący „sprawy mieszane” powinien być zniesiony jako logiczny wynik rozumowania, według którego administracja sprawiedliwości jedynie i wyłącznie zależała od państwa. Ta ostateczna racja nie była wystarczająco zrozumiana przez ówczesny Kościół.

Ostatnią sprawą będącą przyczyną konfliktów było uznawanie

---

<sup>9</sup> Por. F. MARTI GILABERT, *La abolición de la Inquisición en España* (Zniesienie inkwizycji w Hiszpanii). Pamplona 1973, s. 37-46.

<sup>10</sup> *Actas de las Cortes de Cádiz* (Akta Kortezów z Kadyksu). Wydanie przygotowane przez E. TIERNO GALVÁN, Madryt 1964, s. 1027-1028.

wspólnot zakonnych. W sierpniu 1808 roku *Gaceta de Madrid*, będąca w rękach francuskich, zniosła wszystkie zakony. Kadyks zaproponował ich restaurację, ale w ograniczonej i kontrolowanej przez państwo liczbie, zarówno odnośnie do rozwoju liczebnego jak i w aspekcie posiadania oraz wykonywania właściwych funkcji. Poza tym z kryterium użyteczności tak wówczas rozpowszechnionym wynikało inne, które zaciążyło na decyzji w Kadyksie: ogromne dobra zakonne mogłyby zaspokoić wielkie zadłużenie publiczne. Był to argument wymagający dłuższego potraktowania. W tym celu odsyłamy do podstawowego studium J. M. Castells, *Stowarzyszenia religijne we współczesnej Hiszpanii* (s. 57 i następane).

Przed sformułowaniem jakiegokolwiek wartościowego sądu o Korteżach z Kadyksu w odniesieniu do Kościoła wypadałoby postawić bardzo istotną przesłankę: „*Na wyspie Lwów, idee bez czynów, w reszcie Hiszpanii czyny bez idei*”<sup>11</sup>. Przy braku władzy wykonawczej postanowienia prawne z Kadyksu pozostały jak dusze bez ciała, lecz w tym momencie kładziono fundamenty ideowe dla nowej Hiszpanii.

Jeśli chodzi o reformę kościelną, była ona nieśmiała i ograniczona, a poza tym w doskonałej spójności z monarchistyczną koncepcją państwa, według której Kościół stanowił dziedzictwo Korony.

## 2. RESTAURACJA FERDYNANDA VII

### 2.1. Pierwszy zamach stanu ze strony władzy

W różnorodnych potyczkach wojennych Francuzi zrozumieli, że ich działania w Hiszpanii były skazane na klęskę. Z pomocą Anglika Wellingtona dnia 22 lipca 1812 roku została wygrana bitwa z wojskami Francuza Marmont w Arapiles, która zmusiła króla do opuszczenia Madrytu, a jego wojska do okopania się w Kadyksie. Pod Vitorią ten sam Wellington pokonał Józefa Bonaparte. Wellington i jego posłańcy wojskowi z Anglii niezbyt przychylnie traktowali zmiany ideologiczne Korteżów w Kadyksie, dlatego też nigdy nie wypełniali polecenia Korteżów odnośnie do przysięgi na Konstytucje po zajęciu jakiegoś obszaru. Gdy 15 stycznia 1814 roku Korteży przenieśli się do Madrytu, grupa liberalna znajdowała się w widocznej mniejszości i w opozycji ze zwierzchnictwem wojskowym.

---

<sup>11</sup> MARX-ENGELS, *Rewolucja w Hiszpanii*, Barcelona 1960, s.109.

Ferdynand VII ze swej strony porozumiał się z Napoleonem. Przy końcu grudnia 1813 roku podpisał traktat w Valençay, który przywrócił mu tron w Hiszpanii. Uczynił to za plecami Korteżów z Kadyksu i w zмовie z obcym panującym. Ferdynand VII odczuwał niechęć do teorii o suwerenności narodowej dotyczącej podziału władzy i w rezultacie będzie walczył zuchwale o przywrócenie najbardziej skrajnych elementów despotyzmu sprzed roku 1808.

Dnia 11 kwietnia 1814 roku opublikowano zrzeczenie się korony hiszpańskiej przez Napoleona. Dowódca, generał Francisco Javier Elío, zachęcił Ferdynanda VII, aby przejął koronę zgodnie ze schematem dawnego absolutyzmu. Według Alberta Gil Novalés został wówczas dokonany pierwszy zamach stanu w historii Hiszpanii<sup>12</sup>. Na tej podstawie został zredagowany dekret o odwołaniu wszystkich ustaw uchwalonych przez Korteży w Kadyksie. Dekret ten został podpisany królewską ręką dnia 4 maja 1814 roku. Treści ideologicznej takiego postępowania należy szukać w słynnym „perskim manifeście”, tak nazwanym, aby upokorzyć Ferdynanda VII, który rozpoczynał ten dokument od słów: „Było zwyczajem starożytnych Persów...”. Dokument ten był zredagowany przez Bernarda Mozo de Rosales oraz markiza Mataflorida i uzyskał podpisy 68 deputowanych z Kadyksu. W nim nakłaniano wyraźnie króla do powrotu do władzy absolutnej. Odnośnie do osoby Ferdynanda VII można wiele dyskutować. Zatrzymamy się jednak przy bezstronnej ocenie Carr’a: *„Przewrotny aspekt charakteru Ferdynanda jest często potwierdzany przez liczne źródła, aby widzieć w nim tylko propagandową przesadę liberalnej historiografii”*<sup>13</sup>. Rozważanie polityczne mogłoby się odnosić do utraty autorytetu, jakiego doznała instytucja monarchiczna począwszy od tego momentu aż do 1868 roku. Więcej nawet, należy uznać, że idee liberalne zbyt szybko spodziewały się czegoś nieosiągalnego: zmiany politycznej i społecznej dzięki samej tylko sile idei. Jeden z protagonistów tamtych czasów przyznał później: *„Drzewo wolności nie uschłoby tak szybko, gdyby została lepiej i mądrzej przygotowana gleba przed zasadzeniem; zapuściłoby wtedy korzenie mniej wątle*

---

<sup>12</sup> GIL NOVALES, *dz. cyt.*, tom VII, s. 283.

<sup>13</sup> CARR, R. *España 1808-1939* (Hiszpania 1808-1939), Madryt 1970, s. 127, nr 1.

*i płytkie*<sup>14</sup>. Położono fundamenty prawne nowego państwa rewolucyjnego bez uprzedzającego dokonania stosownej rewolucji kulturalnej.

## **2.2. Restauracja Ferdynanda VII**

Wszystko rozpoczęło się 4 maja 1814 roku, gdy Ferdynand VII unieważnił to, co zostało uchwalone w Kadyksie. W tym samym dniu wydano dekret, mocą którego Król mianował grupę funkcjonariuszy jako sekretarzy stanu (dzisiaj nazwalibyśmy ich jego „ministrami”). W innym dekreście z tą samą datą Ferdynand VII nakazał, aby w prowincjach wszystkie władze cywilne przeszły do rąk wojskowych.

Począwszy od tego momentu w społeczeństwie zapanował strach. Władza była pełniona w atmosferze strachu i prześladowania, rozprze-strzeniał się cień lęku każdego w stosunku do każdego. Król otaczał się grupą, która w cieniu stanowiła rodzaj rządów personalnych i był gotowy do zamachu stanu przeciwko rządowi ustanowionemu przez siebie samego. Rosła korupcja i serwilizm; gospodarka znajdowała się w zapaści, zanikał system wolności ustanowiony przez Kortezy z Kadyksu; powstanie stawało się głośnie w Ameryce. Hiszpania znowu była odcinana od normalnego rozwoju w swym środowisku politycznym i historycznym.

## **2.3. Kościół w czasie restauracji od 1814 do 1820**

Jeśli patrzy się na Kościół w całości, nie można odnośnie do tego okresu nie odnieść wrażenia przynębiającego. Zmiany, jakie miały miejsce w stanie duchownym, stanowiły cofanie się, a przede wszystkim, były one narzucone przez władzę królewską. Kościół zajmował takie miejsce, aby być partnerem w stosunku do tronu i pełnić klasyczną rolę pożytku społecznego, otrzymując w zamian wszelkiego rodzaju przywileje i immunitety.

To wszystko staje się bardziej zrozumiałe, jeśli bierze się pod uwagę fakt, że Kościół był prześladowany przez Francuzów i mało szanowany przez liberałów z Kadyksu. W tym czasie 21 stolic biskupich było bez pasterza, seminaria zostały zamknięte, życie duszpasterskie zaniedbane. Z tego choćby powodu i aby uniknąć większego nieszczęścia Kościół sam sprzyjał powrotowi *Starego Porządku*, opartego na podporządko-

---

<sup>14</sup> ALCALA GALIANO, A., „Índole de la revolución de España de 1808” (Charakter rewolucji w Hiszpanii z 1808 roku), w: *Obras escogidas de Don...* (Dzieła wybrane...), wydane przez BAE, tom II, s. 322.

waniu Kościoła władzy absolutnej. Charakterystyczna jest książka O. Rafaela Vélez *Apología del Altar y Trono (Apologia Ołtarza i Tronu)* opublikowana w Kadyksie w roku 1818, ujmująca dość dobrze ten problem.

W tej nowej sytuacji Episkopat uległ podziałowi. Niektórzy stworzyli walczącą opozycję: Arce, Santander, Amat, wskutek czego zostali skazani na wygnanie na zawsze. Inni usadowili się z wielkim niezadowolaniem, jak na przykład Kard. Luis de Burbón, który, jako wyraz protestu w stosunku do króla, nie wygłosił publicznie ani jednego słowa. Niemniej większość była podległa królowi z duszą i ciałem. Zatrzymajmy się na chwilę, aby naszkicować niektóre działania restauracyjne Ferdynanda VII:

a) *Zakony* – Ferdynand je restytuował w statusie prawnym i oddał w ich ręce na nowo dobra doczesne zabrane przez Francuzów i liberałów. Ten akt, który mógłby być uznany za akt pobożności i sprawiedliwości, był raczej interesowną grą polityczną. W rzeczywistości Pius VII wydał 15 maja 1804 roku bullę *Inter graviores*. Dokument ten oddawał w ręce monarchy instytucje zakonne, ponieważ ustanawiał urząd Wikariusza Generalnego dla Królestwa Hiszpanii i przyznawał królowi prawo przedstawiania na urząd wyższych przełożonych zakonnych. Przez to samo Ferdynand usiłował utrzymać w swych rękach wszystkie klasztory w stylu czystego monarchizmu. To sprawiało, że klasztory hiszpańskie w tym okresie były przedmiotem polityki i ambicji rządu. Niemniej życie zakonne nie odzyskało splendoru sprzed rewolucji i wojny o niepodległość. Przed rokiem 1808 było w Hiszpanii 49365 zakonników rozmieszczonych w 2051 domach zakonnych, zaś w 1820 roku ich liczba wynosiła 33546 rozmieszczonych w 2012 klasztorach.

Dekretem z 19 listopada 1815 roku król upoważniał zakonników do prowadzenia szkół podstawowych. Chodziło raczej o akt, przez który niewydolne państwo przekazywało taniej grupie społecznej obowiązki, których samo nie mogło wykonać. Jakkolwiek by nie było, zakonnicy odpowiedzieli na to wielkodusznie, ale, jak widzimy, nie była to ich inicjatywa. W rzeczywistości byli politycznym narzędziem w ręku doczesnej władzy. W tych okolicznościach należy postawić sobie pytanie: jaka przestrzeń pozostawała jeszcze wolna dla kreatywności charyzmatycznej?

Ferdynand VII poszedł za falą restauracyjną w Europie i za samym Papieżem Piusem VII, który przywrócił Towarzystwu Jezusowemu całą

moc. Papież uczynił to bullą *Sollicitudo omnium ecclesiarum* z dnia 7 sierpnia 1814 roku. Znaczenie tego faktu nie może wynikać z kontekstu restauracyjnego. Jezuita ówczesni byli najlepiej przygotowani intelektualnie, a jednocześnie nastawieni najbardziej wrogo do jakiegokolwiek przewrotu. Udzielili oni argumentacji ideologicznej i formacji bogatej społeczności zdolnej do powrotu do oświeconego despotyzmu.

b) *Święta Inkwizycja* – Została przywrócona 21 lipca 1814 roku. Jej intencje polityczne ujawniały się w podjętej działalności: zakazanych zostało 189 tytułów o charakterze politycznym, wśród nich *Teologia Korteżów* Martineza Mariny. Za pośrednictwem Świętego Trybunału Ferdynand VII zawiesił nawet *Gaceta de Madrid*, poprzedniczkę *Boletín Oficial del Estado* (Dziennik Ustaw), jak również *Diario de Madrid*, oficjalny organ Rządu.

Represyjny charakter tych posunięć sprawił, że patrzono na Kościół jak na wroga postępu, wolności i nowoczesności. Kościół również w objęciach absolutyzmu państwa sam odczuwał ten rodzaj zniewolenia.

### 3. TRZYLECIE LIBERALNE (1820 – 1823)

#### 3.1. *Zamach stanu*

W 1820 roku Ferdynand VII został zmuszony do przyjęcia Konstytucji z roku 1812. Było to wynikiem zamachu stanu dokonanego przez generała Rafaela Riego dnia 1 stycznia 1820 roku w Cabezas de San Juan (Kadyks). Riego rozpoczął „marsz na Andaluzję” zakończony zwycięsko 13 marca 1820 roku. Dnia 7 tego samego miesiąca Ferdynand VII zmuszony przyjął Konstytucję.

Dnia 26 czerwca 1820 roku został mianowany nowy rząd zdominowany przez wojskowych. W tym samym czasie przywrócono Kortezy, czyli ciało ustawodawcze będące przedłużeniem *Junty Centralnej* w Madrycie, której przewodniczył Kard. Luis de Borbón.

Powołano do życia wiele krótkotrwałych legislatur oraz rządów bez należytej stabilności. Sami liberałowie podzielili się na dwa nurty, które później utworzyły dwie prawdziwe partie: umiarkowanych (*moderados*), gotowych do ugody z władzą wykonawczą oraz postępowych (*progresistas*), zachowujących wiarę w racje państwa i skłonnych udzielić prymatu obradującym organom legislacyjnym.

Dnia 28 lutego 1822 roku instalował się trzeci rząd w tym okresie,

na czele którego stanął Martínez de la Rosa. Należał on do Korteżów konserwatywnych. Dnia 30 maja 1822 roku miał miejsce bunt w Aranjuez, podczas którego wznoszono okrzyki na rzecz *Absolutnego Monarchy*. Ferdynand VII i jego rodzina cały czas spiskowali przeciwko własnemu Rządowi Konstytucyjnemu. Wiosną 1822 roku tenże król, po mianowaniu generała Evaristo San Miguel szefem nowego rządu, został uwięziony w Sewilli. San Miguel ogłosił się *Dyktatorem*, rozwiązał Milicję Narodową i Masonerię.

Dnia 7 kwietnia 1823 roku Francuzi pod dowództwem księcia de Angulema wkroczyli do Hiszpanii i 23 maja zajęli Madryt. Księżę del Infantado został mianowany Regentem. Dnia 11 czerwca 1823 roku, na wniosek Alcalá Galiano, Korteży ogłosili Ferdynanda VII jako niepo czytelnego i niezdolnego do rządzenia. Niemniej, 13 października, przy pomocy Francuzów, Ferdynand powrócił do Madrytu. Wszyscy utracili autorytet. Nie tylko monarcha, ale wszelkiego rodzaju rząd. Zatriumfo wał absolutyzm Francji.

### **3.2. Kościół w Hiszpanii w czasie „liberalnego trzylecia”**

Należy powiedzieć na wstępie, że duchownych zobowiązano wówczas do składania przysięgi na Konstytucję z Kadyksu. Nie znamy żadnego przypadku odmowy, dlatego pierwsze trzy miesiące były dla Kościoła spokojne.

Jednakże wkrótce po tym liberalna prasa rozpoczęła atak na tę czcigodną Instytucję, mieszając często częściowe prawdy z rozpowszechnianymi oszczerstwami i kłamstwami. Antyklerykalizm rozszerzał się szybko i skutecznie. Najbardziej smutne było to, że ani nuncjusz Giustiniani, ani biskupi nie mogli zrozumieć, że nie pomogą na to ani protesty dyplomatyczne, ani wykształceni duszpasterze, dopóki sam Kościół się nie zreformuje, poczynając od uwolnienia się od pęt władzy, a w konsekwencji z koniecznego współistnienia z różnobarwnymi zmianami politycznymi.

Liberałowie „trzylecia” szybko zaczęli prześladować Kościół. Sankcje represyjne były kontynuacją tych z Kadyksu i miały miejsce prawie wyłącznie w pierwszej legislaturze tego okresu (1820-1821). Inne legislatury „trzylecia” tylko dodawały środków ulepszących lub porządkujących.

Dekretem z dnia 15 sierpnia 1820 zawieszono działalność Towarzystwa Jezusowego. Był to gest symboliczny, ponieważ Ferdynand VII

odbudował je jako bastiony absolutyzmu. Wtedy nie chodziło o wyrzucenie jezuitów, jak to uczynił Karol III, ale o ich rozwiązanie lub zniszczenie ich bytu społecznego za pośrednictwem zdelegalizowania. Odtąd nie prześladowano ich z urzędu, ale zachęcano do wstępowania w szeregi kleru diecezjalnego.

W dniu 1 października 1820 roku wydano następny dekret zawierający działalność zakonników i zakonnic, kanoników regularnych, zakonów żebraczych i rycerskich. Pozostałe Instytuty „nieregularne”, we właściwym tego słowa znaczeniu, doznały interwencji prowadzącej do ich ograniczenia. Likwidowano wszystkie klasztory i domy zakonne liczące mniej niż 12 członków.

Dnia 9 sierpnia 1820 roku nastąpiła likwidacja majątków zakonnych. Dobra zakonne przechodziły na skarb państwa, które poprzez ministerstwo gospodarki zobowiązywało się do ich sprzedaży osobom prywatnym w publicznych przetargach. Na tej operacji skorzystały jedynie finanse publiczne i burżuazyjni spekulanci, coraz to bogatsi kosztem ubogich chłopów.

Dnia 29 czerwca zniesiono do połowy dziesięciny, jednak nie na korzyść niskich warstw potrzebujących, które musiały znosić w dalszym ciągu olbrzymie obciążenia w postaci podatków bezpośrednich pobieranych od dóbr pierwszej potrzeby, zwanych „konsumpcyjnymi”.

Reformy kościelne wyżej wspomniane wywołały atmosferę wielkiego napięcia pomiędzy Stolicą Apostolską i rządem oraz zbliżyły Episkopat krajowy do Rzymu. Przyczyniły się także do wewnętrznego podziału samego Kościoła z powodów partyjnych: niektórzy duchowni w rzeczywistości walczyli w szeregach reformistów liberalnych lub monarchistów; inni przeciwnie, odrzucili projekty liberalne, uważając je za całkowicie sprzeczne z interesami Kościoła. To także było jednym z powodów, dla których eksperyment liberalny *Trzylecia* poniósł klęskę. Wielu duchownych, dotkniętych w swoich interesach poprzez nowe reformy, zwróciło się po prostu i zwyczajnie do *Starego Porządku* charakteryzującego się ścisłym związkiem pomiędzy Tronem i Ołtarzem, a w środowisku kościelnym charakteryzowało się systemem ulg i przywilejów. Ten antyliberalizm, sprowokowany często przez samych liberałów, był wewnętrzny i interesowny, szkodził Kościołowi i przynosił straty społeczeństwu, a nawet samemu państwu. Na jego łasce pozostawał lud. W takiej sytuacji społecznej nie można było spodziewać się jakiegos oświecenia ze strony Kościoła oficjalnego zajętego zachowaniem przy-



wilejów, ani też ze strony państwa pochłoniętego obsesją poszerzania podstaw prawnych swego władztwa. Wówczas tylko święci mogli nieść rzeszom ludzkim pociechę i nadzieję. Burżuazja, wprowadzając reformy gospodarcze i społeczne, nie szukała niczego innego niż zysku, choćby ze szkodą dla najuboższych.

#### **4. ZŁOWIESZCZA DEKADA (1823 – 1833)**

W tym ostatnim okresie panowania ferdynandzkiego widzimy króla wyczerpanego i osłabionego. Największym jego problemem była coraz bardziej zadłużona i mniej wypłacalna gospodarka państwa. Doradcy finansowi proponowali dwa rozwiązania: albo podjąć kroki reformistyczne proponowane przez liberałów, albo dokonać finansowania długu publicznego za pośrednictwem kredytów zagranicznych. Pierwsze rozwiązanie było zbyt odrażające dla Ferdynanda, a drugie było niemożliwe do wykonania, ponieważ wypędzeni liberałowie zamykali źródła kredytu zagranicznego, krytykując przede wszystkim te z Francji i Anglii, gdyż w ten sposób utrzymywany byłby hiszpański reżim absolutny.

W kulturze, podobnie jak i w pozostałych dziedzinach, panowała przeciętność. Wystarczy wspomnieć, że podnoszono do kategorii wieszczów dworskich poetów o tak nikłych zasługach literackich jak Lista lub Quintana. Ludzie całkowicie ulegli Francuzom w gruncie rzeczy nadal panowali wszędzie. Namacalnym dowodem tego jest fakt, że w czasie 9 lat tego okresu ministrem gospodarki był Ballesteros, znany jako „doskonale sfrancuziały”.

Powstała także delikatna kwestia przy końcu życia tego mało sympatycznego Monarchy. Chodziło o sprawę sukcesji na tronie, która w pewien sposób zaciążyła na życiu narodowym i powróciła z detronizacją Izabeli II w roku 1868. Ferdynand, stary, chory i kilkakrotnie owdowiały, nie miał potomka. Dnia 12 grudnia 1829 ożenił się Marią Krystyną de Nápoles pochodzącą z gałęzi burbońskiej. Urodziła mu ona dwie córki – Izabelę, urodzoną w 1830 roku i Marię Luisę Fernandę, która przyszła na świat w 1832 roku. Maria Krystyna zrozumiała, że jedynie po wyeliminowaniu wpływu absolutystycznego Carlosa Marii Isidro, brata królewskiego, będzie mogła umieścić na tronie którąś ze swych córek. W tym celu Maria Krystyna rozpoczęła taktyczny alians z liberałami przeciwko Carlosowi, który z kolei opierał się na najbardziej zagorzałych absolutystach. Ferdynand VII przekonany przez żonę zniósł ustawę,

która zakazywała kobietom wstępu na tron hiszpański. Nastąpiło to poprzez sankcję pragmatyczną z marca 1830 roku, która poza tym wykluczała Carlosa Marię Isidro z sukcesji do tronu. We wrześniu 1832 roku Ferdynand VII przebywając w Granja doznał gwałtownego ataku podagry, która wtedy uznawana była za chorobę śmiertelną. Maria Krystyna, obawiając się groźby wojny domowej, we wrześniu 1832 roku sama zniosła sankcję pragmatyczną z marca 1830 roku. Wtedy jednak liberałowie zbliżyli się do Marii Krystyny, obiecując jej bezwarunkową pomoc dla kandydatury jej córki Izabeli. Otrzymując takie zapewnienia, Maria Krystyna zamianowała pierwszy liberalny rząd kierowany od 29 września przez Cea Bermúdeza. Ten człowiek, słaby i ograniczony, otworzył drogę powrotu do Hiszpanii prawie 10000 liberałów hiszpańskich znajdujących się na wygnaniu od roku 1823. W ten sposób, prawie niczego nie dokonując, został on uznany przez wielu za bohatera.

Tymczasem Ferdynand odzyskiwał siły. Potępił usiłowanie dokonania rozłamu we wrześniu 1832 roku przez swego brata Carlosa i uznał to wszystko, co zostało dokonane przez jego królewską małżonkę, potwierdzając moc obowiązującą sankcji pragmatycznej z marca 1830 roku.

Chociaż Izabela II obejmowała tron hiszpański legalnie z punktu widzenia prawa, to z politycznego punktu widzenia kwestia sukcesji nadal była otwarta. Sytuacja ta krępowała wyraźnie jej pozycję, ponieważ jej sprzyjanie liberalizmowi nie rodziło się z przekonania, lecz z czystej potrzeby utrzymania się przy władzy. Stąd rodziły się fatalne sprzeczności polityczne tej nieszczęśliwej Królowej, która była osobą o słabej formacji, wychowaną bez udziału ojca, słabą pod każdym względem i niezdolną do zarządzania czymkolwiek, poczynając od własnego domu.

#### **4.1. Kościół w czasie „złowieszczej dekady”**

Rozpocniemy od cytatu z dzieła pewnego autora, nie podejrzewanego o skłonności liberalne. Chodzi o D. Marcelino Menéndez y Pelayo, który napisał: *„Reakcja polityczna z całym swym pogrzebowym orszakiem zemsty i szalu, komisarzy wojskowych, donosów i oczyszczeń, udręk i potwarzy przeważała znacząco nad reakcją religijną, chociaż wydawało się na początku, że obie ściśle podają sobie ręce”*<sup>15</sup>. Słabość polityczna reżimu absolutnego pragnęła ukrywać się za władzą i dochodziła do

---

<sup>15</sup> *Heterodoxos* (Innowiercy), 1.7 c. 3, III.

bestialstwa. W tym celu wciąż posługiwała się Kościołem.

Rozprzestrzeniła się polityka niesłychanego nieprzejednania: rozkaz od przełożonych o zdjęciu sekularyzowanych z ich stanowisk i pozbawienia ich dochodów, a nawet suspendowaniu „a divinis” (18 kwietnia 1823); przywrócenie w całości dziesięcin (6 czerwca 1823); anulowanie wszystkich rozporządzeń z liberalnego Trzylecia dotyczących zakonników (11 czerwca 1823); zwrot tym samym zakonnikom ich majątków bez odszkodowania dla ich poprzednich nabywców (12 sierpnia 1823) itd. Dwa ostatnie przedsięwzięcia zakładały potężny cios dla finansów publicznych. Równocześnie rozpętały one nienawiść do Kościoła ze strony już wszechmocnej burżuazji, a szczególnie w stosunku do zakonników, których odtąd będzie się postrzegać jako wrogów gospodarki liberalnej i jako uzurpatorów majątku nabytego zgodnie z prawem rynku w czasie, gdy władza polityczna takie postępowanie sankcjonowała poprzez swą aprobatę. Czyż byłaby to jedna z tych racji, dla której hiszpański XIX wiek stanie się okresem, w którym zostaną powołane do życia instytuty zakonne wolne od uwikłań w historyczne interesy i zdolne tym samym do stawienia czoła wyzwaniom nowoczesności bez przesądów?

Państwo szukało na nowo sojuszu pomiędzy tronem i ołtarzem, aby posłużyć się tym ostatnim dla własnej korzyści. Kościół hierarchiczny patrzył przyjaznym okiem na ten sojusz i sprzyjał mu z kompromitacją społeczną dla swych instytucji i poczynań.

Były usiłowania odtworzenia Świętego Trybunału Inkwizycji. Nie doszło do tego. W jego miejsce ustanowiono *Junty Wiary*, trybunały diecezjalne, które, biegle w sprawach wiary i obyczajów, w wielu przypadkach, w celu poskromienia przestępstw zwracały się do strony świeckiej o pomoc w wymierzaniu kary. Niektórzy biskupi wyróżniali się także swym okrucieństwem. Takim przypadkiem był Simón López, Arcybiskup Walencji, który, pośród innych dyspozycji, polecił dokonać publicznej egzekucji na deście Cayetano Ripoll, który wytrzymał kaźń z godnością i nieugiętością. Te nadużycia musiały zostać zabronione przez Rzym, który dzięki interwencji Nuncjusza Tiberi dnia 5 października 1829 roku wydał *breve cogitaciones nostras*, w którym zostaje zarezerwowany Rocie Rzymskiej wszelki sąd w materii wiary i obyczajów, chociaż nie można było zapobiec, aby fanatyzm nie prześladował heretyków.

Z punktu widzenia inteligencji katolickiej panorama kościelna była

jeszcze bardziej ponura. Podczas gdy romantyzm francuski na czele z Chateaubriandem, De Bonaldem, De Maistre lub Laménais głosił nowy sposób pojmowania wiary chrześcijańskiej, podczas gdy w Niemczech myśl katolicka przechodziła samą siebie wokół takich postaci jak: Görres, Möhler lub Sailer, podczas gdy w Anglii koło Oxfordu gromadzili się myśliciele wielkiej klasy, podczas gdy w Belgii katolicy angażowali się w postęp polityczny i społeczny oraz wyzwolenie kraju, podczas gdy we Włoszech wyróżniali się teolodzy tomiści takiej sławy jak Tabarelli lub Sordi, w Hiszpanii dominowała przeciętność i ona wciskała się wszędzie tworząc publicystykę chwili. Apologetyka zamknęła Kościołowi hiszpańskiemu drzwi dla postępu umysłowego, zamknęła go w tym, co już było stęchłe i przestarzałe.

Bezstronny świadek, Nuncjusz Tiberi opíše tę sytuację w następujący sposób: *„Wśród niższego duchowieństwa i u wiejskich księży istnieje wielka ignorancja. Wielu z nich jest przyczyną zgorznienia poprzez swe zachowanie lub pijaństwo. Przedtem przywileje kościelne były przyznawane w miarę zasług i cnót, dzisiaj zaś przeważa intryga kanoników. Wśród mnichów i braci znajdują się osoby godne szacunku, ale też nie brakuje karierowiczów, intrygantów wznecających niezgodę i skłonnych do składania oskarżeń w Radzie Kastylii. Ci, którzy porzucili habit zakonny są w większości źli i ubierają się nieprzyzwoicie, lecz najgorsze jest to, że znajdują oni protekcję, a biskupi cierpią i milczą”*<sup>16</sup>.

W tym klimacie absolutnego zapotrzebowania na ewangeliczną świętość i duszpasterską troskę pojawiła się oferta nowych i odnawiających się instytutów zakonnych. Tragedia niektórych z nich polegała na tym, że nie zdawały sobie one sprawy z własnej nowości, z niedopasowania do istniejącego kontekstu historycznego. Kształtowały się one na wzór już istniejących w swoich skostniałych formach pojmowania swej pozycji w świecie, adaptując się do schematów ideologicznych społeczno-kulturowych należących do dawnej epoki. Czasem były one pozorem terażniejszości dla ukrycia przeszłości i raczej utopijnym projektem przyszłości.

## 5. REGENCJA MARII KRYSZTYNY (1834 – 1840)

---

<sup>16</sup>Kancelaria Tiberi-Della Somaglia, 24 października 1827. W: V. CARCEL ORTI, *Correspondencia diplomática del Nuncio Tiberi. 1827-1834* (Korespondencja dyplomatyczna Nuncjusza Tiberi, 1827-1834), Pamplona 1977, s. 59.

### 5.1. Sytuacja polityczna w Hiszpanii

Jednym z historycznych problemów ówczesnej Hiszpanii byli karliści – ich wojna i podział narodu wprowadzony przez spory o sukcesję po śmierci Ferdynanda VII. Nie analizując tak skomplikowanego zjawiska, powiemy tylko, że karlizm utożsamiał się od samego początku z obskurantycznym absolutyzmem i najbardziej skrajnym antyliberalizmem, podczas gdy naprzeciwko, i prawie zmuszony przez okoliczności, „izabelizm” stanął po stronie liberalizmu, na którym opierał się politycznie. Z obskurantyzmu karlistowskiego przytoczymy, jako przykład, tekst z *Gaceta Oficial Carlista* z roku 1836, stanowiący proklamację w duchu jakby politycznego credo: *„Od czasu jak rewolucja dla poruszenia mas ludowych i uczynienia z nich fatalnego instrumentu swych planów zdołała zniszczyć prostą i cnotliwą niewiedzę ludności, niewiedzę zdrową, która pozwalała im żyć szczęśliwie bez dążenia do zdobywania celów wyższej kategorii, zostały uwolnione pewnego rodzaju pasje, które dotąd były ujęte w karby. Zarozumiałość, wygórowana i próżna ambicja, śmieszne i szkodliwe pretensje cenzurowania działalności rządu miały swój niemały wpływ na przygotowanie tej okropnej epoki powszechnej pożogi. Jakżeż bardziej właściwym byłoby nadal żyć w dawnej niewiedzy i pozwolić prowadzić ludzi wolą królów”*<sup>17</sup>.

Ale nie tylko karlizm podzielił Hiszpanię. Także liberalizm znajdował się w głębokim podziale. Liberalizm był zaangażowany w tym okresie w potrójną akcję, co było powodem jego zużycia: zwalczanie politycznie i militarnie karlizmu, zwalczanie do końca resztek starego systemu oraz instalowanie nowego. Przede wszystkim w tej ostatniej sprawie wychodziły na jaw największe rozbieżności. Miały miejsce gorące spory, na dnie których znajdowały się dwie formy rozumienia liberalizmu: umiarkowana i postępowa.

Postępowcy usiłowali powrócić do Konstytucji z Kadyksu, zaś umiarkowani bronili „Statutu Królewskiego” opracowanego przez Martinez de la Rosa w 1834 roku. Postępowcy opierali się na „suwerenności narodu”, umiarkowani zmierzali do jej ignorowania w miarę możliwości. Postępowcy czynili z Korteżów główną oś życia politycznego, zaś umiarkowani chcieli silnej władzy wykonawczej, zdolnej zdominować władzę ustawodawczą. Postępowcy bronili za wszelką cenę wolności i możliwości jej wyrażania, nadając wielkiego znaczenia gminom i

---

<sup>17</sup> Cytat z SECO SERRANO, C. Tryptyk karlistowski, Barcelona 1973, s. 50.

ich samorządom, zaś umiarkowani chcieli silnego i centralistycznego państwa. Postępowcy wreszcie domagali się przełomowego działania w dziedzinie socjalnej, podczas gdy umiarkowani usiłowali wprowadzać łagodne reformy.

Forma postępowca najwyższej próby składała się z ludzi bardzo przygotowanych i duchowo zdecydowanych, takich jak Juan Alvarez de Mendizábal, José María Queipo de Llano i Ruiz de Sardo, hrabia de Torreno. Umiarkowani byli ludźmi małodusznymi.

W ten sposób możemy zobaczyć, jak „izabelini” i „izabelizm” musiał opierać się na czymś, co było podzielone, ze sobą sprzeczne, chwiejne, przeciwne życiu narodowemu. To wszystko napełniło „izabelizm” sprzecznościami i ustawiczną chwiejnością, życia „dzięki komuś”, ponieważ opowiedzenie się po stronie liberalizmu nie było nigdy motywowane prawdziwym przekonaniem, ale zostało dokonane na podstawie kalkulacji politycznej, a sama sprawa Izabeli była zobowiązaniem w stosunku do tych, którym przez cały czas podlegała ona politycznie.

## ***5.2 Pierwsze starcia pomiędzy Kościołem i państwem***

Gdy tylko dnia 29 września 1833 roku zmarł Ferdynand VII, Przewodniczący Rady Ministrów, Cea Bermúdez oświadczył publicznie lojalność w stosunku do religii katolickiej i do monarchii, jako zasadniczych elementów życia Hiszpanii<sup>18</sup>. Chodziło o inteligentny manewr, poprzez który pierwsze rządy liberalne usiłowały oprzeć się na Marii Krystynie celem ochrony prawa sukcesji dla Izabeli II zagrożonego ze strony Carlosa Marię Isidro, który wykazywał swe wyłączne prawa do reprezentowania tego, co jest monarchiczne i katolickie.

Kościół lokalny w tym momencie podzielił się. Niektórzy biskupi, jak na przykład biskup z León, deklarowali się jako karliści, podczas gdy inni, jak Rivadeneyra z Valladolid, bronili praw Izabeli. Nuncjusz Apostolski zachował się bezstronnie wobec tych wydarzeń. Podczas gdy niektóre kraje, jak na przykład Anglia i Francja, opowiedziały się po stronie Izabeli, a nawet ofiarowały pomoc wojskową, inne absolutystyczne kraje nie zwróciły na to uwagi. Tak było w przypadku Północy, Rosji, Prus i Austrii. Rzym ze swym wahaniem wydawał się stać po stronie trzech potęg z Północy, ponieważ Grzegorz XVI, zagrożony

---

<sup>18</sup> Cytat z V. CARCEL ORTI, „El liberalismo en el poder (1833-68)” (Liberalizm u władzy (1833-68)). W: *Historia de la Iglesia en España* (Historia Kościoła w Hiszpanii), tom V, Madryt 1979, s. 122.

przez włoskich liberałów i wspomagany przez Metternicha, musiał się wstrzymać od uznania Izabeli. W sprawie córki królowej niewiele pomogła nieudolność Pedro Gómez Labrador, Ambasadora Hiszpanii na dworze Rzymskim, który nigdy nie potrafił rozwikłać subtelności Sekretarza Stanu, kardynała Bernetti.

Jesienią 1833 roku przybył nowy Nuncjusz – biskup Luigi Amat, przynosząc listy uwierzytelniające dla zmarłego już króla. Przedstawiając wnioski do Rzymu zauważył, że jego rząd powinien zbadać adresata i jego uprawnienia, ponieważ według niego i dworu rzymskiego, niejasne jest prawo sukcesji Izabeli. Stosunki ze Stolicą Apostolską zaczynały napotykać na trudności. Do Rzymu został wysłany jedynie chargé d'affaires Aparici, ponieważ w tym samym czasie odwoływany był ambasador. Inne wypadki o mniejszym znaczeniu doprowadziły do zamrożenia poprawnych stosunków wzajemnych.

### **5.3. Pierwsze antyklerykalne decyzje Rządu Martínez de la Rosa**

Maria Krystyna mianowała Przewodniczącym Rady Ministrów Franciszka Martineza de la Rosa dnia 15 stycznia 1834 roku. Opracował on i nadał mocy prawnej pewnego rodzaju umiarkowanej karcie konstytucyjnej znanej jako *Statut Królewski*.

Za rządów tego człowieka, w dużej mierze umiarkowanego, wprowadzono w czyn wiele decyzji prowadzących do ograniczenia działań duchownych głoszących kazania faworyzujące karlizm. Karlizm według Mariana José de Larra był jedynie „wysiłkiem zmierzającym do cofnięcia historii”<sup>19</sup>. Nie będziemy wchodzić w szczegóły postanowień prawnych podjętych przeciwko Kościołowi sprzymierzonemu z karlizmem przez tego człowieka, o którym tenże sam D. Marcelino Menéndez Pelayo powiedział, że był on „najbardziej umiarkowanym ze wszystkich liberałów”<sup>20</sup>. Powiemy tylko, że mimo zamierzeń ze strony rządzących głodne masy podburzone przez demagogów dokonały słynnej rzezi zakonników w dniach 15-17 czerwca 1830 roku. W tych żałosnych wydarzeniach mających miejsce w stolicy straciło życie ponad 100 zakonników.

---

<sup>19</sup> *Obras* (Dzieła), Madryt 1960, tom I, s. 293-296.

<sup>20</sup> *Historia de los Heterodoxos españoles* (Historia Innowierców hiszpańskich), Madryt 1880-1882, tom II, s. 949.

#### **5.4 Kościół za rządów hrabiego de Toreno i Juana Alvareza Mendizábala**

Aż do tej pory zamiary reformy Kościoła „od zewnątrz” miały na celu raczej ograniczenie jego władzy politycznej w sporze, jaki toczyli karliści z liberałami w sprawie sukcesji do tronu. Odtąd jednak, po uzyskaniu 14 września 1835 roku przewodnictwa w Radzie Ministrów przez J. Alvareza Mendizábala, zmierzano do przeprowadzenia systematycznej i przymusowej reformy Kościoła. Martínez de la Rosa powiedział o tym następująco: „*Toreno pracował nad przycinaniem drzewa Kościoła, Mendizábal zerwie wszystkie jego owoce*”<sup>21</sup>.

Poniżej zamieszczamy jedynie wykaz najważniejszych środków podjętych przeciwko Kościołowi:

**a.** 1 lipca 1835: zniesienie *Junt Wiary*, które zastępowały Trybunał Inkwizycyjny,

**b.** 22 lipca 1835: wyrzucenie jezuitów i zajęcie ich własności dla pokrycia długu publicznego,

**c.** 25 lipca 1835: zlikwidowanie wszystkich domów zakonnych liczących mniej niż 12 członków. Uczyniono wyjątek dla domów rekolekcyjnych Pijarów i Misjonarzy dla Azji,

**d.** 9 lutego 1836: rozpoczęło się wielkie odbieranie własności kościelnej,

**e.** 8 marca 1836: trwało nadal odbieranie własności kościelnych. Likwidowano wszystkie domy zakonne w Hiszpanii, a ich posiadłości przechodziły do skarbu państwa. Te dekrety, stosowane stopniowo, w ostatecznym efekcie wywołały zjawisko o nieobliczalnych wymiarach. Liczba „eksklaustrowanych” pod koniec roku 1837 wynosiła 23935 osób<sup>22</sup>.

Było jasne, że antyklerykalizm przekroczył wszystkie swoje granice. Należy jednak postawić sobie pytanie, w jakiej relacji znajdowało się to społeczne odrzucenie księży i braci zakonnych w porównaniu do jasnej

---

<sup>21</sup> *Obras* (Dzieła), tom I, Madryt 1962, s. LXXXI.

<sup>22</sup> O znaczeniu reformy dokonanej przez Mendizábala można przeczytać pracę F. SIMÓN SEGURA, *La desamortización española del siglo XIX* (Wywłaszczenie w Hiszpanii w XIX wieku), Madryt 1973. Aspekty religijne eksklaustracji patrz: M. REVUELTA GONZÁLEZ, *La exclaustración (1833-1840)* (Eksklaustracja (1833-1840)), Madryt 1976.



niewrażliwości społecznej i politycznej ówczesnego Kościoła wymagającego pilnie odnowy? Odnowa w rzeczywistości nie nastąpi drogą instytucjonalną, ale charyzmatyczną i konkretnie wcieli się w inicjatywy założenia wielu nowych instytutów zakonnych.

### **5.5. Zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stolicą Apostolską i Hiszpanią**

Biskup Luigi Amat nie miał okazji przedstawić listów uwierzytelniających Marii Krystynie, chociaż nadeszły one z Rzymu, ale skierowane zostały do Carlosa Marii Isidro. Należy zaznaczyć, że nowy Sekretarz Stanu, Kardynał Lambruschini był bardzo nieustępliwy i stał bardziej po stronie karlizmu niż jego poprzednik, Kardynał Bernetti. Biskup Amat musiał opuścić Hiszpanię we wrześniu 1835 roku.

Po wielu przepychankach nastąpiło zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Madrytem i Rzymem. Nastąpiło to poprzez osobistą decyzję Grzegorza XVI na wieść, że w Hiszpanii z powrotem ogłoszono w całości Konstytucję z 1812 roku. Lambruschini wezwał Aparici'ego, hiszpańskiego chargé d'affaires do Rzymu i 27 października 1836 roku wręczył mu paszport. Mosty zostały spalone. Został otwarty nowy etap niepewności i ciemności w życiu hiszpańskiego Kościoła.

## **6. REGENCJA ESPARTERO (1840 – 1843)**

### **6.1 Radykalizacja polityki liberalnej i wewnętrzne konflikty w kształtowaniu liberalnego państwa.**

Dnia 10 maja 1841 roku, z woli Korteżów, generał Espartero objął Regencję, a Maria Krystyna została wyeliminowana ze sfery politycznej. Espartero zawsze był popierany przez postępowców. Było to jednak powodem powstań ze strony generałów Narváez, O'Donnell, Concha oraz Diego de León.

W tym okresie mnożyły się wszelkiego rodzaju problemy i Espartero nie potrafił im zaradzić. Z tej przyczyny 23 lipca 1843 roku Espartero wszedł w Kadyksie na angielski statek, który go zawiózł na emigrację.

W tej sytuacji Kortezy uznały za pełnoletnią Izabelę II, która 10 listopada 1843 roku została zaprzysiężona na Konstytucję postępową z 1837 roku. Począwszy od tego momentu rozpoczęła się tak zwana „Dekada umiarkowana” trwająca od 1844 do 1854 roku.

W tym czasie na scenę historii Hiszpanii wkraczał proletariats, który z jednej strony żądał poprawy warunków życia, a z drugiej strony burżuazja starała się panować nad sytuacją i nie przestawała myśleć o projektach reformy kraju z początku wieku, mając na uwadze przede wszystkim własne zyski. To wszystko stanowiło podstawę dla sformułowania wniosku, że w Hiszpanii „*po raz pierwszy rozwiewa się obraz interklasowości i dynamika powstańcza miesza się z konfliktami klasowymi*”<sup>23</sup>.

Z politycznego punktu widzenia powstawał sojusz pomiędzy liberalizmem i koroną. To prowadziło do przekształcenia instytucjonalnego państwa, które odtąd będzie się określać jako Monarchia Konstytucyjna.

Tym, co najbardziej rzuca się w oczy z tego okresu i od którego okres ten rozpoczyna się, jest ostateczne wyeliminowanie *starego porządku*, tego porządku, z którego bastionów Kościół nadal się będzie bronił przed podjęciem nowego historycznego ryzyka. Z tej samej przyczyny antyklerykalizm przejdzie do hiszpańskiego krwioobieg politycznego i zdominuje ducha umysłowego tych, którzy starają się zrozumieć bieg historii.

## **6.2. Kościół hiszpański w czasie regencji Espartera**

a) *Środki represyjne* – nadal prowadzono proces odbierania własności kościelnej poprzez różne akty ustawowe. Duchownym polecono składać przysięgę na wierność rządowi. José Alonso Martínez, Minister Łaski i Sprawiedliwości, 13 grudnia 1841 roku przedstawił projekt kościelnej ustawy jurysdykcyjnej. Chodziło o zupełne podporządkowanie Kościoła państwu, zgodnie ze wskazaniem najbardziej bezwstydne go jurysdykcyjnego kościelnego. Ten projekt jednak nie zaowocował i wraz z jego klęską została oddalona wyraźna schizma. To sprawiło, że żywotne siły Kościoła otworzyły oczy na niebezpieczeństwo odłączenia się od Kościoła powszechnego.

b) *Madryt – Rzym: trudne relacje* – obydwie dwory, Madryt i Rzym, były zainteresowane odbudową normalnych stosunków dyplomatycznych. To jednak było niemożliwe z przyczyn wykraczających poza dobrą wolę obu stron. Hiszpania pragnęła, aby Stolica Apostolska uznała Izabelę II jako prawowitą królową Hiszpanii. Stolica Apostolska nie mogła tego uczynić przede wszystkim z powodu nacisku ze strony trzech potęg z Północy (Austria, Prusy i Rosja), a także dlatego, że nie

---

<sup>23</sup> J. TRIAS i A. ELORZA, *Federalismo y Reforma social en España (1840-1870)* (Federalizm i reforma społeczna w Hiszpanii), Madryt 1975, s. 219.

mogła uczynić tego przyjaznego gestu z systemami liberalnymi w momencie, gdy liberalizm włoski zagrażał wchłonięciem Państw Papieskich. Po wielu bezskutecznych wysiłkach obie strony zrozumiały, że sprawy jeszcze nie dojrzały dla odtworzenia wzajemnych stosunków dyplomatycznych. To pozostawiało swoje ślady nie tylko na nienormalnej sytuacji politycznej, ale miało oczywiste skutki duszpasterskie: pomyślmy, na przykład, o niemożności obsadzenia wakujących stolic biskupich, braku dostępu duchowieństwa do normalnej komunikacji ze Stolicą Apostolską, braku moralnego wsparcia dla duszpasterzy oddzielonych od swojej „Głowy” i podzielonych pomiędzy sobą.

## **7. DEKADA UMIARKOWANA (1844 – 1854)**

### ***7.1. Ogólna sytuacja Hiszpanii w tym okresie***

Nie będziemy analizować faktów. Pragniemy jedynie przedstawić najbardziej charakterystyczne elementy w sytuacji Hiszpanii w czasie tzw. *Umiarkowanej Dekady*:

- a. rosnąca centralizacja i biurokracja aparatu państwowego,
- b. uciążliwe represje w stosunku do politycznych wrogów kolejnego Gabinetu,
- c. intrygi pałacowe z Marią Krystyną w centrum,
- d. korupcja wśród administracji publicznej,
- e. zawrotna sukcesja rządów niezdolnych do stawienia czoła wyzwaniom rozwoju społecznego kraju,
- f. odtworzenie relacji Kościół–państwo.

Wobec tej sytuacji opozycja przedstawiała wielką spójność i znalazła odpowiedniego przywódcę w osobie Leopolda O'Donnell. Dokonał on 28 czerwca 1854 roku zamachu stanu w Vicalvaro, rozpoczynając okres tak zwanego „Biennium Liberalnego”.

### ***7.2. Kościół – państwo w czasie umiarkowanej dekady***

Hiszpania była zainteresowana tym, aby Rzym wyraził swą życzliwość w stosunku do królowej Izabeli i ją uznał. Rzym zdawał sobie sprawę, że jego nieugiętość w odniesieniu do dynastii hiszpańskiej wpływa negatywnie na wewnętrzną sytuację Kościoła nie tylko prześladowanego, ale zewnętrznie zagrożonego odłączeniem go od jedności z

Kościółem powszechnym.

Stolica Apostolska domagała się dawnych przywilejów, poprzez które świeciła własnym światłem, oraz prawa do własności, tak jak to było sprawowane przez duchownych przed pierwszymi rewolucjami, które zniosły *Stary Porządek*. Poza tym z Rzymu i z diecezji hiszpańskich, protestowano niezmiennie przeciwko wszelkim zamiarom podporządkowania Kościoła państwu, domagano się wolności w mianowaniu biskupów na pasterzy diecezji oraz przyjmowania pomocy na cele kultu i utrzymania kleru oraz zwykłego i normalnego przywrócenia zakonów. Chociaż z obu stron postawiono decydujące kroki, to jednak nie były one skierowane na przyjęcie istniejącej sytuacji historycznej, a raczej na powtórzenie zdezaktualizowanych schematów udziału Kościoła w systemie władzy. Kościół jednak posiadał tylko jedną drogę otwartą ku przyszłości: jasne i absolutne wyrzeczenie się władzy, prestiżu, zabezpieczenia ekonomicznego w zamian za ewangeliczną wolność w służbie ludziom. Biskupi hiszpańscy i Stolica Apostolska będą nadal szukać porozumienia politycznego, aby zwrócić Kościołowi utraconą przestrzeń.

Sytuacja zaczynała się zmieniać po śmierci papieża Grzegorza XVI i po wyniesieniu 16 czerwca 1846 roku na Stolicę Piotrową Piusa IX. Bez konieczności przekonywania, że Pius IX nie był liberałem, należy jednak stwierdzić, że wkrótce znikła nieustępliwość charakterystyczna dla Grzegorza XVI. Obydwie Stolice zaczęły zbliżać się do siebie taktycznie, bez wielkiego rozgłosu, ale w poszukiwaniu skuteczności. W marcu 1847 roku wstępował na ziemię hiszpańską biskup Giovanni Brunelli, pierwszy przedstawiciel apostolski po wyrzuceniu biskupa Feliksa Amata w 1835 roku. Jednocześnie Joaquín Francisco Pacheco został mianowany przedstawicielem *Jego Katolickiego Majestatu na Dworze Papieskim*. Nieco później biskup Brunelli wręczał swoje listy uwierzytelniające jako Nuncjusz Papieski, podczas gdy rząd z Madrytu mianował swym Ambasadorem przy Stolicy Apostolskiej Martineza de la Rosa.

Po zrobieniu tego pierwszego kroku przystąpiono do wypracowania nowego Konkordatu, który miał zastąpić Konkordat już zdezaktualizowany z wielu powodów, nie tylko prawnych, ale i historycznych, bowiem był zawarty w 1753 roku pomiędzy Benedyktem XIV i Ferdynandem VI. Był to tryumf Stolicy Apostolskiej, a jednocześnie ulga dla ówczesnych umiarkowanych rządów. W tym akcie politycznym obie strony ustąpiły ze swych pretensji. Stolica Apostolska udzieliła dwóch wielkich

koncesji: królewski patronat i władza mianowania biskupów pozostały nietknięte. Odtąd polityka Stolicy Apostolskiej, a konkretnie Nuncjusza Barili (1858-1868), będzie szła w kierunku przekonywania Królowej i jej rządu, aby mianowali godnych biskupów; w tym wypadku pierwsze wyróżniające miejsce zajmuje postać O. Klareta. Druga sprawa odnosi się do uznania sprzedaży zabranej własności kościelnej jako faktu dokonanego i nieodwracalnego. To wszystko sprawiło, że nowy Konkordat dał kolejnym rządów białą kartę do mieszania się w sprawy kościelne na wzór *Starego Systemu*. Powrócono więc do stanu, który, z nieznacznymi modyfikacjami, nie został zmieniony aż do 1931 roku.

## **8. BIENNIUM LIBERALIZMU POSTĘPOWEGO (1854 – 1856)**

### **8.1. *Polityka***

Dnia 28 czerwca 1854 roku w Vicalvaro miało miejsce wystąpienie generałów pod wodzą O'Donnella. Była to grupa wojskowych o ideach konserwatywnych, ale zdesperowanych przez to, co działo się w czasie tak zwanego okresu konserwatywnego. Poszukano natychmiast sojuszu z postępowcami, aby nie pozostawić poza parlamentem potężnej i znaczącej rodziny liberalnej. Opracowano program lub tak zwany *Manifest z Manzanares*, który zawierał dwa podstawowe żądania: na pierwszym miejscu rozszerzenia bazy wyborczej, zmniejszając wymaganą kwotę podatkową, aby mieć prawo wybierania; następnie żądano wolności słowa i prasy w możliwie jak największym zakresie. Zaproponowano Espartera na Przewodniczącego Rady Ministrów. Pomimo tego należy zaznaczyć, że pozostającym w cieniu autorem tego oraz wydarzeń mających miejsce w Vicalvaro był O'Donnell, prawdziwy założyciel nowej partii politycznej zwanej Unią Liberalną.

Po pewnym wzbranianiu się Królowej przed uznaniem wszystkich tych żądań następuje ugoda. Niemniej, aż do końca *Dwulecia* różnice w poglądach pomiędzy członkami gabinetu sprawiły, że Espartero złożył rezygnację. Wszystko to było zręcznie spreparowane przez O'Donnella, który w dniu rezygnacji Espartero przedstawił Izabeli II nowy Gabinet i program dużo bardziej umiarkowany, a tym samym możliwy do wykonania. Ostatni okres królowania Izabeli II został zdominowany przez dwie postacie, które na zmianę przewodniczyły Radzie Ministrów: Narváez i sam O'Donnell.

## 8.2. *Nowe konflikty w czasie Dwulecia liberalnego*

Wraz z objęciem przez Espartero władzy zjawili się niektórzy jego współpracownicy, a mianowicie José Alonso Martínez, autor próby dokonania schizmy w 1841 roku, o którym już wspominaliśmy, mówiąc o regencji Espartera. Alonso Martínez i jego następcy na stanowisku w Ministerstwie Łaski i Sprawiedliwości usiłowali podporządkować sobie Kościół na wzór najbardziej skrajnego monarchizmu, czyniąc z niego w rezultacie organ państwa.

Jednakże ten okres stał się sławnym z powodu działalności podjętej przez ministra Pascual Madoz, naśladowcy w sposobie działania Juana Alvareza Mendizábal. Przy końcu 1855 roku została zatwierdzona ustawa o całkowitym wywłaszczeniu. Izabela II chciała się temu sprzeciwić, ale musiała ustąpić. W porządku politycznym ta ustawa wywołała straszne skutki. W czerwcu 1855 roku biskup Franchi opuścił Nuncjaturę. Znowu zostały przerwane normalne stosunki pomiędzy Państwem Hiszpańskim i Stolicą Apostolską.

Także z punktu widzenia ekonomicznego skutki tej ustawy były przejmujące. Nie tylko zakonnicy zostali poszkodowani, ale także kler diecezjalny. Nie będziemy przytaczać liczb. Postaramy się przedstawić znaczenie tej sytuacji.

Kościół hiszpański zaczynał być na siłę Kościołem ubogim. Nie było to owocem tego, co moglibyśmy nazwać *wewnętrznym nawróceniem*. Zubożenie Kościoła przyszło z zewnątrz, dokonane zostało nagle i gwałtem. Kościół hiszpański wymagał wiele czasu, aby przełknąć ten gorzki kąsek i pojąć, że nastąpiła dobra okazja, aby poczuć się wolnym od opieki państwowej i wyzwolonym z doczesnego zabezpieczenia. Niemniej należy podkreślić, że nie brakowało mężów Bożych, którzy patrzyli na tę nową sytuację w duchu jedynie ewangelicznym i w duchu wielkiej odpowiedzialności misyjnej. Należy stwierdzić przede wszystkim, że nie zabrakło im krytycznego światła, aby zrozumieć stopniowo swój własny wybór absolutnej odwagi, chociaż, być może, nie posiadali adekwatnych środków, aby wyrazić w słowach swoje wewnętrzne doświadczenia. Były jednak one owocne. Mamy na myśli św. Antoniego Marię Klareta.

## 9. OSTATNI OKRES PANOWANIA IZABELI II (1856 – 1868)

### 9.1. *Sytuacja polityczna*

W tym okresie miało miejsce kierowanie Rządem wykonywane na przemian. Z jednej strony czynił to O'Donnell, który za pośrednictwem swej koncepcji Unii Liberalnej usiłował zdobyć postępowców, wprowadzając ich w układ, co oczywiście powodowało zwiększanie ustępstw na rzecz przeciwników partyjnych. Z drugiej strony Narváez obejmował przewodnictwo w Radzie Ministrów zawsze, gdy upadał O'Donnell, z krótkimi przerwami innych rządzących. Narváez usiłował opierać się prawie wyłącznie na konserwatystach, co powodowało systematyczne wychodzenie z parlamentu postępowców i ich walkę poza instytucjami. Tak więc okres ten cechowała polityczna niestabilność kończąca się we wrześniu 1868 roku tak zwaną *Revolucją Chwalebna*; zerwano z Dynastią Burbońską i wypędzono Izabelę II z Hiszpanii. Cały ten ruch był dowodzony przez Prima, który, chociaż był skłonny osobiście spełnić żądania radykałów coraz bardziej rozzuchwalonych, to jednak zadowolił się reformą polityczną, która ani nie rozwiązała zaległych problemów państwa, ani nie stawiała czoła sprzecznościom społeczno-ekonomicznym rozdzierającym naród. Ten okres zamknął się tymi samymi problemami, które go rozpoczęły. W latach 1808-1812 rozruchy ludowe zdominowały władzę polityczną nic nie osiągając ani nie zmieniając społecznej sytuacji Hiszpanii, działając jedynie na korzyść burżuazji, z każdym dniem coraz to silniejszej. Teraz działo się to samo; gwałtowne żądania suwerenności ludowej nie skończyły się polepszeniem poziomu życia klas najmniej uprzywilejowanych, ale tylko zmianą formy państwa: regencja, monarchia Amadeo de Saboya, jałowa republika.

### 9.2. *Kościół w tym okresie*

Moglibyśmy się zatrzymać nad niektórymi mniej znaczącymi wdarczeniami i na sprawach większej wagi, jak na przykład tak zwana „kwestia rzymska”. Jednakże przywołane tu zostanie jedno wydarzenie, które znamionuje zakończenie *epoki izabelskiej* i wprowadzi istotną zmianę we wzajemnych stosunkach pomiędzy Kościołem i państwem. Jest ono zwiastunem przyszłości. Chodzi oczywiście o opublikowanie w Hiszpanii encykliki *Quanta cura* i dołączonego do niej *Syllabus*.

Dnia 8 grudnia 1863 roku papież Pius IX ogłosił encyklikę *Quanta cura* i *Syllabus*. Encyklika ta potępiała bez ogródek system liberalny, progresizm i modernistyczny świat. Chodzi o tekst, który jeszcze do dziś budzi polemikę. W Madrycie dzienniki natychmiast pochwytyły tę wiadomość, rozpoczynając w ten sposób gorącą polemikę. Nuncjusz Loren-

zo Barili otrzymał w dniu 22 grudnia 1864 roku kompletne egzemplarze obu tych pism wraz z dokładnymi instrukcjami Sekretarza Stanu, kardynała Giacomo Antonelli. Biskupi hiszpańscy, idąc za sugestiami Nuncjatury, podjęli pracę opublikowania tych dokumentów w swoich biuletynach kościelnych. Uczynili to, nie prosząc o zgodę władz państwowych, w taki sposób, jak to przewidywał stary przywilej królewski zwany *pase* lub *exequatur regio*. To wywołało wrogą debatę, w którą zaangażowało się społeczeństwo. Dnia 7 stycznia 1865 roku Lasala – deputowany postępowiec przedstawił interpelację Rządu do Parlamentu, domagając się przykładowego ukarania duchownych, którzy naruszyli ustawy Królestwa. Władza wykonawcza obawiając się konfrontacji z całym Episkopatem i wiedząc, że nie może interpretować łagodnie Kodeksu Karnego wówczas obowiązującego, zdecydowała się przesłać sprawę do Rady Państwa. Ten organ wypracował z wielkim staraniem salomonowy wyrok, który podano do wiadomości publicznej w dniu 6 marca 1865 roku. Wyrok uznał ciężkie naruszenie ustaw Królestwa ze strony biskupów, ale w politycznym geście niekonsekwencji prawnej rozgrzeszał ich, nawołując, aby w przyszłości stosowali się do obowiązujących przepisów prawa.

To wydarzenie ujawniło pewien aspekt, który należy podkreślić. Z jednej strony stała się oczywistą ścisłą jednością wszystkich biskupów pomiędzy sobą i z Biskupem Rzymu. Z drugiej strony zdarzenie to ukazało bardzo ważną rolę Nuncjusza, który faktycznie występował w roli pewnego rodzaju „superbiskupa”, podając dokładne wskazówki i odpowiednie uprawnienia przełożonym Kościoła partykularnego. Jeśli się zważy tę sprawę w nurcie politycznym, odkryje się Kościół hiszpański zamknięty na przyszłość i umocniony przeciwko władzy, która zbyt długi czas była mu przeciwna. Jeśli chodzi o państwo, to mówiąc szczerze, należy pokreślić, że w tym kłótliwym rozwodzie zostało upokorzone jak nigdy przedtem przez Kościół, który chyba po raz pierwszy jednogłośnie zażądał wolności i niezależności. Wszystko to wywoływało ukryte pragnienie zemsty u rządzących oraz w niektórych sferach społecznych związanych z burżuazją posiadającą władzę polityczną.





**Rozdział II**  
**Święty Antoni Maria Klaret**  
**i polityka partii jego czasów**

*Mariano Sedano, cmf*



# Święty Antoni Maria Klaret i polityka partii jego czasów

## PARTIE I PROGRAMY POLITYCZNE (1834 – 1870)

### 1. Ramy polityczne

Już są znane, przynajmniej w najogólniejszym zarysie, wydarzenia polityczne, w jakich poruszał się Kościół hiszpański w XIX wieku. Teraz pragniemy opisać najbardziej charakterystyczne cechy głównych aktorów tych wydarzeń.

Aby uściślić maksymalnie ten opis, będzie rzeczą stosowną rozpocząć od roku 1833 (śmierć Ferdynanda VII i początek regencji Marii Krystyny) i zakończyć wraz z datą rewolucji z 1868 roku, która otwiera nową sytuację polityczną. Powody tego nie są wyłącznie metodologiczne, ponieważ celem tego rozdziału jest ukazanie postępowania Antoniego Klareta wobec polityki partii jego czasów, a jego życie „publiczne” wyznacza nam granice: święcenia kapłańskie (1835) i wygnanie (1868).

W tym historycznym okresie toczącym się wokół panowania Izabeli II wraz z uprzednią regencją jej matki i generała Espartero, dokonał się pewien proces polityczny, który, pomimo pewnych skoków, ukazuje wspólne znamiona:

1. Umacniały się przy władzy tendencje liberalne, które dotąd musiały się ukrywać w podziemiu lub cieszyły się krótkimi etapami publicznego zaistnienia<sup>24</sup>.
2. W czasie tych trzydziestu pięciu lat siły liberalne klarowały

---

<sup>24</sup> W dużej mierze dlatego, że Korona nie miała innego wyjścia. Maria Krystyna podała rękę liberalom nie ze względu na styl lub przekonania liberalne. Wychowana w Neapolu, na dworze najbardziej reakcyjnym w Europie, podzielała we wszystkim linię rządu antyliberalnego swego zmarłego małżonka, Ferdynanda VII. W czasie swej regencji zawsze poszukiwała, podobnie jak później jej córka Izabela, linii umiarkowanej wśród liberalów. Tylko szcęk broni zmuszał ją do tolerowania rządów radykalnego pokroju.

się do czasu aż się nie skryształizowały w grupy bardziej szczególne i zróżnicowane: umiarkowani, postępowcy, demokraci i republikanie.

3. W tym rozwoju politycznym zauważamy jednocześnie, pomimo pewnych wahań, skoków i cofnięć, linię stopniowej radykalizacji tendencji liberalnej, zakończonej niewielkim zwycięstwem partii republikańskiej po klęsce monarchii Amadeusza I.

## 2. U źródeł partii politycznych w Hiszpanii

W tekstach konstytucyjnych przed rokiem 1869 nie przewidywało się istnienia grup lub stałych związków o celach politycznych. Również inne ustawy organiczne lub teksty prawne nie wspominały o istnieniu partii ani nawet nie określały możliwości ich zakładania<sup>25</sup>. Opierało się to na samej koncepcji politycznej liberalizmu, który podkreślał elementy indywidualne w uczestnictwie politycznym<sup>26</sup>. To *milczenie prawne* w odniesieniu do istnienia i organizowania partii w Hiszpanii oznaczało, że „całość ich działania była *czystą praktyką polityczną*, możliwą na mocy większej lub mniejszej tolerancji kolejnych rządów”<sup>27</sup>.

Partia polityczna ukazuje się nam jako zjawisko pewnej „spontaniczności”. Artola, który badał dogłębnie partie i programy polityczne działające w latach od 1808 do 1936 roku, uważa, że partia polityczna była wynikiem zbieżności w jednej instytucji trzech ośrodków akcji po-

---

<sup>25</sup> Por. M. ARTOLA, *Partidos y programas políticos, 1808-1936* (Partie i programy polityczne 1808-1936), cz. I. Madryt 1974, s. 178.

<sup>26</sup> Tamże. Zauważamy paralelizm z ustawą Chapelier (1791) znoszącą we Francji i później w całej Europie, średniowieczne gremia dla ochrony wolnego rynku i inicjatywy prywatnej. Deputowany Le Chapelier oświadczał w sprawozdaniu o swoim projekcie ustawy: „Już nie ma korporacji wewnątrz państwa. Nie istnieje nic poza interesem indywidualnym każdego i interesem ogólnym wszystkich” (cyt. przez G. MARTINA: *La Iglesia de Lutero a nuestros días, /Kościół od Lutera do naszych czasów/*, cz. III, Madryt 1974, s. 24). Z tego powodu, w imię równości, robotnicy pozostawali bez ochrony wobec niesprawiedliwych umów. W Hiszpanii dopiero od 1939 roku pozwalano robotnikom zbierać się dla tworzenia stowarzyszeń wzajemnej pomocy; por. ARTOLA, M., *Partidos...* I, s. 259-260.

<sup>27</sup> Tamże, s. 198. Autor w następujący sposób określa powstanie partii: „Jest to zgromadzenie mniej lub więcej trwałe i zorganizowane z jednostek w celu wsparcia określonego programu, to znaczy, jakiejś sformalizowanej potrzeby” (tamże).

litycznej:

1. Pierwszym była *akcja parlamentarna* (debata nad ustawą i głosowanie). Deputowani o podobnych poglądach i interesach tworzyli grupę parlamentarną, która zbierała się w określonym miejscu Izby celem zakomunikowania jak najszybciej idei i strategii. Wkrótce wyrastała postać lidera, którym normalnie zostawał błyskotliwy mówca. On stawał się rzecznikiem określonej opinii i punktem odniesienia dla ideologicznej identyfikacji grupy<sup>28</sup>. Już w 1822 roku powstała nieśmiała propozycja jednności w głosowaniu dla wszystkich deputowanych tej samej tendencji<sup>29</sup>. Poprzez to usiłowano skupić siły i wzmocnić wpływy na Izbę.
2. W maju 1836 roku zawiązywały się pierwsze *komitety wyborcze*. Tworzyły się, aby przedstawić opinii publicznej kandydatów zebranych wokół określonych linii. Mieliśmy do czynienia z reakcją zupełnie spontaniczną, ponieważ ustawa nie określała ich istnienia. Chwilowo tolerowano (rozkaz królewski z czerwca 1839 roku) i zezwalano na ich działalność zawsze pod warunkiem, że działania takie nie będą prowadzone na skalę krajową (rozkaz królewski z 17 stycznia 1853 roku). Kampania wyborcza będzie stwarzać coraz bardziej ściśle więzi ideologiczne.
3. Trzecim elementem kształtującym partie polityczne była *działalność prasy*. W swych początkach dzienniki nie wykrczały poza zwykłe podawanie do wiadomości o wydarzeniach publicznych i utrzymywały postawę równowagi wobec tendencji politycznych. Jednakże, krok po kroku, oddawały się w służbę jednej z nich, stając się ich rzecznikami (półoficjalnymi na początku, oficjalnymi później). Polityczne znaczenie prasy było decydujące jako ważny środek komunikacji społecznej i „jedyną stałą instytucją odniesienia w czasie długich okresów, w których nie było obrad ani zebrań Parlamentu”<sup>30</sup>.

Nasz aktualny termin „partia polityczna” rozumiany jako zwarta

---

<sup>28</sup> Tamże, s. 179.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Tamże, s. 180.

grupa polityczna z określonym programem odróżniającym ją od innych grup i której wszyscy członkowie powinni poddać się bezwarunkowo, źle brzmiał w uszach grup liberalnych w pierwszej połowie XIX wieku<sup>31</sup>. Koncepcja prawie boska indywidualizmu politycznego zderzała się z naszym pojęciem „dyscypliny partyjnej”. Deputowani czuli się obrażonymi, gdy w głosowaniach „poddawano w wątpliwość ich niezależność odnośnie do jakiegokolwiek tendencji grupy”<sup>32</sup>.

Uzyskując władzę lub większość w Kortezach, przystępowano do wypracowania ram instytucjonalnych regulujących stosunki w życiu publicznym. Konstytucje tego okresu musiały przydzielać rozmaite władze w państwie, regulować stosunki Kortezów z Koroną, określać kategorię obywateli posiadających prawo do głosowania, określać, do jakich granic sięga wolność prasy itd. Normalnie, konstytucje z XIX wieku są wyrazem grupy większościowej w Izbie i wiernym odbiciem jej politycznego programu, bez koncesji dla opozycji. Jeśli ta ostatnia uzyska władzę, siłą rzeczy powinna zmienić ramy konstytucyjne, aby rządzić zgodnie ze swymi koncepcjami politycznymi.

### 3. Partie polityczne i ich programy

Chociaż właściwie system partii politycznych nie powstał przed rokiem 1834, to ich dość dużą liczbę spotykamy już w parlamentarnych debatach w Kortezach w Kadyksie. W tych debatach nie tylko jasno ujawnia się wrogość pomiędzy „liberałami” i „uległymi” lub zwolennikami absolutyzmu, ale możemy mówić także o grupie pośredniej, reprezentowanej przez czasopisma *El Neutral* (Neutralny) i *La Abeja*<sup>33</sup> (Pszczoła). Po śmierci Ferdynanda VII rozpoczął się okres kształtowania

---

<sup>31</sup> Por. C. MARTI: *Afianzamiento y despliegue del sistema liberal*, w: *Revolución burguesa, Oligarquía y Constitucionalismo* (Umocnienie i rozwój systemu liberalnego, w: Rewolucja, oligarchia i konstytucjonalizm). Historia de Espana, pod dyr. M. Tuñon de Lara, tom.VIII, Barcelona 1983, s. 176: „Obawiano się podziałów mogących powstać we własnych szeregach, bardzo potrzebujących jedności w okolicznościach wojny karlistowskiej, a poza tym Kortezy były pojmowane bardziej jako spójne ciało dyktujące politykę rządowi czysto wykonawczemu, niż jako organ reprezentujący mozaikę istniejących w kraju opinii politycznych”.

<sup>32</sup> P. JANKE: *Mendizábal y la instauración de la monarquía constitucional en España* (Mendizábal i utworzenie monarchii konstytucyjnej w Hiszpanii), Madryt 1974, s. 273-274; cyt. z C. MARTI: *Afianzamiento...*, s. 176.

<sup>33</sup> Tamże, s. 175.

polityki poszczególnych sił, które będą odgrywać główne role w burzliwej historii Hiszpanii XIX wieku.

### 3.1. *Karlizm: partia w opozycji*

Hiszpania, która była lingwistyczną kołyską liberalizmu, wydała na świat jednocześnie jedną z klasycznych form kontrrewolucji. Już przed śmiercią Ferdynanda VII najbardziej nieustępliwe sektory szlacheckie widziały w księciu Carlosie Maria Isidro kluczową kolumnę dla kontynuowania linii absolutystycznej. Kłótnia dynastyczna wzniecona przez *sankcję pragmatyczną* była jedynie pretekstem do dużo poważniejszej dyskusji. Wszystkie problemy związane z sukcesją Izabeli II były tylko odbiciem zderzenia pomiędzy starym porządkiem (sojusz tronu i ołtarza), reprezentowanym przez Carlosa, a społecznością powstałą w wyniku Rewolucji Francuskiej. Wchodzenie w szczegóły prawne („czy król miał prawo...”), jak widzimy, jest stratą czasu.

Pozostawiając na boku wydarzenia wojenne karlistów, należy stwierdzić, że karlizm nie posiadał pozytywnie określonego programu politycznego. Był przede wszystkim *credo negatywnym*<sup>34</sup> ukształtowanym w opozycji do zasad liberalnych. Wobec centralizmu – sądy historyczne. Wobec suwerenności ludu i konstytucjonalizmu – „tron chroniony od zamieszek ludowych” otoczony „hierarchiami i sferami umiarkowanymi”, który, „oświecając go swymi radami i wspomagając swoimi obradami” uczynią „prawdziwą, niezależną i godną reprezentacją narodu”<sup>35</sup>. Wobec wyłączenia Kościoła i zamierzeń tolerancji religijnej – jedność katolicka i ochrona Kościoła. Wobec pozostawienia robotników przez liberałów na pastwę losu – powrót do dawnych gremiów...

Było logiczne, że karlizm nie posiadał określonego programu w swoich początkach, ponieważ jego jedynym założeniem dla osiągnięcia władzy była wojna. Po wielokrotnych klęskach wojskowych i przejściu niektórych znaczących sektorów na stronę liberalnie umiarkowaną został zmuszony do opracowania programu zdolnego zespolic rozproszone siły.

*Zakorzenie ludowe* karlizmu, w szczególności w regionach kastylijskim, baskijskim i katalońskim było otwarcie uznawane przez adwersarzy. Joaquín Francisco Pacheco, minister stanu w 1854 wyznał amba-

---

<sup>34</sup> R. CARR: *España, 1808-1936*, Bracelona 1970, s. 187.

<sup>35</sup> Program z Montemoli z 1854 roku; w: M. ARTOLA: *Partidos...* I, s. 257.



sadorowi angielskiemu, że połowa głosów elektoratu przypadłaby karlistom, gdyby wybory były powszechne<sup>36</sup>. Ten *wiejski charakter* wyjaśnia, że karlizm niewiele mógł liczyć na poparcie oświeconej burżuazji lub szlachty. Dla nich liberalizm reprezentowany przez Koronę stanowił najlepszą ochronę interesów. Karlizm również nie zdołał zapuścić korzeni w klasie średniej, wojsku i proletariacie. Jest ciekawą rzeczą, że żaden regiment wojskowy nie opowiedział się po stronie Carlosa po śmierci Ferdynanda VII<sup>37</sup>. Karlizm natomiast mógł liczyć na sympatię i poparcie ze strony kleru diecezjalnego i zakonnego. To poparcie przełożyło się nawet na użycie broni. Chociaż, jak twierdzi V. Cárcel Orti, brakuje nam konkretnych danych odnośnie do obecności duchownych w szeregach karlistów<sup>38</sup>. Można założyć z pewnością, że liczba „duchownych znajdujących się wśród karlistów była znacząco stała”<sup>39</sup>. Doszło do twierdzenia ze strony kleru, że „podjęcie broni na rzecz Carlosa było absolutnym obowiązkiem sumienia”<sup>40</sup>.

Pokonany na polu bitwy karlizm starał się pozyskać katolików odrzucających antyklerykalną politykę gabinetów postępowców. Środki antyklerykalne stosowane szczególnie w latach 1835-1843 zrodziły wśród kleru i ludu świadomość identyfikacji pomiędzy katolicyzmem i karlizmem. Te tendencje ujawniły się w późniejszych latach w czasie restauracji Alfonsa XII, niemniej ich korzenie były wcześniejsze<sup>41</sup>. Karlizm przedstawił rozwiązanie problemu narodowego za pomocą małżeń-

---

<sup>36</sup> Por. V. KIERNAN: *La Revolución de 1854 en España* (Rewolucja z 1854 roku w Hiszpanii), Madryt 1970, 94-9; cyt. przez C. MARTI: *Afianzamiento...*, s. 177.

<sup>37</sup> „Wierność wojska była decydująca; jedynie dzięki temu liberalizm uchronił się przed klęską”. R. CARR: *España...*, s. 190. Jest logiczne, że wojsko za swą wierność wystawiło fakturę „w postaci politycznego wpływu”.

<sup>38</sup> Por. V. CÁRCEL ORTI: *El liberalismo en el poder (1833-1868)* (Liberalizm przy władzy (1833-1868), w: *Historia de la Iglesia en España* (Historia Kościoła w Hiszpanii), tom V, Madryt 1979, s. 129.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Cándido Nocedal, widzialna głowa karlizmu, pisząc do Nuncjusza Bianchi, wyłożył swoje idee następująco: „Jesteśmy karlistami, ponieważ jesteśmy przede wszystkim katolikami i *nie można być katolikiem w Hiszpanii i pracować aktywnie w obronie naszej Matki, Kościoła, nie będąc karlistą*”, Cándido Nocedal do Bianchi, październik 1881, ASV/NM, (Tajne Archiwum Watykanu, Nuncjatura w Madrycie) 508, Rub IV, Sez 1, nr 3 (kursywa od autora).

stwa pomiędzy synem Carlosa, hrabią de Montemolín i Izabelą II. Ta idea znalazła największego promotora i obrońcę w osobie Jaime Balme-sa, który sądził, że ta dynastyczna unia będzie podstawą trwałego pokoju w Hiszpanii. Po odrzuceniu tego rozwiązania karlizm zanurzył się w głębokim letargu.

Nieszczęsne usiłowanie dokonania puczu wojskowego przez generała Ortegę w San Carlos de la Rápita (marzec 1860)<sup>42</sup> naznaczyło najciemniejszą epokę karlizmu. Następca Montemolina ogłosił, że pochwała w pełni system liberalny, używając nawet terminologii, której nigdy nie akceptowała Izabela II<sup>43</sup>. Poprzez to legitymizm uzasadniający jego pretensje do tronu poniósł porażkę. Don Juan, nie znajdując wsparcia w partii, zrzekł się swych uprawnień na korzyść Izabeli II.

Jedynie wnuk Montemolina, Carlos VII, wspierany przez swą babkę, księżną de Beira, usiłował odtworzyć partię. List od księżnej de Beira skierowany do Hiszpanów stanowi pierwszy dokument karlistowski, w którym odrzucenie liberalizmu opierało się na papieskiej nauce wyłożonej później w *Syllabusie*. Monopolizacja Kościoła i katolicyzmu ze strony kierownictwa karlistów była znamieną. Cztery lata później polemika religijna związana z rewolucją z 1868 roku ożywiła siły karli-

---

<sup>42</sup> Wojsko w liczbie trzech tysięcy, które wylądowało z generałem Ortegą, nie znało zamiarów swego dowódcy. Gdy ten wydał okrzyk: Niech żyje Carlos VI, wojsko odpowiedziało wiwatami na cześć Królowej. Ortega uciekł, ale został pochwycony i skazany na śmierć. Został rozstrzelany 18 kwietnia 1860 roku. Ojca Klareta oskarża się, że nie uczynił możliwie wszystkiego, aby zapobiec śmierci generała karlisty. Pierwszy biograf spowiednika królowej usiłował obalić ten zarzut. Ojciec Klaret apelował u królowej, ale decyzja rządu była nieodwołalna: „Nie chcą się zgodzić w żadnym wypadku na ulaskawienie; mówią, że należy ukarać dla przestrogi. O'Donnell był nieugięty”. Por. DE ASIS AGUILAR: *Vida del Excmo e Ilmo. Sr. D. Antonio Maria Claret. Misionero Aplco, Arzobispo de Cuba y después de Trajanópolis (I, p. I)* (Życie Jego Ekselencji, Jasnio Oświeconego Pana Antonio Marii Klareta, Misjonarza Apostolskiego, Arcybiskupa Kuby, a potem Trajanopolis), Madryt 1871, s. 352.

<sup>43</sup> Syn Montemolina, Juan, w swoim manifestie z 20 września 1860 roku, potwierdzał: „Najszerza wolność dla prasy[...], prawdziwa równość wobec prawa i bez innych sądów niż powszechnie; zupełna swoboda w wyborach, jako jedyny sposób dla uzyskania prawdziwego systemu reprezentatywnego; w porządku ekonomicznym zniesienie tych podatków, które najbardziej obciążają lud [...] i najszerze wyłączenie bez wyjątku tych majątków, które zwa się dziedzictwem królewskim, ponieważ sądzę, że dla króla wystarcza pensja wyznaczona mu przez lud”. Cyt. przez ARTOLA: *Partidos...* I, s. 273.

stowskie, które uzyskały dwudziestu deputowanych w konstytuancjach z 1869 roku. Wśród nich także duchowni jak Manterolo i katolicy świeccy jak Aparici lub Nosedal będą bronić jedności katolickiej w Hiszpanii, jako jednego z podstawowych postulatów swego programu.

### 3.2. *Umiarkowani*

**3.2.1. Pochodzenie i ukształtowanie** – Ta grupa polityczna powstała ideologicznie i naturalnie w Kortezach w Kadyksie, chociaż osiągnęła swój specyficzny kształt w czasie *Liberalnego Trzechlecia* (1820–1823) jako przeciwieństwo innej radykalnej grupy.

Partia ta będzie się formować poczynając od kolejnych napływów nawróconych lub rozczarowanych, zarówno podnoszonymi tendencjami liberalnymi jak i absolutystami radykalnymi.

Wielu deputowanych z Kadyksu zmierzało w kierunku stanowiska konserwatywnego w czasie panowania Ferdynanda VII. Ekscesy populistyczne, tania demagogia radykalnych oraz ich własna koncepcja roli korony, będą czynnikami, które najbardziej zaważą na tym procesie. Śmierć króla zastaje ich na pozycjach względnie konserwatywnych. *Statut Królewski* Martíneza de la Rosa, wybitnego lidera umiarkowanego, zamierzał być nawet otwartą bramą do pojednania z karlistami.

Do tej grupy doszli oszukani przesadnie radykalną polityką *Trzechlecia liberalnego*, jak Alcalá Galiano e Istúriz oraz inni „emigranci ideologiczni”, jak Donoso Cortés, González Bravo i sam generał Narváez.

Inna frakcja partii pochodziła bezpośrednio z szeregu absolutystycznego. Byli to szlachetnie urodzeni wierni królowi, widzący w umiarkowanych polityczną rękojmnię jego testamentu i oparcie dla instytucji monarchicznej. Do tej grupy należeli na przykład Cea Bermúdez. Druga fala elementów nieliberalnych przyplęwała do umiarkowanego ładu z szeregu karlistów.

Legitymiści mniej radykalni byli gotowi przyłączyć się do oficjalnej Hiszpanii po upadku Espartera. W tej grupie nie spotykamy wielkich polityków, ale stworzy ona dla umiarkowanych niewielkie zaplecze ludowe, na które mogą liczyć<sup>44</sup>.

---

<sup>44</sup> Liberalowie hiszpańscy, zarówno umiarkowani jak i postępowcy stanowili „elitę władzy, która ustawiła pomiędzy nią i resztą społeczeństwa barierę cenzusu

**3.2.2. Podstawa ich programu** – Tak rozbieżne tendencje posiadały jednakże wspólnego wroga: skrajny liberalizm i jeden podzielany cel: stworzenie nowych ram politycznych mogących stanowić syntezę pomiędzy nowym i starym<sup>45</sup>. Obydwa czynniki zdołały się zespolic w czasie *dwulecia 1843-1845*, co przedtem wydawało się być niemożliwym<sup>46</sup>.

Członkowie partii pochodzili z elity społecznej ukształtowanej przez wielkich posiadaczy, szlachtę i inne grupy *Starego Systemu*, złączone z inteligencją, miejskimi kupcami i wojskowymi. Ten charakter wybranej mniejszości, która uzyskała władzę i zmierzała do pokojowego i przyjemnego z niej korzystania, wyjaśnia powszechne tło ideologiczne partii podtrzymującej jej program:

- Przede wszystkim porządek, jako podstawowa konieczność odbudowy społeczeństwa, które poniosło szkody na skutek rewolucji. Ten porządek ma zostać osiągnięty zgodnie z jego ideami, „a nawet więcej, zgodnie z jego interesami”<sup>47</sup>. Rzeczywiście jej polityka prac publicznych, reform administracyjnych i legislacyjnych, stanowiło pewien sukces, ale *wszystko jest realizowane odgórnie*<sup>48</sup>. Lud był skłonny do rewolucji i dlatego należało zapewnić porządek. *Gwardia Obywatelska* stanowiła jeden z wytworów partii umiarko-

---

wyborczego.[...] Liczba Hiszpanów uprawnionych do głosowania (w czasie dekady umiarkowanej) osiągnęła zaledwie jeden procent ludności”. J. L. COMELLAS: *Los moderados en el poder (1844-1854)* (Umiarkowani przy władzy (1844-1854), Madryt 1970, s. 132.

<sup>45</sup> Tamże, s. 130.

<sup>46</sup> Dla wytrawnego obserwatora współczesnego umiarkowani byli „więcej niż partią, zbiorem rozmaitych elementów, a nawet rywali i wrogów, mieszaniną dawnych wolterianów rozczarowanych odnośnie do polityki, ale nie religii, bojących się anarchii i rozruchów, pełnych własnych interesów i nienawiści do Rzymu jak w ich najbardziej burzliwej młodości oraz niektórych ludzi szczerze katolickich i konserwatywnych, dla których kwestie dynastyczne i wstręt do stosowania przemocy lub wielkoduszna, lecz próżna nadzieja powrotu Kościoła pod opiekę tronu opartego na bagnietach rewolucjonistów, oddzieliła od wielkiej rzeszy katolików w kraju”. M. MENÉNDEZ PELAYO, *Historia de los Heterodoxos españoles* (Historia innowierców hiszpańskich), Madryt 1948, VI, s. 216-217, cyt. przez: J. L. COMELLAS: *Los Moderados...*, s. 143.

<sup>47</sup> Tamże, s. 131.

<sup>48</sup> Comellas kwalifikuje to jako „oświecony despotyzm realizowany przez klasy kierownicze”. Tamże, s. 148.

wanych i była, być może, najbardziej klarownym argumentem jej programu porządku.

- Głęboki i święty szacunek dla Korony jako symbolu jedności i autorytetu. Umiarkowana Konstytucja z 1845 roku mówiła o *podwójnej suwerenności* (Kortezy – Korona).

- *Pojednanie z Kościołem*, chociaż bez czynienia kroków wstecz odnośnie do wywłaszczenia. Religia była akceptowana jako potrzeba społeczna dla utrzymania moralności publicznej. Członkowie partii byli szczerymi katolikami, ale obawiali się dewocji „neokatolików”. Poza tym nie zamierzali wyrzekać się dawnych postulatów monarchistycznych, jak na przykład prawa do kontrolowania Kościoła.

- Poszukiwanie *ośrodka równowagi* pomiędzy skrajnościami i *syntezy* jako pomostu pomiędzy tradycją i rewolucją.

W tej ostatniej idei zawierała się, być może, fundamentalna aspiracja partii: być ośrodkiem równowagi pomiędzy dwoma przeciwnymi biegunami, na jakie rewolucja spolaryzowała kraj, poczynając od Kortezów z Kadyksu. Jej centryzm jednakże był zbyt podejrzany: „byli ludźmi-pomostami, ale nie ufali fundamentom umocowanym po obu brzegach i, być może, dlatego ich budowlę porwał nurt”<sup>49</sup>.

**3.2.3. Nurty ideologiczne** – Różne tendencje w ramach partii-pomostu skupiały się wokół trzech wielkich filarów:

- W *filarze centralnym* znajdował się najliczniejszy sektor partii. Nie przyjmowały dialogu ani z karlistami, ani z postępowcami. Tutaj znajdowały się największe postacie: Narváez, Pidal, Mon, Donoso Cortés, Martínez de la Rosa, González Bravo oraz tacy wojskowi jak Córdova lub Pavia a także szlachta. Ich głównym problemem był *porządek publiczny*. Dlatego najpierw Narváez, potem González Bravo prowadzili politykę *twardej ręki*. Akceptowali lub doceniali prawa indywidualne, ale „je odrzucali, gdy widzieli, że zagrażają fundamentalnym zasadom”<sup>50</sup>.

---

<sup>49</sup> Tamże, s. 146.

<sup>50</sup> F. CANOVAS SÁNCHEZ: *Los Partidos Políticos* (Partie polityczne), w: *La Era Isabelina y el Sexenio democratico (Historia de España*, pod naukową redakcją R. Menéndez Pidal, tom XXXIV), Madryt 1981, s. 383.

- *Filar prawicowy* partii, zwany także „frakcją Vilumy” był złożony z elementów mniej liberalnych wśród umiarkowanych: Viluma, Bravo, Murillo... Bronili oni przechodzenia starego systemu do liberalizmu, szanując elementy możliwe do przyjęcia ze starego. Woleli *kartę* dającą szeroką władzę Koronie i ograniczającą Kortezy. Przykładem znamienym politycznego myślenia tej grupy był projekt małżeństwa pomiędzy Izabelą II i Montemolínem. Sądzieli, że *kwestia kościelna* powinna być priorytetem, ponieważ była ona „najbardziej głęboką i transcendentalną, jaką pozostawiła po sobie niesprawiedliwość rewolucyjna”<sup>51</sup>. Z tego powodu zawsze walczyli na rzecz rządu pojednania narodowego i przywrócenia stosunków dyplomatycznych z Rzymem.

- *Filar lewicowy* był utworzony przez *sektor najbardziej liberalny*. Nazywano ich „purytanami”. Wśród nich spotykamy takich polityków jak: Ríos Rosas, Istúriz, Pastor Díaz...; generałów jak: Concha i Ros de Olano oraz finansistów jak Salamanca. Akceptowali oni Konstytucję z 1845 roku, ale stosowaną w przyszłości w „czystej grze”. Stąd odrzucali pragmatyzm i sztywne środki Narváeza. Żądali większej *obecności cywilnej* w życiu publicznym i zwalczali politykę ugody pomiędzy liberałami, pozwalającą na *spokojne wymienianie się władzą*.

Tendencje skrajne w partii były stopniowo eliminowane<sup>52</sup> i partia coraz bardziej identyfikowała się z sektorem centralnym. Wydaje się, że program umiarkowany bardziej był związany z interesami grupy, bez wielkich ideałów czy idei społecznych lub ludowych. Z braku ideałów tym, co spajało partię była wspólnota interesów: „W ten sposób partie nie stanowią organów opinii publicznej, nie reprezentują szerokiego sektora Hiszpanów, którzy „myślą jednakowo”, ale stanowią „grupę aktywnych obywateli, którzy zmierzają do osiągnięcia tego samego celu”. Partia nie prowadziła polityki, czy nawet jej części, ale prowadziła „własną politykę”<sup>53</sup>.

To wyjaśnia oczywisty rozwód pomiędzy umiarkowanymi i ludem

---

<sup>51</sup> Tamże, s. 390.

<sup>52</sup> *Purytanie* uzyskali władzę w 1847 roku na czele z Pacheco jako przewodniczącym Rządu. Mogli utrzymać się jedynie przez pięć miesięcy, ponieważ nie otrzymali wsparcia od bardziej umiarkowanych postępowców.

<sup>53</sup> J.. COMELLAS: *Los Moderados...*, s. 133-134.

oraz ich obawę przed wyborami powszechnymi i niepokojami społecznymi. Nigdy nie wiał wiatr od ludu wśród umiarkowanych i dlatego nigdy nie stali się ruchem masowym, ponieważ nie stali się echem potrzeb narodu. Ich polityka była polityką partyjną<sup>54</sup>. Główne punkty ich programu (porządek konstruktywny, monarchia, „pojednanie pomiędzy dobrymi Hiszpanami”, poczucie katolickie...) stanowiły wspaniałą trampolinę dla uczynienia z umiarkowanych szerokiej siły i spoiwa. Jednakże partykularyzm ich celów uwidocznił brak programu rządzenia i zaakcentował wewnętrzne sprzeczności w partii, prezentując ich jako hipokrytów: „*Gdyby umiarkowani byli szczerzy ze swoimi zasadami, straciliby automatycznie władzę. I jeśliby stracili władzę, pozostawiliby otwarte drzwi dla bałaganu, co także było przeciwne ich zasadom*”<sup>55</sup>.

**3.2.4. Polityka w odniesieniu do Kościoła** – W odniesieniu rządów umiarkowanych do *polityki kościelnej* można by powtórzyć to wszystko, co dotyczyło całej ich polityki. Wielu członków partii wzbogaciło się kosztem pierwszego wywłaszczenia, co wskazywało, że nie było dla nich ruchu wstecz. Wielu innych zostało wychowanych według zasad ściśle monarchistycznych, które usprawiedliwiała kontrolę Kościoła ze strony państwa. Umiarkowani wydawali się być katolikami w swoich zasadach i w swoim wewnętrznym mniemaniu, ale bardzo elastyczni w stosowaniu wiary w polityce.

Pierwszy gabinet umiarkowany postawił już pierwsze kroki zbliżenia do Rzymu, nawet wtedy, gdy trudności były jeszcze bardzo wielkie (wywłaszczenie, dobra jeszcze niesprzedane, które należałoby zwrócić...). Również nieustępliwy charakter Grzegorza XVI i jego znane sympatie dla pretendenta utrudniały negocjacje. Konstytucja z 1845 roku zmniejszyła dostatecznie te trudności. W artykule XI uznawała religię katolicką jako religię państwa i gwarantowała dotacje na utrzymanie kultu i kleru.

Objęcie tronu papieskiego przez Piusa IX ułatwiło niezmiernie pojednanie z Rzymem. W lipcu 1848 roku, po dwunastu latach przerwy w stosunkach dyplomatycznych, nuncjusz Brunelli wręczył swoje listy uwierzytelniające. Ucieczka papieża do Gaety stała się dla umiarkowa-

---

<sup>54</sup> Tamże, s. 150

<sup>55</sup> J.L. COMELLAS: *Historia de España Moderna y Contemporánea*, Madryt 1980, s. 475.

nego rządu okazją do wyrażenia przywiązania do Stolicy Apostolskiej<sup>56</sup>.

Po sześciu latach negocjacji nastąpiło podpisanie Konkordatu (16 marca 1851 roku). Nie było to dzieło doskonałe, ponieważ żadna ze stron nie chciała ustąpić z tego, co uważała za fundamentalne. Największa zasługa, bez wątpienia, leżała w tym, że zostało zamknięte dwadzieścia lat napięcia pomiędzy Kościołem i państwem, i został opracowany podstawowy instrument regulujący te relacje aż do roku 1931.

W Konkordacie potwierdzono katolicką jedność Hiszpanii. Jako wyraz konsekwencji gwarantowano nauczanie religii katolickiej w szkołach podstawowych i średnich oraz na uniwersytetach. Państwo uznawało pełną wolność jurysdykcyjną Kościoła i prawo do własności. Przywrócono niektóre zgromadzenia wyraźnie cytowane, a poza tymi „innego porządku zatwierdzone przez Stolicę Świętą”. Kościół ze swej strony przystał na uczynione wywłaszczenie jako na fakt dokonany i zniósł kary kościelne nałożone na nabywców majątków kościelnych. Został odnowiony patronat królewski ze znanymi konsekwencjami: mianowanie biskupów ze strony Korony i prowizja kanonii i parafii. Pozostały również „zachowane i nienaruszone królewskie prerogatywy Korony Hiszpańskiej”. Powracano do monarchizmu z XVIII wieku, który zaciążył w przyszłości na relacjach między Kościołem i państwem.

Wraz z Konkordatem został rozwiązany problem dotacji ekonomicznej na cele kultu i dla kleru. Przez to usprawiedliwiało się faktycznie mieszanie się władzy cywilnej do spraw Kościoła.

### **3.3. Partia postępową**

#### **3.3.1 Od monopolu do rozdrobnienia – Jak już widzieliśmy, libera-**

---

<sup>56</sup> Rząd hiszpański wysłał ekspedycję wojskową złożoną z ośmiu tysięcy ludzi pod dowództwem generała Fernández de Córdoba, aby przywrócić papieża na swą stolicę. Chociaż skuteczność wojska hiszpańskiego była niewielka w porównaniu z ogromnymi siłami wojska wysłanego przez Napoleona III, jeszcze w rok po tych wydarzeniach Pius IX wspominał jak to „la nazione spagnola [...] dette nel 1849 a tutto il mondo un esempio così luminoso del suo amore verso questa Santa Sede e verso la mia povera persona...” (naród hiszpański [...] dał w roku 1849 całemu światu świetlany przykład swojego przywiązania do Stolicy Świętej i do mojej biednej osoby...). Pius IX do Isabeli II, 15-6-1865. W: J. GORRICO: *Epsitolario de Pio IX con Isabel II de España*, w Archiwum Historii Papieskiej, 4 (1966), s. 308. Klaret przedstawił wersję hiszpańską tego listu w kontynuacji Autobiografii (rozdział XIX), chociaż przepisał błędnie datę, zmieniając 1849 na 1845.



lizm w czasie panowania Ferdynanda VII podzielił się na rozmaite tendencje, które moglibyśmy sprowadzić do dwóch: umiarkowanych i radykalnych.

Proces kształtowania się grupy radykalnej będzie trwał nadal przez całą dekadę lat trzydziestych. Podczas gdy umiarkowani ukazywali się w tym czasie jako grupa bezkształtna, partie postępowe i liberalna miały swoją tożsamość. Były one „po prostu partiami liberalnymi”<sup>57</sup>. Termin „postępowi” pochodzi z ich powiązania z Mendizábarem, który określił swą politykę w roku 1836 jako „racjonalny postęp i umiarkowanie” lub „prawdziwy postęp”<sup>58</sup>. Chociaż deklarowali się oni jako wierni duchowi Konstytucji z 1812 roku (suwerenność narodowa, jedna Izba...), to jednak ulegali wpływom nurtów europejskich. To doprowadziło ich do zmodyfikowania jednej z podstawowych zasad: podział parlamentu na dwie Izby, prawo rozwiązywania parlamentu udzielone Koronie. To, co liberałowie z 1820 roku uważaliby za „herezję polityczną [...]”, stało się już dogmatem przyjętym przez postępowców (z 1837 roku)<sup>59</sup>. Te idee wprowadzą do Konstytucji z 1937 roku, która przetrwa aż do 1869 roku jako jasny wyraz rozwiniętego liberalizmu.

Partię postępową tworzyli ludzie pochodzący z różnych warstw społecznych. Za wyjątkiem szlachty zobaczymy przede wszystkim *klasy średnie* drobnomieszczan: kupców, średnich właścicieli, inteligentów... Wielka burżuazja zbliżyła się do sektorów mniej nieustraszonych pochodzących z postępowców (Cortina), ale ich wsparcie było czysto przypadkowe. Jedną z grup typowo związanych z postępowcami byli *funkcjonariusze publiczni*. Postępowcy przeniknęli także do *wojska*; nie tyle miało to miejsce wśród generałów i wyższych dowódców, których nie brakowało (Espartero, Prim, Serrano), co wśród młodych oficerów lub wojskowych niższej rangi, będących bardziej w kontakcie z problematyką ulicy. Aż do połowy lat pięćdziesiątych partia mogła liczyć na poparcie *sektorów ludowych*, przede wszystkim miejskich.

Powstania ludowe były trampolinami lansującymi postępowców do rządu, demonstrując swą władzę zwoływania ludzi i manifestując jednocześnie słabość partii. Przywódcy postępowcy znaleźli się w rządzie,

---

<sup>57</sup> J. L. COMELLAS: *Los Moderados...*, s. 151.

<sup>58</sup> C. MARTI: *Afianzamiento...*, s. 181.

<sup>59</sup> A. BORREGO: *De la organización de los partidos en España*, Madryt 1855, s. 66; cyt. przez ARTOLA: *Partidos...*, I, s. 229.

czuli się w obowiązku kontrolowania, a nawet represjonowania tych sił, które ich wyniosły do ministerstw. Z tego powodu sprawy ludności przesuwali się powoli w kierunku sektorów bardziej radykalnych (demokraci, republikanie)<sup>60</sup>.

Począwszy od roku 1840 Baldomero Espartero był bezsprzecznie liderem partii. Był on politykiem najbardziej podziwianym przez masy ludowe, które mobilizowały się na samą jego obecność i wybaczały mu nawet ciężkie błędy polityczne<sup>61</sup>. Wraz z kryzysem *Dwulecia postępowego* (1854-1856) Espartero wycofał się z aktywnej polityki. Na czele postępowców stanęli Salustiano Olózaga i Pascual Madoz. Obaj politycy musieli stawić czoła wewnętrznym podziałom i organizować opozycję tronu Izabeli II. Od 1868 roku, Prim – filar konspiracji prowadzącej do „chwalebnej rewolucji”, wziął w swe ręce kierowniczy ster partii. Jego śmierć (30 grudnia 1870) naznaczyła początek końca partii postępu, która zniknęła ze sceny politycznej w 1872 roku.

**3.3.2. Podstawy ideologiczne – Zasady ideologiczne** wyznaczające programy polityczne postępowców można sprowadzić do następujących punktów:

- *Monarchia Parlamentarna*, której podstawę stanowi *suwerenność narodu*, potwierdzona została „bez restrykcji i plam”<sup>62</sup>. Ozna-

---

<sup>60</sup> „Partia postępowca posiada historię nie do zapomnienia. Nie zlecono jej ani razu jakiejś sprawy dotyczącej ludności, której by nie skompromitowała i nie straciła. Im większe środki były w rękach rządu, tym bardziej hulaszcze było jego życie i bardziej hańbiąca śmierć. Nie zdołano nigdy umocnić wolności [...]. Partia ta była pierwszą w rozbijaniu rewolucji, która wyniosła ją na szczyty, i rozbijoną wreszcie stawiała twarzą w twarz z jej nieprzyjaciółmi”, List od F. Pi y Margall do czasopisma *La Discusión*; cyt. przez R. OLIVAR BERTRAND: *Así cayó Isabel II* (tak upadła Izabela II), Barcelona 1955, s. 121.

<sup>61</sup> Jako przykład może posłużyć wiele znaczący hołd, jaki Koło Barcelony wyraziło dla Espartera w 1862 roku. Dwadzieścia lat przedtem, gdy książe de la Victoria rozkazał zbombardować miasto Condal, które powstało przeciwko jego polityce wolnej wymiany, z pewnością nie napisałby tych słów wdzięczności: „Nieujarzmiony, szlachetny i wolny lud kataloński [...] zawsze sprawiedliwie ocenił moje słuszne intencje i moją nigdy nie zachwianą lojalność; zawsze miał dla mnie słowa głębokiego uczucia, a bardziej jeszcze w nieszczęściu niż w powodzeniu [...]. W tych momentach podejmuję was z sercem pełnym wdzięczności, ponieważ wiem ile są warte”, List od B. Espartero do Prezesa Koła Barcelony, 1-12-1862. W: Tamże, s. 324.

<sup>62</sup> F. CANOVAS: *Los partidos...*, s. 422.

czało to przewagę władzy ustawodawczej (Kortezy) nad władzą wykonawczą (Korona). Król miał być funkcjonariuszem państwa w służbie wszystkich<sup>63</sup>.

- Wzmocnienie *władz lokalnych* i stworzenie Milicji Narodowej. Wolność prasy. Szczegółowa regulacja uprawnień indywidualnych<sup>64</sup>.

- Obrona *systemu ekonomicznego* opartego na *wolnej wymianie*.

To wymagało:

- Zniesienia pozostałości ekonomicznych ze Starego Systemu: wewnętrzne opłaty celne, podatki konsumpcyjne...

- Zmniejszenia i kontroli wydatków publicznych oraz stworzenia nowego systemu fiskalnego.

- *Wywłaszczeń* kościelnych i cywilnych, które stanowiły jeden z głównych filarów programu nie tylko ekonomicznego, ale też politycznego. Uwalniając od „martwej ręki” wielką ilość majątków nieeksploatowanych lub mało wykorzystanych, postępowcy pragnęli osiągnąć potrójny cel:

- Pozbawia się dawne stany podstawy ich władzy politycznej: własności. Ziemie wywłaszczone miałyby stworzyć wielką sieć małych właścicieli, przy pomocy, których przyspieszyłby się proces umocnienia społeczeństwa klasowego.

- Skarb Państwa byłby napelniony i przyczyniłby się do postępu ekonomicznego, osiągając maksymalną wydajność gruntów ziemskich.

---

<sup>63</sup> „Partia postępowca jest monarchiczno-konstytucyjna; kieruje się zasadami a nie względami osób; uważa, że król powinien panować a nie rządzić i jest zwolennikiem każdego króla, który przyjmie system konstytucyjny, ale będziemy bronić tego systemu przeciwko każdemu, kto go zaatakuje”. Toast Carlosa Rubio na bankiecie na Polach Elizejskich (03-05-1864). W: R. OLIVAR: *Así...*, s. 124-125.

<sup>64</sup> Te zasady nigdy nie zostały wprowadzone do tekstu konstytucyjnego obowiązującego w czasie panowania Izabeli II. Zostały one zebrane w Konstytucji „Nonnata” z 1856 roku. Ustawa elektoralna z maja tego samego roku, która również nie ujrzała dziennego światła, pomnożyłaby liczbę procentową Hiszpanów z prawem do głosowania, zmniejszając kwotę cenzusu wyborczego.

➤ Beneficjenci z wywłaszczenia pozostaliby raz na zawsze związani reżimem liberalnym i z tronem izabelskim. Przy pomocy tego kładziono podstawy stabilnej polityki liberalizmu<sup>65</sup>.

– Postępowcy zobowiązali się znieść *obowiązkową służbę wojskową* w systemie kwot (zwanego także „daniną krwi”). W zamian bronili płatnego wojska zawodowego.

**3.3.3 Tendencje** – Podobnie jak wśród umiarkowanych, również w partii postępowej spotykamy trzy zasadnicze nurty:

– *Prawe skrzydło*, zwane także „legalistami” lub „pieczętowanymi”, usiłowało utworzyć szeroką platformę liberalną i reformistyczną przy pomocy polityki małych kroków. Uciekali oni od skrajności postępowców: milicja narodowa (którą Cortina określał jako „uzbrojenie mas”) lub powszechne prawo wyborcze. Jej liderzy: Cortina, Collado i generał Evaristo San Miguel byli osobami zbliżonymi do umiarkowanych „purytanów”. Po klęsce *Dwulecia postępowców* poparli oni O'Donnella w jego wysiłku tworzenia wielkiej partii centrowej. Około roku 1863 wielu z nich, wraz z Primem na czele, powróciło na łono postępowców.

– *Tendencja centralna* lub postępowcy „czyści” była reprezentowana przez kierownictwo partyjne Espartero, Olózaga, Madoz i Escosura. Pragnęli oni prowadzić politykę nowoczesną, umacniającą zdobycze rewolucji. Z tego powodu sprzeciwiali się Unii Liberalnej z O'Donnellem na czele i sprzymierzyli się z demokratami.

– *Lewe skrzydło* partii powstało około roku 1843 wokół takich postaci jak: Ordax Avecilla, Manuela Becerra i José

---

<sup>65</sup> Wywłaszczenie, być może teoretycznie i technicznie należycie pomyślane, a nawet społecznie uzasadnione, było faktycznie źle realizowane. Nie przeprowadzono przewidzianej reformy rolnej, a wręcz przeciwnie; majątki zostały źle wyprzedane i roztrwonione. Nie została uzdrowiona ekonomia państwa... Sytuacja chłopów, przede wszystkim z południa, pogorszyła się znacznie... Dobra kościelne powiększyły jeszcze bardziej już wielkie własności „nowych bogaczy”: „U boku szlachetnie urodzonych posiadaczy ziemskich, wyrastali teraz bogacze z ludu wcielani do sektora latyfandyzmu i burżuazji miejskiej, która oddawała w dzierżawę swoje nowe własności”. M. TUÑÓN DE LARA: *La España del siglo XIX*, I, Barcelona 1982, s. 119.

María Orense. Dokonywali oni radykalnego odczytania ideałów postępowych, walcząc o powszechne prawo wyborcze, swobodę zebrań i zrzeszania się oraz interwencjonizmu państwa w sprawach społecznych. W 1848 roku grupa ta oderwała się od postępowców, łącząc się z partią demokratyczną.

W czasie trzydziestu pięciu lat panowania Izabeli II postępowcy doszli do władzy jedynie dzięki poparciu wojskowych i powstań ludowych. Królowa odsuwała ich systematycznie od rządu, wywołując w ten sposób ich odmowę uczestniczenia w życiu publicznym. Postępowcom jedynie pozostawała alternatywa drogi rewolucyjnej, ponieważ legalny dostęp do władzy był blokowany (manipulowane wybory, opozycja królowej ulegającej wpływom „kliki”...), co Olózaga w latach poprzedzających Rewolucję z 1868 roku nazwał „tradycyjnymi przeszkodami”. Salustiano, począwszy do 1863 roku, przyjął formułę *wszystko albo nic*<sup>66</sup>. Espartero, a wraz z nim pewien odłam partii, zwalczali ten radykalizm, niemniej jednak ostatecznie zdołał się on narzucić.

**3.3.4. Polityka kościelna** – W polityce kościelnej w partii postępowej należy wyróżnić dwa okresy, w których znajdowała się ona u władzy. Obydwa okresy miały wspólny mianownik: potwierdzenie *idealu rozdziału państwa i Kościoła*<sup>67</sup> z jednoczesnym *utrzymaniem* w imię postępu starej *absolutystycznej zasady monarchizmu*. Na mocy tej zasady postępowcy ingerowali w życie Kościoła, regulując jego prawo: do zgromadzeń i zrzeszania się (likwidacja klasztorów), do posiadania własności dóbr (wywłaszczenie), do wolności słowa (kontrola kazań i listów pasterskich z karą wypędzania księży i biskupów).

Postępowcy hiszpańscy nie byli ateistami. Znamienita większość w swoim prywatnym życiu była nawet szczerze wierząca<sup>68</sup>, ale empiryczny

---

<sup>66</sup> „Rozumiem przez *wszystko*, obalenie dynastii Burbonów, lub mówiąc inaczej, Izabeli II”, cyt. za ARTOLA: *Partidos...* I, s. 270.

<sup>67</sup> Starali się wprowadzić wolność wyznań w Konstytucji „Nonnata” z 1856 roku. Nie wszyscy postępowcy mieli takie same zdanie w tej sprawie. Por. niżej, przypis 48.

<sup>68</sup> Symptomatyczny jest ustęp z listu Espartero: „Czy ja kiedykolwiek skarżyłem się na Wielkiego Postępowca Wszechświata, który nas obdarzył zdolnościami umysłowymi i środkami dla ich rozwoju, abyśmy spełniając Jego Wolę, szli drogą postępu, starając się jednocześnie o postęp całego stworzenia na ziemi? Ja nie skarżę się na nic, jedynie na nasze nędze, ale pomimo to ufam, że zobaczę speł-

zmysł polityczny<sup>69</sup>, zakorzeniony jurysdykcjonalizm i widzenie Kościoła jako przeszkody w postępie, zaprowadziły ją do stosowania wspomnianych powyżej środków.

*Pierwszy etap* kościelnej polityki postępowców zbiegał się z regencją Marii Krystyny i Espartera. Ministrowie Toreno, Mendizábal i Calatrava wydali ustawy idące od zamykania klasztorów liczących mniej niż dwunastu członków (1835), poprzez likwidację Towarzystwa Jezusowego (1835), do wywłaszczania (1836), eksklustracji i likwidacji wszystkich zgromadzeń zakonnych (1837). Antyklerykalizm był dziedzictwem nie tylko ministrów. Wiosną 1834 i 1835 roku miały miejsce pierwsze zabójstwa zakonników i palenie klasztorów. Ten klimat, wraz z negatywnymi informacjami napływającymi do Rzymu za pośrednictwem reprezentantów Don Carlosa, uzasadniał zerwanie stosunków z Hiszpanią ze strony Stolicy Apostolskiej.

W czasie *Dwulecia postępowego* podwoiło się i rozwinęło ustawodawstwo antykościelne oraz ukazał się nowy dekret wywłaszczający. Wspólnym mianownikiem przedsięwziętych środków był atak na Konkordat z 1851 roku oraz poszukiwanie innego modelu dla relacji Kościół–państwo.

W ustawodawstwie *Dwulecia* napotykamy na ślady monarchizmu, jeszcze bardziej głębokie niż w poprzednim etapie, chociaż mniej gwałtowne. Wnioskowano o zmniejszenie liczby seminarzystów i zakazano konwentom i klasztorom żeńskim przyjmowania nowicjuszek (dekret królewski z dnia 7 maja 1855 roku). W dniu 1 kwietnia tego samego roku zakazano wyświęcania nowych księży z następujących powodów: „Jeśli kler ma być cnotliwy, jak tego wymaga jego święta misja, i ma

---

nienie się woli Bożej”, B. Espartero do Luisa Cutchet, 07-07-1858. W: R. OLIVAR, *Así...*, s. 309. Jeszcze bardziej znamienny był przypadek Montero Ríos, katolika przekonanego aż do ostatnich konsekwencji, włącznie kościelnych, który jednakże był zdecydowanym zwolennikiem wolności wyznań. Chodzi, być może, o jedyne hiszpańskiego katolika liberalnego: „Uważam za największe szczęście mojego życia być najbardziej skromnym, najbardziej lojalnym i najgorliwszym synem Kościoła”, oświadczył na Kongresie Deputowanych w 1869 roku. Por. S. PETSCHEN: *Iglesia-Estado, un cambio político. Las Constituyentes de 1869* (Kościół–państwo, zmiana polityczna. Konstytuanty z 1869 roku), Madryt 1974, s. 205.

<sup>69</sup> Tamże, s. 194-200. Autor podkreślił za pośrednictwem przemówień deputowanych postępowców jej pragmatyczny i ugodowy charakter. Por. przypisy 48 i 49.

świadczyć pożytecznie swoje usługi Kościołowi i państwu, jest koniecznością, aby jego liczba nie przekraczała prawdziwych potrzeb, i aby każda jego jednostka miała dokładnie określoną funkcję w organizacji kościelnej. Jedyne w ten sposób można zaspokoić właściwie jego godne utrzymanie, bez narażania na szkodę państwa, odciągając od sztuk i rzemiosł osoby, które mogłyby być mu użyteczne<sup>70</sup>.

W lutym 1855 roku wysłano do Kortezów projekt wywłaszczenia dotyczący nade wszystko dobra majątkowe duchowieństwa diecezjalnego, zrzeczeń, patronatów i bractw. Pascual Madoz, autor projektu, bronił w Izbie deputowanych tezy, że ten projekt nie narusza Konkordatu, a nawet gdyby tak było, Kortezy mają władzę nadać własności kościelnej przeznaczenie, które będą uważać za słuszne. W efekcie rząd wypędził biskupów protestujących. W kwietniu dekret do podpisania przedstawiono Królowej, lecz ona nie chciała tego uczynić mając za sobą w pałacu siostrę zakonną Patrocinio i Króla współmałżonka, a w Nuncjaturze biskupa Franchi. Parę dni później, wobec zagrożenia dymisji gabinetu, Królowa musiała ustąpić. „Zakonnica od ran” została wypędzona z Madrytu, a Nuncjusz odebrał paszport.

Wraz z tymi przedsięwzięciami kończył się „miodowy miesiąc” współżycia Kościoła i państwa po Konkordacie. Rozdzielenie mogło zamienić się w całkowite zerwanie. W projekcie konstytucji dyskutowanej w Kortezach wprowadzano tolerancję religijną. W rzeczywistości nie wszyscy postępowcy byli zgodni w tym punkcie. Sam Olózaga był przeciwny wolności wyznań<sup>71</sup>, a minister łaski i sprawiedliwości, Joaquín Aguirre, potwierdzając racje przemawiające za katolicką jednością Hiszpanii, wskazywał patetycznie praktyczną niestosowność tolerancji: „Po przyjęciu wolności i tolerancji religijnej Korona Hiszpańska doznałaby *utruty nieskończonej ilości uprawnień*, jakimi cieszy się dzisiaj... Utrata tych przywilejów przyniosłaby natychmiast w konsekwencji zniesienie wszystkich ustaw, które obowiązują w naszym kraju w tej dzie-

---

<sup>70</sup> F. CANOVAS: *Los partidos...*, s. 436.

<sup>71</sup> „Jak tylko nieco zgłębiłem wiedzę o sektach..., zdałem sobie sprawę, że jednym z największych nieszczęść, jakie je dotyczą, jest wolność wyznań. Byłem i jestem szczęśliwy, że w Hiszpanii mamy tę jedność opinii, której pragnąłbym nie stracić nigdy”. Ten ustęp z przemówienia w Kortezach w 1837 roku powtórzy w 1854 podczas dyskusji nad wspomnianą już Konstytucją „Nonnata”. Z tej okazji, powtórzy to „nawet z jeszcze większą siłą, ponieważ była większa liczba przeciwników”, por. S. PETSCHEN: *Iglesia...*, s. 198-199.

dzinie, *dałyby wolność klerowi*, aby działać w sposób, który jemu wy-  
dawałby się najodpowiedniejszy<sup>72</sup>.

W momencie głosowania została odrzucona propozycja wolności re-  
ligijnej, „podczas gdy Ríos Rosas i Nocedal uzyskali, po błyskotliwych  
przemówieniach, szerokie potwierdzenie katolickiej jedności Hiszpa-  
nii”<sup>73</sup>. Było to zwycięstwo Kościoła w zamian za wywłaszczenia, ale  
było ono przede wszystkim jasnym odbiciem *politycznego pragmatyzmu*  
postępowców.

### 3.4. Jedność liberalna

**3.4.1** *Negocjuj, a zawsze coś uzyskasz* – Ruch liberalny ukazywał się  
po raz pierwszy jako siła polityczna w wyborach do Kortezów po przy-  
ściu Vicalvarada. W tym roku (1854) nie była to jeszcze partia politycz-  
na, ale pewien *sojusz wyborczy pomiędzy siłami liberalnymi*. Jako spek-  
trum polityczne obejmował zwolenników poczynając od umiarkowa-  
nych purytanów, niezgodnych z ostatnim gabinetem swojej partii (Ríos  
Rosas, González Bravo), a kończąc na postępowcach różnej afiliacji  
(Joaquín María López, Evaristo San Miguel lub dyrektor czasopisma *La*  
*Iberia*, Calvo Asensio).

Program polityczny był wystarczająco elastyczny, aby przyciągnąć  
do swoich szeregów niezadowolonych ze wszystkich tendencji z cen-  
trum<sup>74</sup>.

Po klęsce *Dwulecia postępowego* władza przeszła na nowo w ręce  
umiarkowanych na czele z Narváezem i Nocedalem. Zapanował jeszcze  
raz porządek przy pomocy znanych metod: cenzura prasy, represje  
wszelkiej próby rewolty... Umiarkowani jednakże nie potrafili dać ni-  
czego więcej oprócz zapewnienia dużym kosztem pokoju wewnętrznego  
nie tylko dla narodu, ale dla siebie samych<sup>75</sup>.

---

<sup>72</sup> Tamże (kursywa od tłumacza).

<sup>73</sup> V. CARCET ORTI: *El liberalismo...*, s. 163.

<sup>74</sup> Suwerenność narodowa u boku uprawnień związanych z władzą królew-  
ską. Przyjęcie Konstytucji z 1845 roku wraz z jedenastoma poprawionymi usta-  
wami: wolność prasy, wybory powszechne do samorządów i parlamentu, ograni-  
czona decentralizacja, odpowiedzialność ministerialna... Były to niektóre punkty  
manifestu wyborczego z 17 września 1854 roku. Znajdują się w publikacji M.  
ARTOLA: *Partidos...* II, s. 49-51.

<sup>75</sup> Por. *jak wyżej*, przypis 32.



W obliczu podwójnej klęski skrajności umiarkowanych i postępców powstała idea partii centrowej. Prestiż O'Donnella chakteryzującego się tendencjami umiarkowanymi, ale będącego zwolennikiem „czystej gry”, zgromadzi wokół jego osoby umiarkowanych liberałów i postępców dalekich od jakiegokolwiek radykalizmu<sup>76</sup>.

**3.4.2. „Zamach na zasady” w poszukiwaniu partii** – Unia Liberalna była tworzona przez ludzi sukcesu, którzy pragnęli umocnienia zasad liberalnych, ale odrzucali metody umiarkowane (porządek publiczny do ostateczności) i postępcowe (powstania ludowe, barykady). Byli oni najbardziej postępcowi wśród umiarkowanych i najbardziej umiarkowani wśród postępców. Ideał centrowy O'Donnella nie miał powodzenia jedynie wśród znakomitości obu tendencji. Wraz z wielką burżuazją i pewnym sektorem wojska napotykamy grupę bardzo homogeniczną, złożoną z adwokatów i funkcjonariuszy, w większości bardzo młodych. W Unii Liberalnej hartowali swoją broń polityczną Cánovas del Castillo i inni wybitni liderzy Restauracji. Od pierwszych dni jej istnienia musieli stawić czoła krytyce unionistów wszystkich partii, którzy zarzucali *niejednorodność* grupy. Umiarkowany González Bravo określał następująco Unię Liberalną: „Jest to władza, która opiera się na nadziei zbudowania partii, to znaczy, jest to *zamach na zasady, opierający się na zamachu na partię*”<sup>77</sup>. O'Donnella oskarżano o utworzenie „niemoralnej spółki w celu przyciągnięcia postępców i umiarkowanych, złaknionych stanowisk, poświęcając w ten sposób zasady polityczne obu grup”<sup>78</sup>. Nie mając jasnej ideologii i należycie określonych zasad<sup>79</sup>, nikt nie stawiał na jej przyszłość: „Unia Liberalna nie ma tradycji, nie ma

---

<sup>76</sup> „Nie szukam nazwisk; kto chce tronu konstytucyjnego, kto chce uprawnionej interwencji parlamentu, kto chce prawa prasowego podporządkowanego ustawom, kto chce bezpieczeństwa jednostkowego i tego, aby prawa były prawdą w kraju, są tymi osobami, co do których pragnę, aby się zjednoczyły i nie będą pytał, skąd przychodzą, ale czy chcą iść ze mną, aby ocalić zasady tronu, społeczeństwa i wolności kraju”. Przemówienie w Kongresie Deputowanych, 07-12-1858 roku. W: R. OLIVAR, *Así...*, s. 47.

<sup>77</sup> Tamże, s. 49.

<sup>78</sup> R. CARR: *España...*, s. 255.

<sup>79</sup> O'Donnell był w oczach González Bravo: „zwierciadłem wszystkich chmur, wszystkich kolorów, wszystkich burz, wszystkich wahań, wszystkich zmian w hiszpańskiej polityce ostatnich lat”. Por. R. OLIVAR: *Así...*, s. 49.

historii, również nie będzie mieć przyszłości”<sup>80</sup>. W jaki sposób jednak wytłumaczyć jej pięć lat rządów i jednorodność jej grupy parlamentarnej? Czy wystarczał „duch klanu i koleśiów”, jak myślał Valera? Być może należałoby szukać odpowiedzi w *moralnym autorytecie* O’Donnella, w surowej dyscyplinie wewnętrznej, a przede wszystkim w przekonaniu bycia *jedyną możliwą opcją* dla budowy skutecznego liberalizmu w Hiszpanii<sup>81</sup>.

**3.4.3. Program rządu** – Program rządu i ideologia Unii Liberalnej są głęboko naznaczone strukturą koalicyjną i duchem epoki: *eklektyzm i konserwatywna ideologia liberalna*<sup>82</sup>.

- *Duch reformizmu*: „Jesteśmy konserwatystami, ponieważ jesteśmy ludźmi porządku, liberałami, ponieważ nie tylko akceptujemy zdobycze rewolucji, ale je uwielbiamy i kochamy, ponieważ wydają się nam jako dobre, i jeślibyśmy ich nie zastali gotowych, to byśmy je spowodowali”<sup>83</sup>. Unia Liberalna postanowiła bez burzenia starego, ulepszać to, co jest. To prowadziło ich do przyjęcia Konstytucji z 1845 roku, chociaż zreformowanej w duchu bardziej liberalnym (przywileje Parlamentu, więcej wolności publicznej...).

- *Polityka narodowych interesów ekonomicznych*. Korzystając z dobrej koniunktury ekonomicznej (szybki rozwój kolei żelaznych, katalońska ekspansja tekstylna, inwestycje zagraniczne...) rząd Unii Liberalnej pobudzał rozwój przemysłu i konsumpcję wewnętrzną jako czynniki umożliwiające likwi-

---

<sup>80</sup> Przemówienie Calvo Asensio: *Diario de Sesiones* (Dziennik Posiedzeń), 27-12-1858; Tamże, s. 48.

<sup>81</sup> Jakiś historyk myśli, że credo polityczne Unii Liberalnej było „tak spójne, jak nieskończenie bardziej realistyczne, niż zużyte dogmaty partii historycznych. Może być prawomocnie uważane jako pozytywny wkład do ustabilizowanej formy życia politycznego. Funkcja polityki w systemie unionizmu polegała bardziej na godzeniu rozmaitych interesów, niż na narzucaniu dogmatycznych rozwiązań swym pokonanym przeciwnikom”, R. CARR: *España...*, s. 255.

<sup>82</sup> F. CANOVAS: *Los partidos...*, s. 473-474.

<sup>83</sup> Przemówienie Posady Herrera: *Diario de Sesiones del Congreso* (Dziennik Posiedzeń Kongresu), 28-12-1858, cytowane tamże, s. 474.

dację starego systemu dla osiągnięcia odrodzenia narodowego i zneutralizowania niepokojów społecznych<sup>84</sup>.

- Unia Liberalna broniła *kontynuacji wywłaszczenia* z powodu już znanych racji. Jednakże wywłaszczenie kościelne zostało już dokonane poprzez zawarcie umowy ze Stolicą Apostolską jako uzupełnienie do Konkordatu z 1851 roku<sup>85</sup>.

- *Postawa bardziej otwarta dla wolności*, w szczególności wolności słowa, regulowanej za pośrednictwem sądu. Unionizm szukał także decentralizacji administracji, przyznając większą rolę lokalnym korporacjom w rozwiązywaniu ich problemów.

- *Polityka zagraniczna* oparta na odzyskaniu prestiżu narodowego. Rząd O'Donnella rozpoczął szereg *kampanii zagranicznych* (Maroko, Santo Domingo, Meksyk, Kochinchina) bez kolonialnych czy ekonomicznych korzyści. Należy zauważyć, że w żadnym z tych regionów naród hiszpański nic nie stracił, za wyjątkiem honoru (zamordowani misjonarze w Kochinchina, zbezczeszczenie flagi hiszpańskiej w Maroku...). Kampanie usiłowały nie tylko zmyć plamę na „honorze”, ale także ukazać szerokiemu światu, że Hiszpania „czuła się dojrzałą do odpowiedzialności kolonialnej”<sup>86</sup>. We wszystkich tych kampaniach wyrażało się poczucie donkiszotyizmu. W kampanii afrykańskiej miała miejsce dziwna mieszanina wojny krzyżowej przeciw Islamowi i pragnienie podniesienia Hiszpanii z jej poniżenia<sup>87</sup>. Jeśli kampania w Maroku nie odniosła wielkiego sukcesu kolonialnego, odbiła się jednak niesłychanym echem w polityce. Dokonania militarne błyskotli-

---

<sup>84</sup> Ta polityka Unii Liberalnej stawia następujące pytanie: „Czy to równowaga polityczna spowodowała ten dobrobyt, czy raczej dobrobyt przyczynił się do równowagi społecznej?”, J. L. COMELLAS: *Historia...*, s. 476. Myślę, że odpowiedzią będzie - wzajemne powiązanie rozwoju ekonomicznego i równowagi politycznej.

<sup>85</sup> Decydujący wpływ na to miała królowa. Być może, była ona nakłaniana przez nowego spowiednika, Antoniego Marię Klareta. O'Donnell, który szanował królową, zgodził się zrezygnować z wywłaszczenia i zawrzeć umowę z Rzymem.

<sup>86</sup> R. CARR: *España...*, s. 258.

<sup>87</sup> CANOVAS DEL CASTILLO: *Diario de Sesiones Congreso*, 11-5-1894, cyt. przez: tamże.

wie relacjonowane przez prasę spajały opinię publiczną wokół rządu. Jak wiele wojen, podobnie ta w Maroku tworzyła jednoczące uczucia patriotyczne, gwarantujące stabilność polityczną i przygotowujące pomyślność ekonomiczną<sup>88</sup>.

**3.4.4. Unia Liberalna i Kościół** – Polityka kościelna O'Donnella ułatwiła nowe zbliżenie pomiędzy Kościołem i państwem. Dla większości członków Unii Liberalnej religia stanowiła ważny element w momencie hamowania przesady i zgrzytów mogących wystawić na niebezpieczeństwo „ustabilizowany porządek”<sup>89</sup>. Cánovas jest wybitnym przykładem „użytecznego” traktowania religii. Nawet miłosierdzie chrześcijańskie służy dla ochrony różnic społecznych i uspokojenia sumienia burżuazji: „Jałmużna, czy się tego chce, czy nie chce, dzisiaj i zawsze będzie kluczem każdego solidnie zbudowanego systemu ekonomicznego i ścisłym oraz bezpiecznym powiązaniem różnych klas społecznych”.<sup>90</sup>

O'Donnell będzie szukał ugody z Kościołem jako czynnikiem spójności systemu. Wojna w Afryce oznaczała, być może, szczytowy punkt tej symbiozy pomiędzy Kościołem i reżimem politycznym. Katolicy

---

<sup>88</sup> Jest powszechne w okresie całego XIX wieku odkrycie w naszym kraju zgody i niespodziewanej jedności wśród partii w odniesieniu do polityki zagranicznej, a nade wszystko kolonialnej: „Możemy mieć utarczki rodzinne, ale gdy atakuje się honor, imię lub niepodległość Narodu Hiszpańskiego, tutaj w Hiszpanii, Naród występuje jak jeden mąż”. Przemówienie O'Donnella: *Diario de Sesiones Congreso*, 20-02-1861, cyt. Za: R. OLIVAR: *Así...*, s. 92. Również sam Madoz, który uważał siebie samego jako „zaślepionego dla swej partii”, wspierał uczucia swego przeciwnika politycznego: „Kto chciałby nas spotkać podzielonych na partie i frakcje, aby nas poniżyć i szkalować, spotka tylko jeden naród gotowy ponieść te same ofiary, jakie poniósł w czasie wojny o Niepodległość”, tamże, s. 92-93. „Nawet w Korteżach z 1854 i 1856, w których była frakcja republikańska, ta sama gdy chodziło o sprawy Zamorskie, działała i myślała jak pozostałe [...]. Byli nade wszystko Hiszpanami”, hrabia del Duero: *Diario de Sesiones del Senado*, 08-02-1858, cyt. tamże, s. 32.

<sup>89</sup> S. PETSCHEN: *Iglesia ...*, s. 92.

<sup>90</sup> Przemówienie w Ateneum w Madrycie, 26-11-1872, cyt. przez tamże, s. 94. Nędzne pojęcie chrześcijaństwa, jakie posiadał Cánovas, wyjawiał parę lat później Nuncjusz w Hiszpanii, biskup Bianchi. Według przedstawiciela papieskiego Cánovas chronił Kościół „non por intimo convincimiento ma per propio interesse. Conoscendo bene per esperienza, che per mantenersi nel potere dovea tener conto del sentimento religioso che domina in questo paese” (Nie przez wewnętrzne przekonanie, lecz przez interes własny. Znając dobrze z doświadczenia, że aby utrzymać się przy władzy, trzeba liczyć się z uczuciami religijnymi, które dominują w tym kraju), Bianchi a Jacobini, ASV/NM, 510, tit. IV, Sez V, nr 23.

brali w tym udział z powszechnego sentymentu, widząc przede wszystkim, jak „krzyż duchownych wznosił się obok miecza O’Donnella”<sup>91</sup>. Wielu kronikarzy opisywało bitwy, jakby to były wyprawy krzyżowe, widząc w nich tryumf krzyża nad półksiężycem. Biskupi w listach pasterskich pisanych z okazji wojny dokonywali przeglądu historii, zauważając, „że byt Hiszpanii jest określony przez jedność pomiędzy krzyżem i chorągwią, jedność, która od Recaredo była przyczyną chwały Ojczyzny, która jednak została zniszczona przez zły sen Oświecenia i Liberalizmu”<sup>92</sup>.

Zwycięstwo pod Wad-Ras (13 lutego 1860) zbiegło się z innym spektakularnym tryumfem zagranicznej polityki Unii Liberalnej: podpisanie umowy z 1859 roku ze Stolicą Apostolską, które zakryło problem wyłączenia Kościoła. Chociaż było to bardzo krytykowane przez skrajne sektory tak kościelne, jak i partyjne, to umowa ta rozważana historycznie „umocniła granitowymi słupami miejsce Kościoła w *Reżimie Liberalnym*”<sup>93</sup>.

Ten klimat harmonii Kościół–państwo panował i sprzyjał mianowaniu nowych biskupów z dwulecia 1861-1863, kierowanemu przez Antoniego Marię Klareta. Wśród nowych pasterzy widzimy ludzi gorliwych i nieposzlakowanych w swoim postępowaniu, ale, być może, mało wychulonych na polityczne prądy tamtych czasów. To wyjaśnia pewną „polityczną atrofię” w episkopacie izabelskim i konsekwentną niezdolność do odkrywania rzeczywistych trudności kraju w momencie wprowadzania w życie Konkordatu. Naleganie biskupów na sprawy cenzury prasy, święcenia niedziel i świąt... zmieniło się w „źródło ciągłych potyczek dialektycznych i niekończące się sprzeczki z władzą cywilną”<sup>94</sup>.

---

<sup>91</sup> J. MARTÍN TEJEDOR: *Los obispos españoles en el Vaticano I* (Biskupi hiszpańscy na Sobrze Watykańskim I). W: R. AUBERT: *Pío IX y su época (Historia de la Iglesia)*, red. Flichte-Martín, t. XXIV, Valencia 1974, s. 658.

<sup>92</sup> Tamże.

<sup>93</sup> J. M. CUENCA TORIBIO: *Iglesia y poder político* (Kościół i władza polityczna), w: *La era Isabelina y el Sexenio democrático (1834-1874)* (Historia de España, red. R. Menéndez Pidal, t. XXXIV), Madryt 1981, s. 608.

<sup>94</sup> J. M. CUENCA: *Iglesia...*, s. 611. Biskupi hiszpańscy epoki izabelskiej odpowiadali modelowi Pasterza, jakiego Pius IX pragnął dla Kościoła swego czasu. Preferowano bardziej ducha pobożności, autentyczny zmysł Kościoła, a przede wszystkim szczerą gorliwość o zbawienie dusz niż zdolności intelektualne. Jeśli nuncjusze zapisywali wśród cech charakteryzujących kandydata: „nigdy nie wy-

Pragnienie doprowadzenia do skutku Konkordatu i gorliwość biskupów w pracy duszpasterskiej<sup>95</sup> nie pozwalały im zdać sobie sprawy z tego, że rząd O'Donnella, chociaż tak szczerym okazywał się dla Kościoła, chcąc utrzymać swoje znaczenie jako siła polityczna, nie mógł wyrzec się liberalnych postulatów.

Ta niezdolność Episkopatu hiszpańskiego ujawni się jeszcze bardziej w dwóch epizodach zakłócających harmonię Kościół–państwo po pięcioletnim kierownictwie O'Donnella: ogłoszenie *Syllabusa* i uznanie Królestwa Włoch wraz z charakterystycznymi problemami (monarchizm i „kwestia rzymska”). Oba te epizody ukazują jasno, że hiszpańscy liberałowie, nieświadomi spadkobiercy monarchicznych zasad starego systemu, nie byli gotowi do wyrzeczenia się swych najbardziej umiłowanych postulatów, chociaż zgodzili się na ustępstwa w drugorzędnych sprawach.

---

głaszał kazań i nie spowiadał”, odrzucenie kandydatury było pewnym; por. G. MARTINA: *Pio IX (1851-1866)*, Rzym 1986, s. 675. Nuncjusz Barilli opisywał episkopat izabelski takimi słowami: „oddani, pobożni i posłuszni Stolicy Świętej [...], pracowici i ewangeliczni [...]. Sądzę, że od wielu lat [episkopat hiszpański] nie miał tylu pasterzy jak teraz, którzy z wytrwałą pilnością poświęcają się wyłącznie męczącym zajęciom właściwym i istotnym temu posługiwaniu...”, por. C. FERNANDEZ, *El confesor de Isabel II y sus actividades en Madrid* (Spowiednik Izabeli II i jego działalność w Madrycie), Madryt 1964, s. 312. Ten sam nuncjusz zanotował jednak również cienie w formie „dezyderatów”: „Byłoby upragnione[...], aby wyróżniali się lub przynajmniej rywalizowali z większym szczęściem w głębokie i szerokiej wiedzy [...] jednym słowem, aby byli zdolni wpływać decydująco na społeczeństwo hiszpańskie dla zachowania i ożywiania [...], jego dawnego katolickiego splendoru”, tamże, s. 313.

<sup>95</sup> J. M. CUENCA: *Iglesia...*, s. 611.

**Rozdział III**  
**Święty Antoni Maria Klaret**  
**Założyciel Zgromadzenia**  
**Misjonarzy Klaretynów**

## I. PIERWSZE LATA ŻYCIA (1807 – 1829)

### Dzieciństwo

Antoni Klaret urodził się w dniu 23 grudnia 1807 roku, w małym hiszpańskim mieście Sallent, położonym niedaleko od Barcelony. Był piątym dzieckiem z jedenastu rodzeństwa, synem Jana Klaret i Józefiny Clara. Chrzest św. przyjął w dzień Bożego Narodzenia tego samego roku. Słabe zdrowie dziecka zmusiło rodziców do oddania go w ręce jednej ze swoich krewnych – Marii de Oló. Pewnej nocy, gdy Antoni przebywał w domu swoich rodziców, zawałił się dom owej krewnej i wszyscy, którzy się w nim znajdowali, zginęli. Ocalenie swojego życia Klaret przypisywał Bożej Opatrzności.

Klaret w swojej kołysce słyszał nieustanny stuk warsztatu tkackiego, który znajdował się na parterze domu państwa Klaretów. Od najmłodszych lat Antoni odznaczał się nieprzeciętną inteligencją i dobrocią serca. Gdy miał pięć lat, przejmowała go myśl o wieczności. Pewnej nocy, będąc w łóżku, zaintrygowało go słowo „na zawsze”, które miało tak różne znaczenie dla ludzi dobrych i złych. Mały Antoni ze łzami w oczach myślał o wiecznym potępieniu tak wielu grzeszników, którzy nie chcieli się nawrócić i na zawsze odwrócili się od Boga. Gdy później, już jako arcybiskup, Klaret wracał do owych myśli, pisał: „ta myśl o wieczności pozostawiła we mnie tak głęboki ślad, że czy to za sprawą współczucia, czy też dlatego, iż często do niej powracałem, pozostała we mnie na zawsze żywa. To ona właśnie jest jedną z głównych motywów mojej pracy, przynagła mnie do tego, bym stale, coraz intensywniej, współpracował w nawracaniu grzeszników" (Aut. 9).

W roku 1807 Hiszpanię zajęły wojska okupacyjne sprzymierzonej z nią dotąd Francji. W stłumionym krwawo przez Napoleona powstaniu zginęło w latach 1808-1810 co najmniej 100.000 Hiszpanów, pośród których było wielu zakonników.

Wojna przeciwko Napoleonowi, prowadzona przez Hiszpanię, wpłynęła znacznie na tę epokę. W latach 1808-1814 żołnierze gwardii cywilnej często pojawiali się w hiszpańskich miejscowościach. Do walki zostali wciągnięci nawet księża. W 1812 roku ogłoszono nową Konstytucję.

W roku 1817 w czasie Wielkiego Postu Antoni Klaret otrzymał I Komunię św. Od najmłodszych lat odznaczał się szczególną miłością do



Eucharystii i Matki Bożej. Często uczestniczył we Mszach świętych, adorował Najświętszy Sakrament. W towarzystwie swojej siostry Róży odwiedzał małe sanktuarium Fusimaña i odmawiał codziennie różaniec.

W tym czasie widoczne były u Antoniego cnoty wielkiego współczucia względem ubogich. Od wczesnych lat słabością Antoniego były także książki. Ich lektura miała decydujący wpływ na świętość Klareta od samej młodości. Zawsze wybierał lekturę budującą. Już w tym czasie Antoni marzył, by zostać kapłanem i apostołem. Zanim to się jednak stało, jego powołanie uległo znacznej ewolucji.

### **Przy tkackich krosnach.**

Lata młodzieńcze Antoniego upłynęły przy krosnach w warsztacie tkackim jego ojca. Już po krótkim czasie stał się mistrzem w tkackim rzemiośle. By móc podwyższyć swoje kwalifikacje, prosił swego ojca, aby ten pozwolił mu pojechać do Barcelony, która w tym czasie skupiała wszystkich młodych adeptów tkackiego dzieła. Mając 17 lat, w roku 1825 został przyjęty do szkoły Sztuk i Zawodów o nazwie „Lonja”<sup>53</sup>. Uczył się dzień i noc. Chociaż nie przestawał być dobrym chrześcijaninem, to jego serce przylgnęło mocno do wykonywanej przez niego pracy. Dzięki swojemu talentowi i nieprzeciętnym zdolnościom, z łatwością opanowywał nowe wzory tkackie, jakie przywożono z zagranicy. Zostało to zauważone przez grupę przedsiębiorców, którzy proponowali założenie własnej fabryki tkackiej, w której byłby wykorzystany niezwykle talent Antoniego. Koszty tego przedsięwzięcia mieli pokryć przedsiębiorcy. Nieoczekiwanie jednak Antoni zmienił swoje plany. Bóg objawił mu swoje zamierzenia względem niego. Na taki obrót sprawy wpłynęło kilka czynników: jeden z jego przyjaciół oszukał go i okradł; żona jego kolegi pragnęła go uwieść; został cudownie wyrzucony na brzeg morza, w które został wciągnięty przez „ogromną falę”. Te trudne doświadczenia „świata” pokazały Antoniemu, jak bardzo względne są sprawy przyziemne i sprawiły, że stał się on bardziej wyczułony na głos Boży. Decydujące znaczenie w tym okresie życia Klareta miały słowa z Ewangelii „Cóż człowiekowi przyjdzie z tego, jeśli cały świat pozyska, a na duszy swej szkodę poniesie?”. Po poradę odnośnie do dalszej drogi życiowej poszedł do księży Oratorianów Św. Filipa Nereusza. Ostatecznie podjął decyzję wstąpienia do zakonu Kartuzów, o czym oficjalnie zakomunikował swojemu ojcu. O podjętej decyzji usłyszał także ksiądz biskup Pablo de Jesús Corcuera, rezydujący w mieście Vic i zapragnął poznać młodego Klareta.

Antoni opuścił Barcelonę w pierwszych dniach grudnia 1829 roku, by następnie udać się poprzez Sallent do Vic. Miał wtedy 21 lat i podjął ostateczną decyzję, by zostać kapłanem.

## **II. KAPŁAN, MISJONARZ APOSTOLSKI I ZAŁOŻYCIEL (1829 – 1850)**

### **Lata seminaryjne**

W dniu 29 września 1829 roku, w dzień świętego Michała Archanioła, Antoni wstępuje do seminarium w Vic. W czasie nauki w seminarium, w kuźni apostołów, Klaret mieszkał na stacji u Don Fortià Bres, woźnego pałacu biskupiego. Dość szybko rozeszła się wiadomość o pobożności i poświęceniu młodego seminarzysty. Spowiednikiem i kierownikiem duchowym Antoniego był ojciec oratorianin – Pere Bac. Po upływie roku Klaret miał podjąć ostateczną decyzję o swoim wstąpieniu do klasztoru kartuzów w miejscowości Montealegre. W czasie drogi do starego monasteru zaskoczyła go straszliwa letnia burza, której efektów tak się przeląkł, że odczytał je jako znak i zmienił swoje dotychczasowe zamiary. Uznał, że Pan Bóg nie „widzi” go jako kartuza i podjął decyzję o powrocie do Vic. W kolejnym roku seminaryjnym, w czasie choroby, gdy leżał w łóżku, doświadczył ciężkiej próby przeciwko czystości. Przy końcu tej próby Antoni miał wizję Matki Bożej i usłyszał słowa: „Antoni, korona, którą widzisz, będzie twoja, jeśli zwyciężysz” i w jednym momencie wszystkie złe myśli opuściły go. Antoni miał wówczas 24 lata.

Dzięki staraniom biskupa Corcuera środowisko seminaryjne sprzyjało rozwojowi ducha. W tym czasie Klaret był zaprzyjaźniony z Jaime Balmesem. Podczas tej samej uroczystości, kiedy Balmes przyjął święcenia diakonatu, Klaret otrzymał święcenia subdiakonatu. Był to czas, w jakim rozpoczęła się dla Klareta epoka, w której lektura Biblii wzbudziła w nim pragnienie bycia apostołem i misjonarzem.

### **Kapłan**

Dnia 13 czerwca 1835 roku biskup miasta Solsony – Fray Juan José Tejada, były generał zakonu Mercedariuszy udzielił mającemu 27 lat Klaretowi święceń kapłańskich. Swoją Mszę św. prymicyjną nowy ksiądz odprawił w rodzinnym Sallent w dniu 21 czerwca tego samego roku. Cała rodzina Antoniego była szczęśliwa. Pierwszą powierzoną mu

parafią było rodzinne miasteczko Sallent, gdzie podjął klasyczne duszpasterstwo parafialne.

Po śmierci króla Ferdynanda VII polityczna sytuacja Hiszpanii uległa zmianie. Do władzy dochodzili naśladowcy rewolucji francuskiej. W roku 1835 ówczesny parlament hiszpański podjął decyzję o kasacji wszystkich zakonów i zgromadzeń zakonnych. Zgrabiono wszystkie dobra kościelne. Wrocie Kościołowi siły, pod wpływem propagandy, rozpoczęły akcję palenia klasztorów i mordowania zakonników. Przeciwno takiemu stanowi rzeczy wystąpiły prowincje Navarra, Katalonia, Kraj Basków i podjęły wojnę domową ze stronnikami rewolucyjnego porządku.

Klaret nie mieszał się jednak w politykę. Był po prostu apostołem. Oddał się tej służbie całkowicie poprzez posługę kapłańską, nie zważając na ogromne trudności, jakie powstały w związku z niesprzyjającym Kościołowi środowiskiem politycznym. Jego miłość i gorliwość apostołska nie miała granic. Dlatego też perspektywa pracy w jednej parafii nie zadowalała go. Pragnienie bycia apostołem „na szerszą skalę” było silniejsze. Po rozmowach z kierownikiem duchowym, po czterech latach pracy duszpasterskiej, nie mogąc zrealizować odkrytego powołania misjonarskiego w prześladowanej religijnie ojczyźnie, udał się do Rzymu, by oddać się do dyspozycji Kongregacji do spraw Krzewienia Wiary i móc głosić Ewangelię wśród niewierzących. Było to we wrześniu 1839 roku. Klaret miał wówczas 31 lat.

### **Rzym – proces szukania swojej tożsamości**

Z tobołkiem na plecach, bez pieniędzy, pieszo, młody ksiądz Klaret udaje się w kierunku Wiecznego Miasta. Z Marsylii parowcem płynie do Rzymu. Zaraz po przybyciu do Wiecznego Miasta rozpoczął swoje rekolekcje w klasztorze jezuitów. Tam, zachęcony do wyjazdu na misje jako jezuita, wstąpił do nowicjatu, ale rok później, po trzech miesiącach pobytu w nowicjacie, w wyniku silnego bólu odczuwanego w kolanie, na wyraźne polecenie generała, ojca Roothaana powrócił do Hiszpanii.

Duch misyjny Klareta jednak nie gaśnie. Ciągle żywa była także myśl założenia centrum misyjnego: ekipy misjonarzy oddanych wyłącznie głoszeniu Słowa Bożego. Zrodziła się ona u Klareta na pewno jeszcze w Sallent, najpóźniej w czasie Wielkiego Postu 1839 roku, gdy głosił rekolekcje w swojej i w sąsiednich parafiach. Do tego projektu udało mu się przekonać seminaryjnego kolegę i przyjaciela Luisa Sauquera,

ale spowiednik Pedro Bach, oratorianin, od czterech lat pozbawiony możliwości prowadzenia życia zakonnego, poradził Antoniemu poczekać na czasy bardziej spokojne. Klaret nie chciał czekać; udał się więc do Rzymu. Dzięki temu poznał tam Domingo Fábregasa i José Xifré, z którymi dziesięć lat później założył Zgromadzenie Misjonarzy.

Klaret, mając 32 lata, w marcu 1840 roku powraca do Katalonii. Po powrocie z Włoch, w maju 1840 r. obejmuje tymczasowy zarząd parafii w Viladrau. To tam po raz pierwszy przeprowadza dwutygodniowe misje parafialne. Następnie wygłasza je w Espineltas, Selvie, Igualadzie, Santa Coloma de Queralt i wielu innych parafiach. W Viladrau Klaret do końca odczytał swoje powołanie i zrozumiał, że Bóg poprzez doświadczenie w rzymskim nowicjacie jezuitskim przygotowywał go do jego przyszłej drogi powołania misjonarskiego. Tam właśnie – w Rzymie uczył się metod głoszenia misji świętych oraz prowadzenia ćwiczeń duchowych wśród różnych klas społecznych.

### **Misjonarz Apostolski w Katalonii**

Klaret odczuwał w sobie coraz bardziej uniwersalnego ducha apostołskiego. W czerwcu 1841 roku 33-letni Klaret otrzymuje z Rzymu tytuł *Misjonarza Apostolskiego*. Spełniło się to, o czym marzył: być posłanym do głoszenia słowa Bożego na wzór Apostołów. Ten rodzaj głosicieli Słowa zanikł od czasów św. Jana z Awilii. Począwszy od tego momentu jego podstawowym zadaniem było być misjonarzem.

Prześladowania Kościoła zmuszają go do opuszczenia jego prowincji. W Viladrau Klaret pozostawał od 13 maja 1840 roku do 23 stycznia 1841 roku. Następnie przenosi się do Pruit. Pół roku później osiedla się w Vic. Klaret, chodząc pieszo, z mapą w rękę, tobołkiem na plecach, wyrusza na misje do Vidrá, Ribes de Freser, Alvino, Balsareny, Calafy i kilkunastu innych miejscowości z rodzinnym Sallent włącznie. Jednocześnie cenni byli dla niego bogaci handlowcy, jak i biedni wieśniacy. Wszystkim opowiadał o Królestwie Bożym i wszystkim nawracał. Ślady jego głoszenia pozostały prawie na wszystkich ówczesnych drogach Katalonii. Kościoły katedralne dużych miast, takich jak: Solsona, Girona, Tarragona, Lérida, Barcelona i kościoły we wszystkich miejscach, gdzie bywał Klaret, wypełniały się po brzegi słuchaczami.

Pewnego razu, gdy był w drodze do miejscowości Golmes, zaproponowano mu, by się zatrzymał i odpoczął, on jednak z humorem odpowiedział, że jest podobny do psa, który zwiesza swój język, ale się

nigdy nie męczy.

W tej epoce Klaret uczynił wiele znaków, które dość trudno wyjaśnić prostymi prawami fizyki, a ich efektem były nieoczekiwane nawrócenia. Są znane i inne cudowne znaki, ale wydaje się, że najbardziej wybitnym jest zdolność przenikania sumień. Jego działalność przysporzyła mu wielu wrogów, którzy usilnie przeszkadzali mu w głoszeniu Słowa. W jego obronie musiał wystąpić nawet biskup miasta Tarragony. Klaret był jednak człowiekiem niespożytym. Wszystko znosił dzielnie i w sposób niezachwiany.

Oprócz kazań ojciec Klaret organizował także rekolekcje dla duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, zwłaszcza w okresie letnim.

W maju 1842 roku biskup posyła go do parafii San Juan de Oló, aby położył kres niesnaskom między miejscowym proboszczem i parafianami. Zostaje tam osiem miesięcy, aż do śmierci mało przykładowego kapłana.

W San Juan de Oló, posiadając nadaną mu rok wcześniej przez Kongregację Rozkrzewiania Wiary tytuł *Misjonarza Apostolskiego*, Klaret powraca do realizacji zarzuconego w 1839 r. projektu. W porozumieniu z Jaime Solerem, późniejszym biskupem diecezji Teruel, wówczas rektorem seminarium diecezjalnego, zorganizował centrum formacji misjonarskiej. Soler posłał mu z Vic najzdolniejszych kleryków, kandydatów na misjonarzy, dla których Klaret przeprowadził kurs misyjnego przepowiadania Słowa Bożego, bazując na metodzie Alfonsa Liguoriego, własnym doświadczeniu oraz konferencjach jezuitę Germiniano Mislei, których kiedyś słuchał w rzymskim nowicjacie.

Po opuszczeniu San Juan de Oló miejscem ćwiczeń duchowych i konferencji przygotowujących do głoszenia misji stało się Campdevanól. W czerwcu 1843 r. uczestniczył w nich sam rektor Jaime Soler, a w sierpniu Esteban Sala – odtąd towarzysz działalności misjonarskiej Klareta, późniejszy współzałożyciel Zgromadzenia Misjonarzy. Tymczasem Klaret, korzystając z normalizacji sytuacji politycznej i nastania okresu względnej wolności religijnej w Hiszpanii, założył stowarzyszenie kapłanów-misjonarzy: *Hermandad de María del Rosario* (Bractwo M. B. Różańcowej). Jego aktywnymi członkami zostali między innymi wspomniani już: Soler, Sala i Bach, a także Jaime Passarell, Mariano Puigllat, Mariano Aguilar, Manuel Batlee, Francisco Gonfaus, Ramón Vices oraz późniejszy towarzysz Klareta na Kubie – Manuel Subirana. W roku

1845 dołączył do nich m.in. Manuel Vilaró – kolejny towarzysz misji Klaret i przyszły współzałożyciel.

W 1844 roku Klaret prowadził duchowne ćwiczenia dla Sióstr Karmelitanek Miłości, w których uczestniczyła późniejsza św. Joaquina Vedruna.

W tym okresie Klaret opublikował również sporą ilość książek i broszurek. Wśród nich słynny modlitewnik „Prosta Droga” (*Camino Recto*), który po raz pierwszy ukazał się w 1843 roku. Była to najpoczytniejsza książeczka do modlitwy w XIX wieku. Klaret miał wtedy 35 lat.

Latem 1846 roku Klaret przeprowadził w seminarium w Vic cykl konferencji dla kapłanów, podczas których – zgodnie ze świadectwem jednego z uczestników, cystersa Ignacio Carbó – podjęto konkretne decyzje zmierzające do utworzenia *Hermandad Apostólica* (Bractwo Apostolskiego). Powstało ono we wrześniu i liczyło wówczas 16 członków. Byli to: Antoni Klaret, Esteban Sala, Manuel Vilaró, Domingo Fábregas, Pedro Bach, Francisco Gonfaus, Ramón Gonfaus, Francisco Coll, Pedro Abel, Mosén Vilas, Pío Puigrefagut, José Benet, Sebastian Obradors i Antón Danti. Bractwo to składało się z trzech sekcji: misyjnej, rekolekcyjnej i apostołatu słowa drukowanego. Pierwszą kierował sam Klaret, drugą błogosławiony Francisco Coll, a trzecią José Caixal.

W 1847 roku, razem ze swoim przyjacielem José Caixal, przyszłym biskupem Urgel i Antonio Palau, Klaret rozpoczął nowe dzieło o nazwie „*Libreria Religiosa – Księgarnia Religijna*”. Myśl założenia tego wydawnictwa narodziła się podczas misji w Tarragonie, w lutym 1846 r., gdzie wraz z José Caixalem i Antonim Palau – założycielem i dyrektorem *Revista Católica*, późniejszym biskupem Vic (1853) i Barcelony (1858) Klaret powołał do istnienia *Hermandad de los Libros Buenos* (Bractwo Dobrej Książki). Już wówczas był on znanym autorem książek religijnych z *Camino recto* i *Seguir para arribar al Cielo* (1843), pierwszego na świecie ilustrowanego katechizmu, najbardziej poczytnej hiszpańskiej publikacji na przełomie XIX i XX wieku: 36 wydań w ciągu 10 lat, a 220 na przestrzeni jednego stulecia. Ten ciągle uzupełniany bestseller wśród wszystkich książek nowożytnej Hiszpanii (opinia amerykańskiego historyka Stanleya Paynego) z pierwotnych 48 stron po katalońsku rozrósł się do 104 stron w pierwszym wydaniu po kastylijsku (1846), aby wreszcie osiągnąć 432 stron w wydaniu z 1853 r., właśnie nakładem *Libreria Religiosa*. Pierwsza książka tego wydawnictwa uka-

zała się w grudniu 1848 r. Rok później powstała drukarnia w Barcelonie (1850). W ciągu pierwszych 19 lat łączny nakład opublikowanych przez Libreria Religiosa materiałów wyniósł 9,6 mln. egzemplarzy, w tym samych tylko książek ponad 2,8 mln.

W 1847 roku Klaret opublikował *Las Constituciones de la Hermandad del Santísimo e Inmaculado Corazón de María* – szkic konstytucji Bractwa Najświętszego i Niepokalanego Serca Maryi, stowarzyszenia apostołskiego zrzeszającego w swych szeregach kapłanów, świeckich i kobiety nazwane odważnie diakonisami. Klaret pragnął powołać do życia rewolucyjną na ówczesne czasy instytucję o precyzyjnie określonym celu apostołskim, posiadającą własną strukturę administracyjną, regułę życia i demokratycznie wybierany zarząd. Niestety, horyzonty apostołskie 80-letniego arcybiskupa Antoniego Echánove z Tarragony nie były tak szerokie jak wizja misji ewangelizacyjnej Antoniego Klareta. Ordynariusz nakazał zniszczenie wszystkich egzemplarzy konstytucji, a Klaret sumiennie wypełnił polecenie biskupa. Posłuszeństwo hierarchii kościelnej było charakterystycznym rysem jego duchowości, wolnej od lęku przed wyrokami trybunału inkwizycyjnego, rozwiązanego dopiero na rok przed jego święceniami kapłańskimi (1834). Tylko nieposłuszeństwo José Caixala, przysięgłego biskupa, sprawiło, że znamy dzisiaj tekst tego dokumentu, zadziwiająco podobnego do pierwszego szkicu konstytucji Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów. Dopiero sto lat później, w roku 1947, papież Pius XII, konstytucją apostołską *Provida Mater Ecclesiae* wprowadził w Kościele możliwość tworzenia stowarzyszeń apostołskich określanych dzisiaj jako świeckie instytuty życia konsekrowanego.

W tym samym roku (1847) Klaret ułożył, a następnie schował do szuflady *Religiosas en sus Casas o las Hijas del Inmaculado Corazón de María. Instrucciones y Reglas que da a las doncellas que quieren vivir religiosamente en el mundo* – regułę dla dziewcząt pragnących prowadzić życie konsekrowane pozostając w świecie (dziewice konsekrowane). Na publikację tej pracy zdecydował się dopiero trzy lata później (1850), sam będąc już arcybiskupem. Prawie natychmiast zakłożył pierwszą grupę tego stowarzyszenia, które dzisiaj wchodzi w skład klaretynskiego instytutu świeckiego „Filiación Cordimariana”. Przywracanie tej formy życia konsekrowanego w Kościele nabrało tempa dopiero 120 lat później (*Consecrationis Virginum Ritus*, 1970) i tylko w nielicznych Kościołach lokalnych.

W roku 1849 Klaret założył w Vic *Hermandad de la Doctrina Cristiana* (Bractwo Doktryny Chrześcijańskiej), którego celem była katechizacja prostego ludu. Chociaż wiedział, że nauczanie zarezerwowane jest w Kościele przede wszystkim dla duchowieństwa, Klaret autoryzował rady parafialne do zawierania tej funkcji również niektórym odpowiednio przygotowanym świeckim mężczyznom i kobietom. Nadał bractwu odpowiednią organizację i – zostawszy arcybiskupem Santiago de Cuba – wprowadził je we wszystkich parafiach swojej diecezji.

Klaret zamierzał też powołać do istnienia *Hermandad de Jesús y María* (Bractwo Jezusa i Maryi) – instytut będący już nie stowarzyszeniem, ale prawdziwą kongregacją apostołską we właściwym tego słowa znaczeniu. Cel tego bractwa, podobnie jak wszystkich innych instytutów zaprojektowanych przez Klareta, był wybitnie apostołski (misje i rekolekcje), a w jego konstytucjach pojawiły się nowe, „zakonne” elementy: życie wspólnotowe oraz wspólnota dóbr materialnych.

Tymczasem przed Klaretem, który w latach 1841-1847 przeszedł pieszo dosłownie całą Katalonię, głosząc misje, w co najmniej w 72 miejscowościach (tyle przypomniał ich sobie pisząc Autobiografię; badania wskazują, że było ich dwa razy więcej) pojawiły się nowe przeszkody. Oskarżony w prasie liberalnej o współpracę z partyzantami generała Cabrery, zmuszony był ograniczyć swą działalność do formacji misjonarzy i kapłanów. Głosił rekolekcje, spowiadał, uczył, publikował, planował nowe dzieła. Na szczęście kilka miesięcy później biskup nominat Wysp Kanaryjskich, Bonaventura Codina zaprosił go do swojej diecezji. Od marca 1848 do maja 1849 r. Klaret reewangelizował Wyspy. Sukces tej kampanii misyjnej stał się głośny w całej Hiszpanii. Biskup Costa Borrás z Léridy, który właśnie odmówił przyjęcia nominacji na ordynariusza Santiago de Cuba, uzasadniając swą decyzję tym, że ta karaibska diecezja potrzebuje biskupa będącego jednocześnie misjonarzem, pisząc latem 1849 do ministra sprawiedliwości, zaproponował właśnie Antoniego Klareta, jako najbardziej odpowiedniego kandydata na ten urząd w Kościele.

Podczas gdy pozostali na kontynencie współbracia z *Hermandad Apostólica* niepokoiłi się co do dalszych losów ich bractwa – ciągle bowiem obowiązywał zakaz prowadzenia życia zakonnego (męskiego) i organizowania stowarzyszeń apostołskich – Klaret rozważał możliwość realizacji bardzo sprytnego planu księdza Antoniego Palau. Zanierzał on powołanie do istnienia *Colegio de Misioneros* dla ewangelizacji resztek



kolonii hiszpańskich w rejonie Zatoki Gwinejskiej. Działalność takiej instytucji powinna spotkać się z przychylnością władz cywilnych i uzyskać ich aprobatę. Potem można by utworzyć liczne „filie” tegoż kolegium: przede wszystkim w Katalonii, a następnie w całej Hiszpanii, które w rzeczywistości byłyby wspólnotami Zgromadzenia Misjonarzy. Ostatecznie pomysł został odrzucony, ale decyzja założenia nowej wspólnoty była już podjęta.

### **Apostoł Wysp Kanaryjskich**

W dniu 16 marca 1848 roku Klaret wypłynął z portu Cádiz na Wyspy Kanaryjskie z dopiero co mianowanym biskupem Bonawenturą Codina. Miał wówczas 40 lat. Ponieważ w 1847 roku wybuchło powstanie w Katalonii, głoszenie Słowa było uniemożliwione. Dlatego poszukiwał nowych pól swojej działalności. Na Wyspach Kanaryjskich powtarzały się cuda, jakie mu towarzyszyły w Katalonii. Głos Klareta rozbrzmiewał we wszystkich zakątkach tych pięknych wysp. Wokół niego na placach, w kościołach i na wolnej przestrzeni gromadziły się ogromne tłumy słuchaczy. Nawet poważne zapalenie płuc nie powstrzymało jego kaznodziejskich zapędów.

Na Wyspach Klaret przebywał 15 miesięcy, pozostawiając ich mieszkańców nawróconymi, obdarzonymi skutkami dokonanych cudów i prorockimi wizjami. Wierny tłum słuchaczy przyszedł ze łzami w oczach do portu pożegnać się ze swoim duchownym ojcem. Było to w ostatnich dniach maja 1849 roku. Do dzisiaj mieszkańcy tych Wysp wspominają tę wizytę ojca Klareta.

### **Założyciel Zgromadzenia Misjonarzy Synów Serca Maryi**

Po powrocie z Wysp Kanaryjskich do Vic Klaret poinformował przyjaciół o swej decyzji założenia Zgromadzenia. Rektor Jaime Soler oddał do jego dyspozycji wolne w okresie letnich wakacji pomieszczenia seminaryjne, a biskup Luciano Casadevall nie tylko błogosławił z serca, nie tylko obiecał nie stawiać przeszkód w rekrutacji przyszłych misjonarzy, ale – jak to miało miejsce w przypadku ojców Fábregasa i Cloteta – sam osobiście polecił im wziąć udział w tworzeniu nowego dzieła apostolskiego, oddając ich do dyspozycji Antoniego Klareta. W poniedziałek, 16 lipca 1849 roku, o godzinie trzeciej po południu, w małym pokoiku seminarium diecezjalnego w Vic, sześciu młodych kapłanów dało początek istnienia nowego instytutu – Zgromadzeniu Synów Niepokalanego Serca Maryi. Klaret miał wówczas 41 lat.

Klaret powiedział wówczas: „Dzisiaj rozpoczyna się wielkie dzieło”. Nie był on pseudocharyzmatykiem, aby mówić w swoim imieniu, ale czuł się posłany przez Boga. W tym czasie dzięki Bożej interwencji było mu dane poznać trzy prorocze rzeczywistości: pierwsze to to, że Kongregacja rozprzestrzeni się po całym świecie; drugie, że będzie istnieć do końca czasów; trzecie, że wszyscy, którzy w niej pozostaną do końca swojego życia, otrzymają łaskę zbawienia.

Współzałożycielami byli księża:

- **Esteban Sala – 37 lat, (1812-1858)** – gorliwy współtowarzysz misyjnej działalności Klareta (od 1843) i członek Hermandad Apostólica; drugi przełożony generalny (1850-1858),

- **Manuel Vilaró – 32 lata, (1816-1852)** – współtowarzysz misyjnej działalności Klareta (od 1846) i członek Hermandad Apostólica; sekretarz osobisty abpa Klareta na Kubie (1851-1852),

- **José Xifré – 32 lata, (1817-1899)** – wzór pracowitości i wytrwałości: pomimo skrajnego ubóstwa rodziny kończy studia i przyjmuje święcenia kapłańskie w Rzymie, gdzie poznaje Klareta; trzeci długoletni przełożony generalny (1858-1899) oraz twórca niezwykłego rozwoju Zgromadzenia; autor *El Espíritu de la Congregación*, pierwszego podręcznika duchowości klaretyńskiej,

- **Domingo Fábregas – 32 lata, (1817-1895)** – misjonarz ludowy i członek Hermandad Apostólica, konsultor generalny, odpowiedzialny za fundacje w Segowii (1861) i Huesca (1864), przełożony domów w Huesca, Garcia i w Solsonie,

- **Jaime Clotet – 27 lat, (1822-1898)** – najmłodszy i jedyny ze współzałożycieli, który przedtem nie znał osobiście Klareta, pierwszy biograf Założyciela, konsultor generalny; był obecny przy śmierci Vilaró i Klareta, duszpasterz więźniów, chorych i głuchoniemych, pierwszy formator i mistrz braci, sługa Boży – trwa jego proces beatyfikacyjny.

W sierpniu dołączył do nich Bernardo Sala, starszy brat Stefana, kapłan rozwiązanej wspólnoty benedyktyńskiej, a we wrześniu pierwszy nie kapłan, brat Miguel Puig. Sala zostanie później konsultorem generalnym w zarządzie Xifré i dyrektorem generalnym Sióstr Karmelitanek od Miłości. Przeżywszy 27 lat w Zgromadzeniu powróci do reaktywowanej wspólnoty benedyktyńskiej w Montserrat (1875).

### III. ARCYBISKUP KUBY (1850 – 1857)

#### Nominacja

Tymczasem sugestia biskupa Borrása, by Klaret został mianowany biskupem, przybierała kształt konkretnych decyzji nuncjusza Brunelliego i ministra Arrazoli. Jedenastego sierpnia schodzącemu z ambony Klaretowi została przekazana wiadomość o nominacji na arcybiskupa Santiago de Cuba. Odmówił, ponieważ zostając biskupem, "musiałby się związać z jedną tylko diecezją – napisał nazajutrz do nuncjusza – podczas gdy jego duch jest dla całego świata". Dopiero nakaz "in quantum potest" biskupa Casadevalla oraz rada ojca duchownego (Bacha) i najbliższych współpracowników (Passarella, Sali, Solera) przerwały dwumiesięczny opór nominata, skłaniając go do zaakceptowania nowej odpowiedzialności (11.10.1849). W tym czasie cała ośmiosobowa wspólnota przeniosła się do byłego konwentu ojców mercedariuszy, który stał się dla nich Casa Madre – Domem-Matką całego Zgromadzenia. Dlatego właśnie przez pewien czas otoczenie nazywało pierwszych klaretynów Padres de la Merced.

Pół roku później, wiosną 1850, wspólnota liczyła już 12 członków. Należeli do niej, oprócz wyżej wspomnianych: José Homs (odejście w 1851 z przyczyn rodzinnych), ex-cysters Ignacio Carbó (zmarły przedwcześnie w 1852), Ramón Tubau oraz Antonio Picanol. Na przełomie lat 1850-1851 przeprowadzili oni kilkadziesiąt serii misji w 27 miejscowościach, trwających od dwóch do czterech tygodni. W tej działalności wybijali się przede wszystkim Bernardo Sala i Carbó (odpowiednio 12 i 11 misji), a także Picanol, Homs, Fábregas i Xifré. Biskup nominat, pomimo nowych obowiązków, większość czasu przebywał ze swoją wspólnotą. Opatrznościowe zaginięcie pewnego dokumentu sprawiło, że jego konsekracja miała miejsce dopiero w dniu 6 października 1850 roku w kościele katedralnym w Vic. Klaret miał wówczas 42 lata. Zanim dotarł do miejsca swojego nowego przeznaczenia, pojechał do Madrytu, by otrzymać biskupi paliusz i wielki krzyż królowej Izabelii Katolickiej. W tym czasie odwiedził też trzy ważne miejsca: sanktuarium Matki Bożej w Saragossie, sanktuarium Matki Bożej w Montserrat i kaplicę na wzgórzu Fusimaña w rodzinnym Sallent. Jeszcze przed wyjazdem na Kubę założył Zgromadzenie Sióstr Córek Niepokalanego Serca Maryi. Dzisiaj nosi ono nazwę „Filiación Cordimariana”. W dzień wyjazdu Klareta na

Kubę w porcie zgromadziło się mnóstwo ludzi, a ceremonia pożegnania przekształciła się w prawdziwą manifestację wdzięczności.

### **Na Kubie**

W czasie podróży na pokładzie statku Klaret zorganizował rekolekcje dla załogi i wszystkich pasażerów. W końcu, w dniu 16 lutego 1851 roku dotarli do Kuby, gdzie Klaret przez sześć lat poświęcał się tytanicznej pracy głoszenia Słowa Bożego, rozsiewając miłość i sprawiedliwość na wyspie, gdzie panoszyło się agresywne niewolnictwo, dyskryminacja i nieokielzana niesprawiedliwość społeczna.

Nowy pasterz na wyspie występował stanowczo przeciwko jawnej niesprawiedliwości. Pewnego dnia zauważył, jak pewien bogaty obszarnik znęcał się nad niewolnikami Murzynami, którzy pracowali na jego posiadłościach. Widząc, że nie ma w tym człowieku dobrej woli zmiany swojego postępowania, arcybiskup przedstawił mu pewien eksperyment. Wziął dwa kawałki papieru, jeden biały, drugi czarny i podpałił je, a powstały popiół roztarł na ręce. Następnie zapytał gospodarza, czy jest w stanie rozróżnić powstały popiół z dwóch kartek? Całość doświadczenia zakończył stwierdzeniem, że przed Panem Bogiem wszyscy jesteśmy równi.

Oprócz darów kaznodziejskich Klaret posiadał także zdolności wynalazcze. W miejscowości Holguín pewnego dnia zorganizowano festyn ludowy. Jednym z koronnych numerów był lot powietrznym balonem. Był to wyczyn zupełnie nowy w tamtej epoce. W pewnym momencie pilot utracił panowanie nad balonem i upadł. Arcybiskup dokładnie przestudiował konstrukcję balonu i w kilka dni później przedstawił nowy system kierowania balonami. Do dzisiaj zachowały się owe szkice systemu sterowniczego balonów powietrznych.

Klaret był człowiekiem praktycznym. W każdej parafii zakładał nowe grupy parafialne, bractwa, organizacje społeczne dla dzieci i dorosłych. Powoływał do życia szkoły techniczne i rolnicze. Jego dziełem był także system kas oszczędnościowych. Zakładał domy dziecka. Kilkakrotnie odwiedzał każdą parafię swojej ogromnej diecezji. Poruszał się pieszo albo na wierzchu konno. Zgromadził wokół siebie grupę wielkich misjonarzy.

Jednym z doniosłych dzieł tego okresu było założenie, wraz z matką Antonią Paris, żeńskiego zgromadzenia zakonnego. Nowy instytut zakonny otrzymał nazwę „Siostry Maryi Niepokalanej”, Misjonarki Klare-

tynki. W dniu 25 sierpnia 1855 roku Klaret podpisał dokument fundacyjny, a dwa dni później – 27 sierpnia matka Antonia París złożyła na ręce abpa Klareta, współzałożyciela nowego Zgromadzenia, swoje śluby zakonne.

W wyniku wielkiego zaangażowania apostolskiego na Kubie, a także aktywności na rzecz równości i sprawiedliwości społecznej, arcybiskup Klaret doświadczał fali prześladowań, która osiągnęła swoje apogeum w miejscowości Holguín, gdzie, w nocy – 1 lutego 1856 roku – został poważnie zraniony od uderzenia brzytwą w twarz, w momencie, gdy wychodził z kościoła. Sprawca zamachu był płatnym mordercą. Dzięki osobistej interwencji Klareta został on wypuszczony na wolność z więzienia. Klaret, będąc prawie w agonii, prosił o ulaskawienie przestępcy. Nie zważając na wyrządzone krzywdy, Klaret natychmiast przebaczał swoim wrogom.

Antoni Klaret opuścił Santiago de Cuba w dniu 22 lutego 1857 roku. Spędził pięć dni w Hawanie, poświęcając ten czas na głoszenie Ewangelii. Żegnając się z tamtymi ludźmi mówił do nich: „Do zobaczenia moje dzieci...! Do zobaczenia w niebie...!”.

Po sześciu latach pobytu na Kubie wręczono mu pismo, w którym królowa Hiszpanii Izabela II wzywała go do Madrytu. Było to 18 marca 1857 roku. Królowa potrzebowała duchowego kierownika pełnego zaufania i niezaangażowanego w politykę. Wykorzystano więc zamach, jaki dokonano na abpa Klareta w Holguín, który stał się dodatkowym pretekstem, aby mianować go spowiednikiem królowej.

#### **IV. APOSTOŁ MADRYTU (1857 – 1868)**

##### **Spowiednik Królowej, misjonarz królewskiego dworu i Hiszpanii**

Po przybyciu do Madrytu (26 maja 1857 roku) ojciec Klaret otrzymał dekret potwierdzający funkcję spowiednika królowej. Z wewnętrznymi oporami przyjął nową misję. Postawił jednak trzy warunki: będzie żył poza dworem królewskim, nie będzie uczestniczył w życiu politycznym i nie będzie zmuszany do uczestnictwa w oficjalnych przyjęciach. Wszystko po to, by mógł czas przeznaczyć na działalność apostolską. Po powrocie z Kuby Klaret miał 49 lat. W ciągu 11 lat jego pobytu w Madrycie, jego działania na dworze królewskim były przesyczone apostolską

gorliwością. Mało jest kościołów i klasztorów w Madrycie, gdzie nie rozbrzmiewałby jego silny i przekonujący głos. Intensywność działań z tego okresu jest godna wszelkiego podziwu, a wyrażała się ona zwłaszcza w misjach parafialnych i rekolekcjach dla duchowieństwa.

W czasie podróży wraz z królową po całej Hiszpanii wykorzystywał każdą okazję, by prowadzić działalność apostołską. Na początku czerwca 1858 roku królewski orszak dotarł do równinnej Manchy, Alicante, Albacete, Valencji, a następnie na północny wschód Hiszpanii – do León, Oviedo, Galicji, Balearów, Katalonii, Aragon i Andaluzji. Podróż na południe odznaczała się wielkim entuzjazmem ludności, z jakim przyjmowano Klareta. Bywało tak, że w ciągu jednego dnia ten niespożyty kaznodzieja głosił po 14 kazań. Następnie królewski poczet skierował się jeszcze raz na północ. Głoszone słowo Boże znajdowało podatny grunt, a słuchacze przyjmowali Klareta z wielkim entuzjazmem.

### **Mecenas monasteru Escorial**

Królowa wyznaczyła Klaretowi odpowiedzialność za odrestaurowanie Escorialu, który obrócił się w ruinę po słynnym dekreście kasacyjnym z 1835 roku. Klaret sprawował powierzoną funkcję od 1859 do 1868 roku. Mając ograniczoną ilość czasu, Klaret jeszcze raz przejawiał swoje zdolności organizacyjne. Odnowiono wieże i główne części ogromnej budowli, a także potężny kościół katedralny wchodzący w skład architektonicznego kompleksu. Odnowiono chóry, ołtarze i organy. Nabyto odpowiedni sprzęt dydaktyczny dla laboratoriów fizyki i chemii rozmieszczonych w budynku. Odrestaurowano bibliotekę i wybudowano jeszcze jedną nową. Odżyły ogrody i sady. Nie patrząc na gigantyczne wydatki, Klaretowi udawało się także oddawać do kasy królewskiej wypracowane nadwyżki finansowe. Wszystko to wydawało się cudem.

Odnowie materialnej towarzyszyła odnowa duchowa. Dzięki staraniom Klareta udało się stworzyć dynamiczny ośrodek akademicki, gdzie studiowano nauki humanistyczne, języki klasyczne i współczesne, nauki przyrodnicze, archeologię, muzykologię. Wraz z swoim nieocenionym przyjacielem z Kuby – księdzem Dionizym Golzalesem de Mendoza przekształcił upadły monaster w jedno z najlepiej prosperujących centrów naukowych w Hiszpanii. Godne podziwu zdolności organizacyjne Klareta uczyniły z Escorialu „ósmego cud świata”.

## **Apostoł prasy**

„Antoni pisz!” – Klaret odczuwał na sobie przynaglające zaproszenie Chrystusa i Matki Bożej.

W Arcybiskupie Klarecie, jak w wielkim zwierciadle, odbijały się stale znaki czasu. „Jednym z najskuteczniejszych środków apostołskich – mawiał on – jest słowo drukowane. To potężna i nieoceniona broń przeciwko złu”.

Sam Klaret napisał 96 prac, z tego 15 książek i 81 broszurek. Do druku przygotował innych jeszcze 27 pozycji, niektóre z nich były tłumaczone przez niego. Jeśli brać pod uwagę jego ogromny trud włożony w działalność kaznodziejską i wydawniczą, łatwo można dostrzec ogromną pracowitość tego człowieka. Klaret nie był pisarzem. Był raczej zdolnym propagatorem. Obficie rozpowszechniał książki i inne materiały drukowane. Ilość rozpowszechnionej literatury sięga imponujących cyfr.

Klaret rozdawał książki bezpłatnie, ale wprost przeciwnie – inwestował duże pieniądze w ich kolejne wydania. Skąd miał na to wszystkie pieniądze? Środki finansowe to po prostu ofiary i dary, jakie otrzymywał. Mówił często: „Książki są najlepszą jałmużną”.

Jak już wspomniano, w 1848 roku, wraz z księdzem Caixal, przyszłym biskupem, założył „Dzieło”, powierzając je „Duchowemu Bractwu Dobrej Książki”, które jeszcze do jego wyjazdu na Kubę wydrukowało ogromną ilość książek i broszur. Średnio, w okresie jednego roku, drukowano ponad pół miliona egzemplarzy. Za swoją działalność Klaret otrzymał specjalny osobisty list gratulacyjny od papieża Piusa IX. Założone przez niego inne Bractwo Niepokalanego Serca Maryi, którego celem było właśnie stałe rozpowszechnianie książek, stało się pierwszym dziełem, które włączało aktywnie w działalność apostołską świeckich i księży.

Jednym z najbardziej genialnych jego dzieł jest jednak Akademia Św. Michała założona w 1858 roku. W swoich zamierzeniach miała ona łączyć ludzi sztuki, dziennikarzy i wszelkiego rodzaju wspólnoty kościelne. Chodziło o instytucję, która by uzdalniała ludzi do służby Bożej. Dzięki posiadanemu autorytetowi Klaret „zdynamizował” tą ideą największe autorytety kościelne ówczesnej katolickiej Hiszpanii. Staraniami tej instytucji rozpowszechniono nieodpłatnie niezliczoną ilość książek i broszurek.

Na Kubie i w Hiszpanii Klaret zakładał biblioteki ludowe, które cieszyły się ogromną popularnością. Bez wątplenia należy się temu człowiekowi tytuł apostoła słowa drukowanego.

### **Kierownik duchowy i Współzałożyciel**

Dziełem najbardziej znanym, założonym przez ojca Klareta jest Zgromadzenie Misjonarzy Synów Serca Maryi. Wiek XIX w Hiszpanii obfitował w nowe zgromadzenia zakonne. Klaret był fundatorem nie tylko tego zgromadzenia.

Jak już wspomniano, razem z Matką Paris na Kubie założył w 1855 roku żeńskie zgromadzenie, nazwane później Misjonarki Klaretyнки, które poświęcają się wychowaniu i kształceniu dzieci.

Pod jego kierownictwem duchowym była także święta Michalina od Najświętszego Sakramentu, założycielka Sióstr Adoraterek i święta Joachima de Vedruna, założycielka Sióstr Karmelitanek Miłości.

Klaret miał także wpływ na fundację innych zgromadzeń. Utrzymywał szerokie kontakty z Joachimem Masmitjà – założycielem Sióstr Niepokalanego Serca Maryi, z księdzem Marcos i siostrą Gertrudis Castanyer – założycielkami Zgromadzenia Sióstr Filipinek, z Marią od Najświętszego Serca – założycielką Służebnic Jezusa, z błogosławioną Anną Mogas – założycielką Franciszkanek Dobrego Pasterza. Klaret podtrzymywał również intensywne kontakty z błogosławionym Franciszkiem Coll – założycielem Dominikanek (Dominicas de la Anunciata). Nie bez udziału Klareta powstało także Zgromadzenie Sióstr Służebnic Serca Maryi, założone przez matkę Esperanzę Gonzáles. Trzeba wspomnieć również o jego wpływie na Towarzystwo Świętej Teresy, Zakonnic Chrystusa Króla itd.

Wszystkie te zgromadzenia powstały dzięki pośredniemu albo bezpośredniemu wpływowi Klareta.

### **Święty człowiek**

Życie na dworze królewskim i tamto otoczenie nie przeszkadzało Klaretowi żyć w duchu prawdziwie zakonnym. Codziennie poświęcał wiele czasu na modlitwę. Duch umartwienia i styl życia pozostawiały głębokie ślady na otaczających go ludziach.

Jego plan dnia był następujący: spał sześć godzin, wstawał o godzinie trzeciej rano. Następnie dwie godziny modlitwy i lektura duchowa Biblii; o piątej rano wspólna modlitwa z przedstawicielami królewskie-



go dworu i Msza św., po czym odprawiał modlitwę dziękczynną. Po śniadaniu szedł do konfesjonału, gdzie pozostawał do godziny 10.00. Kolejne dwie godziny poświęcał na pisanie. O godzinie 12.00 rozpoczynały się audiencje. Po południu głosił kazania, odwiedzał szpitale, więzienia, klasztory i szkoły.

Duch jego ubóstwa był głęboki i nienaganny. Pewnego dnia spotkał biednego i okazało się, że nie miał nawet grosza, by dać biedakowi, oddał mu więc swój krzyż arcybiskupi.

Klaret był prawdziwym mistykiem. Wiele razy można go było zobaczyć w stanie głębokiego skupienia przed Panem. Pewnego dnia w dzień Bożego Narodzenia, w kaplicy siostr adoratorek, otrzymał łaskę „trzymania Dzieciątka Jezus w swoich ramionach”.

Darem specjalnym, jaki Klaret otrzymał, była łaska zachowania darów sakramentalnych w swoim ciele. Trwała ona dziewięć lat. W swojej Autobiografii tak pisze o tym wydarzeniu: „Dnia 26 sierpnia 1861 roku, będąc na modlitwie w kościele Świętego Różańca w Granja, o godzinie siódmej po południu, Pan Bóg udzielił mi wielkiej łaski zachowania darów sakramentalnych w ciele”.

Ta obecność Jezusa w nim musiała być tak intensywna, że pozwalała mu być głęboko skupionym nawet wśród głośnego tłumu.

### **Prześladowania**

Nie dziwi fakt, że człowiek tak wpływowy, jak ojciec Klaret, który pociągał za sobą tłumy, był także prześladowany przez wrogów Kościoła. Jednak wszelkie niebezpieczeństwa i zamachy nie odstraszały go, ponieważ w pełni zaufał Bożej Opatrzności. Przecierpiał kilkanaście zamachów na swoje życie. Wielu z zamachowców dzięki modlitwom i gestom Klareta nawróciło się.

Jeszcze straszniejsza od zamachów była akcja zniesławiania jego osoby. Prowadzono ją w całej Hiszpanii, chcąc tym samym dyskredytować jego osobę w oczach prostych ludzi. Oskarżano go o wpływy polityczne, o to, że jest członkiem politycznej klikki. Ukazywano go jako człowieka o ograniczonej inteligencji. Napisano nawet niemoralne książki, przypisując mu jego autorstwo. Ukazywano go także jako człowieka nienasyconej ambicji i nawet jako bandytę. Klaret nie prowadził żadnych działań obronnych, chciał cierpieć dla Chrystusa.

### **Zjednoczenie Włoch**

Dnia 15 lipca 1865 roku w ogrodach św. Ildefonsa zebrał się komitet

parlamentarny, który wymusił na królowej podpis pod dokumentem uznającym Królestwo Zjednoczonej Italii, co równało się z rozbiorem Państwa Papieskiego. Klaret uprzedzał królową, że przyjęcie tego aktu będzie miało zgubne następstwa i że on będzie zmuszony do rezygnacji z powierzonych mu funkcji. Królowa okłamana, podpisała akt rozbioru. Klaret nie chciał uczestniczyć w tych działaniach i dlatego podjął decyzję opuszczenia dworu. W czasie modlitwy w kościele w Granja usłyszał słowa: „Antoni usuń się”.

Udał się do Rzymu. Tam papież Pius IX polecił mu zapomnieć o nieszczęsnym akcie politycznym i powrócić na dwór. Królewska rodzina była szczęśliwa z powrotu Klareta. Wrogowie rozpoczęli jednak nową falę oczerniania go i zniesławiania. Z całą pewnością można powiedzieć, że ojciec biskup Klaret należał do ludzi najbardziej prześladowanych w Hiszpanii w XIX wieku.

## **V. OSTATNIE LATA ŻYCIA (1868 – 1870)**

### **Wygnanie**

Dnia 18 września 1868 roku rewolucja w Hiszpanii była już faktem dokonany. Ogłoszono detronizację królowej Izabeli II. Działania rewolucyjne objęły wszystkie większe hiszpańskie miasta. Pod koniec września rodzina królewska wraz z kilkoma służącymi i spowiednikiem była zmuszona do opuszczenia Hiszpanii. Udali się do Francji. Osiedlili się w Pau, a następnie w Paryżu. Klaret miał wtedy 60 lat.

W samej Hiszpanii palono kościoły i klasztory. Spełniło się też jedno z prorocत्व Klareta, w którym mówił, że ta rewolucja przyniesie młodemu Zgromadzeniu pierwszych męczenników. Rzeczywiście, w Selva del Campo został zamordowany ojciec Franciszek Crusats.

Kilka miesięcy po wyjeździe z Hiszpanii, 30 marca 1869 roku, arcybiskup Klaret pożegnał się definitywnie z rodziną królewską i udał się do Rzymu.

### **Ojciec Soboru Watykańskiego I**

W Rzymie 8 grudnia 1869 roku zebrało się kilkuset arcybiskupów, biskupów, kardynałów, patriarchów i przełożonych zakonnych z całego świata. Rozpoczął się ekumeniczny Sobór Watykański I. Był tam także ojciec Klaret.

Jednym z tematów, który wzbudzał żywą dyskusję, była sprawa nieomylności papieża w kwestiach wiary i moralności. Klaret zabrał głos w dyskusji 31 maja 1870 roku. Mówił: „Noszę na swoim ciele ślady męki Chrystusowej – chodziło o ślady zamachu w Holguín – och, gdybym mógł, wierząc w papieską nieomylność, wylać całą moją krew w jednym momencie”.

Klaret jest jedynym ojcem Soboru Watykańskiego wyniesionym na ołtarze.

### **Zmierzch dnia**

Dnia 23 lipca 1870 roku, w obecności ojca José Xifré, przełożonego generalnego Zgromadzenia, ojciec Klaret przyjechał do Prades w Pirenejach francuskich. Młoda wspólnota misjonarzy na wygnaniu, w skład której wchodziłi studenci, przyjęła ojca Założyciela z wielką radością. Stan zdrowia Klareta był jednak zły. On czuł, że koniec życia jest już bliski. Jego wrogowie, nie zważając na te okoliczności, kontynuowali swoją akcję prześladowczą skierowaną przeciwko Klaretowi. Był zmuszony do ucieczki. W dniu 6 sierpnia 1870 roku schronił się w klasztorze cystersów w Fontfroide. Zakonnicy przyjęli go z wielką radością i serdecznością.

Po przybyciu do klasztoru w Fontfroide, pomimo osłabienia, Klaret codziennie rano uczestniczył w klasztornej Mszy św., po południu zaś w niesporach i komplecie. Schodził także często do kościoła celem nawiedzenia Najświętszego Sakramentu albo żeby odprawić Drogę Krzyżową lub dokonać innych praktyk religijnych. Jego największą troską były niepowodzenia Kościoła i zagubienie dusz. Nie martwił się i nie zajmował się sobą. Całkowicie zapomniał o sobie. Nigdy nie słyszano, aby się na kogoś skarżył lub chował do kogokolwiek urazę. Nieprzerwanie modlił się za swoich prześladowców.

Ponieważ poczuł, że jego zdrowie uległo pewnej poprawie, ponownie zajął się pracą umysłową, nie zarzucając ani nie pomniejszając ćwiczenia się w pobożności. Lecz nawet i wtedy w Fontfroide prześladowano go. Dowiedziawszy się o tym, że znalazł schronienie w klasztorze cystersów, niektóre gazety opublikowały pełne wściekłości artykuły skierowane przeciw niemu, w których napisano, że prowadzi działalność konspiracyjną oraz że gromadzi tam setki karabinów dla obrońców księcia Carlosa.

Stan zdrowia Klareta pogarszał się jednak z każdym dniem. Ojciec

Joachim Clotet cały czas czuwał przy łóżku chorego. W dniu 4 października nastąpił wylew krwi do mózgu. Piątego października wstał rano, był jednak tak słaby, że ledwo mógł się poruszać i nie mógł nic jeść. W dniu 8 października, ponieważ zdawał sobie sprawę, jak ciężko jest chory, poprosił o udzielenie mu sakramentów świętych. Po spowiedzi, pełen cudownej wiary, pobożności i żarliwości, przyjął sakrament i namaszczenie chorych oraz złożył na ręce ojca José Xifré, przełożonego generalnego naszego Zgromadzenia śluby zakonne jako Syn Serca Maryi.

Rankiem 24 października 1870 roku wszyscy zakonnicy z klasztoru otoczyli łóżko chorego. Klęczeli i modlili się. W czasie tych modlitw Klaret, żegnając się znakiem krzyża, bijąc się w piersi, nabożnie całując krucyfiks i odmawiając akty strzeliste, wszedł w długą i bolesną godzinę śmierci. Wreszcie, zachowując niewzruszony spokój, z krucyfiksem w dłoniach, 24 października o godz. 8.45 oddał ducha w ręce swojego Stworzyciela. Zakończył życie, mając 62 lata. Jego ostatnie chwile były chwilami świętego.

Następnego dnia – 25 października, jego zwłoki przeniesiono do kościoła, gdzie wystawiono je na widok publiczny aż do dnia 27, kiedy jego ciało pochowano w grobie na przyklasztornym cmentarzu, gdyż nie otrzymano od władz cywilnych zezwolenia na złożenie trumny w krypcie kościoła. W pogrzebie uczestniczyło tylko trzech misjonarzy (OO.: J. Xifré, J. Clotet, L. Puig) oraz trzech francuskich kapłanów (proboszcz i wikary z parafii św. Pawła w Narbonne oraz proboszcz z La Tour). Na płycie nagrobnej umieszczono słowa papieża Grzegorza VII, który modlił się: „Dilexi iustitiam, odivi iniquitatem, propterea morior in exilio” – „Ukochałem sprawiedliwość, znienawidziłem niesprawiedliwość, dlatego umieram na wygnaniu”.

### **Ogłoszenie Świętym**

Relikwie ojca Klareta zostały następnie przeniesione do Vic, gdzie są przechowywane po dziś dzień. Dnia 25 lutego 1934 roku Kościół ogłosił Klareta błogosławionym. Skromny misjonarz został ukazany całemu światu w glorii Berniniego. Dzwony bazyliki watykańskiej ogłaszały jego świętość. Dnia 7 maja 1950 roku papież Pius XII ogłosił go świętym. Oto kilka słów z przemówienia papieskiego: „Święty Antoni Maria Klaret to wielka dusza, która łączyła w sobie kontrasty: ze swej natury skromny, wywyższony jednak w oczach świata. Niski wzrostem, ale wielkiego ducha. Niepozorny, ale zdolny wzbudzać podziw u mo-

narchów tego świata. Mocnego charakteru, lecz i wielkiej łagodności...  
Stale stawiał siebie w Bożej obecności, nawet w najbardziej zajętych  
pracą chwilach. Oczerniany i podziwiany. Uwielbiany i prześladowany.  
W tym wszystkim jak łagodne światło jaśnieje jego pobożność do Matki  
Bożej".



## RYS CHRONOLOGICZNY ŻYCIA I DZIEŁA ŚW. ANTONIEGO MARII KLARETA

- 1807**           **Grudzień 23:** Rodzi się w Sallent, w prowincji Barcelona, diecezji Vic w rodzinie tkackiej.  
**Grudzień 25:** Otrzymuje chrzest i imiona: Antonio, Adjutorio, Juan.
- 1812 – 1813**   Przejmuje go myśl o wiecznym potępieniu grzeszników.
- 1813 – 1814**   Rozpoczyna naukę w szkole w rodzinnej miejscowości.
- 1814**           **Grudzień 12:** Otrzymuje bierzmowanie z rąk don Félix'a Amat.
- 1817**           Przystępuje do I Komunii Św.  
Odczuwa wielką miłość do Eucharystii.  
Posiada głębokie nabożeństwo do Matki Bożej.
- 1819**           Pierwsze oznaki powołania do stanu kapłańskiego.  
Przez swojego ojca zostaje zatrudniony w warsztacie tkackim celem wyuczenia się sztuki tkactwa.
- 1825**           Przenosi się do Barcelony, aby udoskonalić się w sztuce tkackiej.
- 1827**           Za przyczyną Maryi zostaje uwolniony od pokusy.
- 1828**           Maryja ocala go od utonięcia nad brzegiem morza w okolicach Barcelony.
- 1829**           **Wrzesień 29:** Wstępuje do seminarium w Vic.
- 1830**           Pragnie wstąpić do zakonu kartuzów w Montealegre, jednak ze względu na problemy zdrowotne nie może zrealizować tego zamiaru.
- 1831**           Doświadcza mocnej pokusy przeciw czystości. Przywołując Maryję odnosi zwycięstwo nad złem. Objawia mu się Matka Boża i wkłada mu na głowę koronę z róż.
- 1832**           **Luty 2:** Otrzymuje tonsurę oraz dobra kościelne /beneficjum/ w Sallent.
- 1833**           **Grudzień 21:** Przyjmuje niższe święcenia w kościele p.w. św. Filipa Nereusza.
- 1834**           **Maj 24:** Przyjmuje święcenia subdiakonatu. Podczas tej samej uroczystości Jaime Balmes (znany filozof hiszpański i wielki przyjaciel Klareta) otrzymuje diakonat.

- 1835**           **Czerwiec 13:** Zostaje wyświęcony na kapłana w Salsona przez bpa Juan José de Tejada.  
**Czerwiec 21:** Pierwsza Msza Św. W Sallent.
- 1836 – 1839**   Mianowany wikariuszem i ekonomem parafii św. Marii w Sallent.
- 1839**           **Wrzesień:** Wyjeżdża do Rzymu, aby oddać się do dyspozycji Kongregacji ds. Rozkrzewiania Wiary /Propaganda Fide/.  
**Październik:** Wstępuje do nowicjatu jezuitów.
- 1840**           **Marzec:** Z powodu choroby opuszcza nowicjat i wraca do Hiszpanii.  
**Maj 13:** Mianowany administratorem parafii w Villadrau.  
**Sierpień 15:** Prosi o odwołanie z urzędu, aby w pełni poświęcić się w służbie głoszenia misji ludowych.
- 1841**           **Styczeń 23:** Przenosi się do Vic, aby całkowicie poświęcić się służbie misjonarskiej.
- 1842**           Sytuacja polityczna uniemożliwia mu przepowiadanie Słowa Bożego.  
**Czerwiec:** Zostaje mianowany wikariuszem w San Juan de Oló.
- 1843**           Wznawia działalność misjonarską w całej Katalonii. Publikuje modlitewnik *Camino recto* /Prosta droga/ - jeden z najpopularniejszych w Hiszpanii w XIX wieku.
- 1844**           **Maj:** Słynna misja w kościele Santa María de Mar w Barcelonie.  
**Sierpień:** Misje w La Montaña, el Vallies i la Marina.
- 1845**           **Kwiecień 5:** Zakłada w Mataró Duchowe Stowarzyszenie Najświętszej Maryi do walki z przekleństwami.  
**Wrzesień:** Prowadzi misje w diecezjach: Salsona, Gerona, Tarragona.
- 1846**           **Maj:** Słynna misja w Lérida.
- 1847**           **Luty:** Wraz z Don José Caixal i Antonio Palav zakłada Księgarnię Religijną /Libreria Religiosa/  
**Sierpień 1:** Zakłada w Vic Archikonfraternię Serca Maryi.
- 1848**           **Marzec 6:** Wraz z bpem Bonaventura Codina wypływa z portu w Cádiz na Wyspy Kanaryjskie, aby tam stać się mi-



- sjonarzem.
- 1849** Kontynuuje misję nadzwyczajną na Wyspach Kanaryjskich.  
**Maj:** Wraca do Katalonii.  
**Lipiec 16:** Wraz z ojcami: Estaban Sala, Manuel Vilaró, José Xifré, Domingo Fábregas i Jaime Clotet zakłada Zgromadzenie Misjonarzy Synów Niepokalanego Serca Maryi (Klaretyni).  
**Sierpień:** Zakłada w Vic Bractwo Nauki Chrześcijańskiej.  
**Sierpień 11:** Otrzymuje nominację na Arcybiskupa Santiago de Cuba.  
**Październik 4:** Przyjmuje nominację.
- 1850** Poświęca się wytężonej pracy misjonarskiej.  
**Październik 6:** Otrzymuje konsekrację biskupią w Vic. Zakłada Instytut „Zakonnice w swoich domach czyli Córki Serca Maryi” /dzisiaj Świecki Instytut Życia Konsekwowanego *Filiación Cordimariana*.  
**Grudzień 28:** Wypływa wraz z grupą misjonarzy na Kubę.
- 1851** **Luty 16:** Przy pływa na Kubę.  
**Kwiecień 2:** Rozpoczyna pierwszą wizytację duszpasterską.  
**Czerwiec:** Zakłada Bractwo dla nauczania nauki chrześcijańskiej.
- 1852 – 1853** Reformuje kler, tworzy nowe parafie, prowadzi misję, rozszerza działalność wydawniczą.
- 1854** **Luty 15:** Zakłada kasy oszczędnościowe przy parafiach.
- 1855** **Styczeń 8:** Zakłada Dom Miłosierdzia, Granja Agrícola w Puerto Príncipe (dzisiaj Camaguey). Pisze książeczkę pt. „Las delicias del campo”.  
**Lipiec 12:** Kończy pisanie listu pasterskiego i Niepokalanej.  
**Sierpień 25:** Dekret fundacyjny Zakonnice Maryi Niepokalanej, Misjonarek Klaretynek, których jest założycielem wraz z m. Antonią Paris de San Pedro.
- 1856** **Luty 1:** Zamach na jego życie w Holguín. Zraniony w policzek i ramię.
- 1857** **Marzec 18:** Królewski rozkaz Izabeli II nakazuje mu powrót do Madrytu.

- Kwiecień 12:** Rozpoczyna podróż do Hiszpanii.
- Maj 18:** Przybywa do Cádiz.
- Czerwiec 2:** Otrzymuje nominację na spowiednika królowej.
- Wrzesień – Grudzień:** Rekolekcje dla duchowieństwa i świeckich oraz misje w Madrycie.
- 1858** **Maj – Czerwiec:** Podróż z królową przez Levante.
- Lipiec:** Podróżuje przez prowincje: Castilla, León, Asturias i Galicia.
- Listopad 1:** Zakłada Akademię św. Michała dla pisarzy, artystów i działaczy rozpowszechniania kultury.
- 1859** **Marzec 28:** Zostaje mianowany protektorem madryckiego szpitala de Montserrat.
- Maj:** Klaret podróżuje przez Katalonię i Valencię.
- Maj 28:** Przewodniczy Kapitulie Generalnej swoich Misjonarzy.
- Sierpień 5:** Mianowany opiekunem klasztoru El Escorial.
- 1860** **Lipiec 13:** Zostaje Arcybiskupem Trajanópolis.
- Wrzesień-Październik:** Podróżuje z rodziną królewską przez Baleary, Katalonię i Aragon.
- 1861** **Styczeń – Marzec:** Podróżuje przez Castilla la Vieja.
- Sierpień 26:** W kościele Matki Bożej Różańcowej w La Granja otrzymuje „wielką łaskę” zachowania spacji sakramentalnych.
- Październik:** Rozpoczyna redakcję Autobiografii.
- 1862** **Maj:** Kończy redakcję Autobiografii.
- Lipiec 7–14:** Przewodniczy II Kapitulie Generalnej Zgromadzenia Misjonarzy w Garcia /Barcelona/.
- Wrzesień – Październik:** Ważna podróż przez Andaluzję i Murcję.
- 1863** Zakłada Kongregację Matek Katolickich.
- 1864** **Lipiec:** Przewodniczy III Kapitulie Generalnej Zgromadzenia w Gracia.
- Grudzień 8:** Zakłada biblioteki ludowe i parafialne.
- 1865** **Styczeń – Luty:** Pisze Konstytucje dla Zgromadzenia Mi-

- sjonarzy.
- Lipiec 15:** Izabela II uznaje „Królestwo Italii”.
- Lipiec 20:** Klaret udaje się do Katalonii, gdzie prowadzi rekolekcje i misje.
- Listopad 4:** Przybywa do Rzymu i dnia 7 listopada jest przyjęty przez papieża Piusa IX.
- Listopad 23:** Ponowna audiencja u Papieża.
- Grudzień 22:** Powraca do Madrytu i ponownie podejmuje urząd spowiednika królowej.
- 1866** **Sierpień – Wrzesień:** Podróżuje do Vascondagos.  
**Grudzień:** Udaje się do Portugalii.
- 1867** **Maj:** Błyskawiczna podróż do Extramadury.  
**Czerwiec:** Prowadzi Triduum w Burgos.  
**Październik:** Przewodniczy rekolekcjom w klasztorze El Escorial.
- 1868** **Czerwiec 22:** Izabela II przyjmuje rezygnację Klareta ze stanowiska opiekuna Escorialu.  
**Sierpień – Wrzesień:** Podróżuje do San Sebastián.  
**Wrzesień 30:** Wygnany razem z królową przez rewolucję.  
**Październik:** Zamieszkuje w Pau /Francja/.  
**Listopad 6:** Przybywa do Paryża.
- 1869** **Marzec:** Organizuje i przewodniczy rekolekcjom dla hiszpańskich emigrantów w kościele San Nicolás w Paryżu.  
**Kwiecień 2:** Przybywa do Rzymu. Gości w klasztorze zakonu mercedariuszy w San Adrián.  
**Kwiecień 24:** Audiencja u Piusa IX. Publikuje Żywot św. Pedro Nolasco zatytułowany „El egoisto vencido”.  
**Grudzień 8:** Uczestniczy w uroczystości otwarcia I Soboru Watykańskiego.
- 1870** Zajęty pracami soborowymi.  
**Maj 31:** Wygłasza mowę na Soborze.  
**Lipiec 23:** Przenosi się do Prades /Francja/ ze swoimi misjonarzami.  
**Sierpień 6:** Będąc prześladowany, ucieka i chroni się w klasztorze cysterskim w Fontfroide w pobliżu Narbony.

- Październik 5:** Pierwszy atak apopleksji. Stan zdrowia ulega stalemu pogorszeniu.
- Październik 24:** Umiera otoczony kilkoma misjonarzami i mnichami cysterskimi.
- Październik 27:** Skromne uroczystości pogrzebowe.
- 1887** Zostaje otwarty proces beatyfikacyjny w Vic.
- 1897** Jego szczątki doczesne zostają przeniesione do kościoła la Merced w Vic, gdzie spoczywają do dzisiaj.
- 1926** Pius XI ogłasza heroiczną jego cnotę.
- 1934** **Luty 25:** Uroczystość beatyfikacyjna.
- 1950** **Maj 7:** Uroczystość kanonizacyjna.

## PODSTAWOWA BIBLIOGRAFIA

- Aguilar, F. de A.:** "Vida del E. e L D. Antonio M. Claret", 1871.
- Aguilar, M. :** "Vida admirable del S.D.P. Antonio M. Claret", 1894.
- Aláiz, A.:** "No puedo callar". San Pablo, Madrid 1995.
- Bermejo, J.:** "Epistolario Pasivo (I-III)", Pub. Claretianas, Madrid 1992-96.
- Cabré, A.:** "Evangelizador de dos mundos". Claret, Barcelona 1983.
- Claret, A. M.:** "Autobiografía".
- Claret, A. M.:** "Escritos Autobiográficos". BAC, Madrid 1981.
- Claret, A. M.:** "Escritos Espirituales". BAC, Madrid 1985.
- Claret, A. M.:** "Cartas Selectas". BAC, Madrid 1996.
- Claret, A. M.:** "Escritos Pastorales". BAC, Madrid 1997.
- Claret, A. M.:** "Escritos Marianos", 1989.
- Clotet, J.:** "Resumen de la vida del Exmo. Sr. D. Antonio M. Claret", 1882.
- CMFF.:** "Studia Claretiana" (I-XIII), Roma.
- Fernández, C.:** "El Beato Antonio M. Claret" (2 T). Cocusa, Madrid 1946.
- Fernández, C.:** "El Confesor de Isabel M". Cocusa, Madrid 1964.
- Gil, J.M.:** "Epistolario Claretiano" (3 T). Cocusa, Madrid 1970-87.
- Lebroc, R.:** "San Antonio M. Claret, Arzobispo Misionero de Cuba", Madrid 1992.
- Lozano, J.M.:** "Un místico de la acción". Claret, Barcelona 1983.
- Lozano, J.M.:** "Una vida al servicio de evangelio". Claret, Barcelona 1985.



## **Rozdział IV**

### **Historia Zgromadzenia**





## I. ZAŁOŻENIE ZGROMADZENIA (1849 – 1858)

### Środowisko historyczne w chwili założenia Zgromadzenia

W XIX-wiecznej Hiszpanii, gdzie według obliczeń historyka José Luis Comellasa, miało miejsce około dwa tysiące rewolucji, obalono 130 rządów i dziesiątki gabinetów tymczasowych, dokonano trzech de-tronizacji i uchwalono dziewięć konstytucji. Prześladowania Kościoła były cechą charakterystyczną prawie wszystkich rządów, niezależnie od deklarowanej opcji politycznej. Jeżeli na skutek antykościelnych działań w duchu rewolucji francuskiej liczba zakonników spadła na przestrzeni trzydziestu lat 1791-1820 o 36% (z 52 do 33,5 tys.), to w ciągu zaledwie trzech lat rewolucji 1820-1823 zmalała ona o kolejnych 22%, osiągając 26,3 tys., czyli połowę stanu sprzed 1791. Zgromadzenie powstało w połowie XIX. Hiszpania była wtedy pogrążona w wojnach politycznych, które prowadzili między sobą stronnicy karlistów i tradycjonalistów. W środowisku głęboko podzielonego społeczeństwa, przesyconym różnymi ideami, ojciec Klaret zdecydował się założyć Zgromadzenie, które stało się jednym z jego życiowych celów. Ustawy prześladowcze ustanowione przez liberalne rządy Hiszpanii i wypędzenie wspólnot zakonnych z ich klasztorów zmieniły całkowicie formy dotychczasowej pracy ewangelizacyjnej. Brakowało w stopniu alarmującym głosicieli Słowa Bożego.

### Wielkie dzieło

Zamiar założenia Zgromadzenia nie był efektem chwilowego pragnienia. Jego korzenie sięgają głębiej i jest ono owocem niespożytego pragnienia zbawienia dusz. Jeszcze przed momentem fundacji ojciec Klaret oddał się do dyspozycji Kongregacji do spraw Krzewienia Wiary, aby móc głosić Słowo Boże wśród niewierzących. Właśnie z tego okresu pochodzą jego słowa: „O jakże pragnę przelać całą swoją krew dla sprawy Jezusa”.

W 1839 roku Klaret podjął pierwszą próbę stworzenia w Sallent centrum misyjnego. „Bractwo Matki Bożej Różańcowej” powstałe w 1842 roku w miejscowości San Juan de Oló, to była kolejna próba. Następnie w Vic w 1846 roku założył „Apostolskie Bractwo”. Na Wyspach Kanaryjskich w 1848 roku powołał do życia „Bractwo Jezusa i Maryi”. W końcu – 16 lipca 1849 roku o godzinie trzeciej po południu w maleńkim pokoiku seminaryjnym Ojciec Klaret oraz: Stefan Sala, Józef Xifré, Dominik Fábregas, Emanuel Vilaró i Joachim Clotet (niektórzy z nich

spotkali się wtedy po raz pierwszy) dali początek nowemu Zgromadzeniu. Było to Zgromadzenie, którego członkowie w założeniu i w rzeczywistości byłiby „Synami Niepokalanego Serca Maryi”.

To właśnie w dniu 16 lipca każdy z uczestników spotkania rozpoczął rekolekcje w pokoiku, gdzie miał do dyspozycji stół, krzesło, łóżko, miednicę z wodą i oliwną lampkę. Były to rekolekcje nowego Zgromadzenia. Jeden z uczestników tego spotkania zapisał to, co się tam zdarzyło: „O godzinie trzeciej zebraliśmy się w wyznaczonym pokoiku. W słowie wstępnym skierowanym przez ojca Klareta do nas zabrzmiało zdanie: „DZISIAJ ROZPOCZYNA SIĘ WIELKIE DZIEŁO”. Na to, nieco z uśmiechem i radością w głosie, odpowiedział ojciec Emanuel Vilaró: „cóż my, tak młodzi i będąc tak małą grupą, możemy zrobić?”. Ojciec Klaret spokojnie odpowiedział: „tak, to prawda, że jest nas mało i jesteśmy młodzi, ale to właśnie w nas objawi się moc i miłosierdzie Boże” (te słowa zapisał ojciec Clotet). W ostatnim dniu rekolekcji wyznaczono ojca Klareta na przełożonego nowego Zgromadzenia.

### **Rodzące się Zgromadzenie**

Ojciec Klaret nie założył nowego zakonu ani Zgromadzenia, w którym składano śluby zakonne. Chodziło raczej o kongregację księży diecezjalnych, którzy wybrali dla siebie nowy styl życia, życia we wspólnocie, wolnych od jakiejkolwiek funkcji i miejsca w diecezji, które by ich wiązało, aby móc oddać się całkowicie posłudze głoszenia Słowa poprzez głoszenie rekolekcji, misji ludowych i katechizację.

### **Rok z Założycielem**

Już w kilka tygodni po założeniu Zgromadzenia przyszła pierwsza próba. W dniu 5 sierpnia 1949 roku ojciec Klaret otrzymał nominację na arcybiskupa Santiago de Cuba. Do momentu otrzymania święceń biskupich ojciec Klaret oddał się intensywnie pracy formowania nowych członków pierwszych wspólnot misjonarskich. Można powiedzieć, że był to rok nowicjatu dla Zgromadzenia. Bardzo dużo czasu poświęcano na modlitwę myślną, wspólne czytanie modlitw brewiarzowych, uczestnictwo w konferencjach: katechetycznych, o działalności kaznodziej-skiej, o słuchaniu spowiedzi, o moralności, o misticzności i ascezie. Oto słowa ojca Klareta: „Żyjemy we wspólnocie razem, styl, który przyjęliśmy, jest przesycony duchem ubóstwa i apostołstwa”. Pragnął on, aby jego misjonarze byli apostołami na wzór Dwunastu. Nie mieli nawet zajmować się organizacją działalności kultowej ani spowiadać w pobliskiej

parafii Merced, gdzie pracowało dwóch księży diecezjalnych. Po wyjeździe Klareta na Kubę przełożonym został ojciec Stefan Sala, a konsultorami byli ojcowie Bernard Sala i Dominik Fábregas.

### **Wspólnoty z Vic i Kuby**

Wraz z wyjazdem ojca Założyciela wspólnota z Vic przestała wzrastać. Esteban Sala pozostanie przełożonym aż do swej przedwczesnej śmierci w kwietniu 1858 r. Kontynuując za jego kadencji rozwój działalności rekolekcyjno-misyjnej (z 14 misji w sezonie 1851/1852 do 41 na przełomie 1856/1857), Zgromadzenie nie notuje jednak analogicznego rozwoju liczbowego. Do wspólnoty w Vic, ciągle jedynej, dołączają nowi kapłani i bracia – szesnastu w latach 1851-1857, lecz w tym samym okresie umiera ich dwóch, a dziewięciu innych opuszcza Zgromadzenie. Toteż 8 września 1857 r. przyrzeczenie przestrzegania zatwierdzonych przez Klareta konstytucji podpisuje jedynie 16 misjonarzy: kapłani Esteban i Bernardo Sala, José Xifré, Jaime Clotet, Domingo Fábregas, José Reig, Antonio Picanol, Pedro Alibés, José Serra, Miguel Rota, Francisco Reixach, José Portell i José Quintana oraz bracia Miguel Puig, José Pla i Rafael Vinolas. Pięciu z nich opuści Zgromadzenie. Ojciec Stefan Sala nie zajmował się wyłącznie sprawami nowej Kongregacji. Pierwsi misjonarze poświęcali cały swój czas na głoszenie misji i rekolekcji oraz na publikację broszurek i ulotek o tematyce religijnej. W tym czasie wspólnota przeniosła się do klasztoru Merced. Nowa fala rewolucyjna przyniosła z sobą wiele trudności i przeszkód. Prawie cały rok 1854 misjonarze poświęcali się chorem na cholera i głoszeniu rekolekcji oraz kierownictwu duchowemu sióstr karmelitanek miłości.

Przyczyn stagnacji charakteryzujących pierwszą dekadę istnienia Zgromadzenia z pewnością było wiele: nieobecność założyciela, śmierć protektora biskupa Casadevall i dwuletni wakat na stolicy biskupiej Vic, rewolucja 1854 roku i kolejna fala politycznych prześladowań Kościoła, lecz w nie mniejszym stopniu również problemy wewnętrzne samej wspólnoty. Dokonując podsumowania tego okresu, José Xifré z wielką dozą krytycyzmu ocenił sposób zarządzania wspólnotą przez ojca Salę, który pomimo niepodważalnej świętości osobistej oraz ogromnego zaangażowania w rozwój misjonarskiej działalności wspólnoty nie potrafił wyegzekwować od wszystkich jej członków gorliwego przestrzegania przyjętych zasad życia wspólnotowego. Xifré podkreślał zdecydowanie negatywny wpływ na Zgromadzenie faktu tolerowania niewspólnototwórczych zachowań niektórych misjonarzy, zwłaszcza by-

łych zakonników, których gorszący sposób zachowania przyczyniał się do osłabienia ducha jedności we wspólnocie. Szukający w niej jedynie organizacji legalizującej prowadzenie partykularnie pojmowanego apostołatu kapłańskiego, ex-zakonnicy zaskoczeni byli surowością życia i obyczajów młodej wspólnoty, w której mimo nieskładania ślubów zakonnych były one sumiennie przestrzegane jako naturalna potrzeba serca. Porzucając wspólnotę lub nawet pozostając jeszcze w jej szeregach, rozpowszechniali o niej krytyczne i często oszczercze opinie. Tolerowanie takich zachowań przyczyniło się, zdaniem Xifré, do powstania w środowisku kościelnym złej reputacji zdecydowanie niesprzyjającej liczebnemu i jakościowemu rozwojowi Misjonarzy Klaretynów.

Tymczasem na Kubie wokół osoby arcybiskupa Klareta cicho, jakby w ukryciu, zaczęły powstawać nowe wspólnoty misjonarzy. Cechował ich ten sam duch i ten sam regulamin. Zajmował się nimi ojciec Emanuel Vilaró. Dnia 26 maja ojciec Klaret otrzymał nominację na spowiednika królowej Izabeli II.

### **Śmierć ojca Stefana Sala**

W krótkim czasie, po powrocie ojca Klareta z Kuby, w dniu 18 kwietnia 1858 roku zmarł ojciec Stefan Sala. Kilka miesięcy wcześniej, 27 czerwca 1857 roku opublikowano Konstytucje Zgromadzenia, które uzyskały aprobatę biskupią. W chwili śmierci ojca Stefana Sali Zgromadzenie posiadało: jeden dom, dwunastu kapłanów i trzech braci pomocników.

## **II. FORMOWANIE SIĘ ZGROMADZENIA (1858 – 1870)**

### **Wybór na przełożonego i pierwsze decyzje ojca José Xifré**

Po śmierci ojca Stefana Sala przystąpiono do wyboru kolejnego przełożonego generalnego. W dniu 1 maja 1858 roku wybranym został ojciec José Xifré, jego wikariuszem natomiast ojciec Jaime Clotet. Wybór José Xifré na przełożonego generalnego Zgromadzenia przyniósł wkrótce owoce przekraczające najśmielsze oczekiwania. Jego rządy odznaczały się zdecydowanymi, twardymi decyzjami.

### **Dyrektorium duchowe**

Ojciec Założyciel napisał dla misjonarzy dokument o nazwie „Dyrektorium” w 1858 roku. Zawierał on siedem rozdziałów: refleksja nad Konstytucjami na dni skupienia, pomoc dla tych, którzy są w drodze,

plan działania, praktyczne wskazówki na początek i koniec misji, osiem formuł błogosławieństw na różne okazje, modlitwy dla powracających z podróży, dla chorych i modlitwy dziękczynne oraz rozmyślanie o śmierci na dzień skupienia.

Nowy przełożony generalny publikował natychmiast napisane przez Klareta, a przez niego samego odpowiednio zmodyfikowane *Directorio Espiritual para los Misioneros* oraz opracowane przez ojca Cloteta *Directorio de los Hermanos Ayudantes*. Determinacja nowego zarządu towarzysząca wprowadzaniu w życie przepisów zawartych w tych dokumentach doprowadziła do radykalnej poprawy w przestrzeganiu dyscypliny życia zakonnego oraz do wyeliminowania wszelkich przejawów prywaty i życia pozawspólnotowego.

Ojciec José Xifré zwołał w Vic pierwsze zebranie przełożonych, któremu przewodniczył ojciec Założyciel. Była to zarazem Pierwsza Kapituła Zgromadzenia. W dniu 07 października 1858 r. prawie wszyscy kapłani podpisali przewidziane w pierwszych Konstytucjach zobowiązanie do przestrzegania ewangelicznej zasady wspólnoty dóbr materialnych, wyrażające się między innymi w rezygnacji z posiadania cokolwiek na własność prywatną. Owoce były natychmiastowe. Odejście niesubordynowanego Picanola, skądinąd słynnego kaznodziei, jeszcze tego samego roku rekompensowało przystąpienie do wspólnoty czterech gorliwych misjonarzy, a wśród nich diakona Hilario Brossosa, pierwszego klaretyna, który święcenia kapłańskie otrzymał już w Zgromadzeniu, oraz jego kolegi kursowego Francisco Crusatsa, pierwszego męczennika klaretyńskiego. Rok później liczba misjonarzy uległa podwojeniu. Wśród 16 nowych członków był ojciec Clemente Serrat i brat José Saladich, którzy jako pierwsi w Zgromadzeniu złożyli śluby zakonne. Serrat został później czwartym przełożonym generalnym (1899-1906) Zgromadzenia.

9 lipca 1859 roku na skutek niestrudzonych zabiegów ojców Xifré i Klareta Zgromadzenie uzyskało zatwierdzenie władz państwowych, a rok później, 19 października 1860, wstępną aprobatę Piusa IX (Decretum Laudis z 21.10.1860), zaliczającą je w poczet instytutów życia apostołskiego na prawach papieskich. W styczniu tego samego roku (1860) powstała w Gracia, na przedmieściach Barcelony, kierowana przez Jaime Cloteta pierwsza poza Vic wspólnota klaretyńska, a niespełna dwa lata później następną w Segowii (listopad 1861).

### **Nowicjat i pierwsi studenci w Vic**

W 1861 roku ustanowiono pierwszy nowicjat dla kapłanów i braci. Następnie utworzono wspólnoty studentów. Ojciec Klaret zawsze patrzył z wielką miłością i sympatią na dom nowicjatu i studentów w Vic. W 1862 roku napisał tak zwany „Regulamin”, który z czasem, z kilkoma zmianami, wszedł w skład Konstytucji. W tym samym roku ojciec Xifré napisał dokument o nazwie „Instrukcja”, który można uznać za pierwszy materiał powołaniowy Zgromadzenia.

### **Dom misyjny w Vic**

Dom misyjny w Vic można uważać za dom macierzysty Zgromadzenia. Właściwie był to dom rekolekcyjny dla księży i świeckich oraz dom misjonarzy. Nieco później misjonarze objęli pieczę duszpasterską w pobliskim kościele Merced.

### **Fundacja w Gracia**

Wraz z pojawieniem się fundacji w Gracia (Barcelona) zaczęły się urzeczywistniać marzenia ojca Założyciela i ojca Xifré o rozroście Zgromadzenia. Dom w Gracia był na uboczu. W ostatnich dniach 1858 roku dom był prawie już kupiony, ale na skutek braku funduszy nie można było przeprowadzić odpowiednich prac remontowych. Dzięki staraniom ojca Klareta zdobyto odpowiednią sumę i przystosowano dom do potrzeb wspólnoty. Dnia 23 stycznia 1860 roku ojciec Klaret oraz dwaj bracia przenieśli się do odnowionego domu. Wspólnotą kierował o. Jaime Clotet. Była to pierwsza poza Vic wspólnota klaretyńska.

### **Fundacja w Segowii**

Dom misyjny w Gracia nie zaspokoił ambicji ojca Klareta i ojca Xifré. Chcieli rozwoju i rozszerzenia Zgromadzenia. Założyciel pragnął, aby w każdej diecezji był dom misyjny. To właśnie dzięki jego zabiegom rozpoczęto starania o nowy dom w Segowii. Z inicjatywą wyszedł także biskup diecezji Rodrigo Echaverría, zapraszając misjonarzy. Wspólnota zatrzymała się w kościele św. Andrzeja. Fundacji dokonano dnia 22 listopada 1861 roku. Nieco później przeniesiono wspólnotę do kościoła św. Gabriela. Tak rozpoczęło się zakładanie domów na terenie Kastylii. Pierwszymi misjonarzami na tych terenach byli O. Klemens Serrat, jako przełożony, O. Franciszek Crusats i brat Józef Saladich, następnie dołączyli do nich ojcowie Dominik Fábregas i Antoni Vilaseca.

### **Założyciel i jego misjonarze**

Ojciec Klaret, nie patrząc na swe obowiązki arcybiskupa i spowiednika królowej, żywo uczestniczył w życiu Zgromadzenia. W czasie swo-

ich podróży z królową nieustannie wizytował domy w Vic i Gracia (1859, 1860, 1862, 1864) oraz dom w Segowii. W czasie tych wizyt żył razem z misjonarzami, nie wyróżniając się niczym. W 1865 roku przyjechał na trzy miesiące do wspólnoty w Vic, by przeprowadzić rekolekcje dla misjonarzy. Takie same rekolekcje przeprowadził dla wspólnoty w Gracia. W czasie tych rekolekcji przepowiedział męczeństwo jednego z misjonarzy. Pierwszym męczennikiem został o. Franciszek Crusats. Klaret starał się żyć zawsze we wspólnocie z misjonarzami. W Madrycie żył razem z ojcami Vilaró, Puig oraz braćmi Saladich i Calvo.

### **Autobiografia**

Ojciec Xifré poprosił Ojca Klareta (pod posuszeństwem), aby ten napisał swoją autobiografię, by ta służyła formacji przyszłych pokoleń misjonarzy. Posłuszny przełożonemu, Klaret napisał ją i wręczył osobiście ojcu Xifré w czasie podróży do Vic w 1862 roku. Autobiografia nie była wydawana aż do 1915 roku. Przechowywano ją w archiwum Zgromadzenia. Do tego czasu jej lektura była zarezerwowana jedynie niektórym ojcóm, ponieważ w jej treści znajdowały się ostre pouczenia odnośnie do niektórych nauk dotyczących kierownictwa dusz. W 1951 roku wydano kolejne, poprawione wydanie, które nie zawierało owych szczegółowych pouczeń. Dzisiaj można uznać Autobiografię za czytelny drogowskaz dla całego Zgromadzenia i dla każdego misjonarza z osobna. Oryginał tej książki przechowuje się w archiwum klaretyńskim.

### **„Definicja misjonarza”**

Chociaż obowiązki wynikające z powierzonych funkcji nie pozwalały O. Klarętowi mieszkać na stałe z misjonarzami, to jednak był on zawsze blisko nich. W związku z tym w 1861 roku przesłał z Madrytu ojcu Xifré niezwykle cenny dokument o nazwie: „Definicja Misjonarza”, który stał się prawdziwą perłą duchowości chrześcijańskiej i który był rozpowszechniony i przepisywany tysiące razy przez pierwszych misjonarzy. W definicji zostały zebrane główne motywy życia, którym „oddychał” Założyciel i które pragnął przekazać swoim misjonarzom. Tekst tej definicji został umieszczony w obecnym tekście Konstytucji i brzmi on następująco: „Synem Niepokalanego Serca Maryi jest ten, kto płonie miłością i ją roznieca gdziekolwiek przejdzie. Ten, kto w sposób skuteczny pragnie i stara się wszelkimi środkami rozpałić wszystkich ludzi ogniem Boskiej miłości. Nic go nie odstrasza, raduje się w niedostatku, podejmuje trudy, z radością przyjmuje przykrości, cieszy się w prześladowaniu, weseli się wśród cierpień i boleści znoszonych ze spokojem i

chlubi się z krzyża Jezusa Chrystusa<sup>96</sup>. Nie myśli o niczym innym jak tylko o tym, w jaki sposób postępować za Chrystusem i naśladować Go w modlitwie, trudach i wytrwałości, zawsze i tylko w staraniu o największą chwałę Bożą i zbawienie ludzi".

### **Pocieszająca obietnica**

Ten typ obietnic nie jest czymś oryginalnym, wyjątkowym. Założyciel zostawił kilka przepowiedni zgromadzeniu. Oto trzy z nich: rozrost po całym świecie, że będzie istnieć do końca czasów i obietnicę zbawienia dla tych, którzy umrą trwając w Zgromadzeniu. O tych prorocत्वach wiadomo z listu okólnego opublikowanego przez O. Xifré w 1897 roku. Były one także spisane przez ojców Cepeda i Ribera, ale nigdy jednak nie zostały oficjalnie ogłoszone przez Zgromadzenie.

### **„Duch Zgromadzenia”**

Ojciec J. Xifré w 1867 roku przedstawił Zgromadzeniu publikację, którą zatytułował „Duch Zgromadzenia”. Można powiedzieć, że było to dzieło, które zainspirowało wielu klaretynów w początkach Zgromadzenia, ponieważ dostęp do dzieł Założyciela nie był pełny. „Duch Zgromadzenia” to książeczka składająca się z trzech części: pierwsza – środki własnego uświęcenia, druga – reguły właściwego głoszenia misji i rekolekcji, trzecia – uwagi i materiały do kazań dla misjonarzy. Projekt tej pozycji był zaaprobowany przez Założyciela.

### **Kolejne fundacje**

W latach 1863-1866 tworzy się w Madrycie wspólnota misjonarzy przy biskupie Założycielu, w roku 1864 w Huesca, w 1867 w Jaca i w 1868 w La Selva del Camp; ta ostatnia zaledwie miesiąc przed wybuchem rewolucji, która delegalizuje działalność Misjonarzy Klaretynów na terenie Hiszpanii, wypędza ich z domów i zmusza większość z nich do emigracji za Pireneje. Francisco Crusats ginie w La Selva del Camp śmiercią męczennika, a Antoni Klaret umiera na wygnaniu.

Jednakże w dekadzie 1859-1869 poprzedzającej nową, trwającą siedem lat falę prześladowań (1868-1875), do Zgromadzenia wstępuje 127 nowych misjonarzy. Jest wśród nich Diego Gavín, przyszły założyciel wspólnoty w Barbastro, pierwszy owoc prasowej kampanii informacyjnej w ramach zainicjowanego przez ojca Xifré duszpasterstwa powołaniowego (1861).

---

<sup>96</sup> Por. Ga 6, 14.



## **Misjonarze i misje**

Pierwotnym i jedynym ideałem misjonarzy było głoszenie misji ludowych i rekolekcji. Następnie pole działalności ulegało rozszerzeniu. Misjonarze oddawali się posłudze spowiedzi, kierowania seminariami, szkolnemu wychowaniu.

Założyciel był prawdziwym misjonarzem. Głoszone przez niego misje cieszyły się dużą popularnością. Również o. Xifré i przełożeni lokalni oddawali się posłudze Słowa poprzez głoszenie rekolekcji i misji.

## **Regulamin domowy**

Życie misjonarzy regulowały: konstytucje, dyrektorium i rozporządzenia. Konstytucje i dyrektorium były napisane przez O. Klareta, a rozporządzenia były autorstwa O. Cloteta i odnosiły się do braci.

Regulamin dnia był jasny i prosty. Pobudka o godzinie 4.00, następnie była godzina medytacji osobistej i zaraz po niej Msza św. Później śniadanie i kurs teologii moralnej. Przed obiadem odbywał się rachunek sumienia. W czasie obiadu czytano pobożną lekturę. Po południu odbywały się modlitwy i wykłady z kaznodziejstwa (homiletyki) oraz miała miejsce rekreacja. Następnie wykłady z mistyki, kolacja, adoracja Najświętszego sakramentu i odpoczynek. O godzinie 21.45 cisza nocna. Chociaż regulamin dnia był wypełniony zajęciami, w domu panowała rodzinna atmosfera, którą tak cenił O. Klaret.

## **Przyrzeczenia zakonne i śluby zakonne.**

W przededniu drugiej Kapituły Generalnej, w prywatnych ślubach zakonnych żyje już 15 członków Zgromadzenia (Donato Berenguer, Hilario Brossosa, Francisco Crusats, Ramón Homs, Juan Jordá, Pedro Llambes, Agustín Manovens, José Marciá, Pedro Mas, Lorenzo Pujol, Joseph Saladich, Clemente Serrat, Pasqual Soler, Pedro Quintana i Antonio Vilaseca). Zebrani w Gracia (7-14.07.1862) pod przewodnictwem samego Klareta, ojcowie kapitułni podejmują decyzje idące w kierunku nadania instytutowi charakteru zgromadzenia zakonnego ze ślubami prostymi, tworzonych przez misjonarzy kapłanów, braci i kleryków, oraz określają zasady przyjmowania i formacji nowych aspirantów: dwutygodniowy postulat, roczny nowicjat oraz seminarium dla kandydatów do kapłaństwa.

Rok później zostają podjęte kroki zmierzające do wprowadzenia obowiązku składania ślubów zakonnych, zatwierdzone przez III Kapitułę Generalną (3-6.07.1864) poświęconą gruntownej rewizji Konstytucji.

Dążenia te stają się rzeczywistością 22 grudnia 1865 r. z chwilą zaaprobowania *ad experimentum* przez Piusa IX tekstu Konstytucji.

Sam Ojciec Klaret złożył śluby zakonne pod koniec swojego życia – 8 października 1870 roku, w Fontfroide, na ręce ojca J. Xifré.

### **Aprobata państwowa i kościelna Zgromadzenia.**

9 lipca 1859 roku na skutek niestrudzonych zabiegów Xifré i Klareta Zgromadzenie uzyskuje zatwierdzenie władz państwowych, a rok później, 19 października 1860, wstępną aprobatę Piusa IX (Decretum Laudis z 21.10.1860) zaliczającą je w poczet instytutów życia apostołskiego na prawach papieskich. Papież Pius IX podpisał aprobatę definitywną Zgromadzenia i tekstu jego Konstytucji „ad experimentum” 22 grudnia 1865 roku, o czym już wspomniano wyżej.

### **Opracowanie i definitywna aprobata Konstytucji**

Konstytucje mają swoje źródło w pierwszych normach zredagowanych przez O. Założyciela w 1849 roku, zaadresowanych do pierwszej wspólnoty. Niestety, nie zachował się ani jeden egzemplarz owych Konstytucji. W 1857 roku, po przybyciu O. Klareta do Madrytu, aby móc uzyskać rejestrację państwową Zgromadzenia, razem z O. Stefanem Sala zaczęli poprawiać i udoskonalać tekst Konstytucji. Są to pierwsze Konstytucje, których tekst zachował się do naszych czasów. W 1862 roku dodano do nich „dodatek” zawierający 29 poprawek do poprzedniego tekstu. Tekst z 1865 roku nie uległ zmianom, dodano jedynie rozdział o formacji kandydatów. Właśnie taki tekst zatwierdził „ad experimentum” papież Pius IX, a definitywnie zaaprobował go w dniu 11 lutego 1870 roku.

### **Rewolucja 1868 roku**

W trudnych miesiącach 1868 roku, gdy Hiszpania przeżywała konwulsyjne bóle rewolucyjne, wspólnoty klaretyńskie przeżyły tragiczne momenty swojego życia. Dom w Jaca przestał istnieć w ogóle. Wspólnota z Vic uległa rozproszaniu i chociaż O. Hilary Brossosa wytrwale bronił domu w Huesca, ogólnie sytuacja była beznadziejna. W Segowii wyrzucono misjonarzy z domu. Udali się oni do diecezji Valladolid i Ávila. Niektórzy księża opuścili Zgromadzenie, gdy tymczasem rząd państwowy unieważnił rejestrację państwową Zgromadzenia z 18 października 1868 roku. Na dom w La Selva napadli rewolucyjni bandyci i tam zrodził się pierwszy męczennik klaretyński – O. Franciszek Crusats, który niedawno przybył tam z Segowii.

Delegalizacja Zgromadzenia w październiku 1868 r. przyczyniła się jednak paradoksalnie do jego rozwoju terytorialnego. Powstały nowe, nielegalne rezydencje w Tarragonie, w Ávila, w Isla, a także w Barbastro, o czym niżej powiemy.

### **Wspólnota we Francji**

Ojciec Xifré czuł się zmuszony do poszukiwania nowego miejsca dla rozproszonych współbraci poza granicami Hiszpanii. Przekroczył Pireneje i dotarł do Perpignan, a następnie do małej miejscowości Prades, gdzie wynajął dom. 2 lutego 1869 roku ustanowiono tu wspólnotę; miejsce to stało się centrum i sercem Zgromadzenia. Zarząd Zgromadzenia zdecydował o przeniesieniu domu formacyjnego z Vic do Prades we Francji.

### **Fundacja w Algierze**

Ojciec Xifré myślał stale o rozszerzeniu pola działania Zgromadzenia w sensie geograficznym. Pierwsza wspólnota misyjna powstała w Algierze w północnej Afryce. Wówczas była to kolonia francuska. Zaproszeni przez biskupa Lavigerie, dnia 4 października 1869 roku, misjonarze wyjechali na swoją nową misję. Byli to ojcowie Alibés, Quintana, Bech i brat Filip Gómez. Tam napotkali na liczne trudności: brak konkretnego zajęcia, niesprzyjające środowisko, brak akceptacji nawet ze strony samego biskupa, który był człowiekiem zbyt porywczym i nakładał ekskomuniki bez większych przyczyn, nie oszczędził w tym względzie nawet misjonarzy. Jedynym wsparciem dla misjonarzy był pełnomocnik Republiki Algierii. Ponieważ sprawy poszły nieco dalej, a do tego doszedł jeszcze kryzys ekonomiczny, misjonarze byli zmuszeni opuścić ten kraj w 1888 roku.

### **Pierwsze fundacje w Ameryce i Chile.**

Fundacje w Ameryce i Chile, podobnie jak fundacja w Algierze uzyskały aprobatę O. Klareta. Wyjazd był zaproponowany przez niejakiego Santiago de Peña, który wybudował kaplicę i pragnął, aby ktoś był odpowiedzialny za sprawowanie w niej kultu. W dniu 13 grudnia 1869 roku wyjechali pierwsi misjonarze do Santiago de Chile. Grupie misjonarzy przewodniczył o. Vallier. Jednakże na skutek wrogości, jaka panowała wśród ludzi, misjonarze byli zmuszeni odłożyć swój przyjazd do nowego domu. Nieco później z wizytą przyjechał o. Xifré. Była to pierwsza z trzech wizyt tego przełożonego w Chile. Śladem pierwszej grupy misjonarzy w latach 1872 – 1874 udają się tam trzy kolejne eks-

pedycje. Dzięki staraniom o. Vallier Zgromadzenie w krótkim czasie założyło nową wspólnotę w La Serena w 1873 roku. W 1876 roku o. Vallier został mianowany wizytatorem. Tak zapoczątkowana ekspansja terytorialna Zgromadzenia, przez pierwsze pół wieku skierowana była wyłącznie na kraje misyjne, jeśli nie liczyć państw basenu Morza Śródziemnego, i trwa nieprzerwanie do naszych czasów.

Przez pierwsze pół wieku istnienia Zgromadzenia Misjonarze Klaretyni oddawali się wyłącznie misjonarskiemu głoszeniu Słowa Bożego oraz formacji przyszłych ewangelizatorów. Dopiero w roku 1900, właśnie w Chile, przejęto opiekę nad sanktuarium M. B. Różańcowej w Andacollo, będącym celem pielgrzymek nie tylko Chilijczyków, lecz również Indian przychodzących tu aż z Argentyny, Boliwii i Peru. Klaretyni po raz pierwszy podjęli tu duszpasterstwo parafialne. Z wyliczeń statystycznych wynika, że klaretyni pracujący w Chile w ciągu pierwszych 35 lat (1870-1905) przeprowadzili w sumie 1536 misji (nie licząc rekolekcji, nowenn itd.), co daje średnią 44 misje albo też 1760 kazań rocznie.

### **Fundacja w Barbastro**

Ojciec Diego Gavín przedstawił O. Generałowi propozycję założenia domu w Barbastro. Ze szczątków domu w Jaca i dzięki sprzyjającym propozycjom z Barbastro można było założyć dom w 1869 roku. Ten dom stał się sztandarowym dla całego Zgromadzenia dzięki ilości męczenników, którzy zostali tu zamordowani w czasie wojny domowej w Hiszpanii w 1936 roku. Tam również był zbudowany pierwszy w Hiszpanii kościół pod wezwaniem Serca Maryi. Przyjęcie do tego domu kilku dorastających chłopców było również początkiem pierwszego postulatu w Zgromadzeniu. Dla nich w 1876 roku o. Xifré napisał specjalny dokument o nazwie „Regulamin”.

### **Ostatnie dni życia Założyciela**

Klaret przybył do domu w Prades 23 lipca 1870 roku. Była to wspólnota – oaza radości i cierpienia. Czuł, że nadchodzą ostatnie chwile jego życia. Poszukiwany przez hiszpańskich rewolucjonistów, dnia 6 sierpnia nieoczekiwanie był zmuszony do opuszczenia gościnnego domu i ukrycia się w klasztorze cystersów w Fontfroide, niedaleko od Narbonne.

Niespełna kilkanaście dni później, 24 października 1870 roku, w jednej z cel zakonnych gościnnego klasztoru cystersów w cierpieniach i

bólach zmarł ojciec Klaret.

Zrządzeniem Opatrzności Ojciec Założyciel był pierwszym, który zmarł w okresie, gdy Zgromadzenie uzyskało definitywną aprobatę i pozwolenie na śluby zakonne swoich członków. Na łożu śmierci również Klaret złożył swoje śluby zakonne.

W dniu śmierci Ojca Klareta Zgromadzenie liczyło 86 profesów (44 kapłanów, 12 kleryków i 30 braci) i 16 nowicjuszy (5 kapłanów, 8 studentów i 3 braci): razem 102 zakonników. Zdecydowana większość z nich mieszkała w niewielkim domu w Prades. Dlatego okazja przeniesienia wspólnoty formacyjnej do pofranciszkańskiego konwentu w Thuir w maju 1871 r. stała się opatrnościowa.

W tym niezwykle trudnym okresie przymusowej emigracji liczba klaretynów wzrosła dwa i pół raza: trzykrotnie kapłanów, dwukrotnie braci i aż pięciokrotnie nowicjuszy (tylko liczba studentów utrzymywała się w tym czasie na podobnym poziomie).

### **III. PIERWSZA WIELKA EKSPANSJA (1870 – 1899)**

#### **Zgromadzenie we Francji**

W domu w Prades mieszkali razem klerycy i nowicjusze. Nawet tam, poza granicami Hiszpanii, dosięgło ich prześladowanie. W maju 1871 roku, dzięki staraniom o. Clotet, założono nową wspólnotę w Thuir. Tam umieszczono dom nowicjatu i dom zarządu generalnego. Przełożonym był wtedy o. Clotet, a mistrzem nowicjatu o. Klemens Ser-rat. Wspólnota ta, wymodlona przez ojca Cloteta nad grobem Założyciela, okazała się niezwykle cennym darem Bożej Opatrzności, tym bardziej, że powrót do Hiszpanii był możliwy dopiero pod koniec roku 1875. Szybko rosła liczba studentów i księży. W ciągu dziesięciu lat zwiększyła się ze stu do czterystu. W tej wspólnocie mieszkali także tacy wielcy misjonarze jak o. Gavín i o. Genover. W Hiszpanii pieczę nad nowymi powołaniami objął o. Bech. Wspólnota w Thuir była zaangażowana przede wszystkim w formowanie przyszłych powołań misjonarskich. Ten dom istniał do 26 października 1880 roku, kiedy to na skutek wydanych praw państwowych, które pozwalały na istnienie jedynie zgromadzeń zakonnych oficjalnie zarejestrowanych, misjonarze musieli opuścić teren Francji.

Ta trudna sytuacja lokalowa, przy rosnącej systematycznie liczbie

powołań, sprzyjała podejmowaniu starań o tworzenie nowych fundacji i otwieranie kolejnych placówek misyjnych.

### **Odnowa życia w Hiszpanii**

Dnia 5 października 1875 roku dotarła do Thuir kopia królewskiego rozporządzenia posłanego przez ojca Xifré, które pozwalało powrócić do kraju wszystkim wygnanym na skutek działań rewolucyjnych. Odzyskano ponownie domy w Vic, Segowii, w La Selva, Gracia i Huesca. W krótkim czasie założono wspólnoty w Tarragonie.

W 1876 roku odbyła się IV z kolei Kapituła Generalna w Gracia. Przełożonym generalnym ponownie został wybrany o. Xifré, a jego pomocnikami ojcowie Clotet, Serrat, Font i Solá.

### **Kolejne wspólnoty w Hiszpanii od momentu powrotu**

Po powrocie misjonarzy do Hiszpanii założono również wspólnoty w Alfaro i Alagón (1875), Solsona i Calahorra (1878) oraz w Pampelunie (1880). Ojciec Antoni Pueyo, przyszły biskup w Pasto (Kolumbia), został posłany do Kordoby na południu Hiszpanii, by dokonać pierwszej w tej części kraju fundacji, która doszła do skutku 3 września 1876 roku.

### **Fundacja w Madrycie**

Ojcu Antoniemu Solá w 1877 roku zostało powierzone zadanie znalezienia miejsca na przyszłą fundację w Madrycie. Dom kupiono przy ulicy Toledo 22. Dom ten był potrzebny do tego, aby w stolicy była wspólnota, która mogłaby mieć kontakt z władzami państwowymi, dla załatwiania spraw związanych z życiem Zgromadzenia. Kolejnym przełożonym po ojcu Solá w tym domu został o. Mata, który przez prawie 20 lat prowadził wspaniałe dzieło – gazetę „Tęcza pokoju” i „Roczniki Zgromadzenia”. W tym domu pracowali niestrudzenie także ojcowie Postius i Dueso.

### **Nieszczęśliwa fundacja na Kubie**

Z propozycją założenia domu na Kubie wystąpił arcybiskup z Santiago de Cuba. Marzeniem misjonarzy było kontynuować pracę Ojca Założyciela w tej diecezji. Ojciec Xifré posłał tam w 1880 roku pierwszą grupę misjonarzy. Na jej czele stanął o. Manent. Wszystko rozpoczęło się dobrze, ale po pewnym czasie sprawy poszły w złym kierunku. Po kilku miesiącach pobytu na Kubie trzech misjonarzy zachorowało na malarię i zmarło. W dwa tygodnie później zmarło jeszcze dwóch. W krótkim czasie zmarli kolejni misjonarze. I tak z ekipy sześciu księży i

pięciu braci przy życiu pozostało dwóch misjonarzy, którzy zgodnie z poleceniem o. Xifré mieli natychmiast wrócić do Hiszpanii. Reakcją ze strony Zgromadzenia było powszechne ofiarowanie się do pracy na Kubie.

### **Misja w Zatoce Gwinejskiej**

W tej części Afryki pracowali ojcowie jezuici od 1868 roku. Na skutek braku pomocy opuścili oni swoje placówki w 1872 roku. W 1882 roku poproszono o. Xifré o objęcie pieczy nad tą misją. Po konsultacjach ze współbraćmi przejęto tę placówkę. Osiągnięciem było także zwolnienie misjonarzy od obowiązku służby wojskowej, o które zabiegał o. Xifré. W skład pierwszej grupy weszło dziesięciu misjonarzy ochotników. Wyjechali oni w 1883 roku. Ojciec Ciriaco był mianowany na tych terenach prefektem apostolskim.

### **Fundacja w Rzymie**

Marzeniem każdego zgromadzenia było posiadanie swojego domu w Rzymie. Ułatwiało to załatwienie wielu spraw związanych z życiem zgromadzenia. Fundację klaretyńską w Rzymie rozpoczęto w 1884 roku, przyjmując pracę w kolegium hiszpańskim w Rzymie, które następnie zmieniło swój status na seminarium hiszpańsko-rzymskie. W tym samym czasie założono dwa nowe domy w Spoleto. W krótkim jednak czasie zostały one zamknięte. Założycielem tych domów był o. Antoni Naval.

### **Fundacja w Meksyku**

Idea założenia domu w Meksyku nie była nowa, żył nią jeszcze Ojciec Klaret w czasie, kiedy uczestniczył w Soborze. Jednak sytuacja polityczna nie pozwalała urzeczywistnić tego zamiaru. W 1883 roku powrócono do tej idei. Jeden z krewnych arcybiskupa miasta Meksyku przyjechał do Barcelony, tam spotkał się z o. Xifré i zaproponował założenie domu w Meksyku. Propozycję wyjazdu przyjął o. Dominik Solá. Do celu, którym okazało się miasto Toluca, dotarł 15 listopada 1883 roku. Dnia 3 sierpnia 1884 roku objęto pieczę duszpasterską nad miejscową parafią i erygowano tam dom. Nieco później została otwarta szkoła średnia. W 1887 i 1892 roku otwarto dwa kolejne nowe domy w stolicy Meksyku.

### **Dwie opatrnościowe fundacje: Santo Domingo de la Calzada i Cervera**

Bazą założenia domu w Santo Domingo, w 1885 roku, był francisz-

kański kościół uniwersytecki. Był to ważny ośrodek pedagogiczny Zgromadzenia w Hiszpanii. Tam umieszczono studentów teologii z Gracia i przeniesiono także nowicjat. Za fundację był odpowiedzialny o. Isaac Burgos. Pierwszym przełożonym został mianowany o. Serrat. Ojciec Vallier, który powrócił dopiero co z Chile, był mianowany mistrzem nowicjatu. Władze miejscowe wzięły na siebie obowiązek remontu budynku. Nie mogły jednak wypełnić danych obietnic i o. Xifré podjął decyzję zamknięcia tego domu. Jednak interwencja jednego z miejscowych księży wpłynęła na to, że ostatecznie remont został przeprowadzony i decyzja o wyjeździe została odwołana. Nieco później dobudowano jeszcze szpital i szkołę. Ponieważ wspólnota szybko się rozrastała, zajęła również nowe budynki.

Powstałe na początku trudności z budynkiem w Santo Domingo oraz rosnąca liczba kleryków doprowadziły do tego, że w 1887 roku podjęto decyzję objęcia dużego budynku pouniwersyteckiego w Cervera, który był znacznie większy niż ten z Santo Domingo. Ojciec Mulleras objął tam funkcję pierwszego przełożonego. Jego następcą został o. Antoni Naval. W krótkim czasie dokonano remontu i przeniesiono tam nowicjat oraz studentów filozofii.

### **Inne fundacje w Hiszpanii aż do Kapituły Generalnej z 1888 roku**

W 1881 roku założono dom na Wyspach Kanaryjskich. Fundacji przewodniczył o. José Prim – wspaniały misjonarz tych terenów. Jego dzieło kontynuował o. Hilary Brossosa.

Dnia 14 lipca otwarto nowy dom w Zafra. Odpowiedzialnym za tę fundację był o. Genover. Kolejne dwa domy to Valmaseda (1882) i Tarragona (1883).

Biskup miasta Lérida prosił gorąco o założenie domu także w jego diecezji. Ojciec Mulleras podjął się tej fundacji. Przybył do miasta akurat wtedy, kiedy ludność była dziesiątkowana przez epidemię cholery.

Podobnie pojawiła się fundacja Jaén, gdzie biskup zaprosił klaretynów w 1885 roku.

W nowym domu w Bilbao, założonym w 1886 roku, przełożonym został o. Diego Gavín.

W 1886 roku powstał w miejscowości Plasencia, przy współpracy biskupa, jeszcze jeden dom, na czele którego postawiono o. Navarro.



## **„Roczniki Zgromadzenia”**

Dnia 20 listopada 1885 roku ukazał się pierwszy numer „Zakonnego Biuletynu Zgromadzenia” („Boletín Religioso de la Congregación”). Później zmieniono tytuł na „Roczniki Zgromadzenia” („Annales Congregacionis”). Celem tej publikacji było podawanie informacji o życiu Zgromadzenia, a także przekazywanie interesujących wiadomości i wydarzeń z całego świata.

## **Cordis Mariae Filius (CMF)**

Na początku istniało wiele tradycji odnośnie do stosowania skrótów w podpisach, które umieszczali misjonarze klaretyni: Pbro., Mro., P.del C. de M<sup>a</sup>., del. C. de M<sup>a</sup>., del I. C. de M<sup>a</sup>. Aktualny skrót „CMF” zaczęto używać w 1887 roku od momentu, kiedy o. Xifré umieścił w Biuletynie następujące polecenie: „misjonarze ...do nazwiska niech dopisują litery CMF. (Cordis Mariae Filius), z uwagi na to, że to właśnie jest określenie tego, kim są członkowie Zgromadzenia”.

## **V Kapituła Generalna i nowe fundacje**

W dniach od 8 do 17 czerwca 1888 roku zwołano w Madrycie V Kapitułę Generalną. W czasie jej obrad ponownie wybrano o. Xifré przełożonym generalnym. W tym okresie Zgromadzenie liczyło 3 Delegatury: Chile, Fernando Poo i Meksyk.

W tych latach dokonano również kolejnych, następujących fundacji: Almendralejo (1889), Don Benito (1893), Calatayud (1894), Ciudad Rodrigo, Medina de Rioseco i Valladolid (1894) Écija i Ciudad Real (1895).

## **„Tęcza Pokoju”**

W 1889 roku utworzono gazetę pod tytułem „Tęcza Pokoju” z podtytułem „Niepokalane Serce Maryi”. Wcześniejszy tytuł tego wydania brzmiał: „Biuletyn Serca Maryi”. Była to pierwsza własna gazeta Zgromadzenia. W swoim założeniu miała być nieoficjalną pozycją w odróżnieniu od oficjalnych „Roczników Zgromadzenia”. Pierwszym dyrektorem tego dzieła był o. Diego Gavín. Od samego początku gazeta ta zdobyła sobie dużą liczbę czytelników, chociaż o. Xifré miał swoje zastrzeżenia co do jej wydawania. W krótkim czasie zakres pracy na gazetą przewyższał możliwości o. Gavín i w związku z tym, w 1892 roku nowym dyrektorem został mianowany o. Józef Mata, a siedziba gazety została przeniesiona do Madrytu. W 1892 roku zmieniono tytuł gazety na „Tęcza Pokoju”. W 1897 roku zmieniono format i wydawano ją jako

dwutygodnik. Z tej gazety zrodziła się później, nie mniej ważna dla Zgromadzenia, gazeta „Oświecenie Duchowieństwa” („Ilustración del Clero”).

### **Kronika Zgromadzenia**

Ojciec Xifré był pierwszym, który zaczął spisywać Kronikę Zgromadzenia. Było to 13 stycznia 1893 roku na pokładzie angielskiego statku „Mendoza”, w czasie jego podróży z Panamy do Guayaquil, na wodach Pacyfiku. Rękopis tej kroniki znajduje się w Generalnym Archiwum Zgromadzenia w Rzymie. Po raz pierwszy tekst tej Kroniki opublikowano w „Rocznikach Zgromadzenia” w 1915 roku.

### **Podział na prowincje: Katalonia i Kastylia**

W 1895 roku w Cervera odbyła się VI Kapituła Generalna, która była zwołana w trybie „nadzwyczajnym” (3-16 września). Postanowiono na niej o podziale Zgromadzenia na dwie prowincje – Katalońską i Kastylijską. Ojciec Xifré miał wtedy duży wpływ na każde postanowienie. W skład terytorialny Prowincji Katalońskiej wchodziły: Katalonia, Aragon, Valencia, i Murcia, Baleary i Wyspy Kanaryjskie, USA, Meksyk i państwa Centralnej Ameryki. Pierwszym prowincjałem został wybrany o. Aleksander Cepeda z Chile. Pierwszymi fundacjami tej Prowincji były wspólnoty w St. Cruz de Tenerife (1896), Sabadell (1899) i Olesa de Montserrat (1899).

Ówczesna Prowincja Kastylijska to: Castilla, Extremadura, Andalucía, León, Navarra, Galicia, Asturias, País Vasco i państwa Południowej Ameryki. Pierwszym prowincjałem wybrano o. Isaaca Burgos. Pierwsze fundacje tej Prowincji to: Aranda de Duero (1897) i Aldeia da Ponte. Otwarto także pierwszą placówkę w Portugalii (1898). Niestety, na skutek prześladowań została ona zamknięta w 1901 roku.

### **Utworzenie delegatur**

Szybko rozrastające się wspólnoty wymagały nowych struktur organizacyjnych, dlatego podjęto decyzję stworzenia tak zwanych delegatur (struktura mniejsza niż prowincja). W Delegaturze w Gwinei Równikowej mianowano dwóch prefektów apostolskich, którzy następowali po sobie: o. Vall-Llovera (1888), który zmarł na skutek choroby i o. Ramirez. Nieco później pierwszym wikariuszem apostolskim był mianowany wielki misjonarz Afryki – o. Armengol Coll.

W czasie obrad Kapituły z 1895 roku podjęto decyzje utworzenia nowych delegatur w Ameryce, były one zależne od Prowincji w Hiszpa-

nii. Delegatura Meksykańska podlegała pod Prowincję Katalońską, a Delegatury chilijska i brazylijska pod Prowincję Kastylijską. Do czasu utworzenia Delegatury chilijskiej założono w tym kraju w roku 1880 jeszcze dwa domy w Valparaíso i w Curicó. W 1895 roku powstała wspólnota w Linares.

W Delegaturze brazylijskiej założono domy najpierw w Sao Paulo i Campinas (1899). Były one owocem starań o. Ramóna Genover i grupy dziewięciu misjonarzy. Tej fundacji przewodził o. Euzebiusz Presidió. Wśród członków tamtejszej wspólnoty był o. Franciszek Ozamis, przyszły biskup San Jose de Tocantins.

Przełożonym Delegatury Północno-amerykańskiej, w skład której wchodziły Meksyk i USA, był o. Dominik Solá (1888), później zastąpił go o. Jan Melé (1899). Domy powstały także w Guanajato (1895), León (1895), Puebla (1896) i Orizaba (1900).

### **Sytuacja Zgromadzenia w tym okresie**

Ojciec Clotet był stronnikiem podziału Zgromadzenia na prowincje, zgodnie z tym, co mówił tekst Konstytucji. Ojciec Xifré kreował tendencję bardziej centralnego zarządzania Instytutem. Kapituła z 1888 roku przyjęła postanowienie wcielania pierwszej koncepcji. Do tego tematu powrócono także podczas obrad Kapituły z 1895 roku, gdzie jednogłośnie przegłosowano utworzenie dwóch Prowincji – Katalońskiej i Kastylijskiej. Nie ustalono jednak jasno, jakie są kompetencje owych Prowincji. Zwołano więc ponowną Nadzwyczajną Kapitułę w 1896 roku. Niestety, sprawa i tym razem nie została do końca rozstrzygnięta. W tym czasie zmarli o. Dominik Fábregas (1895) i o. Joachim Clotet (1896).

Same prowincje zaczęły przygotowywać swoje zwyczajne kapituły na 1900 rok. Próbowano znaleźć taki system władzy, który byłby bardziej zdecentralizowany.

Dnia 3 listopada 1899 roku zmarł o. Xifré. Rządził on Zgromadzeniem przez 41 lat. Jego dzieło było ogromne. Gdy zaczynał rządy Zgromadzenie miało jeden dom i było dziesięciu misjonarzy. W chwili jego śmierci zostawił on Zgromadzenie składające się z 61 wspólnot i 1476 zakonników (463 kapłanów, 430 kleryków, 475 braci i 108 nowicjuszy).

Te liczby byłyby jeszcze większe, gdyby nie wysoki indeks śmiertelności. W drodze do nieba – zgodnie z obietnicą Antoniego Klareta, że kto wytrwa, będzie zbawiony – poprzedziło Xifré 382 misjonarzy: 128

kapłanów, 110 braci i aż 144 kleryków, których śmiertelność w tamtych trudnych czasach, zważywszy na spartańskie warunki formacji zakonnej, była bardzo wysoka. W analogicznym okresie nie wytrzymało, tzn. opuściło bądź zostało usuniętych ze Zgromadzenia 383 profesów: 131 kapłanów, 155 braci i 97 kleryków. Straty personalne stanowiły zatem w sumie ok. 50% pozostałych w Zgromadzeniu misjonarzy. Jednak pomimo to w ciągu trwającej ponad 41 lat kadencji ojca Xifré liczba samych tylko profesów wzrosła 85 i pół raza, czyli średnio w skali rocznej ponad 11,3%. W rzeczywistości tempo tego wzrostu przez 14 lat przekraczało 15%, przez dwa lata 30% i nigdy nie spadło poniżej 4%.

#### **IV. OKRES RZĄDÓW O. KLEMENSA SERRAT (1899 – 1906)**

##### **Zgromadzenie bez O. Xifré**

W związku ze śmiercią ojca Xifré, dnia 19 grudnia 1899 roku zwołano w Vic VIII Kapitułę Generalną, która trwała do 27 grudnia 1899 roku. Przełożonym generalnym został wybrany O. Klemens Serrat, któremu pomagali dobrze znani ojcowie Marcin Alsina i Franciszek Naval. Chociaż ani na tej Kapitułe Generalnej, ani na następujących po niej kapitułach prowincjalnych w Kastylii i Katalonii nie osiągnięto konsolidacji prowincji, to jednak jej owocem było ustanowienie dwóch nowych wspólnot nowicjatu w Vic i Segowii. Począwszy od tego roku delegatury w Ameryce (Chile, Argentyna, Brazylia) i Meksyku przestały być zależne od Prowincji Kastylii i Katalonii.

Zgromadzenie, nie przestając zakładać nowych fundacji, podjęło próby konsolidacji dotychczasowych pozycji. Można powiedzieć, że Zgromadzenie próbowało rozwijać się w różnych kierunkach, niezależnie od dwóch dotychczasowych prowincji.

##### **Wytyczne generalne**

W 1900 roku opublikowano pierwsze generalne wytyczne. Był to dokument próbujący usystematyzować normy, które ogłaszano na kolejnych Kapitułach Generalnych. Chodziło o to, aby nadać całemu Zgromadzeniu jednakową regułę zakonną i naszkicować jego charakterystyczne wymiary. Dokument ten podlegał aktualizacji w latach 1905, 1906 i 1912.

##### **Pierwsza pisana historia Zgromadzenia (1901)**

Ojciec Mariano Aguilar, który wcześniej opublikował książkę pod tytułem „Życie czcigodnego Ojca Klareta”, przygotował do druku pierwszą historię Zgromadzenia, która jednak nie satysfakcjonowała wszystkich, ponieważ „zabrakło w niej nieco szlachetnego polotu i szerokiego horyzontu oraz wymogów tego typu publikacji”.

### **Powołanie zakonne**

W 1902 roku, w dniu swoich imienin, ojciec Serrat opublikował piękny list okólny skierowany do członków Zgromadzenia zatytułowany „Powołanie zakonne”, który zachęcał do wyrażenia wdzięczności za nieocenioną łaskę Bożego powołania. Przyzywał on także do wierności i naśladowania Boskiego Mistrza w pokorze i łaskawości, dwóch głównych cechach misjonarza klaretyna oraz cierpliwej miłości, unikając szorstkości, ryguru, dbając zawsze o jedność.

### **Misje w Gwinei w tym okresie**

Owocem wydanego prawa państwowego w 1902 roku, które wymagało przedstawiania rocznego sprawozdania z hiszpańskich kolonii, była obfita dokumentacja napisana przez ojca Coll. Celem omawiania spraw związanych z życiem religijnym, sprawami materialnymi i moralnością w Zatoce Gwinejskiej rozpoczęto w 1903 roku wydawanie także Dwutygodnika „Gwinea Hiszpańska”.

### **Prowincje w Katalonii i Kastylii**

W 1901 roku ojciec Cepeda został ponownie wybrany na prowincjała w Katalonii. Powstałe jednak trudności zmusiły go do rezygnacji z powierzonej funkcji w 1902 roku. Zastąpił go ojciec Franciszek Cases. W tym okresie Prowincja Katalońska założyła jedynie jedną nową placówkę w Kartaginie (1906).

Prowincja Kastylijska przeniósła swoją siedzibę prowincjalną do Segowii. Na kapitule prowincjalnej wybrano ponownie cały poprzedni zarząd z ojcem Burgos na czele, który zdecydowanie podjął ster rządów. Ta Prowincja założyła w tym okresie domy w Zamora (1902). Jednym z pierwszych przełożonych tego domu został o. Mikołaj García, przyszły generał Zgromadzenia. W 1904 roku powstały wspólnoty w Jerez de los Caballeros oraz Gibraltarze.

W Portugalii istniała wówczas tylko jedna placówka – Aldeia da Ponte. W tych latach Prowincja Kastylijska założyła jeszcze wspólnotę we Fraga w 1903 roku i w Lizbonie w 1905 roku.

## **Działalność Delegatur**

Delegatury w Chile, Argentynie-Brazylii i Meksyku istniały do 1904 roku. Na nadzwyczajnej Kapitułce Generalnej ustalono, że dotychczasowe delegatury przyjmą status wikariatów lub „quasi-prowincji”.

W tym okresie w Delegaturze Chilijskiej założono kilka wspólnot od razu, a mianowicie w Andacollo (1900), Temuco (1901), Coquimbo, Antofagasta i Talca (1903). Początkowa praca była bardzo uciążliwa, ale przyniosła obfite owoce. Wspomnieć tutaj trzeba wspaniałą pracę o. Tomasza Sesé, którego stale pobudzał do działania o. Ramón Genover, pełniący wtedy funkcję wizytatora Prowincji Kastylijskiej, której podlegała ta Delegatura. Trzeba także wspomnieć tu ojców Avellana i Soteras, wspaniałych misjonarzy, którzy zmarli – pierwszy w szpitalu Carral w 1904 roku (kandydat na ołtarze), drugi w La Serena w 1905 roku.

Delegatura Argentyny i Brazylii również przeżywała okres rozkwitu w tym czasie. W Argentynie założono pierwszą wspólnotę w Buenos Aires (1901), a następnie w Tucumán (1902), Catamarca (1903) i Rosario (1904). Motorem tych fundacji był również ojciec Genover, którego funkcja wizytatora obejmowała także te tereny. Osobą godną zwrócenia uwagi w realizacji tych przedsięwzięć był o. Zachariasz Iglesias pochodzący z Chile. W Brazylii założono domy w Pouso Alegre (1901), także pod wpływem o. Genover. Pierwszymi fundacjami kierował ojciec Franciszek Ozamis.

W 1904 roku w Meksyku, wówczas już wice-prowincji, założono dom w Monterrey (1904). Odpowiedzialnym za tę fundację był o. Ramón Prat. Otwarto także wspólnotę w Celaya (1905). W tym samym czasie o. Cepeda odrodził w Meksyku dzieło gazety „Nadzieja”.

## **Wspólnoty w USA**

Owocem misji rozpoczętych w Teksasie i Kalifornii była fundacja w San Antonio w 1902 roku, której przewodniczył ojciec Ramón Prat. Misjonarze mieszkali najpierw w rezydencji biskupiej, a następnie założyli swój dom. Prowadzili niestrudzoną działalność w całym tym regionie. Zaczęto także przygotowania do założenia nowej wspólnoty w San Marcos, małej miejscowości zamieszkałej przez 2000 osób, położonej w odległości 200 km od San Antonio.

## **IX Nadzwyczajna Kapituła Generalna**

W 1904 roku zwołano nadzwyczajną Kapitułę Generalną. Ustalono wtedy, że dom w Aranda de Duero stanie się centralnym domem forma-

cyjnym dla tych, którzy kończą szkołę średnią. Utworzono także trzy niezależne wikariaty generalne z dotychczasowych delegatur: meksykański, chilijski i argentyńsko-brazylijski, oddzielając je tym samym od prowincji hiszpańskich. Mniej więcej w tym samym czasie powstał wikariat w Fernando Póo, gdzie przełożonym mianowano o. Armengol Coll, pierwszego biskupa w Zgromadzeniu po Ojcu Klarecie.

### **Utworzenie Prowincji Bética**

Kapituła z 1904 roku zdecydowała o powstaniu Prowincji Bética, która formalnie powstała w październiku 1906 roku. Pierwszym prowincjałem był ojciec Cándido Catalán. Rezydował on wraz z zarządem prowincjalnym w Zafra.

### **Statystyka działalności w tym okresie**

Liczba klaretynów w tym okresie zwiększyła się z 1368 w roku 1899 roku do 1490 osób w 1907 roku. Zgromadzenie posiadało 84 domy, to jest o 24 więcej niż w momencie śmierci ojca Xifré. Zajęciem naczelnym była działalność kaznodziejska, zwłaszcza głoszenie rekolekcji i misji. Rozpoczęto również działalność parafialną, zwłaszcza w Ameryce Płd., gdzie w Chile w 1900 roku, w Andacollo, Zgromadzenie przyjęło pierwszą parafię.

Podjęto także działalność pedagogiczną w szkołach średnich i kolegiach. W tym okresie powstało pierwsze wydawnictwo (1903), które stało się fundamentem przyszłego dzieła „Serce Maryi”. Rozpowszechniono wtedy w całym Zgromadzeniu takie publikacje jak „Gwinea Hiszpańska” i „Misjonarz” (1903).

## **V. OJCIEC MARCIN ALSINA SZCZYT ROZWOJU ZGROMADZENIA (1906 – 1922)**

### **Śmierć O. Serrat i wybory nowego przełożonego generalnego**

W dniu 6 stycznia 1906 roku umiera nagle w Segowii ojciec Klemens Serrat. W związku z jego śmiercią zwołano nadzwyczajną X Kapitułę Generalną, by wybrać nowego przełożonego. Odbyła się ona w Aranda de Duero w dniach od 6 do 17 czerwca. Nowym przełożonym generalnym wybrano ojca Marcina Alsina. Włączono także do Zarządu o. Antoniego Naval – brata o. Franciszka Naval. Do 1912 roku siedzibą Zarządu Generalnego było Aranda de Duero.

## **Poprawki w Konstytucjach**

Nowy Zarząd Generalny podjął się zadania udoskonalenia tekstu Konstytucji. Nowy, wstępny tekst był już gotowy w kwietniu 1910 roku. Właśnie nad tym tekstem pracowano w czasie Kapituły Generalnej w 1912 roku.

### **„Boska moc z wysoka”**

W 1906 roku nowo wybrany ojciec generał skierował do członków Zgromadzenia swój list okólny, w którym podejmował temat „lekarstwa od zniechęcenia w życiu zakonnym”. W zniechęceniu widział pierwszą przyczynę, która wpływała na misjonarzy i na wierność ich powołaniu. Jako antidotum na ten stan proponował „Boską moc z wysoka”, która nie była efektem mądrych przemyśleń, ale pragnieniem woli, wierności i oddania się praktykom związanym z powołaniem. Można powiedzieć, że było to przyzywanie do radości i szczęśliwości.

### **Quasi-prowincja w Chile**

Od 1905 do 1912 roku wspólnoty w Chile miały status quasi-prowincji. W tym okresie przełożonymi byli ojcowie Tomasz Sesé, do 1909 roku i Anzelm Santesteban, do 1912 roku. W tym czasie dokonano fundacji w Ovalle (1907). Ojciec Santesteban dążył raczej do konsolidacji wspólnot, co nie przeszkadzało mu założyć nowe placówki w Boliwii (Cochabamba, 1910 r.), Peru (Lima, 1910 r.) i Cocharcas w 1912 r.

### **Quasi-prowincja Argentyna–Brazylia**

Ta quasi-prowincja istniała pod przewodnictwem ojca Zachariasza Iglesias do 1908 roku. Właśnie w tym roku nastąpił jej podział. W Argentynie założono wspólnoty w Córdobie (1906), Tránsito (1907), Bahía Blanca (1908). Również w tym samym roku założono pierwszą wspólnotę w Urugwaju, w mieście Montevideo. W Brazylii wspólnoty powstały w Curitiba (1906), Rio de Janeiro i Porto Alegre (1907).

W 1908 roku powołano dwie niezależne quasi-prowincje w Argentynie-Urugwaju i Brazylii. Przełożonym w Argentynie został ojciec Marian Sahún w 1909 roku. Jego głównym zajęciem była konsolidacja już istniejących wspólnot. Powstały także nowe placówki w Goya (1911) i Mendoza (1912). W Brazylii wybrano na przełożonego ojca Joachima Bestué, pochodzącego z Lizbony. Dzięki jego staraniom powstały placówki w Bahía (1909), Belo Horizonte i Livrameto (1911).



## **Delegatura Meksyk–Ameryka Północna**

Do 1909 roku, czyli do kapituły prowincjalnej przełożonym tej delegatury był o. Ramón Prat, którego zastąpił następnie o. Feliks Cepeda. W tych latach dokonano fundacji w Querétaro (1908) i Tépíc (1910) oraz rozpoczęto starania o założenie wspólnot w Stanach Zjednoczonych. Wspólnoty powstały w San Fernando (1907), San Gabriel (1908), San Antonio (1909) i Los Angeles (1910).

## **Prefektura w Choco**

Zbieg wielu czynników wpłynął na decyzję ojca Alsina o podjęciu misji w Choco, która przyniosła Zgromadzeniu wiele sławy. Było to w 1909 roku. Chodziło o podjęcie pracy na wielkim obszarze dwóch prowincji: San Juan i Atrato, ze stolicami: Istmina i Quibdó. Prefektem apostołskim na tych terenach został mianowany ojciec Jan Gil z Segowii, dotychczasowy przełożony w Plasencia. Pojawiające się problemy i trudności były tak wielkie, że tylko ludzie o niezwykłej sile mogli wytrzymać na tej misji. Niektórzy z nich przypłacili to życiem, a wśród nich także ojciec Gil. Jego miejsce zajął ojciec Franciszek Gutiérrez. W roku 1909 pieczę nad tą misją przejęła wspólnota w Kartaginie, a następnie dołączyła do niej nowo powstała wspólnota w Bogotá (1912). W tym ostatnim mieście podjęto pracę w sanktuarium narodowym Serca Jezusowego. Przełożonym został tam ojciec Antoni Pueyo z Betyki, on też został mianowany później biskupem w mieście Pasto.

## **Gwinea Równikowa**

Misja ta kosztowała Zgromadzenie życie wielu wielkich misjonarzy. Aby nie pominąć nikogo, nie będziemy wspominać ich nazwisk. Ich lista jest dość długa, a los ich życia czasami był pełen cierpienia i cichej, niewidocznej służby. Jakąś rekompensatą za poniesione ofiary było otwarcie w 1912 roku seminarium oraz wielki sukces gazety „Hiszpańska Gwinea”.

## **Ekspansja misyjna Zgromadzenia**

W początku XX wieku podjęto wiele podróży misyjnych do Ameryki i Afryki. Zgromadzenie zasługiwało na miano prawdziwie misyjnego. Kongregacja do spraw Rozkrzewiania Wiary powierzyła Zgromadzeniu misje w Kalifornii oraz w dorzeczu rzeki Río de Oro w Afryce. Im więcej było założonych wspólnot, tym więcej pojawiała się propozycji do zakładania nowych. Niektóre musiały być odrzucone, a wśród nich Prefektura de Arauca, wikariat apostołski w Pará (Brazylia), Wyspy

Opatrzności i Św. Andrzeja.

### **Wspólnoty w Hiszpanii i Portugalii**

W Hiszpanii Zgromadzenie stale się rozwijało. Kolejną wspólnotę założono w Sevilii (1906). Promotorem tej fundacji był człowiek, który wpisał się na stałe w historię początków prowincji Bética – ojciec Pueyo. W tym okresie powstały także wspólnoty w Cartagena (1906), San Fernando (1908), Berga (1909), Beire i Baltar (1910), Ferrol, Salvatierra, Játiva...

W Portugalii, na skutek działań rewolucyjnych w 1910 roku, misjonarze zmuszeni byli opuścić kraj, wrócili dopiero w 1920 roku, do miejscowości Freineda.

### **Gazeta „Oświecenie Duchowieństwa”**

Dział gazety „Tęcza Pokoju”, dotyczący życia duchownych, z czasem rozrósł się do takich rozmiarów, że pomyślano o wydawaniu oddzielnego periodyku. Tak więc w 1906 roku powstał przegląd dla duchownych – „Oświecenie Duchowieństwa”. Wydanie to znalazło od razu bardzo wielu czytelników i to zarówno w Hiszpanii, jak i w Ameryce Łacińskiej. Następnie periodyk ten uległ znacznym zmianom i przekształcił się w wychodzące do dzisiaj czasopismo o nazwie „Misja Otwarta”.

### **„Zwierciadło postulanta”**

To maleńkie dyrektorium dostosowane przez ojca Alsina i skierowane do wszystkich postulantów w Zgromadzeniu nie posiada konkretnego autora ani daty publikacji. Z innych źródeł wynika, że jego autorem był o. Ramón Ribera, który był wychowawcą postulantów w Vic. Dzieło to ukazało się w wielu wydaniach, a w 1962 roku zmieniono jego tytuł na „Podręcznik Seminarzysty Klaretyna”.

### **Sytuacja Zgromadzenia w 1912 roku**

W 1912 roku Zgromadzenie posiadało 112 domów, liczyło 1.633 członków i 120 nowicjuszy. Od śmierci ojca Xifré liczba domów prawie się podwoiła, niewiele jednak zmieniła się liczba członków Kongregacji (w 1899 roku było ich 1.368). Ustabilizowała się także sytuacja w centrach formacyjnych i opracowano plan studiów. Organizmy prowincjalne i generalny można było uznać w tym czasie za skonsolidowane.

### **Życie wewnętrzne Zgromadzenia**

Dnia 28 kwietnia 1912 roku w Vic rozpoczęła się XI Kapituła Gene-

ralna, która trwała do 31 maja. Generałem Zgromadzenia ponownie został wybrany ojciec Alsina. Kapituła zdecydowała o zniesieniu tak zwanej funkcji asystentów generalnych nad prowincjami. Określono zakres i kompetencje quasi-prowincji oraz prowincji, zmieniono herb Zgromadzenia oraz przyjęto jako oficjalną nazwę „Misjonarze”.

W rok po zakończeniu Kapituły wydano „Dyspozycje Generalne” oraz przetłumaczono tekst Konstytucji na język hiszpański.

Na prośbę Zarządu przeniesiono jego siedzibę z Aranda de Duero do Madrytu w 1912 roku.

### **Pierwsze wspólnoty w Europie Środkowej: Anglia, Niemcy, Francja**

W 1912 roku, dzięki wielkim wysiłkom o. Ramona Genover, doszło do skutku powstanie wspólnoty w Anglii (Hayes), w której założeniu aktywnie uczestniczył także ojciec Pueyo.

Nieco odmienne były koleje losu założenia wspólnoty w Trieste, mieście, które wówczas należało do Królestwa Austro-Węgierskiego. Wspólnota ta stała się załącznikiem powstania Zgromadzenia w Niemczech. W 1908 roku przyjechał do Hiszpanii młody człowiek, Niemiec, z pochodzenia Włoch, z prośbą o przyjęcie go do Zgromadzenia. Rozpoczął on swój nowicjat w Cervera. Tam opracowano krótki folder reklamy mówiący o Zgromadzeniu i przetłumaczono go na język niemiecki oraz rozesłano do kilku szkół niemieckich. Nieco później zgłosiło się 22 chłopców, z których został utworzony postulat. Było to w 1912 roku. Ten fakt wpłynął na podjęcie decyzji o założeniu Zgromadzenia w Niemczech. By dokonać fundacji, posłano do tam doświadczonego ojca Genover. Odwiedził on wiele miejsc w Niemczech i Austrii, lecz na fundację zdecydowano się w Trieste w 1912 roku.

W listopadzie 1913 roku, po długich dyskusjach i długim okresie przygotowań, założono także dom w Paryżu, który był mocno związany z ostatnim okresem życia Założyciela.

### **Wydarzenia polityczne**

Zawierucha wojenna w Europie i Meksyku wpłynęła dość znacznie także na rozwój Zgromadzenia. W 1914 roku działania rewolucyjne zmusiły misjonarzy do ucieczki z ziemi meksykańskiej. Nienawiść rewolucjonistów do wszystkiego, co święte przyprawiła o śmierć ojca Mariano Gonzáleza, który stał się drugim męczennikiem w Zgromadzeniu. Został on rozstrzelany w dniu 22 sierpnia 1914 roku w miejscowości

Toluca.

Wojna w Europie wpłynęła jedynie na stan ekonomiczny Zgromadzenia na tym kontynencie.

### **Krótką statystyka**

W tym okresie znacznie wzrosła liczka klaretynów. W 1922 roku Zgromadzenie liczyło 1943 osoby (nie licząc 834 postulantów), wśród nich było trzech biskupów i jeden prefekt apostolski. Od początku istnienia Zgromadzenia zmarło 2 biskupów, 388 księży, 244 studentów-kleryków, 283 braci. W sumie 917 osób. Zgromadzenie składało się z 10 prowincji i wice-prowincji i posiadało 154 domy w Katalonii, Kastylii, Betyce, Chile, Meksyku, Brazylii, Kolumbii, Argentynie, Gwinei i USA.

## **VI. OKRES RZĄDÓW OJCA MIKOŁAJA GARCÍA (1922 – 1934)**

### **Główne wydarzenia w życiu wewnętrznym Zgromadzenia**

Dnia 2 marca 1922 roku umiera w Zarfa ojciec Marcin Alsina. Był to człowiek, który oddał się całkowicie dla dobra Zgromadzenia. Owoce jego pracy będą jeszcze długo pozytywnie wpływać na kształt i rozwój Kongregacji. W październiku tego samego roku w Vic odbyła się XII Kapituła Generalna. Kolejnym przełożonym generalnym został wybrany ojciec Mikołaj Garcia. Będzie on kierował Zgromadzeniem przez wiele lat. Ojcowie kapitulni dokonali także przystosowania dokumentów Zgromadzenia do nowo wydanego Kodeksu Prawa Kanonicznego w 1917 roku. Polecono także przeniesienie kurii generalnej do Rzymu. Obradowano nad tematami: kultu, misji, centrów formacyjnych.

W 1923 roku utworzono prowincje w Chile, Meksyku, Brazylii, Argentynie, Kolumbii, Stanach Zjednoczonych. W dniu 16 lipca 1924 roku zaaprobowano nowy tekst Konstytucji, przystosowany do przepisów nowego prawa kościelnego. Opublikowano również tekst „Prawa własnego Zgromadzenia”. W tym też roku Zgromadzenie obchodziło swoje diamentowe gody, a jego prestiż z każdym rokiem rósł w oczach biskupów i Kurii Rzymskiej.

### **Misja w Rosji**

Stolica Apostolska zorganizowała misję charytatywną w celu udzielenia pomocy materialnej, aby uniknąć skutków głodu na południu Ro-

sji. Najpierw poprosił klaretynów o pomoc nuncjusz papieski w Hiszpanii, a następnie Sekretariat Stanu Państwa Watykańskiego prosił o pomoc i współpracę w podjętym zadaniu. Przełożeni zawsze pragnęli odpowiadać na prośby Stolicy Apostolskiej i w duchu solidarności przyjęli z ochotą zaszczytną misję wkładając niemało sił w jej skutecznienie. Stolicy Apostolskiej byli przedstawieni ojcowie: Piotr Voltas i Angel Elorz, którzy włączyli się aktywnie w misję papieską i pojechali do Rosji, gdzie pracowali heroicznie przy udzielaniu pomocy potrzebującym.

### **Międzynarodowe sanktuarium, wotum, w Rzymie**

Dania 15 lipca 1925 roku, w Rzymie rozpoczęto pracę nad świątynią w dzielnicy Parioli w Rzymie. Z ideą budowy tego kościoła wystąpił papież Pius XI, który pragnął, aby Niepokalane Serce Maryi miało w Wiecznym Mieście świątynię godną stolicy całego świata katolickiego. Poleciał tę pracę synom ojca Klareta.

Już od samego początku było sporo trudności, ponieważ teren, na którym budowano tak wielki budynek, nie był właściwy dla tak ogromnej bryły architektonicznej. Papież śledził osobiście prace nad budową bazyliki.

### **Kodeks Praw Wewnętrznych**

Był to zbiór wszystkich praw i dyspozycji wydanych przez Kapitułę Generalną i Zarządy Generalne, aż po Kapitułę w 1922 roku włącznie. Następnie dokonano jeszcze trzykrotnie zamian i rewizji (1925, 1940 i 1953). W 1955 roku tłumaczenie tego dokumentu na język hiszpański otrzymało tytuł: „Zbiór praw dodatkowych”.

### **Nowa fala prześladowań w Meksyku**

Wskutek napisanych przez pewnego dziennikarza artykułów przeciwko arcybiskupowi José Mora, w których autor przypisywał mu protesty odnośnie do niesprawiedliwych praw krzywdzących Kościół, rząd państwowy, opierając się na przepisach konstytucji, wypędził poza granice Meksyku 18 zagranicznych misjonarzy, wśród których było czterech klaretynów. W czasie tych prześladowań zginął ojciec Andrzej Solá, ogłoszony błogosławionym w dniu 20 listopada 2005 roku.

### **Generalny Plan Studiów**

Kapituła Generalna w 1922 roku poleciła opracowanie nowego planu studiów. Specjalna komisja pracowała nad tym dokumentem do 1929 roku, kiedy to ojciec Mikołaj Garcia wprowadził go w życie. Plan ten,

oprócz poleceń Kapituły, zawierał także uwagi nadesłane przez całe Zgromadzenie oraz wskazania innych dokumentów Stolicy Apostolskiej, instytutów i dobrych tradycji innych zgromadzeń, seminariów i uniwersytetów. Plan obowiązywał do 1959 roku, kiedy to dokonano kolejnych zmian.

### **Podręcznik nowicjusza**

Publikacja nowych praw kościelnych, wprowadzenie nowych przepisów w Zgromadzeniu wymagało opracowania specjalnej instrukcji dla nowicjuszy, która odzwierciedlałaby ducha Zgromadzenia i cechy charakterystyczne duchowości Założyciela. Tak zrodziła się idea powstania „Podręcznika nowicjusza” napisanego przez o. Ramona Ribera w 1931 roku. To dzieło ma wiele odniesień do Pisma Świętego, nauki o Sercu Maryi oraz duchowości Zgromadzenia.

### **Misja w Chinach**

W 1928 roku Stolica Apostolska przekazała Zgromadzeniu adres seminarium w Kaiffeng w Chinach. W październiku 1929 roku ojciec Anastazy Rojas wraz z kilkoma współbraćmi wypłynął w kierunku Szanghaju. W 1933 roku wypłynęła kolejna grupa misjonarzy, którym polecono duszpasterską opiekę nad wikariatem w Wuhu. Dzięki listom, jakie otrzymywano od tamtejszych misjonarzy, w Zgromadzeniu zapanał ponownie duch niezwykłego dynamizmu misyjnego. W 1937 roku utworzono prefekturę apostolską w Tunki. Polecono ją Zgromadzeniu Klaretynów i mianowano prefektem apostolskim o. José Fogued. Pojawiło się jednak i wiele trudności, a zwłaszcza język i pogarda, z jaką patrzono na obcokrajowców. Misjonarze nie poddawali się jednak ich wpływom i stale pracowali nad wzmocnieniem i budową nowych wspólnot wierzących. Była to pierwsza misja klaretynów na kontynencie azjatyckim. Ta przygoda nie trwała jednak zbyt długo. W 1949 roku rewolucja komunistyczna zmusiła wszystkich misjonarzy do opuszczenia Chin.

### **Beatyfikacja Ojca Antoniego Marii Klareta**

Dnia 25 lutego 1934 roku w Rzymie odbyła się beatyfikacja Ojca Klareta. Z różnych części świata i od różnych instytucji otrzymywano listy z gratulacjami i pozdrowieniami. Wygłaszano wiele mów i specjalnych odczytów. Nie ulega jednak wątpliwości, że największe wrażenie odniosły przemówienia papieża Piusa XI. W jednym z nich mówił: „Gratulacje dla całej Hiszpanii ...dziękujemy za tego bohatera świętości.

Poświęcił on jej całe swoje życie i wszystkie swoje zdolności, wszystko to wśród wstrząsów i grózb w przedrewolucyjnej atmosferze".

### **Nowe domy i fundacje**

Byłoby dość trudno przedstawić pełną listę fundacji powstałych w tym okresie. Dlatego ograniczono się jedynie do niektórych z nich.

W grudniu 1923 roku pierwsi misjonarze dotarli do Wenezueli, a konkretnie do San Fernando i San Casimiro w diecezji Calabozo. W tym samym roku założono również dom w Republice Dominikana, w Santo Domingo. W 1925 roku podjęto misję w wikariacie Darién w Panamie oraz w prałaturze San José de Tocantins w Brazylii. Również w tym roku polecono dwom klaretynom – o. Abelowi Antenzana i o. Ramónowi Font, dwie diecezje w Brazylii. W 1925 roku erygowano wiceprowincję w Peru. W 1927 roku założono pierwszą wspólnotę w Salvadorze w San Salvador. Powstała także wspólnota w Sao Tomé i Príncipe.

W 1924 roku powstała wspólnota w Speichingen w Niemczech i w 1932 roku wspólnota w Miedarach w Polsce (wówczas były to tereny niemieckie). W 1932 roku powołano do życia delegaturę niemiecką. Niektórzy z jej członków podjęli się ewangelizacji w Ameryce.

W 1930 roku utworzono prowincję we Włoszech.

W 1935 roku Zgromadzenie liczyło 2435 misjonarzy, 134 nowicjuszy, 821 postulantów i 204 domy.

## **VII.OKRES KRÓTKICH RZĄDÓW OJCA FILIPA MAROTO (1934 – 1937)**

### **XIII Kapituła Generalna**

W 1934 roku, zaraz po zakończeniu uroczystości związanych z beatyfikacją Ojca Klareta, w Rzymie, w dniach od 15 do 30 kwietnia odbywała się XIII Kapituła Generalna Zgromadzenia. Nowym Przełożonym Generalnym wybrano ojca Filipa Maroto. Był on bardzo popularny w Rzymie ze względu na szczególne dary duchowe i nieprzeciętną inteligencję. Był on wybitnym znawcą prawa. Jego sława była tak wielka, że niektórych klaretynów zaczęto nazywać „marotonistami”.

Kapituła zajmowała się takimi sprawami jak: zarząd Zgromadzenia, śluby zakonne, posługi, studia, administracja. To właśnie ta Kapituła

postanowiła przenieść siedzibę zarządu generalnego do Rzymu do budynku przy ulicy Via Giulia.

### **Międzynarodowe Kolegium Klaretyńskie**

Jednym z postanowień Kapituły było także założenie międzynarodowego kolegium w Rzymie, które, de facto, rozpoczęło swoją działalność w tym samym roku, w pomieszczeniach przy Via Giulia, gdy tymczasem szukano bardziej stosownego pomieszczenia.

W 1937 roku przeniesiono tę szkołę do Albano pod Rzymem, a następnie w 1953 roku umieszczono ją w domu w dzielnicy Parioli. W 1959 roku swoją działalność rozpoczął instytut „Claretianum”, który umieszczono w obszernym budynku na 80 studentów przy Via Aurelia. Jego zadaniem było stworzenie możliwości zamieszkania i studiów dla klaretynów studiujących na uniwersytetach rzymskich. Było ono zależne od Zarządu Generalnego.

### **Powaga sytuacji w Hiszpanii**

Najważniejszym wydarzeniem w tej epoce, które wpłynęło również na śmierć ojca Maroto, była wojna domowa w Hiszpanii. W Zgromadzeniu pojawiły się pierwsze ofiary tej krwawej wojny już w 1936 roku. Wszystko rozpoczęło się od powstania narodowego w dniu 18 lipca. Wszelka działalność była sparaliżowana. 271 klaretynów, wśród nich księża, bracia, studenci, poniosło śmierć. Zniszczono wiele dóbr materialnych Zgromadzenia. Jednak ta krwawa ofiara przemieniła się w ofiarę sławy dla całego Zgromadzenia. W tym okresie nie zorganizowano prawie ani jednej wyprawy misyjnej.

### **Prześladowania na misjach**

Echa wojny domowej w Hiszpanii dość szybko dotarły do krajów misyjnych, zwłaszcza do Gwinei Równikowej i Chin. Zlikwidowano gazetę „Misjonarz”. Rozgrabiono fundusze „Pobożnego Związku Misyjnego”, zniknęło „Kółko Filatelistyczne w Cervera” itp. W tym trudnym okresie ojciec Maroto zwrócił się do Zgromadzenia w liście okólnym zatytułowanym „Misje Zgromadzenia” (1937).

## **VIII. JUBILEUSZ STULECIA ZGROMADZENIA (1937 – 1949)**

**Ojciec Mikołaj García wybrany ponownie Generałem Zgroma-**



## **dzenia**

Dnia 11 lipca 1937 roku umiera nagle w Rzymie ojciec Filip Maroto. Do Albano pod Rzymem zostaje zwołana XIV Kapituła Generalna, która trwała od 22 listopada do 7 grudnia. Generałem ponownie został wybrany ojciec Mikołaj García, który wcześniej kierował Zgromadzeniem w latach 1922-1934.

Na ten okres wielki wpływ miały dwa wydarzenia: wojna domowa w Hiszpanii i II wojna światowa.

W Hiszpanii wiele domów było odebranych Zgromadzeniu na początku wojny domowej. W 1939 roku większość z nich została zwrócona. W tym roku wznowiono też wyjazdy na misje. Zebrano i z całym szacunkiem zachowano szczątki misjonarzy zamordowanych w czasie działań wojennych.

Druga wojna światowa odgradziła Zgromadzenie od świata na kilka lat. Zginęło także kilku kłaretynów na froncie rosyjskim. W tym okresie ojciec Generał w imieniu Zgromadzenia otrzymywał często odznaczenia za heroiczny trud kłaretynów rozsianych po całym świecie.

W 1947 roku, wraz z powrotem Zarządu Generalnego do Rzymu, wróciła stabilność i spokój w sferę zarządzania Instytutem.

### **Kryzys powołań**

Działania wojenne w Hiszpanii wywarły znaczny wpływ na stan personalny Zgromadzenia. To pobudziło ojca Gracía do napisania listu okólnego zatytułowanego: „Powołanie misjonarskie” (1938), w którym zapraszał wszystkich do promocji powołań misyjnych.

### **Czasopismo „Życie Konsekrowane”**

W 1938 roku ojciec Artur Tabera przedstawił Zarządowi Generalnemu projekt założenia czasopisma. Pierwszy numer ukazał się jednak dopiero w 1944 roku w Madrycie. Po II Soborze Watykańskim zmieniono nieco kształt tego periodyku. Czasopismo to uzyskało miano skutecznego instrumentu w procesie odrodzenia życia zakonnego nie tylko w Hiszpanii, ale i w 85 krajach na całym świecie.

### **Poświęcenie świata Sercu Maryi**

Poświęcenie świata Sercu Maryi było wielkim wydarzeniem w całym Kościele powszechnym i dla całego Zgromadzenia, które się zaangażowało w to historyczne wydarzenie z całą siłą. Główne uroczystości odbyły się w Rzymie w dniach od 31 października do 8 grudnia 1942

roku pod przewodnictwem papieża Piusa XII. Wiele różnych bractw, zgromadzeń, diecezji organizowało swoje własne uroczystości poświęcenia. Klaretyni włożyli wiele sił, by te uroczystości były odpowiednio przygotowane i przeprowadzone. Począwszy od 1944 roku dokonano wielu koronacji obrazów Matki Bożej, w tym obrazu patronalnego Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów.

W 1940 roku ojciec Narciso García Garcés wraz z grupą hiszpańskich teologów organizował w różnych miejscach „tygodnie mariologiczne” i publikował czasopismo „Studia Mariologiczne”, które później przekształciło się w ukazujące się do dzisiaj czasopismo „Ephemerides Mariologicae”.

### **Krótkotrwała fundacja na Wyspach Filipińskich**

W 1946 roku pojawiła się możliwość utworzenia nowych wspólnot na Wyspach Filipińskich. Z inicjatywą otwarcia nowych wspólnot wystąpili klaretyni ze Stanów Zjednoczonych. Odpowiedzialnym za ten projekt był ojciec Ramon Catalán. Niestety, wspólnota po pewnym okresie zanikła, aby powrócić za kilka lat, ale już na stałe.

### **Statystyka za rok 1949**

W przededniu Jubileuszu swego 100-lecia Zgromadzenie liczyło 2638 misjonarzy i 160 nowicjuszy.

Inną cechą charakterystyczną było to, że Zgromadzenie wyszło poza granice strefy hiszpańskojęzycznej. Posiadało ono 240 domów rozsianych na różnych kontynentach: 97 w Europie, 8 w Azji, 11 w Afryce i 124 w Ameryce. W skład Zgromadzenia wchodziło 10 prowincji, 2 wice-prowincje i 5 delegatur.

Zwiększyła się ilość publikowanych czasopism oraz ilość posiadanych szkół, zwłaszcza w Europie i Ameryce.

Wśród klaretynów było 3 arcybiskupów, 8 biskupów, 1 wikariusz apostolski, 6 prefektów apostolskich.

## **IX. NOWA EPOKA W ŻYCIU ZGROMADZENIA (1949 – 1967)**

### **Koniec pierwszego stulecia**

W 1949 roku kończyła się generalska kadencja ojca Mikołaja García, który wtedy był już człowiekiem schorowanym. Zmarł rok póź-

niej. XV Kapitułę Generalną zwołano w dniach od 1 do 28 maja 1949 roku do Castel Gandolfo, do letniego pałacu papieskiego, którego podwoje otwały się w dowód zasług, jakie Zgromadzenie wniosło w działalność misyjną całego Kościoła. Przełożonym Generalnym wybrano ojca Piotra Schweiger, delegata z Niemiec. Jego wybór był jawnym przykładem uniwersalności Zgromadzenia, chociaż w czasie obrad tej Kapituły był on jedynym uczestnikiem nie Hiszpanem. W czasie tej Kapituły zginął tragicznie w wypadku o. Augustyn Lobo, uczestnik Kapituły, prowincjał kastylijski.

### **Obchody jubileuszowe**

Dnia 16 lipca 1949 roku obchodzono Jubileusz 100–lecia Zgromadzenia. Był to moment podniosłej radości. Uroczystości obchodzono także w wielu miejscach na świecie. Zarząd Generalny przygotował specjalne publikacje, w których zebrano teksty odnoszące się do duchowości i tożsamości misjonarza klaretyna. Wśród nich były także wszystkie także listy okólne generałów oraz różne artykuły odnośnie do maryjnej duchowości.

### **Kanonizacja Ojca Założyciela**

Rok później, 7 maja 1950 roku papież Pius XII kanonizował Ojca Klareta. Był to moment szczególny i w pewnym sensie kulminacyjny w historii Zgromadzenia. Wszyscy klaretyni mogli nazywać swojego Założyciela świętym i czcić go na ołtarzach całego świata. Na tę uroczystość przyjechali klaretyni z całego świata. W dniu 8 maja odbyła się audyencja papieska, a następnie uroczystości kontynuowano w murach uniwersytetu gregoriańskiego.

### **Inauguracja świątyni – wotum**

W 1952 roku nastąpił moment inauguracji świątyni Niepokalanego Serca Maryi. Przełożeni zrezygnowali z budowy kopuły, jaką zaplanowano w projekcie architekta Armando Brasini. W tym samym okresie przeniesiono też siedzibę kurii generalnej z Via Giulia do Parioli, obok nowo powstałej bazyliki. Ojciec Piotr Schweiger wykorzystał ten moment, aby zwrócić się do całego Zgromadzenia w liście okólnym, wskazując na związek tego historycznego poświęcenia z historią Zgromadzenia.

### **Zgromadzenie w Japonii**

Dnia 2 stycznia 1952 roku Misjonarze Klaretyni założyli pierwszą wspólnotę w Imaichi w Japonii i podjęli tam pracę parafialną. Zaprosze-

nie do misjonarzy skierował biskup Osaki Paweł Sakaguchi. Począwszy od tej fundacji powstało kilka wspólnot w tym kraju Dalekiego Wschodu.

### **Impuls ku uniwersalności Zgromadzenia**

Troska o powołania i wzrost liczebny Zgromadzenia w całym świecie były podstawowymi akcentami, na które położył nacisk ojciec Generał . W 1955 roku napisał on list okólny, w którym zwracał uwagę na niedostateczne tempo rozwoju i wyraził pragnienie wzmocnienia działań nad rozszerzeniem pól działalności Zgromadzenia.

### **Pierwszy kardynał w Zgromadzeniu**

W 1959 roku Zgromadzenie otrzymało radosną wieść o kardynalskiej nominacji ojca Arkadiusza Marii Larraona. Był on tym samym pierwszym kardynałem w całej Kongregacji.

### **XVI Kapituła Generalna**

XVI Kapituła Generalna zwołana w Rzymie odbywała się w dniach od 23 kwietnia do 16 maja 1961 roku. Było to w przededniu rozpoczęcia ekumenicznego Soboru Watykańskiego II. Wstrzymał on na kilka lat proces odnowy Zgromadzenia, które oczekiwało na soborowe dekryty, by dostosować odnowę do nauki Soboru. Generałem ponownie wybrano ojca Piotra Schweiger. Kapituła sankcjonowała używanie przymiotnika „klaretyni”; został utworzony specjalny sekretariat klaretyński. Powstała idea stworzenia grupy „współpracowników klaretyńskich” i napisano list do Bractwa Rodziny Klaretyńskiej.

### **Sobór Watykański II**

Rok 1962 okazał się historycznym dla całego Kościoła Powszechnego i tym samym dla całej Kongregacji. Rozpoczął się II Sobór Watykański. Kościół wytyczył nowe kierunki rozwoju dla wszystkich instytutów życia konsekrowanego. W obradach Soboru uczestniczyło 9 klaretyńców, a mianowicie:

1. Arkadiusz Maria Larraona – kardynał, prefekt Kongregacji do spraw Kultu;
2. Abel Antezana – arcybiskup miasta La Paz w Boliwii;
3. Artur Tabera – biskup Albacete w Hiszpanii;
4. Franciszek Prada – biskup Uruaçu w Brazylii;
5. Geraldo Fernandes – biskup Londrina w Brazylii;
6. Piotr Grau – wikariusz apostolski Quibdó w Kolumbii;

7. Jesús Serrano – wikariusz apostolski Darien w Panamie;
8. Franciszek Gómez – wikariusz apostolski Fernando Póo w Gwinei Równikowej;
9. Piotr Schweiger – przełożony generalny Zgromadzenia.

Czterech innych klaretynów powołał papież jako ekspertów. Byli to: Siervo Goyeneche, Anastazy Gutiérrez, Grzegorz Martínez i Antoni Peinador.

### **Ofiary prześladowań**

W różnych częściach świata wybuchały fale prześladowań. Od 1949 do 1952 roku wielu klaretynów cierpiało straszne prześladowania w Chinach. Kościół był wystawiony w tym kraju na całkowite wyniszczenie. Mała grupa misjonarzy, którzy pozostali w kraju, została ostatecznie wypędzona przez władze komunistyczne.

W 1956 roku klaretyni cierpieli w Argentynie, gdzie podniosła się fala wrogości przeciwko Kościołowi.

W kilka lat później rewolucja kubańska z 1959 roku zmusiła wszystkich klaretynów do opuszczenia Wyspy, a ich mienie materialne skonfiskowano.

W 1964 w Kongo zorganizowano zbrojne powstania, misjonarzom udało się jednak uniknąć prześladowań i uciec z kraju.

### **Nowe wikariaty i prałatury**

W tym okresie zlecono Zgromadzeniu kilka nowych prałatur i wikariatów. W 1952 roku utworzono prałaturę w Quibidó (Kolumbia), gdzie pierwszym wikariuszem apostolskim był mianowany o. Piotr Grau. W 1963 roku utworzono prałaturę Isabela na Filipinach, pierwszym prałatem mianowano tam o. Józefa Querexeta. W 1965 roku powołano do życia wikariat Río Muni (Gwinea Równikowa), na jego czele stanął o. Rafał Nzé, pierwszy wikariusz apostolski.

### **Konsolidacja wspólnot**

Chociaż powstawały nowe wspólnoty, tym niemniej kładziono nacisk na proces konsolidacji wspólnot. Nowe placówki powstały w Kostaryce i Austrii (1951), Japonii (1952), Kanadzie (1953), Ekwadorze i Holandii (1955), Szwajcarii (1958), Nikaragui (1960), Indiach (1961), Zairze i Belgii (1962), Gwatemali (1966). Było jeszcze wiele innych propozycji założenia wspólnot, jednak ze względu na brak personelu zostały one odrzucone.

Utworzono tak zwane „organizmy większe” w Niemczech i Francji (1949), Cantabrii (1950), Centralnej Ameryce (1952), Centralnej Brazylii i obecnej delegaturze Azji Wschodniej (1954), Portugalii, Anglii, Irlandii i Ameryce Wschodniej (1956), Antyllach (1957), Filipinach i Wenezueli (1960), Aragón i Boliwii (1962), Kolumbii Zachodniej (1964) i Kanadzie (1965).

W 1966 roku Kongregację tworzyło 3.607 misjonarzy (bez postulantów), to jest 2017 księży, 1026 studentów i 564 braci.

### **Historia Zgromadzenia**

W 1967 roku ojciec Krzysztof Fernández opublikował dwutomowe dzieło – „Historia Zgromadzenia”. Pierwsze jego tego typu opracowanie ukazało się w 1941 roku i nosiło tytuł: „Błogosławiony Antoni Maria Klaret”. O napisanie historii Zgromadzenia poprosiła już Kapituła Generalna wraz z ojcem Generałem M. García. Autor nie był w stanie jeszcze wtedy podjąć się tego dzieła, dlatego odmówił. Z ponowną prośbą zwrócił się do niego o. Schweiger, wówczas o. Fernandez przyjął tę propozycję, ograniczając jednak zakres swego dzieła do lat 1849 - 1912.

## **X. OKRES ODNOWY ZGROMADZENIA (1967 – 1979)**

### **Kapituła odnowy (1967)**

Można powiedzieć, że praktycznie XVII Kapituła Generalna stała się motorem odnowy zaproponowanym przez Sobór Watykański II. Zebrani w Rzymie ojcowie kapitulni w miesiącach wrześniu i październiku opracowali dokumenty odnowy, które oznaczały radykalne zmiany w stylu myślenia Zgromadzenia. Położono nacisk na to, co w naszej misji „najbardziej pilne, stosowne i skuteczne”. Dokonano głębokiej rewizji i refleksji nad fundamentami życia zakonnego i apostołskiego, czerpiąc ze źródeł pozostawionych przez Założyciela. Przełożonym Generalnym na tej Kapitulce został wybrany ojciec Antoni Leghisa, Słoweniec. Jednym z zadań najważniejszych było przystosowanie Konstytucji do nowego stylu myślenia i norm podanych przez Sobór Watykański II. Pierwsza redakcja nowych Konstytucji pojawiła się w 1971 roku. Następne redakcje to tekst z 1982 i tekst definitywny z 1986 roku.

Począwszy od tej Kapituły pojawiła się gazeta Zgromadzenia o nazwie: „Nunc” (od łac. Nuntii de Universa Nostra Congregatione).

## **Nowe prowincje i placówki**

W Hiszpanii w 1968 roku dokonano reorganizacji dotychczasowych prowincji. Utworzono prowincję Leon i zreorganizowano prowincje kastylijską i baskijską. Utworzono także delegaturę w Austrii.

Począwszy od Kapituły z 1967 roku prowincje organizowały, każda według swojego planu, działalność misyjną. Katalonia otworzyła swoje wspólnoty w Japonii i Brazylii; Kastylia w Panamie i Hondurasie; Euskaleria (Kraj Basków) w Boliwii; Betyka w Argentynie i na Filipinach; Aragon w Brazylii; Leon w Peru; USA-Zachodnia w Gwatemali; USA-Wschodnia w Nigerii i na Filipinach; Włochy w Gabonie; Niemcy w Indiach i Zairze; Portugalia w Angoli i Meksyku; Kolumbia-Zachodnia na swoim własnym terytorium w Guerrero i Chocó.

## **Powstanie nowych międzyprovincialnych Konferencji**

W krótkim okresie po zakończeniu Kapituły przystąpiono do utworzenia międzyprovincialnych Konferencji, które miały ułatwić koordynację działań apostolskich w Zgromadzeniu. Najpierw utworzono takie Konferencje w Hiszpanii i Gwinei, Ameryce Łacińskiej i Angloamerykańską, które nieco później przystosowano do nowych realiów. I tak powstały:

1. **ACLA** – Konferencja Klaretynów w Afryce (Afryka Centralna, Afryka Wschodnia, Gwinea Równikowa, Nigeria);
2. **ASCLA** – Konferencja Klaretynów w Azji (Bangalore, Chennai, Delegatura Azji Wschodniej, Filipiny, ST. Thomas, Sri Lanka)
3. **CEC** – Konferencja Klaretynów w Europie Centralnej Niemcy, Francja, Włochy, Polska, Wielka Brytania-Irlandia);
4. **CICLA** – Konferencja Międzyprovincialna Klaretynów w Ameryce Łacińskiej (Antyle, Argentyna-Urugwaj, Boliwia, Brazylia Centralna, Brazylia Środkowa, Centroameryka, Chile, Kolumbia Zachodnia, Kolumbia Środkowo-Wschodnia, Meksyk, Peru, Wenezuela);
5. **IBERIA** – Konferencja Klaretynów w Hiszpanii i Portugalii (Aragon, Betyka, Kastylia, Katalonia, Euskal Herria, Leon, Portugalia);
6. **NACLA** – Konferencja Klaretynów Ameryki Północnej – Kanada, USA Wsch., USA Zach.).

## **Statystyka z 1970 roku**

W tym roku Zgromadzenie tworzyło 17 prowincji, 10 quasi-

provincji, 3 delegatury, 349 domów, liczyło 2 kardynałów, 8 biskupów, 1 prefekta, 2046 księży, 721 studentów i 507 braci. W sumie: 3285 misjonarzy i 80 nowicjuszy.

Po Soborze i przeprowadzonej „Kapitulie odnowy” można było zaobserwować niepokojący proces odejść ze Zgromadzenia. Do tego doszły skutki kryzysu powołań. Te czynniki zmusiły władze Zgromadzenia do podjęcia zadań zmierzających do restrukturyzacji wielu wspólnot. Zamknięto niektóre seminaria, między innymi międzynarodowe semina-ria w Salamance i w Rzymie (1970).

### **Dalszy rozwój Zgromadzenia**

W tym okresie dokonano także fundacji nowych wspólnot: w Hondurasie (1967), Angoli (1969), Indii i Kamerunie (1970), Nigerii (1973), Gabonie (1975) i Jugosławii (1977). Fundacje w Indii i Nigerii okazały się opatrnościowe pod względem nowych powołań. Dość szybko zmieniły one status na prowincje.

### **Dalsze prześladowania**

Gdy w marcu 1969 roku w Gwinei Równikowej doszedł do władzy Macías, jednym z pierwszych jego działań było wydalenie misjonarzy obcokrajowców. Był wśród nich biskup – klaretyn Gómez Marijuán. W 1972 roku wyjechał także biskup Rafał Nzé, obywatel Gwinei, któremu zagrożono śmiercią. Prześladowano również katechetów. W grudniu 1976 roku sporą grupę klaretynów w miejscowości Bata uwięziono w kościołach i torturowano. Taka atmosfera trwała aż 11 lat, do dnia 3 sierpnia 1979 roku.

Od 1973 roku byli prześladowani misjonarze także w brazylijskim Sao Felix, którzy występowali w obronie praw biednych wieśniaków. Kulminacyjnym momentem był miesiąc październik 1976 roku, kiedy w obecności biskupa zamordowano jednego z jego księży.

W grudniu 1977 roku partyzanci muzułmańscy podpalili szpital w Basilan na Filipinach zbudowany przez brata klaretyna Torres. Były to pierwsze znaki mającego trwać długo prześladowania.

### **Centra studiów teologii życia zakonnego**

W 1968 roku zainaugurowały swoją działalność akademickie kursy na temat teologii życia zakonnego, które następnie przekształciły się w Instytut Teologiczny. Ta inicjatywa odkryła nowe pole działalności Zgromadzenia. Kolejny instytut tego typu zainicjowano w Rzymie



(1972) i na nieco mniejszą skalę w Meksyku i na Filipinach.

### **Kapituła Generalna z 1973 roku**

Ta Kapituła dokonała przeglądu rozwoju Zgromadzenia i procesu odnowy soborowej, stwierdzając, że rozproszenie (misje w 41 krajach) sprzyjało powszechności Zgromadzenia, ale utrudniało niektóre działania apostołskie, i że 30 organizmów Zgromadzenia nie uczestniczyło zbyt aktywnie w podejmowaniu prac. Mówiono także o poważnym problemie odejść ze Zgromadzenia. Zwrócono uwagę na proces odnowy i wniesiono nowe elementy w styl życia wspólnotowego, podkreślając dary wolności, autonomii, współuczestnictwa, dialogu i współodpowiedzialności, osobistego zaangażowania. Ten proces rewizji stał się także centralnym tematem spotkania generalnego w Kostaryce w 1976 roku.

### **„Serce Maryi i Zgromadzenie”**

Taki tytuł dał ojciec A. Leghisa listowi okólnemu, wydanemu w 1978 roku. Był to dokument bardzo ważny w procesie odnowy duchowości maryjnej. Motywem napisania tego listu była chęć pomocy całemu Zgromadzeniu w przezwyciężeniu momentów krytycznych i danie nowego impulsu oraz wierności duchowości maryjnej związanej z powołaniem klaretyńskim.

### **Początek spotkań misjonarzy z różnych kontynentów**

W lutym 1978 roku odbyło się pierwsze w historii Zgromadzenia spotkanie misjonarzy Ameryki Łacińskiej, w dwóch różnych miejscach: w Argentynie i w Kolumbii. W listopadzie tego samego roku zwołano w Zairze spotkanie misjonarzy z Afryki. Zastanawiano się na tym spotkaniu nad wymiarem prorockim powołania klaretyńskiego oraz działalnością na rzecz ubogich. Począwszy od tego roku, spotkania prowadzi się regularnie w różnych częściach świata.

### **Klaretyni „stowarzyszeni”**

W kwietniu 1979 roku zorganizowano pierwsze międzynarodowe spotkanie klaretynów świeckich. Odbyło się ono w Brazylii. Był to pierwszy impuls dla organizacji przyszłego Ruchu Klaretynów Świeckich. Ta inicjatywa urzeczywistniała apostołskie pragnienia Ojca Klareta o zaangażowaniu świeckich „w dzieło zbawienia dusz”.

## **XI. MISJA KLARETYNA DZISIAJ (1979 – 1991)**

## **XIX Kapituła Generalna (1979)**

Na tej Kapitule podjęto próbę ponownego odczytania misji klaretyńskiej. Wskazano na model wspólnoty bardziej misyjnej, dostosowanej do warunków miejscowych i zaangażowanej w działalność na rzecz ubogich. Dokonano konkretyzacji niektórych kierunków działań Zgromadzenia na najbliższe sześć lat: misyjna ewangelizacja z uwzględnieniem interesów ludzi ubogich, położenie szczególnego nacisku na formowanie i wcielanie młodzieży w dzieło ewangelizacji oraz włożenie większej troski w działania na polu duszpasterstwa rodzinnego. Jako owoc Kapituły opublikowano dokument zatytułowany „Misja Klaretyna Dzisiaj” (MCH). Nowym Przełożonym Generalnym został ojciec Gustaw Alonso, Argentyńczyk. Prowadzono również pracę nad aktualizacją tekstu Konstytucji i Dyrektorium.

### **Spotkanie misjonarzy braci**

W czerwcu 1980 roku odbyło się pierwsze spotkanie misjonarzy braci. Z powodu kryzysu powołań, który odczuwano w Zgromadzeniu, podkreślono wielką wagę powołań braci zakonnych we wspólnocie. Na tym spotkaniu próbowano przestudiować i ocenić aktualną sytuację braci w Zgromadzeniu oraz wytyczyć możliwie jasne linie podkreślające zadania i godność powołań braci.

### **Kursy duchowości klaretyńskiej**

Począwszy od 1981 roku zaczęto organizować kursy duchowości klaretyńskiej w Rzymie. Kolejną formą, podobną do tej, były tygodnie kapłańskie w różnych centrach formacji: Vic, Indie, Ameryka Łacińska, USA. Inicjatywy te były próbą wzmocnienia i pogłębienia wymiarów własnej duchowości. Poza tym ukazywało się wiele publikacji na tematy klaretyńskie. Jednym z pomników ducha odnowy stała się renowacja muzeum klaretyńskiego w Vic w 1991 roku.

### **Rewizja pozycji**

W 1982 roku w Zgromadzeniu rozpoczęła się dość intensywne refleksja na temat rewizji pozycji, dzieł, struktur i posług, jakie pełnią wspólnoty Zgromadzenia. Uwieńczeniem tej refleksji stało się generalne spotkanie w Los Teques (Wenezuela) w styczniu 1983 roku. Tematem centralnym stała się sprawa realnego wcielenia wskazań i propozycji ukazanych w dokumencie „Misja Klaretyna Dzisiaj”.

## **„Misja Klaretyńska”**

W 1982 roku rozpoczęto publikację periodyku ukazującego się raz w roku pod tytułem: „Misja Klaretyńska”. Odpowiedzialnym za przygotowanie go do druku stał się Sekretariat do spraw Rodzących się Kościołów. Publikacja ta przerodziła się w „mozaikę”, która ukazywała różne pola działalności misjonarskiej, jakie podejmowało Zgromadzenie.

## **Sympozja Rodziny Klaretyńskiej**

W październiku 1984 roku odbyło się w Rzymie spotkanie, na które zaproszono przedstawicieli różnych gałęzi Rodziny Klaretyńskiej. Uczestnicy spotkania skoncentrowali się na zadaniu zrozumienia charyzmatycznego daru Św. Antoniego Marii Klareta oraz planach na przyszłe wspólne działania. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Misjonarzy Klaretynów, Misjonek Klaretynek, Instytutu Filiación Cordimariana, Klaretynów Świeckich, Misjonek Serca Maryi, Misjonek Instytutu Klaretyńskiego oraz Misjonek Św. Antoniego M. Klareta. To pierwsze spotkanie zainicjowało kolejne.

## **XX Kapituła Generalna (1985)**

Tematem przewodnim tej Kapituły była osoba klaretyna i jej odnowa. Dokument kapitulny otrzymał właśnie taką nazwę „Klaretyn w procesie odnowy” (CPR). Na Kapitule podjęto również temat przystosowania tekstu Konstytucji do nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, upoważniając Zarząd Generalny do przedstawienia gotowego tekstu Stolicy Apostolskiej w celu uzyskania definitywnej aprobaty. Generałem ponownie wybrano ojca Gustawo Alonso.

## **Nowe Konstytucje i Dyrektorium**

Kapituła Generalna z 1968 rozpoczęła pracę nad przystosowaniem Konstytucji i Dyrektorium do nowych norm polecanych przez II Sobór Watykański i wymogów nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. W dniu 15 maja 1986 roku Stolica Apostolska definitywnie zaaprobowwała Konstytucje, a 24 października 1987 roku przyjęto nowy tekst Dyrektorium. W tym roku zaczęto też publikacje komentarzy do tekstu Konstytucji.

## **Duchowość maryjna**

Pod wpływem przeżywanego Roku Maryjnego (1988) i wobec pojawiającej się potrzeby głębszego określenia naszej tożsamości maryjnej Zarząd Generalny poprosił wszystkich członków Zgromadzenia, aby wypowiedzieli się na temat, jak przeżywają swoją duchowość maryjną.

W związku z tym, w kwietniu 1987 roku, rozpowszechniono ankietę, która została podsumowana na zorganizowanym Tygodniu Duchowości Maryjnej w 1988 roku w Vic i która zaowocowała licznymi publikacjami dającymi rzeczywisty impuls do pogłębiania maryjnej duchowości klaretyńskiej.

### **Mozaika z Ojcem Klaretem na Watykanie**

W dniu 6 grudnia 1988 roku, obok ołtarza męczenników Proceso i Martiniano w bazylice watykańskiej, umieszczono mozaikę św. Antoniego M. Klareta. Jest to akurat w tym miejscu, gdzie odbywał się I Watykański Sobór, w którym uczestniczył Ojciec Klaret. Mozaika przedstawia Klareta w szatach biskupich, a w jego ręku jest rozłożona Biblia z cytatem zaczerpniętym z Ewangelii św. Marka (Mk 1,14). Poniżej znajduje się napis w języku łacińskim: „Św. Antoni Maria Klaret – założyciel C.M.F – ojciec I Soboru Watykańskiego – 1807-1870”.

### **Niewyczerpany klaretyński duch misyjny**

Zainspirowanym dokumentami ostatnich Kapituł Generalnych klaretynom udało się odkryć nowe drogi dotarcia do człowieka z orędziem Jezusowym. Zarówno w czasie swoich spotkań (konferencje, warsztaty, seminaria...), jak i w procesie poszukiwania nowych metod (misje ludowe, praca z emigrantami, misje, praca z narkomanami, młodzieżą, formacja świeckich liderów, działania podejmowane na rzecz pokoju i sprawiedliwości, mass media, dialog z muzułmanami, obecność na uniwersytetach, promocja mniejszości narodowych i kobiet) nie ograniczono się do tradycyjnych metod głoszenia Słowa. Misja klaretyńska była i jest zawsze misją otwartą ku przyszłości.

### **Statystyka i fundacje**

Dane statystyczne na dzień 1 stycznia 1991 roku wyglądają następująco: w Zgromadzeniu było 1917 księży, 3 diakonów stałych, 297 braci, 623 studentów, 108 nowicjuszy. Ogółem 2995 klaretynów pochodzących z 48 krajów. W tym okresie założono nowe placówki w Australii (1983), Południowej Korei (1985), Wybrzeżu Kości Słoniowej i Indonezji (1990), Sri Lance, Białorusi i Kenii (1991). Rozkwit powołań, jaki nastąpił w niektórych krajach (India, Nigeria, Polska), sprawiał, że przyszłość Zgromadzenia wiąże się z nowymi kulturami i narodami.

## **XII. SŁUDZY SŁOWA (1991 – 1997)**

## **Kapituła Generalna 1991**

„Słudzy Słowa”, właśnie taki tytuł otrzymał dokument XXI Kapituły Generalnej. Nazwa dokumentu wyraża już w jakiś sposób obecny wówczas kierunek w Zgromadzeniu. Fakt, że dwie trzecie ludzkości nie zna jeszcze Chrystusa przynagła klaretynów do tego, aby być słuchaczami Słowa i odpowiedzieć w sposób aktywny na wezwanie świata. We wspomnianym dokumencie Kapituła zwróciła się po raz pierwszy do różnych części Zgromadzenia rozsianych wśród różnych kultur, języków i narodów. Hasło „nowa ewangelizacja” nabrało dla klaretynów nowych barw i dało misjonarzom jeszcze silniejszy impuls dla poszukiwania metod i sposobów głoszenia Królestwa Bożego. Generałem Zgromadzenia został wybrany ojciec Aquilino Bocos, Hiszpan.

### **Beatyfikacja 51 Męczenników z Barbastro**

W dniu 25 października 1992 roku 51 Męczenników Klaretyńskich z Barbastro zostało wyniesionych na ołtarze. Był to dla Zgromadzenia szczególnie motyw wyrażenia dziękczynienia Bogu. Męczennicy zostali rozstrzelani w 1936 roku w czasie strasznej wojny domowej w Hiszpanii. To właśnie oni zasłużyli na męczeńską palmę zwycięstwa. Prawie wszyscy byli ludźmi młodymi. Wszyscy bardzo świadomie przyjęli zadawane im cierpienia. Przez swoją śmierć stali się oni żywym płomieniem, który rozpałił ideał pozostawiony przez Ojca Klareta i stali się strażnikami, aby on nie zgasł, chcąc tym samym zapalić nowe światło w świecie, który podświadomie pragnie Jezusowego Słowa.

### **Otwarcie Europy Wschodniej**

Począwszy od Kapituły, jaka odbyła się w 1991 roku, Zgromadzenie zwróciło swój wzrok na nowe możliwości misyjne w Europie Wschodniej. Obecność misjonarzy z Prowincji Polskiej na Białorusi stała się faktem w 1991 roku. W 1992 roku założono definitywnie dom w Krasnojarsku (Rosja – Syberia), a w 1994 roku powstał dom w Czechach. W 1996 roku Zgromadzenie dotarło do Słowacji dzięki misjonarzom z Polskiej Prowincji, a Prowincja Kastylijska zrobiła pierwsze kroki w przyszłej fundacji w Sankt Petersburgu (Rosja – część europejska).

### **List okólny O. Generala**

W okresie swojego dotychczasowego sprawowania rządów ojciec Generał skierował do Zgromadzenia pięć listów okólnych. Pierwszy nosi tytuł: „Świadectwo misjonarskie naszych męczenników” (1992). Dokument ten był napisany w związku z beatyfikacją Męczenników z

Barbastro. Drugi list ukazał się w 1994 roku pod tytułem: „Ku odnowionej działalności misjonarskiej”. W nim o. Generał nakreślił obraz przyszłości Zgromadzenia i zachęcił do pokornego i szlachetnego otwarcia się na działanie Ducha Świętego. Trzeci list okólny był napisany w 1995 roku, a motywem jego napisania stał się Jubileusz 125–lecia zaaprobowania Konstytucji Zgromadzenia. W czwartym liście: „W drodze ku roku 2000” (1996), Przełożony Generalny zachęcał do przyjęcia zaproszenia papieża do przygotowania Jubileuszu rozpoczynającego Trzecie Tysiąclecie. W 1997 roku ukazał się list na temat „Braci misjonarzy”.

W tych latach staje się już tradycją, że Przełożony Generalny zwraca się do całego Zgromadzenia poprzez specjalny list publikowany z racji święta Ojca Antoniego Klareta (24 października).

### **Nowe projekty**

Jednym z ważnych projektów dla Kongregacji w tych latach był zbiór materiałów zatytułowany „Słowo–Misja”, polegający na procesie lektury i wspólnotowej refleksji, dzieleniu się Słowem oraz modlitwie wokół Biblii. Ostateczne wydanie ukazało się w pięciu tomach i było przygotowane przez międzynarodową komisję, pod patronatem Generalnej Prefektury Apostolatu.

Komentarz do Konstytucji zatytułowany „Nasz projekt życia misjonarskiego” ukazał się w trzech tomach i jest dziełem wielu członków Zgromadzenia.

Ojciec Jesús Álvarez napisał dwutomowe dzieło: „Misjonarze Klaretyni”. Autorowi przyświecał cel powiązania historii Zgromadzenia z charyzmatycznymi korzeniami Zgromadzenia, jego duchem i ideałem.

W okresie sześciu lat, pod patronatem Generalnej Prefektury Formacji, przy współpracy z międzynarodową komisją, wypracowywano „Generalny Plan Formacji”. Ten plan zaczęto przystosowywać do konkretnych warunków w każdej prowincji.

Trzeci powstały w tym czasie projekt dla wszystkich członków Zgromadzenia, niepisany piórem, polegał na włączeniu się misjonarzy w tak zwane otwarte strefy misyjne. Pierwszym krajem były Filipiny i Japonia (1994), drugim Indie (1996).

Szkoła Formacji „W Sercu Maryi” rozpoczęła swoją działalność w 1996 roku; jej celem jest przygotowywanie przyszłych odpowiedzialnych za formację, nowych pokoleń klaretynów, a także asymilacja głównych wytycznych „Generalnego Planu Formacji”.

Poza tym prowadzi się regularnie Spotkania Odnowy Klaretyńskiej w Vic i w Rzymie. Zwołuje się także „warsztaty ewangelizacyjne” w skali całego Zgromadzenia poświęcone zagadnieniom ewangelizacji wielkich miast oraz dialogu międzyreligijnego.

### **Prokury i organizacje wspomagające misje**

Wśród inicjatyw z tego okresu godne podkreślenia są starania zmierzające do ożywiania prokur misyjnych w prowincjach i prokur generalnych w Rzymie i Madrycie, aby tym samym wspomóc projekty misyjne rozpoczęte w krajach biednych. Swoją dynamiczną działalność rozpoczęła hiszpańska prokura „PROCLADE” (Klaretyńska Promocja Rozwoju).

### **Nowe prowincje**

Zostały utworzone dwie prowincje Zgromadzenia: w Polsce (05 listopada 1993) i w Madrasie (1994) - aktualna nazwa Chennai. Zaczątkiem Polskiej Prowincji była obecność i praca misjonarzy Niemieckiej Prowincji na Śląsku, która rozpoczęła się w 1932 roku. W 1982 roku organizm ten podniesiono do rangi niezależnej delegatury, a następnie prowincji.

Prowincja w Chennai (Madras) od samego początku cieszy się dużą ilością powołań ze szczepu Tamil Nadu. Została ona oddzielona od delegatury przynależącej do Niemieckiej Prowincji klaretynów ze Sri Lanki i stała się kolejną, obok Prowincji Bangalore, prowincją klaretyńską.

### **Zmiany organizacyjne**

W 1994 roku Prowincja klaretynów kastylijskich oddała swoje misje w Panamie i Hondurasie, jako dostatecznie uformowane i tym samym zostały one włączone do Prowincji Ameryki Centralnej (1995). W tę strukturę wchodzi także misje Izabal w Gwatemali.

W kwietniu 1995 roku prowincje Niemiec, Italii, Kanady, wysunęły ideę utworzenia Afrykańskiej Konferencji Misyjnej francuskojęzycznej strefy, w skład której wchodzi Afryka francuskojęzyczna, to znaczy Zair, Gabon i Kamerun.

### **Jubileusz stulecia prowincji katalońskiej i kastylijskiej**

We wrześniu 1895 roku dokonano pierwszego podziału organizacyjnego w naszej Kongregacji. Powstały wówczas Prowincja Kastylijska i Katalońska. Z racji Jubileuszu 100-lecia odbyły się w Segowii i Sallent specjalne uroczystości upamiętniające to ważne wydarzenie.

## **Synod Biskupów na temat życia konsekrowanego**

Synod Biskupów z 1995 roku wybrał za temat swoich rozważań życie konsekrowane. Zarówno w jego przygotowaniu, jak i podczas samego synodu prym wiedli misjonarze klaretyni: Fernando Sebastián, Aquilino Bocos, Matias Augé. W roli obserwatora zaproszono także Abilio Pina Ribeiro.

### **Pierwsze wizyty w Chinach**

W okresie od 18 do 23 marca 1995 roku odbyła się pierwsza po wielu latach wizyta misjonarzy klaretynów w Chinach, w chińskim wikariacie Tunxi. W skład tej grupy wchodził misjonarz z Tajwanu, którzy tam uczyli się języka i przygotowywali do powrotu do Chin kontynentalnych. Spotkali oni tam wierzących, którzy pamiętają jeszcze pierwsze wspólnoty klaretynów. Za swoją wiarę wierni Chińczycy byli prześladowani przez ponad 30 lat, więzieni w specjalnych obozach pracy. Dom pierwszej wspólnoty został zamieniony na hotel. Przy drodze, która nosiła imię Serca Maryi, do dzisiaj znajdują się dwa groby naszych misjonarzy – o. Józefa Sánchez i o. Sebastiana Soler.

W lipcu 1995 roku pojechano ponownie do Chin, tym razem z Korei Południowej. Dwóch braci klaretynów wraz z grupą 30 osób świeckich przez dwa tygodnie przebywało w autonomicznej strefie Jilin.

W październiku tego samego roku na to same miejsce przyjechało dwóch klaretynów z Tajwanu.

### **Delegatura rytu syro-malabarskiego**

W 1996 roku powstała Delegatura zależna od prowincji w Bangalore (Indie) dla klaretynów rytu liturgicznego syro-malabarskiego. W skład Delegatury wchodziły trzy domy i kilka parafii. Delegatura powstała po to, by dać możliwość klaretynom należącym do tego rytu jeszcze pełniej wyrażać swoją tożsamość liturgiczną i pomóc również przez to w rozwoju wspólnot katolickich posługujących się syro-malabarską liturgią.

### **Nowe fundacje w Afryce**

Nowe domy w Afryce powstały w tym okresie to: Tanzania i Uganda (1995) i Gana (1997). Otwarto również nowe wspólnoty w Libreville (Kamerun 1995) i Lubango (Angola 1997).

### **Nominacje kościelne**

W ostatnich latach do godności biskupiej byli podniesieni klaretyni



z różnych krajów świata: o. Jan Matogo z Gwinei Równikowej (został biskupem Ebébiyín w 1991), o. Piotr Olmedo mianowany biskupem Humahuaca (Argentyna) w 1993 roku i o. Ángel Garachana mianowany biskupem San Pedro Sula (Honduras) w 1994 roku.

W 1993 roku ojcu Fernando Sebastian przydzielono nową stolicę arcybiskupią w Pamplonie (Hiszpania); ojciec Emanuel Revollo podjął funkcję ordynariusza połowego w Boliwii (1993); ojciec Plácido Rodríguez w 1994 roku zostałznaczony biskupem Lubboock (USA); ojciec Luiz Gutiérrez objął stolicę biskupią w Segowii (1995).

### **Prześladowania nie ustają**

Jest wiele miejsc, gdzie klaretyni cierpią do dzisiejszego dnia różne prześladowania.

W grudniu 1991 roku na teren misji w Juanjui (Peru) wdarło się 350 terrorystów z partyzanckiego ruchu Tupac Amaru. Opanowali oni 30-tysięczne miasto przy pomocy ogromnej ilości broni. Zginęło kilka cywilnych osób, został też zniszczony dom misjonarzy.

Wzmogło się także prześladowanie w Zairze. Wojskowi zrewidowali doszczętnie dom misjonarzy w Kinszasie, gdzie mieszkali nasi studenci. Efektem tego napadu było wydalenie pięciu naszych studentów do Yaundé w Kamerunie. Nieco później opuścili kraj także niektórzy formatorzy.

W dniu 4 kwietnia 1992 roku jeden z ekstremistów muzułmańskich wrzucił granat do kościoła w centrum misyjnym Basilan (Filipiny), gdzie akurat sprawowano Eucharystię. Spośród pięciuset osób obecnych na Mszy św. nikt nie zginął, a 17 osób odniosło rany. Dnia 18 marca 1993 roku był uprowadzony w tej samej misji o. Bernard Blanco, który dzięki sprzyjającym okolicznościom, 6 maja tego samego roku, uciekł porywaczom. W marcu 1993 roku podpalono szkołę „Claret” w Tumalhubong, w prałaturze Isabel (Filipiny). W marcu 1996 roku wybuchły dwie bomby w kościołach Św. Józefa i Św. Antoniego Marii Klareta w Zamboanga, w czasie, gdy tam odprawiano nabożeństwa. Na szczęście nie było ofiar.

Na misji El Estor w Gwatemali również doszło do prześladowań i gróźb w 1994 roku. Było to odwetem za prowadzoną działalność dydaktyczną i wychowawczą w pobliskich 70 wioskach.

W maju 1995 roku wybuchła bomba w kościele klaretynów w Managua (Nikaragua). Nikt nie wziął odpowiedzialności za ten akt terroru,

nie wiadomo też, jakie były jego motywy.

Sytuacja polityczna w Gwinei Równikowej w naszych czasach doprowadziła do uwięzienia kilku misjonarzy i ostrych prześladowań. Oskarżono ich o działalność opozycyjną.

W 1997 roku sytuacja w Zairze uległa znacznemu pogorszeniu. Prześladowano zwłaszcza studentów uczących się w seminarium.

W Quibdó (Kolumbia) prześladowano ludność oskarżając ją o prowadzenie działalności paramilitarnej. W tej złożonej sytuacji misjonarze klaretyni nigdy nie opuścili swoich prześladowanych wspólnot.

### **Barbastro – pomnik i symbol**

Począwszy od dnia beatyfikacji Męczenników z Barbastro, miejsce to stało się celem wielu pielgrzymek. Skonstruowano tam specjalne muzeum poświęcone Męczennikom i kryptę, gdzie przechowuje się ich relikwie. Konstrukctorem tego architektonicznego kompleksu jest ojciec Cerezo Barredo. Opublikowano również wiele prac na temat męczeństwa naszych współbraci, a na całym świecie wiele kościołów i kaplic nosi ich imię (nawet kaplica w klaretyńskim seminarium w Polsce we Wrocławiu oraz w dalekiej Syberii w Krasnojarsku).

### **Wielcy artyści klaretyńscy**

W historii Zgromadzenia było bardzo wielu wybitnych artystów z różnych dziedzin. Wspomnijmy tutaj chociażby czterech z nich: Maksym Cerez Barredo (malarz), Piotr Beruete (malarz), Segundo Gutiérrez (rzeźbiarz), Luis Elizalde (kompozytor–muzyk).

### **Nowy styl ekonomii**

Można powiedzieć, że w ostatnich latach praca Generalnej Rady do spraw Ekonomii w Zgromadzeniu przyjęła nowe formy działania i współpracy z różnymi częściami Zgromadzenia. Głównym motywem udzielanej pomocy finansowej jest wspieranie działalności ewangelizacyjnej, mając na względzie ślubowane ubóstwo i poczucie solidarności. Dla tego celu utworzono nowe źródła pomocy, takie jak: „Fundusz Pomocy” oraz „Fundusz Klaretyński”.

### **Instytut Życia Konsekrowanego w Azji (ICLA)**

W czerwcu 1997 roku rozpoczął swoją działalność Instytut Życia Konsekrowanego w Azji (Manila), który stał się filią Papieskiego Uniwersytetu św. Tomasza. Celem stworzenia tego Instytutu jest pomoc młodym zakonnikom, nie tylko z Filipin, ale i całej Azji, w pogłębieniu

ich życia konsekrowanego. W uroczystości otwarcia uczestniczyło 1.100 zakonników ze 106 różnych zgromadzeń.

### **Klaretyni w internecie**

Rok 1997 stał się rokiem intensywnego wejścia w świat łączności poprzez międzynarodową sieć internet. Klaretyni z całego świata starają się wykorzystać tę „światową ambonę” dla głoszenia Słowa Bożego. Otwarto już wiele serwerów i stron domowych w różnych częściach świata.

### **W Misji Prorockiej**

XXII Kapituła Generalna, która odbyła się w sierpniu i wrześniu 1997 roku, jako przedmiot swoich rozważań wzięła temat „Wymiar prorocki naszej posługi Słowa”. Generałem ponownie wybrano ojca Aquilino Bocos. Cechą charakterystyczną dla tej Kapituły było bogactwo języków i kultur, jakie były reprezentowane w auli kapitulanej (delegaci przedstawiali obecność 56 krajów, w których służą klaretyni).

### **Najnowsze dane statystyczne**

W momencie, gdy odbywała się XXII Kapituła Generalna, liczba klaretynów wynosiła 2894 osoby, a wśród nich 18 biskupów, 1981 księży, 2 diakonów stałych, 488 studentów, 271 braci i 134 nowicjuszy. Najlichniesza reprezentacja to Hiszpanie (1093), Hindusi (309), Nigeryjczycy (171), Kolumbijczycy (160), Brazylijczycy (124). Pozostałe narodowości mają poniżej 100 klaretynów.

### **Rewizja pozycji**

W latach 1998 – 2003 niektóre Organizmy Większe wraz z Zarządem Generalnym dokonali daleko idącej rewizji pozycji apostołskich. W różnych Organizmach zniesiono ponad 20 domów i rezydencji, a powołano do istnienia ponad 50 nowych. Dokonano też zmian statusu prawnego niektórych Organizmów Większych. W roku 1998 Prowincje: Antyli, Brazylii Centralnej, Gwinei Równikowej, Wenezueli, Kanady, Wielkiej Brytanii i Irlandii, Włoch oraz Chile przekształcono w Delegatury Niezależne. W roku 2000 powołano do istnienia Delegatury Niezależne St. Tomas w Indiach, a rok później z części Prowincji Bangalore utworzono Delegaturę Niezależną Północno-Wschodnich Indii.

### **Wielkie Jubileusze**

W latach 1998 i 1999 Zgromadzenie świętowało Jubileusz 150-lecia swojego istnienia. Z tej okazji obok różnych uroczystości jubileuszowo-

wych, jakie miały miejsce w każdym z Organizmów Większych Zgromadzenia, Przełożony Generalny – ojciec Aquilino Bocos Merino skierował do wszystkich klaretynów obszerny list okólny zatytułowany: „Dziedzictwo i prorocтво – 150 lat łaski i służby Ewangelii” (list z dnia 22 sierpnia 1988 r.).

25 stycznia 2001 roku papież Jan Paweł II napisał list z okazji 150-lecia przybycia Arcybiskupa Klareta na Kubę.

08 września 2001 o. Aquilino Bocos Merino, mając na sercu sprawę powolan w Zgromadzeniu, napisał list okólny „Powołania misjonarskie na trzecie tysiąclecie”.

W roku 2002 Misjonarze Klaretyni w Stanach Zjednoczonych Ameryki obchodzili swoje 100-lecie istnienia.

### **Czas chwały i męczeństwa**

12 grudnia 1998 roku Kongregacja ds. Świętych potwierdziła dekretem męczeństwo klaretyna – sługi Bożego Jaime Girón i 59 Towarzyszy zamordowanych z nienawiści do wiary. W dwa lata później Zgromadzenie otrzymało łaskę kolejnego męczennika. Tym razem prześladowania Kościoła miały miejsce na Filipinach, gdzie jednym z męczenników stał się klaretyn ojciec Rhoel Gallardo zamordowany w czasie odprawiania nieśpór sprawowanych podczas obchodów 50-lecia kanonizacji Ojca Klareta. O tym wydarzeniu napisał Generał ojciec A. Bocos w liście z dnia 03.05.2000 roku.

### **Rewizja dokumentów**

12 grudnia 1998 r. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów dekretem zatwierdziła klaretykańskie Kalendarium Liturgiczne, a 1999 roku wydano drukiem klaretykańską Liturgię Godzin. 25 grudnia 1998 r. promulgowano nowe wydanie Dyrektorium Zgromadzenia, które zostało zrewidowane i uzupełnione w 1997 roku podczas XXII Kapituły Generalnej. W roku 1999 zajęto się kwestiami formacji w części Afryki Wschodniej i opracowano program współpracy formacyjnej dla tamtego regionu oraz regulamin studiów. W roku 2000 wydane zostało drukiem Klaretykańskie Dyrektorium Powołaniowe. W listopadzie 2002 roku Prefektura Generalna ds. Formacji wydała podręcznik nowicjusza klaretykańskiego zatytułowany – „Wprowadzenie do życia misjonarskiego”. W roku 2003 ta sama Prefektura wydała pozycję książkową skierowaną dla formatorów, zatytułowaną „El Formador Claretiano. Notas historicas”.

## **Nowe nominacje**

21 stycznia 2001 roku Jan Paweł II wyniósł do godności kardynała J. Exc. Ks. Apa José Saraiva i powierzył mu urząd Prefekta Kongregacji ds. Świętych. Dnia 4 lutego 2001 r. w Caguas w Puerto Rico do godności biskupa został wyniesiony o. Ruben Antonio González Medina. 26 maja 2001 r. biskupem Copiapó w Chile został klaretyn o. Gaspar Quintana. 11 maja 2003 roku święcenia biskupie otrzymał o. Alfredo Oburu zostając biskupem w diecezji Ebebiyín w Gwinei Równikowej. Dnia 10 czerwca 2003 biskupem w Valledupar w Kolumbii został o. Óscar José Vélez Isaza.

## **Kongres duchowości klaretyńskiej**

W dniach od 9 do 17 lipca 2001 roku w domu Córek Matki Wspomożycielki w Majadahonda (Madryt – Hiszpania) odbył się Kongres Duchowości Klaretyńskiej. W Kongresie uczestniczyli członkowie Zarządu Generalnego oraz reprezentanci wszystkich Organizmów Większych oraz przedstawiciele Konfederacji Misji Afryki Frankofońskiej, Afryki Wschodniej oraz Azji, a także reprezentanci Instytutów Rodziny Klaretyńskiej, które zostały założone bezpośrednio przez Ojca Klareta. Kongres był kolejną okazją nie tylko dla doświadczenia jedności charyzmatycznej, ale także czasem pogłębiania i ożywiania klaretyńskiej duchowości.

## **II Klaretyńskie Europejskie Spotkanie Misjonarzy**

W dniach od 20 do 25 sierpnia 2001 roku w Pamplonie w Hiszpanii zebrało się 108 uczestników II Klaretyńskiego Spotkania Misjonarskiego. Udział wzięli zakonnicy, zakonnice i świeccy tworzący Rodzinę Klaretyńską. Uczestnicy dzielili się doświadczeniami wiary, słuchali konferencji, podejmowali żywy dialog w kontekście głoszenia Ewangelii w dzisiejszej Europie odczytując wyzwania i poszukując skutecznych sposobów odpowiadania na nie.

## **Aby mieli życie**

Pod hasłem „Aby mieli życie” w dniach od 19 sierpnia do 15 września 2003 roku w Rzymie odbyła się XXIII Kapituła Generalna Zgromadzenia. Generałem wybrano ojca Josep M. Abella. W auli kapitulanej delegaci reprezentowali obecność ponad 60 krajów, w których służą klaretyni. Kapituła ta podejmowała między innymi zagadnia: Misjonarze w służbie życia, Zgromadzenie w chwili obecnej i jego dziewięć priorytetów oraz wyznaczyła zasadnicze kierunki i propozycje działań na ko-

lejne 6-lecie.

### **Dane statystyczne**

W momencie, gdy odbywała się XXIII Kapituła Generalna liczba klaretynów wynosiła 3063 osoby, a wśród nich było: 15 biskupów, 2027 księży, 4 diakonów stałych, 633 studentów, 239 braci i 145 nowicjuszy. Zgromadzenie liczyło 34 Organizmy Większe (21 Prowincji i 13 Delegatur Niezależnych), 3 Delegatury Zależne i 10 Domów Generalnych, 6 Konferencji. Poprzez wzrost powołań w niektórych krajach Zgromadzenie zostało ubogacone obecnością wielu kultur, co postawiło wymaganie potrzeby inkulturowania w nich charyzmatu klaretynskiego.

### **Dalsza reorganizacja Organizmów**

W okresie pokapitulnym nastąpiły, zgodnie z postanowieniami Kapituły Generalnej, liczne zmiany polegające na zniesieniu niektórych domów i rezydencji oraz erygowaniu ich w miejscach bardziej odpowiednich w aspekcie misjonarskiej służby Słowa. Dnia 05.10.2004 roku terytorium Republiki Czeskiej należące dotąd do Prowincji Niemieckiej zostało przypisane do Prowincji Polskiej. Erygowano nowe domy między innymi w Indonezji, Nigerii, Zimbabwie, w Rosji (Petersburg), Indiach, Chinach, Chile, Ekwadorze. Erygowano Delegaturę Niezależną Indonezji i Timoru Wsch., Afryki Centralnej oraz Korei. W Hiszpanii z trzech Prowincji (Aragón, Castilla i León) utworzono jedną „Prowincję Santiago”.

### **Nowi biskupi**

12 lutego 2005 roku ojciec Pedro Hernández Cantarero został biskupem – wikariuszem Apostolskim w Darién. 16 lipca 2005 r. ojciec Juan José Pineda Frasquelle został mianowany biskupem pomocniczym w Tegucigalpa w Hondurasie.

### **Beatyfikacja**

Dnia 20 listopada w Guadalajara w Meksyku miała miejsce uroczystość beatyfikacyjna muszego współbrata męczennika Ojca Andrés Solá Molist. Uroczystościom beatyfikacyjnym przewodniczył Kard. José Saraiva Martins CMF - Prefekt Kongregacji ds. Świętych odczytując dekret beatyfikacyjny z dnia 15 listopada 2005 roku podpisany przez papieża Benedykta XVI. Wspomnienie liturgiczne błogosławionego męczennika O. Andrés Solá Molist obchodzić będziemy 20 listopada.

## **BIBLIOGRAFIA PODSTAWOWA**

- Aguilar, M.:** "Historia de la Congregación", 1901.
- Álvarez, J.:** "Misioneros Claretianos" (I-III), 1993-97.
- Castillo, Z:** "Catecismo de la Congregación", Bogota 1949.
- CMFF.:** "Annales".
- CMFF.:** "La Misión Claretiana" (1982-1997).
- CMFF.:** "NUNC" (1968-1997).
- Fernández, C.:** "Compendio histórico de la Congregación de los Hijos del I. Corazón de Maria" (2 T), 1967.
- Izquierdo, M.:** "Historia sucinta de la Congregación de Misioneros Hijos del Corazón de Maria", 1975.
- Jiménez, M.:** "Historia de la Congregación", 1997 (Apuntes).
- Palacios, J.M.:** "Notas históricas sobre la formación en la Congregación", 1997.





## **Rozdział VI**

### **Historia Misjonarzy Klaretynów w Polsce**

#### **– ważniejsze wydarzenia**

## HISTORIA MISJONARZY KLARETYNÓW W POLSCE

### Początki

Historia Misjonarzy Klaretynów na dzisiejszych ziemiach polskich rozpoczęła się w latach dwudziestych minionego wieku. Wówczas to, ze względu na dużą grupę Ślązaków, zarząd tworzącej się wtedy Prowincji Niemieckiej planował założenie domu zakonnego na terenie Śląska Opolskiego. Klaretyni, przy okazjonalnych pobytach na Śląsku, poszukiwali odpowiedniego miejsca do nowej fundacji. W roku 1931 pojawiła się możliwość podjęcia przez ojca Jana Buhla i ojca Gonschiora pracy w charakterze kapelanów szpitala w Pruszkowie koło Opola. Jednakże prałat Opola, zapoznawszy się z planami założenia przez Zgromadzenie na tamtym terenie domu zakonnego, wycofał swoją ofertę. Latem tego samego roku inny klaretyn – ojciec Tomasz Matysiok, głosząc na Śląsku serię rekolekcji, przebywał również w parafii Zbrostawice, której proboszczem był kapłan diecezjalny – ks. Florian Sobota. W roku 1931 w Miedarach, wiosce podlegającej tej parafii, rozwinęła działalność sekta Gottsgemeinde (odłam Świadców Jehowy), szybko zdobywając swoich wyznawców. Sytuacja ta zmusiła miejscowego proboszcza do poszukiwania pomocy duszpasterskiej. Wioska Miedary posiadała własny kościół, co stwarzało możliwość utworzenia tam oddzielnej placówki duszpasterskiej. Korzystając z nadarzającej się sposobności ojciec T. Matysiok w imieniu Zgromadzenia wyraził gotowość podjęcia pracy duszpasterskiej w Miedarach. Uwzględniając wszystkie okoliczności, proboszcz Sobota jako zarządca parafii podjął starania o sprowadzenie Klaretynów do Miedar. Po licznych rozmowach odbytych na różnych szczeblach pomiędzy Zgromadzeniem a Arcybiskupstwem Wrocławskim proboszcz Sobota wszedł w kontakt z właścicielem (panem C. G. von Donnersmarck) starego budynku szkolnego na terenie Miedar i wynegocjował odstąpienie opuszczonego budynku Klaretynom, z przeznaczeniem na dom zakonny. Okres przygotowawczy do przybycia Klaretynów do Miedar zakończył się pod koniec kwietnia 1932 roku. Dnia 25 kwietnia 1932 roku została podpisana we Wrocławiu przez Arcybiskupa Adolfa Kardynała Bertrama umowa, a 29 kwietnia 1932 roku w Spai- chingen (Dreifaltigkeitsberg) w imieniu Zgromadzenia Misjonarzy Kla-

retynów podpisał ją Superior – o. Piotr Schweiger. Umowa dotyczyła wsi Miedary w parafii Zbrośławice. Wioska Miedary od 1921 roku posiadała kościół pod wezwaniem św. Floriana, co umożliwiło podjęcie starań o uczynienie z tej części parafii Zbrośławice oddzielnego duszpasterstwa.

W punkcie pierwszym umowy stwierdza się, że Ordynariat udziela Klaretynom „najpierw na pięć lat” (z możliwością przedłużenia na dalsze lata) zezwolenia sprawowania nabożeństw parafialnych i duszpasterstwa parafialnego w Miedarach oraz filiach: Laryszów i Kopanina, a także pozwala na działalność Zgromadzenia na terenie parafii Zbrośławice.

Pierwsze spotkanie ojców mających rozpocząć pracę w Miedarach miało miejsce w dniu 11 maja 1932 roku, a 13 maja tego samego roku nastąpiło oficjalne objęcie urzędów w nowym klaretyńskim domu zakonnym. W dniu 15 grudnia 1932 roku podpisano dokument, mocą którego pan C. G. von Donnersmarck, właściciel dawnej szkoły w Miedarach, odstąpił formalnie Klaretynom tenże budynek na dom zakonny. Dokument erekcyjny tego domu Zarząd Generalny wydał w dniu 12 maja 1932 roku w Rzymie, określając tę placówkę jako *dom misyjny w Miedarach*.

Pierwszą Wspólnotę tworzyli ojcowie: Jan Mehl, Jan Buhl Langosch, Oscar Giesder oraz brat Czech. Superiorem i ekonomem domu był mianowany ojciec Jan Mehl. Dom w Miedarach podlegał bezpośrednio pod zarząd ojca Superiora Piotra Schweigera ze Spaichingen – pełnomocnika Generała na teren Niemiec.

Pracujący na tej placówce klaretyni, trwając nieprzerwanie w burzliwych i niosących wielkie zmiany wydarzeniach historii 20-wiecznej Europy, doczekali się powrotu Ziem Zachodnich do Macierzy. Dom zakonny w Miedarach był pierwszym domem klaretyńskim na terenie powojennej Polski. Tu zgłaszali się i byli przyjmowani do Zgromadzenia nieliczni pierwsi kandydaci z terenu Polski. Dla Kościoła na tych terenach był to okres bardzo trudny. Spowodowane to było skomplikowanymi stosunkami kościelno-państwowymi na tych terenach oraz brakiem oficjalnych kontaktów pomiędzy Kościołem i rządami Polski i Niemiec, w sytuacji, gdy Dom Prowincjalny Wspólnoty miedarskiej pozostał za podwójną granicą państw i ustrojów.

## **Rozwój Zgromadzenia w Polsce**

Na skutek powojennych zmian w układzie sił politycznych Europy, teren państwa Polskiego po II wojnie światowej został przesunięty ze wschodu na zachód, co spowodowało, że Miedary znalazły się w granicach państwa polskiego. W pierwszych latach po wojnie ludność zamieszkująca dotychczas ziemie odzyskane miała możliwość wyboru: mogła opuścić te nową rzeczywistość lub przyjąć ją jako własną. Kilku członków klaretyńskiej Wspólnoty w Miedarach pozostało w swoim domu zakonnym, podejmując trud wytrwania w nowej rzeczywistości. Wraz z falą uchodźców do Niemiec dwóch Klaretynów (ojcowie Dylla i Warmons) wyjechało z Miedar. Na miejscu pozostało trzech ojców: o. Jan Mehl – superior wspólnoty, o. Jan Hollik oraz o. Jan Buhl. Pozycja kościelno-prawna Klaretynów w diecezji była określona pozostającą w mocy umową, dlatego też fakt pozostania w Polsce i nieprzerwana działalność duszpasterska oraz zakonna dały początek istnieniu Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów w granicach państwa polskiego. Stopniowo, wraz z napływem nowych członków, następował również rozwój Zgromadzenia w Polsce.

### **1. Utworzenie Delegatury Zarządu Generalnego (1974)**

Biorąc pod uwagę nowe struktury kościelne w Polsce, zasadnicza działalność zakonna i duszpasterska klaretynów w latach powojennych w Polsce była prowadzona na terenie diecezji opolskiej. Dom w Miedarach pozostawał jedynym domem Zgromadzenia w Polsce aż do lat siedemdziesiątych. Od czasu zakończenia wojny miedarska Wspólnota straciła bezpośredni kontakt ze swoją Prowincją na długie lata. Jak wszyscy pozostający kapłani, podobnie i ojcowie Ślązacy przyjęli obywatelstwo polskie. Decydującym o pozostaniu Klaretynów w Polsce było uregulowanie przez superiora, pod koniec 1949 roku, stanu prawnego Zgromadzenia.

Klaretyni prowadzili głównie pracę duszpasterską jako administratorzy okolicznych parafii. Między innymi ojciec Jan Hollik został w 1949 roku administratorem parafii Paczyna w dekanacie Pyskowice. Funkcję tę sprawował do śmierci, to jest do 29 listopada 1972 roku. Po nim administratorem został ojciec Jan Buhl. Ojciec Jan Mehl pełnił nieprzerwanie funkcję administratora w parafii Miedary.

Do Wspólnoty miedarskiej w roku 1965 przybył nowy klaretyn – ojciec Stanisław Piórkowski, który rozpoczął pracę jako wikariusz parafii

Miedary (dekret nominacyjny pochodzi z września 1965. Dekret zwalnający z tej funkcji datowany jest na luty 1971 roku). W roku 1968 otwarto w Miedarach nowicjat. W dniu 27 czerwca 1972 roku wyświęcony został pierwszy klaretyn w Polsce – ojciec Piotr Morciniec (po 5-tym roku teologii odbył on w latach 1970/71 nowicjat w Miedarach, po czym złożył śluby czasowe, a po uzyskaniu zezwolenia ojca Generała, w kwietniu 1972 roku złożył śluby wieczyste).

W sytuacji, gdy kontakt domów z ich Prowincjami był utrudniony lub wręcz niemożliwy, Kapituła Generalna w 1973 roku postanowiła utworzyć oddzielną wspólnotę podporządkowaną bezpośrednio Zarządowi Generalnemu Zgromadzenia jako Delegaturę Zależną.

Pod koniec 1973 roku ojciec Stanisław Piórkowski, działając jako osoba prywatna, z powodu przeszkód tworzonych przez prawo administracyjne kościelnym osobom prawnym w Polsce, wszedł w posiadanie (wraz z panem Włodzimierzem Dublińskim – osobą świecką) jednorodzinny budynek we Wrocławiu. Tutaj, decyzją Zarządu Generalnego z dnia 02.12.1974 roku, zostało przeniesione z Miedar centrum życia klaretynskiego. Decyzją tą utworzono w Polsce Delegaturę Zarządu Generalnego. Wszystkie trzy domy (Miedary, Paczyna i Wrocław) miały tworzyć jedną Wspólnotę. Dom we Wrocławiu został domem głównym Wspólnoty. Przełożonym lokalnym mianowano ojca St. Piórkowskiego, zastępcą ojca J. Buhla, a ekonomem o. M. Kampę. Dom we Wrocławiu był zarazem domem nowicjackim. Powyższe postanowienia oznajmił Sekretarz Generalny Zgromadzenia w liście datowanym na dzień 03 grudnia 1974 roku. W oparciu o ten dokument, na mocy dekretu J. Em. Ks. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego z dnia 11.12.1974 roku, ówczesny Wikariusz Kapitułny Diecezji Wrocławskiej, Ks. Bp Wincenty Urban, dekretem z dnia 13.12.1974 r. erygował (udzielił zezwolenia) Dom zakonny Zgromadzenia we Wrocławiu przy ul. Wieniawskiego 38.

## **2. Powstanie Polskiej Delegatury Niezależnej w 1982 roku**

W dniu 06 listopada 1975 roku podpisana została umowa z diecezją opolską o powierzenie na stałe parafii św. Marcina w Paczynie, pieczętując tym samym faktyczną administrację tej parafii od 1949 roku. W dniu 12 grudnia 1975 roku Ordynariusz miejsca wyraził także zgodę na założenie domu zakonnego.

Kolejnym krokiem rozszerzającym zakres działalności duszpasterskiej Klaretynów w Polsce było rozpoczęcie w 1980 roku pracy w para-

fii Krzydlina Mała w Archidiecezji Wrocławskiej. Intencją Zgromadzenia było uczynienie w Krzydlinie Małej Klaretyńskiego Centrum Duchowości. Decyzja o objęciu tej parafii podyktowana była szybko wzrastającą liczbą klaretynów, a potencjał posługi zgodnej z charyzmatem Zgromadzenia przekraczał pole dotychczasowej pracy parafialnej. Po otrzymaniu pozytywnej odpowiedzi ze strony Ordynariusza Wrocławskiego (24 maja 1978) – Ks. Abpa Henryka Gulbinowicza, podjęto przygotowania do remontu budynku wzniesionego ok. roku 1700 (obecnie mieści się tam nowicjat) oraz budowy kompleksu rekolekcyjnego. Pierwszym proboszczem klaretyńskim w parafii Krzydlina Mała został ojciec Stanisław Wójcik. Od tego czasu datują się zasadnicze prace remontowo-budowlane kompleksu parafialno-rekolekcyjnego.

Wydarzeniem najważniejszym jednak w tym okresie było ustanowienie Polskiej Delegatury Niezależnej, co nastąpiło w Jubileuszowym Roku 50-lecia przybycia Klaretynów do Polski, w dniu 16 listopada 1982 roku, dekretem Ojca Generała Gustavo Alonso. Delegatura została utworzona z „4 domów dotychczas istniejących: w Miedarach, we Wrocławiu, w Paczynie i w Krzydlinie Małej oraz z wszystkich domów i rezydencji wybudowanych w przyszłości na terenie polskim”. W skład Zarządu Delegatury wchodził: Delegat Generała z tytułem Przełożony Wyższy – ojciec Stanisław Piórkowski, I konsulator – o. Andrzej Kobylński, II Konsulator i Sekretarz Zarządu – o. Zbigniew Zienkiewicz oraz Ekonom – o. Józef Szczepaniak.

Pomimo rozbudowy budynku we Wrocławiu, wobec stale rosnącej liczby kandydatów, w roku 1983 zaszła potrzeba przeniesienia nowicjatu do innego miejsca. Po uzyskaniu od Przełożonego Generalnego odpowiednich dokumentów (10 czerwca 1983) Przełożony Wyższy skierował do Sióstr Magdalenek od Pokuty i ich ówczesnego Kuratora prośbę dotyczącą okresowego umieszczenia Nowicjatu Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów w oddzielonej części klasztoru Sióstr Magdalenek od Pokuty w Lubaniu Śląskim. W Lubaniu nowicjat trwał od 01.09.1983 roku do momentu ukończenia budowy domu nowicjackiego w Krzydlinie Małej, tj. do sierpnia 1985 roku. Dom w Krzydlinie został ostatecznie ustanowiony jako Dom Nowicjacki dekretem Ojca Generała Gustavo Alonso z dnia 14 stycznia 1986 roku. Od 1986 roku funkcję mistrza nowicjatu objął ojciec Jan Opala, a jego pomocnikiem został mianowany O. Stanisław Gawlik.

W dniu 10 marca 1986 roku został ustanowiony, na okres trzech kolejnych lat, nowy Zarząd Delegatury Polskiej, w skład którego weszli: Przełożony Delegatury – ojciec St. Piórkowski; konsulator-wikariusz – o. Jan Opala oraz konsulator-ekonom – o. Michał Palluth.

Kolejnym składem Zarządu Delegatury Polskiej w latach 1989-1992 byli ojcowie: Przełożony Wyższy Delegatury – o. St. Piórkowski, konsulator-prefekr ds. apostolatu – o. Józef Leligdon; konsulator-prefekt ds. formacji – o. Piotr Liszka; ekonom – o. Michał Palluth.

W roku 1989 ustanowiony został dom zakonny w Łodzi. Powstała tam jednocześnie pierwsza miejska parafia klaretyńska.

17 czerwca 1990 roku Delegatura Polska otwiera misję w Abidżanie na Wybrzeżu Kości Słoniowej. Jest to pierwsza samodzielna misja klaretynów polskich w Afryce.

We wrześniu 1992 roku Delegatura Polska otwiera też Dom w Priwałce na Białorusi.

W grudniu tego samego roku w Polsce powstaje Wydawnictwo „Palabra”.

W latach 1992-1994 w skład nowego Zarządu Delegatury Polskiej wchodził: Przełożony Wyższy Delegatury – o. St. Piórkowski; konsulator-prefekt ds. apostolatu – o. Jan Opala, konsulator-prefekt ds. formacji – o. Piotr Liszka; ekonom – o. Grzegorz Wrodarczyk.

W roku 1992 dwóch klaretynów z Delegatury Polskiej udało się do Rosji na Syberię, do Krasnojarska. W dniu 5 września 1993 roku ojciec Generał Aquilino Bocos Merino erygował Dom w Krasnojarsku na Syberii ustanawiając go jako Dom Generalny.

### **3. Ustanowienie Prowincji Polskiej – 05 listopada 1993**

W roku 1993 Zarząd Generalny, uznając, że Polska Delegatura niezależna spełnia już kryteria wymagane, aby stać się samodzielnym Organizmem Zgromadzenia, podjął decyzję o utworzeniu Prowincji Polskiej. W dekrete erekcyjnym odnotowano także zakres aktualnej wówczas działalności polskich klaretynów poza granicami kraju, wymieniając Wybrzeże Kości Słoniowej, Syberię, Białoruś oraz Niemcy. W tym samym dokumencie wymienia się także niedawno powstałe Wydawnictwo „Palabra”, jako jedną z form apostolatu. Wraz z Dekretem erekcyjnym mianowano pierwszy Zarząd Prowincjalny oraz wyznaczono termin

I Kapituły Prowincjalnej, wskazując na miesiąc lipiec 1994 roku.

**DECRETUM ERECTIONIS  
PROVINCIAE FORMANDAE POLONIAE**

*Gubernium Generale, magno gaudio Congregationem in Polonia adeo et crevisse et vigere putat ut merito Delegatio hodierna Independens in Provinciam formandam constitui possit.*

*Enimvero iam anno 1932 Missionarii nostri Germanici, qui tum temporis erant Provinciae Catalanae sodales, in Silesia domum constituerunt ubi dum apostolicis muneribus fungebantur vocationes sollerter foverunt. Quae regio post dirum bellum intra fines Poloniae descripta est.*

*Nihil difficillimis rerum socialium, civilium, religiosarum adiunctis obstantibus, Spiritus Sancti gratia paulatim pedetentim Congregatio plurimarum vocationum numero ad evangelium nuntiandum ditata est.*

*His mature perpensis perpensoque etiam impenso labore pastorali Missionariorum in adiunctis ecclesiae in hac natione, anno 1982 Delegatio Independens Poloniae creata est. Quo patuit quanto vigore quantaque magnanimitate illi missionarii charismate Patris Fundatoris nostri imbuerentur.*

*Tempore hoc Institutum seu Organismus suum vigorem et splendorem patefecit missionarium et vocationum autochthonum copia et collegiorum formationi dicatorum incremento. Quo factum est ut in praesentia sacerdotes sint 50 numero, 11 fratres, 39 scholastici, 2 novicii in septem communitates distributi.*

*Campus ubi Claretiani in Polonia laborem apostolicum exercent paroecias aliquot amplectitur, missiones populares, aliosque labores supraparoeciales. Extra Poloniam, Claretiani Poloni in Costa Eburnea laborant, et in Bielorrussia necnon missionarios praebendo novae communitati Krasnoyarskensi in Siberia (quae tamen est regiminis generalicij), migrantesque Polonos Matrity et Frankofurti materialiter spiritualerque curando.*

*Nuper summam expansionem missionariam adquisivit Societas Librana PALABRA, nuperrime creata qua mirifice exprimitur illa apostolatus ratio sancto Patri nostro Claret adeo cara.*

*His omnibus rite perpensis Gubernium Generale, observata*



*legislationem nostram (CC 91; Dir 286) decrevit:*

a) *PROVINCIAM FORMANDAM POLONIAE constituere, ad mentem eorum quae in nostro Directorio n. 284, b praescribuntur*

b) *Eius fines sunt Poloniae regiones omnes, amplectuntur etiam Missionem Costae Eburneae (Vridi et Bouaflé) et regionem Bielorrussiam cuius curam gerunt nostri Missionarii. Quae omnia hoc decreto et statuuntur et deciarantur Romae, quinto idus Novembres anno 1993.*

**Aquilinus Bocos Merino, C.M.F.**

*Superior Generalis*

**Gaspar Quintana J., C.M.F.**

*Secretarius Generalis*

---

### **QUO MODO HOC DECRETUM APPLICANDUM EST**

1. Ab eodem die quo nova haec Provincia formanda Poloniae erecta est, ii qui Gubernium Delegationis adhuc constituebant Gubernium Provinciale constituunt.

Ideo eiusdem Gubernii membra sunt:

— P. Stanisław Piórkowski, *Superior Provincialis*,

— P. Piotr Liszka, *Consultor, Formationis praefectus*,

— P. Jan Opala, *Consultor, Apostolatus praefectus*,

— P. Grzegorz Wrodarczyk, *Consultor, Oeconomiae praefectus*.

2. Quorum gubernii tempus exstinguetur cum novum Gubernium Provinciale in Primo Capitulo Provinciali, mense Iulio anni 1994 habendo, eligetur.

3. Gubernio Provinciali committitur munus huiusmodi Capituli Provincialis ad normam iuris nostri convocandi et parandi.

Romae, quinto idus Novembres anno 1993.

**Gaspar Quintana J., C.M.F.**

#### **4. I Kapituła Prowincjalna i nowy Zarząd Prowincjalny 1994 – 1997**

Pierwsza Kapituła Prowincjalna miała miejsce w Krzydlinie Małej w dniach od 10 do 16 lipca 1994 roku. Kapitułę przewodniczył Przełożony Generalny – Ojciec Aquilino Boros Merino CMF. Kapituła wypracowała dokument „Posługa Słowa polskich Klaretynów”, w którym podkreślono, w aspekcie duchowości, formacji, apostołatu i ekonomii, potrzebę większej troski każdego członka Prowincji o rozwój prawdziwej duchowości misjonarskiej oraz zintensyfikowania duszpasterstwa młodzieżowo-powołaniowego. Kapituła podjęła też decyzję o utworzeniu Postulatu. Wskazano również na potrzebę większej troski o jakość formacji młodych misjonarzy i dobre przygotowanie towarzyszących im formatorów. Zobowiązano także nowy Zarząd do wypracowania Prowincjalnego Planu Formacji i Apostołatu. Kapituła powzięła również szereg innych postanowień, jakie zawarto w wymienionym dokumencie.

W skład nowego Zarządu zostali wybrani: Przełożony Prowincjalny – o. Grzegorz Wrodarczyk, prefekt formacji – o. Krzysztof Kozik, prefekt apostołatu – o. Stanisław Wójcik, ekonom – o. Tomasz Książkiewicz.

#### **5. Ustanowienie nowych domów**

W dniu 07 listopada 1994 roku, na prośbę Zarządu Prowincji Polskiej, Zarząd Generalny mając na względzie to, że rezydencje na Białorusi oraz na Wybrzeżu przeszły już pierwszy etap w swoich strukturach i funkcjonowaniu według celów, o których mówi Dyrektorium w punkcie 293 a i b oraz Konstytucje w punkcie 91, podjął decyzję o erygowaniu trzech nowych Domów zakonnych: jednego w Zelwie na Białorusi oraz dwóch na Wybrzeżu Kości Słoniowej – w Abidżanie i w Bouaflé.

Przez powyższe akty prawne Prowincja Polska jako nowo powstały Organizm Większy jeszcze bardziej utrwaliła się w strukturach prawnych Zgromadzenia.

#### **6. II Kapituła Prowincjalna**

Po trzech latach kadencji pierwszego Zarządu Prowincji wybranego na I Kapitułę, została zwołana, a następnie odbyła się II zwyczajna Kapituła Prowincjalna. Miała ona miejsce w Krzydlinie Małej w dniach od

14-18 kwietnia 1997 roku, pod przewodnictwem Przełożonego Generalnego – O. Aquilino Bocos Merino CMF. Kapituła ta zamknęła swoje obrady wyborem nowego Zarządu Prowincjalnego (Przełożony Prowincjalny – o. Grzegorz Wrodarczyk; prefekt ds. formacji – o. Piotr Liszka; prefekt apostolatu – o. Marek Jeżowski; ekonom – o. Tomasz Książkiewicz) oraz dokumentem pokapitulnym poświęconym podstawowym problemom apostolskiego posłannictwa i formacji. Dokument ten został zatytułowany: „Sługa Słowa w procesie formacji u progu Trzeciego Tysiąclecia”.

Prace Kapituły dokonane w świetle Konstytucji, innych dokumentów Zgromadzenia i niektórych dokumentów Kościoła pozwoliły członkom Kapituły z jednej strony odkryć w nowym świetle profetyczny wymiar naszego misjonarskiego życia i posługi Słowa w dzisiejszym Kościele i zachęciły do umocnienia tego, co w misyjnej posłudze polskich klaretynów jest najlepsze, z drugiej zaś umożliwiły rozważenie i uznanie ograniczeń misjonarskiego życia, które przedstawione zostały w skrócie w ocenie sytuacji. To wszystko skłoniło Kapitułę do spojrzenia w przyszłość z nową nadzieją oraz szukania w sposób odważny i zdecydowany nowych, możliwych do zrealizowania zadań, wyrażonych w celach i działaniach na kolejne lata.

## **7. Dalszy rozwój Prowincji**

Kilkuletnia obecność polskich klaretynów na Wybrzeżu Kości Słoniowej zaowocowała także pierwszymi powołaniami klaretynskim w tym kraju. W dniu 13 lipca 1997 roku w Bazylice w Yamoussoukro został wyświęcony pierwszy Iworyjski klaretyn – ojciec *Valentin N'Guessan CMF*.

W roku 1997 polscy klaretyni objęli nowe miejsce apostolatu – na Słowacji. W dniu 20 sierpnia 1997 roku ustanowiono rezydencję w Tuzinie na Słowacji.

W tym samym dniu – 20 sierpnia 1997 roku, decyzją Zarządu Generalnego, ustanowiono „Misję Rosji-Syberii” obejmującą domy w Krasnojarsku i w Aczyńsku. Ustanowiono też nowe domy w Aczyńsku i Bagatole. Przełożonym lokalnym w Krasnojarsku i Przełożonym Delegatem tejże „Misji” na okres trzech lat został mianowany ojciec Antoni Badura CMF. Domy na Syberii, gdzie pracują polscy klaretyni są Domami Generalnymi. W dniu 11 sierpnia 2003 powstała nowa rezydencja

w Bratysku.

W dniu 28 listopada 1999 ustanowiono dom w Podbrezovej na Słowacji.

### **8. III Kapituła Prowincjalna**

W roku 2000 po trzyletniej kadencji odbyła się kolejna – III zwyczajna Kapituła Prowincjalna, na której Przełożonym Prowincjalnym został wybrany, na 6-letnią kadencję w latach 2000-2006, ojciec Piotr Boroń CMF.

Pozostali członkowie zarządu to ojcowie: Wojciech Matuła – ekonom; O. Krzysztof Gierat – prefekt ds. apostołatu; Adam Bartyzoł – prefekt ds. formacji.

Kapituła odbyła się w Krzydlinie Małej, w dniach od 08 do 13 maja 2000 roku. Tej Kapitułe przewodniczył O. Józef Sudera CMF – Konsultor i Eknom Generalny. Członkowie Kapituły wypracowali Deklarację zatytułowaną „Pogłębiać tożsamość klaretyńską”.

We wprowadzeniu dokumentu pokapitulnego czytamy: *„Radując się w duchowej wspólnotcie ze wszystkimi Współbraćmi klaretynami z racji 150-lecia istnienia naszego Zgromadzenia oraz 50. rocznicy kanonizacji św. Antoniego Marii Klareta wraz z całym Kościołem Powszechnym weszliśmy w uroczyste świętowanie Jubileuszu naszego Odkupienia. Pragniemy, aby dany nam czas łaski był dobrze przez nas przeżyty, by służył odnowie oraz pogłębianiu naszej klaretyńskiej tożsamości w służbie Słowa”*.

Wobec dalszych potrzeb Kościoła misyjnego na Wybrzeżu Kości Słoniowej oraz w wyniku reorganizacji personalnej misjonarzy klaretynów tam pracujących, 14 stycznia 2002 roku, na prośbę Zarządu Prowincjalnego, erygowano rezydencję w Soubre. W ten sposób powstała już trzecia misja na Wybrzeżu Kości Słoniowej, obsługiwana przez klaretynów należących do Prowincji Polskiej.

Wzrost ilościowy domów nastąpił także w Polsce. Zarząd Prowincjalny, mając na uwadze potrzebę oddzielenia miejsca Postulatu od Nowicjatu, podjął decyzję kupna nowego domu z przeznaczeniem na Postulat. Nowy dom został zakupiony od Diecezji Wrocławskiej w miejscowości Kudowa Zdrój, gdzie od końca sierpnia 2003 roku jest Postulantat. W dniu 22 marca 2004 roku dom ten został ustanowiony jako Rezydencja.

## **9. IV Kapituła Prowincjalna**

Wiosną 2004 roku ówczesny Przełożony Prowincjalny – ojciec Piotr Boroń ze względów zdrowotnych złożył na ręce ojca Generała rezygnację ze swego urzędu. Po jej formalnym przyjęciu przez Zarząd Generalny, decyzją Przełożonego Generalnego – o. Josep M. Abella CMF, od dnia 17 marca 2004 roku, O. Krzysztof Gierat jako Wikariusz Prowincjalny zaczął pełnić obowiązki Przełożonego Prowincji aż do czasu najbliższej Kapituły Prowincjalnej.

Wkrótce też zostaje zwołana IV zwyczajna Kapituła Prowincjalna, która odbyła się w dniach od 05 do 08 lipca 2004 w Domu Wrocławskim. Przełożonym Prowincjalnym, na okres 6-letniej kadencji, został wybrany dotychczasowy Wikariusz Prowincjalny – ojciec Krzysztof Gierat, a członkami Zarządu zostali ojcowie: Jerzy Tupikowski – prefekt ds. apostołatu; Robert Kycia – prefekt ds. formacji; Jacek Kiciński – prefekt ds. duchowości oraz Wojciech Matuła – ekonom.

Kapituła przebiegała pod hasłem: „W służbie jedności i pokoju”, pod którym to tytułem wypracowała Deklarację kapitułną. W dokumencie podkreślono, że młoda Prowincja Polska pragnie z nowym zapałem i twórczo włączyć się w odpowiedź na zasadnicze priorytety misji Zgromadzenia – pragnie „mieć życie w sobie” i chce tym życiem dzielić się z tymi, do których – na różnych odcinkach posługiwania i w różnych kontekstach kulturowych – jest posłana. Zadanie to staje się jeszcze bardziej naglące w obliczu historycznych zmian w samej Polsce, w Europie, jak również na całym świecie: integracja europejska, nowe formy ubóstwa, rosnące bezrobocie, wojny, terroryzm, szanse i zagrożenia procesu globalizacji i inne (zob. EiE 7-9; EMP 21; RdC 1; PTV 6; INzN 88).

## **10. Dekret przypisujący terytorium Republiki Czeskiej do Prowincji Polskiej**

W wyniku rewizji pozycji, jaką w tamtym okresie przeprowadzał Zarząd Generalny między innymi w Europie, Prowincja Polska powiększyła się o terytorium Republiki Czeskiej. Zarząd Generalny, powołując się na przepisy Dyrektorium Zgromadzenia (nr 293), mając na uwadze to, że Prowincja Polska posiada już dom w Sokolovie w Republice Czeskiej, a inni członkowie wymienionej Prowincji pracują we wspólnocie w Pradze, która do tej pory podlegała Prowincji Niemieckiej, na posiedzeniu odbytym w dniu 29 września 2004 roku, po dialogu przeprowa-

dzonym przez Ojca Generała ze wszystkimi zainteresowanymi stronami, rozważył i postanowił, że dla ułatwienia realnej komunikacji pomiędzy wszystkimi misjonarzami, którzy pracują w Republice Czeskiej i dania im większej stabilności personalnej oraz ułatwienia wypracowania projektu pastoralnego dla tego kraju (por. CC 88 i 91), całe terytorium w/w Republiki, z wszystkimi wspólnotami, które istnieją w niej aktualnie, i które będą mogły być utworzone w przyszłości, stają się częścią Polskiej Prowincji. Dekret Zarządu Generalnego opatrzony został datą z 05 października 2004 roku i podpisany przez Przełożonego Generalnego – ojca Josep M. Abella CMF oraz ojca José-Félixa Valderrbano CMF, *Sekretarza Generalnego Zgromadzenia*.

12 sierpnia 2006 roku Zarząd Prowincjalny dokonując rewizji swoich pozycji i pełnionych prac apostołskich w Prowincji, zwrócił się do Zarządu Generalnego o zamknięcie Domu w Podbrezowej na Słowacji, co nastąpiło dekretem z dnia 17 sierpnia 2006 roku.

Po koniec roku 2007 Prowincja Polska liczyła 66 ojców, 10 braci, 17 studentów, 7 nowicjuszy i 2 postulików.

**Rozdział VII**  
**Męczennicy Klaretyńscy**





## **1. FRANCISZEK CRUSATS**

### **Pierwszy Męczennik Zgromadzenia (1868)**

Pierwsze oznaki nawałnicy ujawniły się już w 1864 roku. Wtedy bowiem o. Serrat w Segowii już podjął środki ostrożności, myśląc o miejscach, gdzie można by szukać schronienia. Liczył się z prawdopodobną liczbą ofiar śmiertelnych w wyniku mordów, biorąc pod uwagę antyreligijny charakter, jaki cechował Rewolucję. Ale dopiero 18 września 1868 roku, wraz z detronizacją Burbonów, rozpętało się prześladowanie religijne.

W pełni rewolucja dotarła do wiadomości Misjonarzy Klaretynów z La Selva del Campo, którym oświadczone, że zostaną zamordowani, jeśli nie wyrzekną się swego powołania. Ojciec R. Crusats odpowiedział następująco: „Panie, raczej przebij mi serce, niż miałbym się wyrzec mojego powołania. Kto nie chciałby przelać swej krwi dla Chrystusa?” Rewolucjoniści przybyli do nich 29 września. Nikt nie stawiał im oporu. Ojciec Reixach, wykorzystując moment nieuwagi i ciemności nocy, uciekł, powalając jednego ze swych oprawców. Oni zemścili się za to na o. R. Crusats. Wściekli ze złości bili go aż do utraty przytomności i oddali do niego dwa strzały. Ojciec Crusats nadal jeszcze żył. Wreszcie sztyletem podcięto mu gardło i tak zakończył swoje życie. Ojciec R. Crusats był pierwszym męczennikiem w Zgromadzeniu.

Kiedy dowiedział się o tym O. Klaret, tak napisał: „Ja bardzo pragnąłem być pierwszym męczennikiem w Zgromadzeniu, ale nie byłem tego godny. Ktoś inny mnie ubiegł. Wyrażam gratulacje Męczennikowi i gratuluję także o. Reixach łaski otrzymania ran. Wyrażam także tysiąc powinszowań wszystkim członkom Zgromadzenia z powodu łaski doznawania prześladowań”.

## **2. MĘCZENNICY KLARETYŃSCY W MEKSYKU**

Począwszy od rewolucji Benito Juareza rząd przygotowywał ustawodawstwo coraz bardziej laickie, proklamujące rozdział państwa od Kościoła, przejęcie majątku kościelnego, małżeństwa cywilne, zniesienie sądów kościelnych i wyrzucenie zakonników z kraju.

### **Mariano González (1914)**

W marcu 1913 roku miało miejsce powstanie generała Huerta przeciwko reżimowi Venustiano Carranza. Kościół nawoływał do pokoju, co

Carranza interpretował jako wspomaganie generała Huerty. To rozpętało falę antyklerykalizmu, prześladowań, wypędzeń i zbrodni.

Klaretyni z Tepic zostali uwięzieni razem z biskupem. Większość mogła uciec, ale brat Mariano González pozostał celem pilnowania domu i kościoła w Toluca. Z początku, jako rodowitego Meksykanina, pozostawiono go na wolności, ale później został i on zatrzymany. Nie chcąc zdradzić miejsca pobytu swych współbraci ze wspólnoty, został rozstrzelany dnia 22 sierpnia 1914 roku. Po wykonaniu egzekucji wystawiono go w miejscu publicznym z plakatem głoszącym: „Za kradzież majątku narodowego”.

### **Błogosławiony Andrés Solá**

Gdy objął prezydenturę Plutarco Elías Calles w 1924 roku, sytuacja stała się napięta. Hierarchia kościelna, po konsultacjach z Rzymem, podjęła decyzję o zamknięciu kościołów i zawieszeniu spełniania obrzędów kultu w całym kraju. Reakcja ludzi była natychmiastowa, a rząd wypędził biskupów, księży i świeckich powiązanych z tą sytuacją.

W tej atmosferze miało miejsce zabójstwo ojca Andrés Solá. Pracował on jako kapłan w ukryciu. Poświęcił się udzielaniu chrztów, błogosławieniu małżeństw i roznoszeniu Eucharystii po domach. Żył w domu prywatnym razem z jezuitą, który później został uwięziony. Znajomi obu kapłanów przejmowali się losem jezuity, zanosząc mu odzież i jedzenie do więzienia. Policja ich śledziła i odkryła miejsce pobytu o. Solá. Oskarżono go razem z jednym młodzieńcem o napad na pociąg i skazano ich na śmierć. Idąc na miejsce egzekucji, o. Solá podtrzymywał na duchu swoich towarzyszy, zachęcając ich do znoszenia cierpień dla Chrystusa. Podarował swój zegarek jednemu z wykonawców wyroku i przebaczył im wszystkim. Skrzyżował swoje ręce na piersiach i przed otrzymaniem salwy kul zawołał: „Niech żyje Chrystus Król”. Nie umarł natychmiast, ale oprawcy pozostawili go aż się wykrwawi. Miał jeszcze czas, aby dać polecenia świadkom i przekazać wiadomość swojej matce.

Ojciec Andrzej Solá został beatyfikowany w dniu 20 listopada 2006 roku.

### **3. MĘCZENNICY KLARETYŃSCY W HISZPANII (1936)**

#### **Dlaczego prześladowania religijne?**

Co się stało w Hiszpanii 1936 roku, że prawie 7000 osób – bisku-

pów, księży, zakonników i zakonnice w strefie republikańskiej zostało zamordowanych tylko dlatego, że byli duchownymi?

Od czasu Rewolucji Francuskiej Kościół i świat znajdowali się w Hiszpanii, podobnie jak w całej Europie, w sytuacjach paralelnych. W pewnych momentach przeważała jedna strona, w innych druga. W czasie Restauracji burbońskiej (1875-1931) Kościół odzyskał swoje przywileje przedtem utracone, utrzymując postępowanie nieprzejednane i walczące wobec wszystkiego, co rozbrzmiewało swobodą. Po upadku tronu i ustanowieniu republiki wybił się na pierwszy plan różny sposób pojmowania Hiszpanii. Dla radykalnych republikanów i grup lewicowych dominująca rola Kościoła w życiu Hiszpanii była zasadniczą przyczyną zacofania społecznego, politycznego i gospodarczego. Dla katolików Hiszpania mogła być pojmowana tylko jako katolicka jedność narodu.

Konstytucja z 1931 roku ogłosiła państwo laickie. Religia znalazła się pod znakiem zapytania. Pośród wielu problemów, jakie stały się obliczu II Republiki, kwestia religijna wydawała się być kluczem wszystkiego. Reakcja biskupów na restrykcje przeciwko Kościołowi była natychmiastowa i katolicy w wyborach z 1933 roku zdecydowali o zwycięstwie prawicowego Gil Robles. Zabrakło jednak dialogu i tolerancji.

Wreszcie, dnia 18 lipca 1936 roku wybuchło powstanie narodowe. Początkowe niezdecydowanie Rządu z Madrytu doprowadziło do podziału Hiszpanii na dwa obozy. Decyzja oddania broni ludowi przyczyniła się do powstania niekontrolowanej i nieograniczonej, a od 19 lipca, krwawej represji. Od tego momentu prześladowanie Kościoła w strefie wpływów republikańskich było okrutne i krwawe jak mało które. Ogółem było 6832 zamordowanych duchownych. Tylko w diecezji Barbastro zamordowano 90 procent liczby jej duchownych. Ogień spopielił tysiące kościołów i zanikł kult publiczny. Jest rzeczą znaną, że świadomość Kościoła hiszpańskiego odnośnie do sprawiedliwości społecznej była niedostateczna, ale jest także jasne, że kontakty z oligarchią burżuazyjną były czystym pretekstem w przypadku zakonników takich jak Klaretyni z Barbastro. Wszyscy oni byli ludźmi tak samo ubogimi lub bardziej jeszcze niż ci, którzy ich rozstrzelowali. Również nienawiść nie była skutkiem skomplikowanego zamachu stanu. Aktualne badania historyczne dowodzą, że hierarchia nie miała żadnego udziału w zamachu stanu. Faktycznie duża część zbuntowanych wojskowych nie charakteryzowała się litością lub sympatią do Kościoła.

Dlaczego więc prześladowanie religijne miało miejsce w czasie wojny domowej? Odpowiedź na to pytanie nadal „zawieszona jest w próżni”.

### **Błogosławiony Felipe de Jesús Munárriz z 50 Towarzyszami Męczennikami z Barbastro**

Wszystko zaczęło się wraz z powstaniem, dnia 17 lipca 1936 roku. W mieście Barbastro (Huesca) panowało tajemnicze napięcie. Misjonarze Klaretyni w liczbie 59, w większości studenci seminarium, wierzyli słowom pułkownika Villalba: „Wojsko jest gotowe w koszarach. W odpowiednim momencie przystąpi do akcji”. Dnia 20 lipca w poniedziałek o godzinie 5<sup>30</sup> po południu dokonano rewizji w domu. Wszyscy w atmosferze wyzwick i gróźb zostali uwięzieni. To był szczyt. Na tym samym placu znajdowała się szkoła Ojców Pijarów ze stosunkowo dużą salą teatralną. To było więzienie dla klaretynów. Jeszcze mogli wysłuchać słów pociechy, ale wkrótce perspektywa stawała się coraz to mniej jasna. Otrzymali parę materacy, nie mieli na zmianę bielizny i myć mogli się przy pomocy chusteczek zamaczanych w wodzie, jaką dostarczano im do picia. W czasie trzech i pół tygodnia mogli się golić trzy razy. W sumie 49 osób stłoczonych było w pomieszczeniu o powierzchni 25 metrów długim i 6 metrów szerokim. Ten miesiąc sierpień był szczególnie upalny.

Dwaj seminarzyści argentyńscy, uwolnieni parę dni przed rozstrzelaniem, przekazali nam relacje o cierpieniach moralnych, jakim byli poddani. Jeden z nich, o nazwisku Parussini, pisał: „Pewnego dnia powiedziano nam, że ta kolacja będzie naszym ostatnim posiłkiem. Po wysłuchaniu tej szczęśliwej nowiny, szukałem kawałka papieru i napisałem parę słów pożegnania. Więcej niż cztery razy udzielano absencji generalnej wierząc, że śmierć jest nieunikniona. W ciągu długich dni mieli czas na wspomnianie wielu spraw, także chwil wesołych i humorystycznych”. Zawsze starali się zachować spokój, opanowanie i radość. Drugi z seminarzystów argentyńskich opowiadał: „Ustawicznie nam powtarzano: nienawidzimy was jako osoby, nienawidzimy waszego stanu, waszych czarnych habitów, waszych sutann”. Przyczyna uwięzienia i egzekucji była oczywista.

W poniedziałek, 10 sierpnia, jeszcze tego nie wiedzieli, rozpoczął się ostatni tydzień ich życia. Do 8 sierpnia już rozstrzelano ojca przełożonego i dwóch członków Rady wraz z innymi kapłanami i osobami świeckimi z tej miejscowości. Rozstrzelano także biskupa z Barbastro –

Florentino Asensio Barroso. Dnia 11 sierpnia przybył przedstawiciel komitetu. Oskarżenia o posiadanie broni i spisku nie mogły się powieść wobec niewinności młodych zakonników. Zakazano im mówić głośno i gromadzić się w grupach większych niż dwie osoby. Rektor Pijarów posłał im parę książek, ale nie był to czas na czytanie, tylko na przygotowanie się na śmierć.

Dzień 12 sierpnia był dniem niezapomnianym dla naszych młodzieńców. Była godzina 7<sup>00</sup> rano. Jeden z członków komitetu wpadł do sali wyczytując nazwiska. Czarna lista była już przygotowana. Jeden z seminarzystów argentyńskich taką zdawał później relację: „Wszyscy się spowiadali po raz ostatni i spędzili dzień na modlitwie. Wszyscy byli zadowoleni, że mogli cierpieć dla sprawy Bożej. Wszyscy przebaczyli swoim oprawcom i obiecywali modlić się za nich w niebie”. Czytanie zapisków powoduje dreszcze. Sporządzano je w notesach do muzyki, na taborecie od pianina, na papierach po czekoladzie. Oto niektóre z nich: „Z przepełnionym sercem świętą radością oczekuję szczytowego momentu mojego życia: męczeństwa”; „Nie znaleziono żadnego motywu politycznego. Nie wytoczono przeciwko nam żadnego procesu sądowego. Umieramy wszyscy dla Chrystusa, za jego Kościół i za wiarę Hiszpanii”; „Kochani Rodzice: umieram jako męczennik za Chrystusa i za Kościół. Umieram spokojny, spełniając mój święty obowiązek. Do zobaczenia w niebie”. Tego dnia wyprowadzono sześciu najstarszych.

Na opakowaniu po czekoladzie zachowały się ostatnie słowa pożegnania wszystkich z Matką-Zgromadzeniem. Na czele figuruje nazwisko: Faustino Pérez, seminarzysta. Pisze on tak: „Dnia 12 sierpnia 1936 w Barbastro. Sześciu naszych współbraci już jest męczennikami. Mamy nadzieję, że rychło także i my nimi będziemy. Przede wszystkim chcemy oświadczyć, że umieramy, przebacząc tym, którzy pozbawiają nas życia i ofiarujemy je za chrześcijański porządek świata ludzi pracy, za ostateczne królowanie Kościoła Katolickiego, za nasze ukochane Zgromadzenie i za nasze ukochane rodziny. Ostatni podarunek dla Zgromadzenia od swoich synów męczenników!”. (W dalszym ciągu następuje czterdzieści podpisów poprzedzonych wiwatami na cześć Chrystusa i Serca Maryi). List ten kończy się słowami: „Niech żyje nieśmiertelne, kochane Zgromadzenie! Dopóki masz w więzieniach synów takich, jak w Barbastro, nie możesz wątpić, że twoje przeznaczenie jest wieczne. Pragnąłbym walczyć w twoich szeregach. Niech Bóg będzie błogosławiony!”.

Noc z 12 na 13 sierpnia miała być dla niektórych ostatnią. Wszyscy wypowiadali się i modlili. Studenci obcokrajowcy wysłuchiwali ostatnich zwierzeń i ocierali ostatnie łzy. Wszyscy ułożyli się do snu. Jednak nie minęły dwie godziny, kiedy w połowie nocy otwarto drzwi i wkroczyli milicjanci z postronkami już pokrwawionymi. „Uwaga, niech zejść ze sceny wszyscy, którzy mają więcej niż 26 lat”. Ponieważ nikt nie miał powyżej tego wieku, nikt się nie poruszył. Również 25 lat. Wtedy rozkazali zapalić światło i odczytano 20 pierwszych nazwisk. Po każdym nazwisku padała zdecydowana odpowiedź: „Obecny” i schodzili ze sceny. Tworzono jeden szereg pod ścianą i krępowano im ręce z tyłu postronkami i ustawiano po dwóch w szeregu. „Wszyscy byli spokojni i zdecydowani, ich twarze miały w sobie coś nadprzyrodzonego, czego nie sposób opisać. U wszystkich widać było tę samą odwagę i entuzjazm; nikt nie zemdlał ani nie okazywał tchórzostwa”. Ci, którzy pozostali na scenie, kontemplowali w zdumieniu wydarzenie. Słyszeli słowa przebaczenia kierowane do tych, którzy ich krępowali. Innych widziano, jak podnosili z ziemi postronki, całowali je i dawali tym, którzy ich krępowali. Ktoś krzyknął: „Żegnajcie bracia, do zobaczenia w niebie”. Jeden z milicjantów skierował się do pozostałych na scenie teatru: „Wy jeszcze macie cały dzień do dyspozycji, możecie jeść, śmiać się i bawić, tańczyć i robić, co zechcecie. Jutro przyjdziemy o tej samej godzinie zabrać was jak tych i udamy się z wami na orzeźwiający spacer w stronę cementarza. Teraz zgaście światło i idźcie spać”. Do sali teatru dochodziły później odgłosy salw wystrzałów karabinowych.

Wreszcie o godz. 17<sup>30</sup> uwolniono dwóch seminarzystów argentyńskich – Halla i Parussiniego, którzy pożegnali się ze łzami w oczach z przyszłymi męczennikami. Będzie rzeczą właściwą wymienić jedno nazwisko: Faustino Pérez. W nim bowiem szczególnie zajaśniał heroizm o charakterze najbardziej wzruszającym. Jemu zawdzięczamy, między innymi, list pożegnalny skierowany do Zgromadzenia, którego nie można czytać bez głębokiego wzruszenia i dreszczu emocji: „Umiłowane Zgromadzenie! Przedwczoraj, 11 sierpnia, sześciu naszych współbraci oddało życie z tą wielkodusznością, z jaką umierają męczennicy. Dzisiaj, 13 sierpnia, kolejnych dwudziestu uzyskało palmy zwycięstwa, a jutro przyjdzie umrzeć nam, ostatnim dwudziestu jeden pozostałym przy życiu. Chwała niech będzie Bogu! Chwała niech będzie Bogu! Jakże szlachetnie i odważnie zachowują się twoi synowie, umiłowane Zgromadzenie! Ten dzień spędzamy, dodając sobie odwagi przed męczeństwem i modląc się za naszych wrogów i za nasz kochany Instytut. W

chwili, kiedy kolejni współbracia wzywani są do ofiary, u wszystkich wyraża się spokój i pragnienie, aby usłyszeć własne nazwisko pośród tych, którzy mają dołączyć do szeregu wybrańców. Oczekujemy tej chwili z wielkoduszną niecierpliwością. Widzieliśmy, że wielu spośród wezwanych całuje postronki, którymi ich wiązano, a inni kierują słowa wybaczenia do uzbrojonego tłumu. Kiedy jadą ciężarówką na cmentarz, słysząc ich okrzyki: „Niech żyje Chrystus Król!”. Tłum odpowiada: „Zabić ich! Zabić ich!”, ale to ich nie przeraża. TACY SĄ TWOI SYNOWIE UMIŁOWANE ZGROMADZENIE. Oni wśród wycelowanych pistoletów i karabinów mają odwagę wołać w drodze na śmierć: NIECH ŻYJE CHRYSTUS KRÓL! Jutro dołączymy do nich i my. Już ustaliliśmy zawołania w momencie wystrzałów, na cześć Serca Naszej Matki, Chrystusa Króla, Kościoła katolickiego i na twoją cześć Nasza Wspólna Matko–Zgromadzenie. Współbracia chcą, abym ja rozpoczął kolejne zawołania, a oni będą za mną powtarzać. Będę krzyczał co sił w płucach. Nasze radosne okrzyki będą wyrażać miłość, jaką darzymy ciebie Nasze Umiłowane Zgromadzenie. Ani na chwilę nie zapomnimy o tobie, pomimo bólu i śmierci. Umieramy wszyscy szczęśliwi, bez cienia skargi czy żalu. Umieramy wszyscy, prosząc Boga, aby krew wypływająca z naszych ran nie była krwią nienawiści, ale krwią, która popłynie strumieniem twoimi żyłami i przyczyni się do twego rozwoju po całym świecie. Żegnaj umiłowane Zgromadzenie. Twoi synowie, męczennicy z Barbastro, pozdrawiają cię z więzienia i składają ci w ofierze swoje udreki jako wynagrodzenie za nasze braki i na świadectwo naszej wiernej miłości, szczodrej i wiecznej. Jutrzejsi męczennicy, z 14 sierpnia, są świadomi, że umierają w przeddzień Święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Co za wspaniałe wspomnienie! Umieramy, ponieważ nosimy sutanny i właśnie w rocznicę dnia, kiedy je nam nakładano. Męczennicy z Barbastro. W imieniu wszystkich, ostatni z nich i najmniej godny – Faustino Pérez, cmf. Niech żyje Chrystus Król! Niech żyje Serce Maryi! Niech żyje Zgromadzenie! Żegnaj drogi Instytucie! Idziemy do nieba, aby się modlić za ciebie. Żegnaj! Z Bogiem!”.

Pomimo ustawicznych gróźb, dzień 13 i 14 sierpnia upłynął bez nowości. Kiedy już spali, w nocy z 14 na 15 sierpnia, grupa oprawców wdarła się do sali. Wszyscy, jak jeden mąż, podnieśli się. Wykluczony został brat Ramón, kucharz wspólnoty. Wszyscy ściskali się na pożegnanie, podczas gdy byli krępowani i bici. Była pełna noc, kiedy wyprowadzono 17 młodzieńców z więzienia – sali teatralnej. Szli śpiewając, kiedy ładowano ich do samochodów ciężarowych. Jeden z nich, na

skutek uderzenia kolbą karabinu, upadł w samym samochodzie. Postawieni na brzegu wykopu, jedni stojąco, inni klęcząco, niektórzy z rękami skrzyżowanymi na piersiach, z różańcem lub krzyżykiem w rękach, wysłuchali ostatniej propozycji: „Jeszcze możecie zdecydować. Co wolicie, iść wolni na front lub umrzeć?”. Odpowiedź przerwano salwą strzałów: „Umrzeć! Niech żyje Chrystus Król!”. Nastąpiła prawie absolutna cisza. W sanktuarium w Pueyo Najświętsza Dziewica, w swoje święto, otworzyła ramiona z niesłychaną czułością i przyjęła ich do swego Serca.

Dziś proste pomniki stoją dokładnie w miejscu ich męczeństwa. Ich śmiertelne szczątki spoczywają w kościele w Barbastro, w nowym mauzoleum. Pięćdziesięciu jeden razem. Historia o tych młodzieńcach okrążyła świat. Zgromadzenie przechowuje ich w pamięci jako swój skarb. Dziś wszyscy wreszcie możemy wyznawać publicznie ich świętość. Są błogosławionymi, są szczęśliwymi. Ich święto obchodzimy 13 sierpnia.

Takimi słowami Ojciec święty uznał ich świadectwo w czasie beatyfikacji, dnia 25 października 1992 roku: «To jest całe seminarium, które wielkodusznie i odważnie złożyło ofiarę męczeństwa Bogu. Wszystkie otrzymane świadectwa pozwalają nam stwierdzić, że ci Klaretyni umarli, ponieważ byli uczniami Chrystusa, ponieważ nie chcieli się wyprzeć wiary i ślubów zakonnych. Swoją przelaną krwią zachęcają nas wszystkich do życia i śmierci dla Słowa Bożego, do którego głoszenia zostaliśmy powołani. Męczennicy z Barbastro, idąc w ślady swego założyciela św. Antoniego Marii Klareta, który także doznał ataku na swoje życie, czuli to samo pragnienie przelania krwi z miłości do Jezusa i Maryi, wyrażane w strofie tylekroć śpiewanej: „Za ciebie, moja Królowo, oddać krew”. Ten sam Święty nakreślił program życia dla swoich zakonników: „Synem Niepokalanego Serca Maryi jest ten, kto płonie miłością i ją roznieca gdziekolwiek przejdzie. Ten, kto w sposób skuteczny pragnie i stara się wszelkimi środkami rozpalić wszystkich ogniem Boskiej miłości”».

Oto ich imiona i nazwiska: Felipe de Jesus Munárriz, José Amorós, José Badía, Juan Baixeras, Javier L. Bandrés, José Blasco, José Brengaret, Rafael Briega, Manuel Buil, Antolín Calvo, Sebastián Calvo, Tomás Capdevila, Esteban Casadevall, Francisco Castán, Wenceslao Clarís, Eusebio Codina, Juan Codinachs, Pedro Cunill, Gregorio Chirivás, Antonio Dalmau, Juan Díaz, Juan Echarri, Luis Escala, Jaime Falgarona, José Figuro, Pedro García, Ramón Illa, Luis Lladó, Hilario Llorente, Manuel Martínez, Luis Masferrer, Miguel



Massip, Alfonso Miquel, Ramón Novich, José Ormo, Secundino Ortega, José Pavón, Faustino Pérez, Leoncio Pérez, Salvador Pigem, Sebastián Riera, Eduardo Ripoll, José Ros, Francisco Roura, Teodoro Ruiz de Larrinaga, Juan Sánchez, Nicasio Sierra, Alfonso Sorribes, Manuel Torras, Anastasio Viadaurreta i Agustín Viela.

### **José María Ruiz Cano, męczennik z Sigüenzy**

Dnia 25 lipca 1936 roku, w nocy, przed opuszczeniem szkoły, celem rozproszenia się, zebrali się Ojcowie, bracia i postulanci w kaplicy seminaryjnej w Sigüenza. Ojciec José María Ruiz, prefektulantów, przemawiał do chłopców gorąco, aby zaufali Bożej Opatrzności i opiece Najświętszej Maryi Panny. Kończąc przemówienie, w przyływie uczucia, upadł na kolana i powiedział: „Panie, jeśli chcesz ofiary, oto ją masz. Wybierz mnie, ale nie dozwól, aby coś stało się tym niewinnym, którzy nikomu niczego złego nie uczynili”. Następnie wszyscy się rozproszyli. Największą grupę, około 35 osób, prowadził o. Ruiz do Guijosa. Następnie się podzielili. Dnia 26 lipca została odkryta grupa ojca Ruiz. Następnego dnia pochwycili go, zaprowadzili na wzgórze Otero w Sigüenza i rozstrzelali.

### **Jesús A. Gómez, Tomás Cordero z 13 Towarzyszami, męczennikami z Fernán Caballero (Ciudad Real)**

Dnia 23 lipca 1936 roku milicja ludowa zajęła seminarium klaretyńskie w Ciudad Real. O świcie dnia 24 lipca wszyscy musieli opuścić klasztor Sióstr Karmelitanek, gdzie się schronili. W czasie obiadu tego samego dnia jeden z ojców rozmawiał z Gubernatorem, ale nic nie zdołał uzyskać. Po kilku godzinach jeden z delegatów Rządu przedstawił się, mówiąc, że w imieniu tego Rządu wszyscy mają pozostać w domu w charakterze zatrzymanych. Cztery dni pozostawali w charakterze aresztowanych. W końcu uzyskali listowne zezwolenie na opuszczenie Ciudad Real i udanie się do Madrytu, gdzie mieli być lepiej pilnowani. Kiedy przybyli na stację kolejową, podniosła się wielka wrzawa. Dały się słyszeć krzyki: „To są braciszki, nie pozwólcie im wejść do pociągu, zabijcie ich...”. Pociąg ruszył ze stacji, ale gdy zbliżał się do stacji Fernán Caballero, dwaj milicjanci rozkazali zatrzymać pociąg. Wyszadzono z pociągu 14 seminarzystów, ustawiono ich w szereg i słychać było 37 wystrzałów.

### **Jaime Girón z 59 Towarzyszami męczennikami z Cervera**

Dnia 21 lipca 1936 roku wspólnota liczyła 117 misjonarzy, z któ-

rych 51 było seminarzystami. Była godzina czwarta po południu, kiedy burmistrz przekazał telefonicznie o. Przełożonemu rozkaz opuszczenia Uniwersytetu w ciągu jednej godziny. Po paru chwilach wspólnota się przeobraziła. Po zmianie habitów i zabranii rzeczy nieodzwonnych, w kilka minut wszyscy znaleźli się w autobusach zmierzających do Solsona lub ku granicy. W połowie drogi autobusy zatrzymały się na placu w Tora. Nie mogły wjeżdżać do Solsona. W tym czasie tłum zaczął groźnie oblegać autobusy. Odtąd rozpoczęli drogę pieszo i przybyli do klasztoru mercedariuszy San Ramón w La Manresana. Po dwóch dniach uzyskali pozwolenia i podzielili się na grupy. Jednak, zanim się rozdzielili, wielu seminarzystów odnowiło swoje ślubowania w atmosferze serdecznego wzruszenia. Po południu rozeszło się pięć grup. Najliczniejsza skierowała się do Mas Claret.

Ojciec Jové i 14 młodzieńców zostali zatrzymani po dwóch dniach wędrówki. Była trzecia nad ranem. W atmosferze wyzwisk i udręczeń przeprowadzono dokładną rewizję. Jeden z milicjantów zerwał z piersi o. Jove krzyż i rzucił go na ziemię i chciał zmusić ojca, aby go podeptał. Odpowiedź była jedna: „Raczej śmierć”. Około godziny ósmej rano, skrupowanych po dwóch, załadowano na samochody ciężarowe celem przewiezienia ich do Lerida, ale zawrócono w połowie drogi. Przed rozstrzelaniem pytano każdego z osobna: „Ty także chcesz umrzeć za Boga?”. „Tak” – odpowiadali jeden po drugim. Była godzina druga po południu.

Druga grupa wybrała swój pobyt w szpitalu. Dnia 2 września otrzymali rozkaz opuszczenia szpitala. Dnia 26 zamordowano kapelana. Dnia 17 października o godzinie 11<sup>30</sup> w nocy zjawili się milicjanci, aby ich przewieźć – jak mówili – ze szpitala do sanatorium. Oni jednak wiedzieli, że idą na śmierć. Rzeczywiście, ciężarówka skierowała się wprost na cmentarz, gdzie usłyszano wystrzały o godzinie pierwszej, 18 października. Przybyło 11 męczenników więcej, zrodzonych do życia.

W Mas Claret było zbyt wielu ludzi w miesiącu lipcu. Czas upływał na niepewności, napadach i groźbach. Dnia 19 października zebrano całą wspólnotę celem sfotografowania. Wtedy wkroczyli uzbrojeni ludzie, zmuszając wszystkich do wyjścia. W czasie drogi kapłani udzielali rozgrzeszenia. Kule karabinowe dosięgały ich, gdy klęczeli. Ich ciała zostały spalone i w czasie wielu godzin można było obserwować ciała płonące do końca na stosie męczeństwa.

Jednym z męczenników z Cervera był Brat Fernando Saperas, na-

zywany „męczennikiem czystości”, którego postać zostanie opisana w innym rozdziale.

### **Joaquín Gelada z 2 Towarzyszami męczennikami z Santander**

Dnia 20 lipca 1936 roku otrzymano formalny rozkaz ewakuacji Szkoły z Castro Urdiales. Wszyscy się rozeszli. Ojcowie Carrascal i Gelada skierowali się do Przytułku pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusa. Gdy szkoła zamieniona została na koszary, chociaż istniał już Front Ludowy, pozostawiono część budynku. Tam mieszkał brat Barrio aż do 18 sierpnia. Później dołączył do dwóch pozostałych w Przytułku. Dnia 13 października o godzinie 11<sup>00</sup> przed południem grupa milicjantów otoczyła siedzibę, domagając się natychmiastowego wydania im trzech misjonarzy. Później, po próbie ucieczki, zostali uwięzieni i zaprowadzeni do klasztoru sióstr klarysek, zamienionego w więzienie. Stamtąd wyprowadzono ich tej samej nocy w kierunku Santander wśród wyzwick i szturchańców, które misjonarze przyjmowali z rezygnacją godną męczenników. Szybko zatrzymano samochód i kazano im wyjść. W pierwszych godzinach dnia 14 października znaleziono trzy ciała w Torrelavega, które pogrzebano jako osoby niezidentyfikowane.

### **Federico Codina z 10 Towarzyszami męczennikami z Lerida**

Dnia 21 lipca rano cała wspólnota znajdowała się w domu z wyjątkiem brata Grau. Wcześniej rano odprawiono Mszę świętą przy drzwiach zamkniętych. Ojciec Przełożony musiał odwołać Mszę świętą o godzinie 8<sup>00</sup> wobec groźby wzniesienia ognia w budynku. Polecił, aby wszyscy zdjęli swoje habity i rozproszyli się. Niedaleko od domu został ujęty brat Juan Garriga. Brat Bergua nawet nie zdążył wyjść z domu i ukrył się, co mu ocaliło życie. Wszyscy zostali ujęci, uprowadzeni w dwóch grupach i zamordowani – jedni 25 lipca, drudzy 20 sierpnia. Ojciec Federico Codina, po tym jak został poddany oddzielnemu przesłuchaniu, był prowadzony pieszo do więzienia, ale po krótkiej wędrówce pluton milicyjny, który go prowadził, oddzielił się od więźnia i słyhać było salwę wystrzałów. Ojciec Codina padł martwy, powiększając liczbę męczenników klaretynów.

### **José Arner z 14 Towarzyszami męczennikami z Vic**

Dnia 21 lipca 1936 roku, o godzinie trzeciej po południu, rozpoczęły się w Vic pożary budynków zakonnych. Ojcowie José Arner i Casto Navarro zostali rozstrzelani w nocy z 7 na 8 sierpnia. Ojcowie José Puigdessens i Julio Aramendia zostali zatrzymani o godzinie pierwszej po

północy w domu u siostry pierwszego. Zaprowadzono ich do Ratusza, skąd natychmiast doprowadzono ich na miejsce straceń przy szosie do Manlleu, gdzie zostali zastrzeleni i dobici. Ojcowie Codinach, Codina i Casals schronili się w domu męczennika Pana Franch, w Mas Vivet. Dnia 8 października przyjechali milicjanci, ale wobec obrony ze strony rodziny, zaczęli na posiłki innych towarzyszy z Vic i wtedy ujęli wszystkich i zaprowadzili do Vic. W nocy 9 października zostali oni rozstrzelani w obrębie ratusza z Maila. Brat Isidro Costa został zatrzymany jako więzień w tzw. „Dolinie głodu” przez robotników, którzy zawiadomili Komitet z Cervera. Po przesłuchaniu został skazany na śmierć i przebacząc swoim oprawcom, został rozstrzelany w tym samym miejscu, co współbracia z Cervera. Brat Miguel Facerfas schronił się w domu na wsi, gdzie został ujęty 1 marca 1937 i w czasie drogi do Vic został zamordowany przy moście Lobo, najpierw postrzelony, później zrzucony ze skały.

Dnia 20 lipca rozproszyła się wspólnota z Sallent po lakonicznym rozkazie: „Wychodzić”. Po kolei zostali ujęci Ojcowie Juan Mercer i Jaime Payas oraz bracia Mariano Binefa i Marcelino Mur. Następnego dnia, w uroczystość św. Jakuba, o czwartej rano, przy cmentarzu zamordowano ich czterech, strzelając im w serce. Ojciec Payas pozostawił cenne pismo o swoich decyzjach, zatytułowane: „Mój testament”. Ojciec José Capdevila, przełożony, uciekł do swego domu rodzinnego, blisko Vic, a następnie ukrywał się w domu na wsi, gdzie 24 września został odkryty. Został ujęty i uwięziony w Vic, a następnie rozstrzelany na drugi dzień przy szosie do Manlleu. Ojca Juan Blanch zamordowano dnia 31 sierpnia na terytorium San Pedro de Arguells pomiędzy Cervera i Mas Claret.

### **Marcelino Alonso z 3 Towarzyszami męczennikami z Walencji**

Po wybuchu rewolucji w lipcu 1936 roku w dawnym królestwie Walencji pozostał tylko jeden dom zakonny w miejscowości San Vicente, ustanowiony jako siedziba w stolicy diecezji. Dnia 23 marca 1936 roku tłum napadł na dom zakonny w Requena i później go podpalił. Dnia 10 kwietnia zmuszona była także opuścić swój dom wspólnota z Jativa. Nieco później, w pierwszych dniach maja, założony został dom w Grao, dlatego większość była zebrana we wspólnocie w Walencji. Dnia 27 lipca ojciec Frances wraz z bratem Velez uciekli do miejscowości Serra wobec groźby i palenia kościołów. Wkrótce pozostał sam w tej miejscowości, gdzie 20 sierpnia został uwięziony i zamknięty w klasztorze

Kartuzów w Porta Coeli. Dnia 21 został zamordowany w Olocau. Ojcowie Alonso, Gordon i Galipienzo zostali uwięzieni w San Vicente i po wielu udręczeniach zaprowadzeni przed trybunał, będąc przekonanymi, że są prowadzeni na męczeńską śmierć. Wypowiadali się i oddali się całkowicie modlitwie. Tej samej nocy męczennicy z Barbastro przeżywali taką samą sytuację na czuwaniu i modlitwie. W połowie nocy otrzymali rozkaz wyjścia. Czekał na nich samochód i uzbrojeni ludzie. Trzy kilometry od Walencji, poza szosą, zostali wysadzeni z samochodu. Ojciec Gordon powiedział: „Przebaczamy wam z całego serca”. Pomiedzy tymi modlitwami otrzymali salwę z karabinów, których kule nie dosięgły Ojca Galipienzo i zdążył on uciec w ciemności nocy, chociaż po paru dniach został ponownie ujęty i zamordowany.

### **Mateo Casals z 7 Towarzyszami męczennikami z Barcelony (Sabadell)**

O zmroku, dnia 19 lipca 1936 roku, misjonarze ze wspólnoty opuścili dom zakonny i zamieszkali w domach u osób prywatnych w tej miejscowości, w której pozostawali przez kilka dni. W godzinach rannych dnia 25 lipca milicja zobaczyła ojca José Reixach i strzelano do niego na środku ulicy. Ojciec upadł ciężko ranny, został doniesiony do kliniki, gdzie zmarł po południu tego samego dnia, ofiarując Jezusowi i Maryi wszystkie swoje cierpienia. W następnych dniach zostali zaskoczeni w domach, gdzie się ukrywali, Ojcowie Mateo Casals, przełożony, José Puig i bracia José Clavería, José Cardona, Juan Raff oraz José Sole Maimo, ten ostatni ze wspólnoty z Cervera. Już w więzieniu sytuacja pogorszyła się na początku września. W tych dniach FAI (Front Ludowy) przejął więzienie. Dręczono naszych misjonarzy, wpychając im do ust krzyż misyjny i mordując ich ostatecznie 5 września w różnych miejscach. Ojca Casals zamordowano razem z niektórymi ludźmi świeckimi w San Ouirico. Przed egzekucją głośno zawołali: „Niech żyje Chrystus Król!”. Później, jesienią 1936 roku, został aresztowany w Barcelonie ojciec Juan Torrents, uwięziony później w San Elías i zamordowany w czasie pozorowanych przemieszczeń więźniów z San Elías do więzienia Modelo.

### **Federico Vila z 6 towarzyszami męczennikami z Tarragona**

W Tarragonie podpalenia budynków zakonnych rozpoczęły się 21 lipca. Wspólnota rozproszyła się. Sytuacja ta trwała parę dni. Wkrótce zostali uwięzieni na statku niektórzy członkowie rozproszonej wspólnoty, a mianowicie: ojciec Federico Vila i brat Antonio Vilamassana. Dnia

25 sierpnia ten ostatni został wysadzony ze statku i rozstrzelany w Valls. Ojciec Vila został rozstrzelany 30 listopada przy szosie do Torredembarra z innymi kapłanami i świeckimi za to, że modlili się przy zwłokach jednego z więźniów na statku, gdzie byli więzieni. Ojciec Jaime Mir został zamordowany 29 lipca. Po drodze przez Molerusa brat Antonio Capdevila został zamordowany w Vimbodi dnia 23 lipca. Bracia Pablo Castella i Andrés Feliu, pochodzący z La Selva del Campo, zamieszkali w swoich domach, skąd zostali wyprowadzeni przez Komitet z Reus i dnia 26 października 1936 roku rozstrzelani w obrębie tej gminy. W podobny sposób został rozstrzelany brat Sebastián Balsells.

### **Candido Casals z 7 towarzyszami męczennikami z Barcelony (Gracia–Ripoll)**

Dnia 19 lipca 1936 roku rozpoczęły się niepokoje we wspólnotach z powodu wiadomości o podpalaniu kościołów. O godzinie 3.30 po południu na dom spadł grad kul. Ojciec Przełożony polecił przebranie się w strój świecki i rozejście się. Ojciec Candido Casals został zatrzymany dnia 27 lipca. Wsadzono go przy uderzeniach kolbami na samochód i tak zniknął. Pan Adolfo de Esteban został zamordowany dnia 31 lipca za szpitalem w San Pablo. Ojciec Tomás Planas, który mieszkał razem w jednym mieszkaniu ze swoim bratem, nie wyparł się swego stanu kapłańskiego w składanych deklaracjach. Ojciec Anton Junyent wyszedł z domu od swojej siostry w celu zorientowania się, w jaki sposób uciec do Argentyny, dokąd miał skierowanie. Jego ciało zostało znalezione w Pedralbes. Ojciec Jacinto Blanch został zatrzymany w mieszkaniu Eugenio Bofill i nie wiadomo, co się z nim stało. Brat Juan Capdevila udał się, aby zamieszkać w biurze w Coculsa. Dnia 25 lipca przed domem zjawił się samochód pełen milicjantów, którzy go uprowadzili i zamordowali. Ojciec Cirilo Mantaner, po pełnych napięcia chwilach w domu i w Comisana, dnia 20 lipca udał się do pewnego domu celem schronienia. Tam przeżywał te fatalne dni. Dnia 25 listopada został uwięziony. Po tym jak się ofiarował Bogu jako męczennik, został osadzony w więzieniu San Elías, skąd potem został zaprowadzony na męczeńską śmierć w pobliżu cmentarza w Moncada. Ojciec Gumersindo Valtierra dnia 20 lipca, po rozproszeniu się wspólnoty z Ripoll, w której on był przełożonym, schronił się wraz z o. Balanch w domu p. Bofil. Dnia 26 oddzielił się z zamiarem udania się do Sarris, ale wychodząc został zatrzymany. Zabranym na ciężarówkę milicyjną został wysadzony na pasażu Julio Antonio, gdzie został zamordowany.

## **87 innych klaretynów męczenników**

Ogółem mamy 51 błogosławionych i 132 Sług Bożych w toku procesu beatyfikacyjnego. Ale pozostaje jeszcze 87 klaretynów zamordowanych w czasie wojny domowej w innych miejscach Hiszpanii, takich jak Don Benito, Jaén, Madrid, Ubeda, San Vicente de la Barquera itd. Ogółem 270 klaretynów. W strefie narodowej został także zamordowany o. José Otano, który był narodowości baskijskiej. Misjonarze Klaretyni było to Zgromadzenie, które miało najwięcej męczenników w czasie wojny domowej w Hiszpanii. Nie chodzi nam w żadnym przypadku o podkreślanie postępowania tych, którzy zadawali im śmierć. Pragnęliśmy tylko, aby ujrzało światło dzienne bogactwo Kościoła i Zgromadzenia, które są zdolne kształtować takie postacie heroiczne, a zapominanie o nich byłoby niesprawiedliwością historyczną.

## **4. MODESTO ARNAUS**

### **Męczennik w Choco, Kolumbia (1947)**

Było to dnia 15 marca 1947 roku, w przeddzień wyborów w Choco, w północnym regionie dżungli kolumbijskiej. Misjonarze Klaretyni wzięli na siebie, pośród innych obowiązków, odpowiedzialność za obronę Indian wobec eksploatacji ekonomicznej i politycznej.

Ojciec Modesto Arnaus zauważył postępowanie kacyków, którzy kupowali głosy Indian i oszukiwali ich, ponieważ większość była analfabetami. Dnia 15 marca o. Arnaus widział, jak jeden kacyk powracał, zabierając Indian do głosowania. Przybył z 40 osobami, aby oddali swoje głosy. Misjonarz, korzystając ze swego tytułu obrońcy Indian, jako przedstawiciel rządu centralnego przybył na miejsce i rozkazał, aby Indianie zeszli na ziemię. José Acosta, tak nazywał się kacyk, sprzeciwił się: „A Jegomość, czemu się miesza do polityki?”. Ojciec odpowiedział: „To nie z Panem mam przyjemność rozmawiać, tylko z Indianami, którzy są moimi podopiecznymi”. To powiedziawszy, zrobił zwrot, aby udać się do internatu, którego był dyrektorem. Wtedy padł strzał i ojciec Arnaus upadł na ziemię bez jednego tchnienia. Jego ostatnie słowa i ostaną akcja misjonarska naznaczyły całe jego życie poświęcone dla biednych”.





## BIBLIOGRAFIA PODSTAWOWA

### CRUSATS FRANCISCO:

**Cabré, A.:** "Siervo de Dios Francisco Crusats, protomártir claretiano", 1982.

### MÁRTIRES DE MÉXICO:

**Cepeda, F.A.:** "Biografía del joven Mariano González", 1915.

**Monasterio F.:** "Los Mártires de San Joaguin. Vida del Siervo de Dios Andrés Solá", 1980.

### MÁRTIRES DE LA GUERRA CIVIL ESPAÑOLA:

**Abad, F.:** "El B. Leoncio Pérez Ramos", 1993.

**Barea, E.:** "Un héroe entre héroes" (B. Faustino Pérez), 1995.

**Campo, G.:** "Esta es nuestra sangre (51 mártires de Barbastro)", 1990.

**López, J.:** "Sangre en la vía" (Fernán Caballero), 1962.

**Mesa, C.E.:** "Jesús Aníbal, testigo de sangre", Madrid 1964.

**Pujadas, T.L.:** "Holocausto en primavera", 1987.

**Ouibus, J.:** "Misioneros mártires" (Cataluña), 1949.

**Pastor, J.:** "Siempre comprometidos", 1972.

**Riol, E.:** "El P. José M<sup>a</sup> Ruiz, mártir en Sigüenza", 1939.

**Rivas, D.:** "Bética Mártir", 1948.

**Torres, L.:** "Mártires claretianos en Santander", 1954.

**Vilar, M.:** "Fiel a la palabra" (Fernando Saperas), 1987.

### MODESTO ARNAUS:

**Canals, A. De M.:** "Perfiles de martirio", 1947.



## **Rozdział VIII**

**Klaretyni,  
którzy pozostawili po sobie głębokie ślady**



Poniżej przedstawiono sylwetki niektórych misjonarzy klaretynów, których działalność i życie pozostawiły głęboki ślad. Kryterium w ich doborze nie ograniczono jedynie do tego, że wyróżniała ich jakaś szczególna cnota, ale także brano pod uwagę cechy ich osobowości, zdolności intelektualne czy artystyczne, a także ich wpływ na losy Zgromadzenia.

## I. WSPÓLZAŁOŻYCIELE ZGROMADZENIA

### **Esteban Sala**

Urodził się 28 maja 1812 roku w miejscowości Sescors, niedaleko od miasta Vic, w prowincji Barcelona. W 1828 roku wstąpił do seminarium w Vic. Tam uczył się filozofii, a następnie przeszedł do Cervera, by tam ukończyć studia teologiczne. W 1839 roku przyjął święcenia kapłańskie. Poznał O. Klareta w 1843 roku, w czasie rekolekcji, które ten głosił do kapłanów w miejscowości Gombreny. Właśnie te rekolekcje spowodowały radykalne zmiany w życiu O. Sali. Razem z nim mieszkał wtedy ksiądz Benedykt Vilamitjana, przyszły arcybiskup Tarragony, który zaświadczył o owych radykalnych zmianach w życiu O. Stefana. Od tego czasu towarzyszył O. Klaretowi w głoszonych przez niego rekolekcjach i misjach. To właśnie on był tym, na którym oparł się O. Klaret w chwili założenia Zgromadzenia. Później do Zgromadzenia wstąpił jego rodzony brat, Bernard. Po wyjeździe O. Klareta na Kubę, gdy ten został mianowany arcybiskupem Santiago, O. Sala został mianowany pierwszym przełożonym generalnym Zgromadzenia. On opiekował się także świeżo założonym Zgromadzeniem Sióstr Karmelitanek Miłości. Ojciec Xifré napisał o nim: „był to człowiek średniego wzrostu, o przyjemnym wyglądzie, jego głos był jasny i czysty. Posiadał solidne wykształcenie i odznaczał się głęboką kulturą. Cechowała go skromność, już sama jego obecność wpływała na otaczających go... był nieprzeciętnie pokornym, o dobrym sercu, gorliwy i przede wszystkim czysty w sercu i myślach, tak że można powiedzieć, że umarł nie tracąc łański danej mu na chrzcie. Był człowiekiem niezwykle utalentowanym, jednym z najlepszych na uniwersytecie w Cervera. Jako mówca był najpopularniejszy na terytorium całej Katalonii". Ojciec Klaret starał się o to, aby O. Sala był jego następcą na Kubie, ale choroba i śmierć O. Stefana, w dniu 18 kwietnia w 1858 roku przerwały podjęte zamiary. Gdy zmarł, miał 45 lat.

## **José Xifré**

Urodził się niedaleko od Vic (prowincja Barcelona) 13 lutego 1817 roku w Mussach. Bardzo szybko, bo już w 1829 roku rozpoczął studia kościelne. Ponieważ w Hiszpanii nie można było otrzymać święceń kapłańskich ze względu na wojnę domową, udał się do Rzymu, gdzie w 1839 roku zamieszkał w klasztorze świętego Bazylego. Tam też spotkał się z O. Klaretem, który przebywał w Rzymie, by się móc oddać do dyspozycji Kongregacji do Spraw Rozpowszechniania Wiary. Dnia 16 lutego 1840 roku przyjął święcenia kapłańskie i powrócił do Hiszpanii. Jego duch apostołski był bardzo zbliżony do tego, jakim żył O. Klaret. Od samego początku swojego kapłaństwa czuł potrzebę poświęcenia się służbie głoszenia Ewangelii ubogim, chodząc pieszo. Ten styl życia towarzyszył mu przez wiele lat. Wraz z O. Klaretem jest Współzałożycielem Zgromadzenia Misjonarzy. Był to człowiek o wysokiej inteligencji, posiadał wiele talentów. Jego postura była wysoka i szczupła, bujne kasztanowe włosy i błyszczące oczy. Posiadał mocny charakter. Nieco surowy z wyglądu, posiadał jednak wielkie serce i był niezwykle wielkoduszny. Nic go nie zniechęcało, był twardy wobec trudności. Po śmierci O. Stefana Sali był назначony przełożonym generalnym w dniu 1 maja 1858 roku. Pozostał przełożonym generalnym do swojej śmierci. Za życia ojciec Klaret zawsze uważał go za przełożonego, utrzymując z nim częsty kontakt korespondencyjny. To właśnie on zmusił O. Klareta do napisania swojej „Autobiografii”. W czasie działań rewolucyjnych, pod koniec lat sześćdziesiątych, był wygnany wraz z O. Klaretem do Francji. Towarzyszył O. Klaretowi w ostatnich dniach jego życia w klasztorze Fontfroide, udzielając mu ostatnich sakramentów i przyjmując jego śluby zakonne. Od tego momentu całe jego życie było przesycane niezwykłą troską o los Zgromadzenia. To właśnie w okresie, gdy on był przełożonym, nastąpił największy rozwój Zgromadzenia. Zmarł w Cervera w 1899 roku.

## **Manuel Vilaró**

Urodził się w Vic niedaleko od Barcelony w dniu 22 września 1816 roku. Był niskiego wzrostu, ale o szlachetnym wyglądzie, uprzejmy, skromny i zawsze w dobrym nastroju. Był jednym z pierwszych, którzy towarzyszyli O. Klaretowi w służbie apostołskiej. Mając na względzie dary O. Vilaró, Klaret wybrał go jako jednego ze Współzałożycieli Zgromadzenia. To on był tym, który radośnie i z uśmiechem odpowiedział pytaniem O. Klaretowi, gdy ten powiedział, że „dzisiaj rozpoczyna

się wielkie dzieło", „co my możemy zrobić, będąc tak młodymi i jest nas tak mało?". Klaret odpowiedział wtedy: „Chociaż jesteśmy tak młodzi i jest nas kilku, to wszystko sprzyja temu, aby rozkwitło Boże miłosierdzie i Boża siła". Ojciec Vilaró towarzyszył Klaretowi, gdy ten pojechał na Kubę. Głosił tam konferencje, misje, rekolekcje. Niestety, już w 1852 roku musiał powrócić do Vic ze względu na stan zdrowia. Tam, pod wpływem swoich bliskich, był zmuszony do zamieszkania w swoim domu rodzinnym, on sam nie chciał być także ciężarem dla wspólnoty misjonarzy, było ich wtedy zaledwie kilku. Zmarł w kilka miesięcy później. Jego serce zawsze było ze wspólnotą. W czasie choroby odwiedzał go stale O. Clotet, na jego rękach też zmarł. Mając na względzie ostatni okres jego życia, O. Xifré uważał go za wyłączonego ze Zgromadzenia. Kapituła Generalna z 1922 roku musiała rehabilitować jego pozycję i przyznać z całą stanowczością jego postać jako Współzałożyciela. O ojcu Vilaró Klaret napisał w swojej „Autobiografii" (nr 592): „Poprosiłem go, by był moim sekretarzem. Poleconą mu funkcję wykonywał z całym oddaniem. Oprócz zajęć w sekretariacie głosił kazania i bardzo wiele spowiadał, był dość wykształcony i bardzo gorliwy. Pracował nieustrudzenie. Gdy zachorował na Kubie i lekarze nie dawali mu szans na wyleczenie, polecili mu wrócić do Hiszpanii. Zmarł w Vic na ziemi rodzinnej."

### **Domingo Fábregas**

Urodził się w Orís (Barcelona) dnia 10 lipca 1817 roku. Był średniego wzrostu. Odznaczała go prostota i skromność. Był raczej melancholijny, pracowity. Jego głos jasny i przenikliwy przyciągał wielu ludzi na jego kazania. Podobnie jak O. Xifré musiał udać się do Rzymu i zamieszkał w tym samym klasztorze św. Bazylego. Tam spotkał po raz pierwszy znanego już wtedy O. Klareta, choć słyszał zapewne o nim wcześniej w seminarium. W Rzymie przyjął święcenia kapłańskie. Wrócił do Hiszpanii i pracował na parafii do momentu, gdy poprzez pana Casadevall skontaktował się z O. Klaretem. W dniu 16 lipca 1849 roku wraz z Klaretem był w grupie Współzałożycieli. Wyznaczono mu funkcję radcy generalnego Zgromadzenia. Był również odpowiedzialny za założenie domu w Segowi w 1861 roku. Niestrudzenie głosił kazania w okolicy miasta Segowi. To on był także założycielem domu w mieście Huesca. Następnie przebywał w wielu wspólnotach w Katalonii. Zmarł w Solsona w 1895 roku.

## **Jaime Clotet**

Urodził się w Manresie, w prowincji Barcelony, 24 lipca 1822 roku. Studiował filozofię i teologię w Barcelonie. Następnie przeniósł się do Vic, gdzie studiował teologię moralną. W Rzymie otrzymał święcenia kapłańskie. Po powrocie do Hiszpanii zajmował się różnymi pracami duszpasterskimi, ale już po pewnym czasie zauważył, że praca parafialna nie jest jego misją. Pod wpływem księdza Passarell, sekretarza biskupiego w Vic, spotkał się z O. Klaretem, o którym słyszał już wcześniej. Był to czerwiec 1849 roku. W lipcu spotkał się z Klaretem, aby uczestniczyć w założeniu Zgromadzenia. Był odpowiedzialny za braci w Zgromadzeniu. W 1858 roku był mianowany wicedyrektorem generalnym Zgromadzenia. W 1870 roku towarzyszył O. Klaretowi w podróży do Fontfroide. On jest autorem tekstu mówiącego o ostatnich momentach życia O. Klareta. W 1888 roku wygasł jego mandat wicedyrektora i podjął funkcję sekretarza. Napisał kilka książek o katechezie głuchoniemych i prowadził proces beatyfikacyjny O. Klareta. W 1898 roku zmarł w domu Gracia (Barcelona) w opinii świętości. Obecnie prowadzony jest proces jego beatyfikacji.

Oto krótka charakterystyka jego osobowości: „lubiany i szanowany przez wszystkich, pełen energii w doskonaleniu swojego życia duchowego i zakonnego. Pragnął dobra i szczęścia wszystkich. Gdziekolwiek się znajdował, pozostawiał po sobie przyjemny zapach świętości. Nie miał wrogów”.

## **II. PRZEŁOŻENI GENERALNI**

### **Święty Antoni Maria Klaret – Założyciel**

W kilka tygodni po założeniu Zgromadzenia był mianowany arcybiskupem Santiago na Kubie, dlatego był zmuszony opuścić nowopowstałe Zgromadzenie. Zawsze jednak był ostateczną instancją przy podejmowaniu ważnych decyzji. Uczestniczył we wszystkich kapitułach generalnych, troszcząc się o rozwój Zgromadzenia, jego stan ekonomiczny, zatwierdzenie „Konstytucji”. Przed śmiercią w sposób jasny, poprzez śluby zakonne, wyraził swoje oddanie Zgromadzeniu. Zmarł w kilka dni później.

### **Stefan Sala, Współzałożyciel: 1850 – 1858**

Objął funkcję przełożonego generalnego po wyjeździe O. Klareta na



Kubę. Jego działania były nacechowane troską o skonsolidowanie nowo powstałego Zgromadzenia i pogłębienie życia duchowego. Przeniósł on pierwszą wspólnotę do domu pod wezwaniem Merced. W tym okresie Zgromadzenie rozwijało się bardzo powoli. W dniu jego śmierci liczyło ono 12 księży i trzech braci. Obecność O. Klareta w Madrycie ożywiła go bardzo. Zmarł tuż przed założeniem nowego domu w Gracia i tuż przed otrzymaniem nominacji na arcybiskupa Santiago na Kubie.

### **Józef Xifré, Współzałożyciel: 1858 – 1899**

Ojciec Xifré nosi miano drugiego założyciela Zgromadzenia. Objął rządy, gdy Zgromadzenie miało jeden dom i piętnastu misjonarzy. W dniu jego śmierci liczyło ono 70 domów i 1.782 misjonarzy, rozsianych w wielu krajach Europy, Afryki i Ameryki. Na zawsze wpisał się w historię Zgromadzenia poprzez swoje listy okólne, medytacje i publikację „Duch Zgromadzenia”. W czasie jego rządów powstało „Annales Congregationis” (oficjalne pismo Zgromadzenia) i czasopismo ukazujące się po dziś dzień „Tęcza Pokoju”. Jego słowa skierowane do Zgromadzenia tuż przed śmiercią brzmiały: „Moja ukochana Kongregacja, umiłowalem cię ze wszystkich sił i nie zapomnę o tobie w wieczności”.

### **Klemens Serrat: 1899 – 1906**

Urodził się w Gurbs (Barcelona) 12 stycznia 1832 roku. Do Zgromadzenia wstąpił w dziesięć lat po jego założeniu. Ojciec Klaret, rozmawiając z O. Xifré o ojcu Klemensie, powiedział: „Strzeż pilnie tego młodzieńca, to będzie skarb dla Zgromadzenia”. W czasie pierwszych lat pobytu w Zgromadzeniu angażował się w działalność kaznodziejską. Począwszy od 1869 roku zaczął zajmować się działalnością formacyjną młodych nowicjuszy i studentów. Był także nauczycielem w szkołach-kolegiach w Thuir, Vic, Gracia, Santo Domingo de la Calzada i Cervera. Był to człowiek posłany przez Boga dla umocnienia nowo narodzonego Zgromadzenia. To właśnie on zaczął troszczyć się o stworzenie struktury organizacyjnej. Uczestniczył we wszystkich ważnych spotkaniach i radach zarządu od momentu swego wstąpienia do Zgromadzenia. Został wybrany najpierw konsultorem generalnym, a następnie przypadł mu w udziale urząd wicedyrektora generalnego i ostatecznie został wybrany przełożonym generalnym w 1899 roku, zamieniając zmarłego O. Xifré. Jeśli O. Xifré przekazał Zgromadzeniu tradycje i energię Założyciela, to O. Serrat wniósł w życie delikatność, mądrość i miłość. Był on przełożonym sześć lat, w czasie których dokonano dwudziestu fundacji domów i szkół-kolegiów, zwłaszcza w Afryce i krajach Południowej Ame-

ryki. Zmarł 6 stycznia 1906 roku w Segowi.

### **Marcin Alsina: 1906 – 1922**

Urodził się w Manresie 4 września 1859 roku. Odznaczał się powagą, pracowitością i spontanicznością w podejmowaniu różnych prac. Wstąpił do Zgromadzenia po pierwszym roku studiów teologicznych. Kapłanem został w 1883 roku. Zaczął pracować jako wychowawca młodych pokoleń misjonarzy. Jako fundament duchowy dla swoich podopiecznych wybrał szczerłość i prawość. Był to człowiek prosty, przyjemny, poważny i zrównoważony, obdarowany darem kierowania innymi. W 1894 roku był mianowany przełożonym szkoły – kolegium. W 1899 roku, po śmierci O. Xifré, był wybrany wicedyrektorem generalnym, a po śmierci O. Klemensa Serrat wybrano go na przełożonego generalnego na Kapitulę, która odbyła się w Aranda de Duero. W 1912 roku ojcowie kapitulni wybrali go ponownie na przełożonego generalnego i pozostał nim do momentu swojej śmierci, która dosięgła go w Zafra, dnia 2 marca 1922 roku. Za jego rządów Zgromadzenie dokonało trzydziestu fundacji, prawie wszystkie w obydwu Amerykach oraz przyjął trudną misję w północnej Kolumbii w Choco. Troszczył się usilnie o apostołat słowa drukowanego. Zakładał wydawnictwa. Był twórcą takich ważnych czasopism jak: „Oświecenie duchowieństwa” (obecnie nazywa się ono „Otwarta Misja”), „Święty Skarb Muzyki”, „Komentarz do Życia Zakonnego”, a także wiele innych wydań w Ameryce Łacińskiej. W sposób szczególny rozpowszechniał kult Niepokalanego Serca Maryi.

### **Mikołaj García: 1922 – 1934 i 1937 – 1949**

Urodził się w Hormicedo (Burgos) 23 grudnia 1869 roku. Był postulantem w Segowi. Swoje śluby zakonne złożył w Alagón (Saragossa) 16 grudnia 1886 roku. Święcenia kapłańskie przyjął 13 maja 1894 roku w Santo Domingo de la Calzada. Przełożonym generalnym został wybrany w Vic 11 października 1922 roku. Jego mandat generalski został przedłużony 4 grudnia 1937 roku. Zmarł w Rzymie 24 lutego 1950 roku. W czasie swojego przełożenstwa, które łącznie trwało 24 lata. Zgromadzenie dokonało około stu nowych fundacji. Przejęło wikariat apostolski w Darien w Panamie, prałaturę w Tocantins i misje w Chinach. Ojciec Mikołaj podkreślał charakter nauczycielki Zgromadzenia, udoskonalił jego strukturę prawną i organizację. Okresowo pisał „Listy Okólne”, pełne mądrości i ducha. Za jego rządu powstały słynne czasopisma: „Palestra Latina” i „Życie Zakonne”.

### **Filip Maroto: 1934 – 1937**

Urodził się w Garcillán (Segowia), gdzie rozpoczął studia humanistyczne, które ukończył w Barbastro. Swój nowicjat odbył w Cervera i po ukończeniu studiów przyjął święcenia kapłańskie w Santo Domingo de la Calzada dnia 13 maja 1900 roku. Był profesorem na Uniwersytecie Św. Apolinarego w Rzymie. Z wykształcenia był kanonistą. Napisał wielkie dzieło o kanonistyce, jedno z najważniejszych w jego epoce „Promulgacja Prawa Kanonicznego”. Jego inteligencja i bystrość umysłu nie mogła być niezauważona wśród wysokich dykasterii Kurii Rzymskiej, gdzie nieustannie proszono go o poradę i prawne wyjaśnienia, dlatego ochotnie i stale szukano jego rady. Był promotorem i pierwszym redaktorem prestiżowego wydania o prawie kościelnym zatytułowanego „Komentarz do Życia Zakonnego”. W 1934 roku został wybrany za funkcję przełożonego generalnego. W Rzymie wielu znało klaretynów poprzez słynnego O. Maroto, nazywając ich „maronistami”. Posiadał on głębokiego ducha zakonnego. Jego posłuszeństwo jako poddanego było nienaganne. Funkcja przełożonego była dla niego krzyżem. Był to akurat okres, kiedy w Hiszpanii więziono i mordowano jego współbraci. Był niestrudzonym w podejmowanych pracach. Śmierć zaskoczyła go 11 lipca 1937 roku, gdy siedział z piórem w ręku przy swoim biurku.

### **Piotr Schweiger: 1949 – 1967**

Urodzony 6 maja 1894 roku w Geissirl (Oberpfalz, Niemcy). Będąc Niemcem, formował się jako klaretyn w seminarium w Katalonii. Na kapłana został wyświęcony w 1920 roku. Był profesorem w seminarium rzymskim. Od 1930 roku obejmował ważne funkcje wśród wspólnot klaretynskich w Niemczech. Na Kapitulie Generalnej w 1949 roku został wybrany przełożonym generalnym. W 1961 roku wybrano go ponownie na przełożonego. W czasie jego rządów powstało Kolegium „Claretianum” w Rzymie i w Salamance, zakończono budowę świątyni – wotum Serca Maryi w Rzymie, rozpoczęto wydawanie takich prestiżowych czasopism jak: „Epfemerides Mariologicae”. W czasie jego generalatu dokonano zmian strukturalnych w organizacji Zgromadzenia. Powstały nowe delegatury, wice-prowincje i nowe prowincje. Zgromadzenie rozpoczęło swoją działalność w nowych krajach i odrodzono tradycyjne metody ewangelizacji. Jego hasłem było powiedzenie: „Ad maiora et ampliora”. Zmarł w Speichingen 18 sierpnia 1980 roku.

### **Antoni Leghisa: 1967 – 1979**

Ojciec Leghisa urodził się w Trieste w rodzinie słoweńsko-austriackiej. Swoje pierwsze studia klaretyńskie odbył w prowincji włoskiej, a następnie pojechał do Hiszpanii, gdzie kontynuował naukę w Zafra (Badajoz). Kapłanem został w 1945 roku. Następnie powrócił do prowincji włoskiej, by kontynuować swoje studia na Papieskim Instytucie Wschodnim w Rzymie. Był sekretarzem czasopisma „Komentarze do Życia Zakonnego”. W okresie 1952-1960, gdy kontakt biskupów jugosławiańskich był utrudniony, ze względu na panujący ustrój komunistyczny w tym państwie, był oficjalnym przedstawicielem episkopatu w Kurii Rzymskiej. Był także wiceprzewodniczącym Związku Przełożonych Wyższych we Włoszech i redaktorem czasopisma „Przegląd Zakonny”. Dzięki jego staraniom powstała pierwsza grupa Klaretyńskiego Instytutu Świeckiego o nazwie „Filiación Cordimariana”. Założył wydawnictwo „Alma Roma”. Pełnił także funkcję postulatora generalnego do spraw kanonizacji i beatyfikacji. Był wybrany na przełożonego prowincji włoskiej. Swoją wiedzę teologiczną i kanoniczną ubogacał wysoką kulturą lingwistyczną. W 1967 roku został wybrany przełożonym generalnym. W czasie jego mandatu rozpoczął się okres odnowy posoborowej. Jego rządy sprzyjały rozwojowi ducha misyjnego w Zgromadzeniu, wielu misjonarzy opuściło swoje prowincje, by pojechać na misje. Opuścił Zgromadzenie w 1992 roku.

### **Gustaw Alonso: 1979 – 1991**

Z pochodzenia Argentyńczyk. Urodził się w 1931 roku niedaleko od Kordoby, stolicy Argentyny. Jest synem Hiszpanki i Argentyńczyka. Pod wpływem kazań O. Edwarda Garriga wstąpił do niższego seminarium w Rosario, mając jedenaście lat. Święcenia kapłańskie przyjął w 1955 roku i został posłany do Rzymu, by studiować teologię duchowości na Uniwersytecie „Angelicum”, gdzie uzyskał doktorat w 1957 roku. Wrócił do Argentyny jako profesor teologii. W 1967 roku był mianowany sekretarzem generalnym Zgromadzenia. Następnie powrócił do Argentyny, gdzie pełnił funkcję przełożonego prowincji. W 1979 roku został wybrany na przełożonego generalnego. W 1985 jego mandat został przedłużony na następne sześć lat. W czasie jego rządów Zgromadzenie rozszerzyło swoją obecność w Afryce i Azji, gdzie liczba powołań zaczęła wzrastać. Zaaprobowano także nowy tekst „Konstytucji” i „Dyrektorium”. Dokonano także „rewizji pozycji”, to znaczy pozostawiono miejsca, gdzie obecność misjonarzy była zbędna, a szukano nowych

miejsce o charakterze misyjnym. Uczestniczył w Synodzie Biskupów w 1990 roku. Napisał wiele „Listów Okólnych” zwłaszcza o formacji nowych misjonarzy.

### **Aquilino Bocos: 1991 – 2003**

Urodził się w Canillas de Esgueva (Valladolid) w 1938 roku. Do seminarium klaretyńskiego wstąpił w Segowi. Święcenia kapłańskie przyjął w 1963 roku. Następnie kontynuował studia z psychologii i życia zakonnego. Był wykładowcą filozofii i teologii. Pracował także ze studentami misjonarzami libańskimi (maronici) i klaretynami w Salamance i Madrycie. Zajmował funkcję redaktora czasopisma „Życie Zakonne”. Wybrano go wicerektorem i wykładowcą na Instytucie Życia Zakonnego w Madrycie. Jest on autorem kilku książek o życiu zakonnym, kapłaństwie i wychowaniu chrześcijańskim. W 1980 roku był wybrany przełożonym w prowincji kastylijskiej, a rok później został przewodniczącym „Hiszpańskiej Federacji Zakonników-Nauczycieli”. W 1985 roku został mianowany konsultorem generalnym, a Kapituła Generalna w 1991 roku poleciła mu funkcję przełożonego generalnego. W 1997 roku został ponownie wybrany na Generała Zgromadzenia.

### **Josep M. Abella: 2003 –**

Urodził się 03 listopada 1949 roku w Leida w Hiszpanii. Profesję zakonną złożył w dniu 22.07.1966 r. Już jako seminarzysta został przeznaczony do pracy misyjnej w Japonii, a od roku 1969 został inkardynowany do Delegatury Azji Wschodniej. W dniu 12.07.1975 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Obok realizowania drogi kapłańskiej odbywał studia językowe i kultury japońskiej. W Japonii żył w pierwszym etapie swego misjonarskiego życia. 6 lat był koordynatorem Diecezjalnej Ekipy ds. Animacji Misjonarskiej w Archidiecezji Osaka, pracował w duszpasterstwie parafialnym, duszpasterstwie młodzieżowym, na polu edukacji i w formacji świeckich. W okresie jego pobytu w Japonii powierzano mu różnorodne funkcje: przełożonego lokalnego, ekonomy domowego, Przełożonego Wyższego Delegatury Azji Wschodniej, Mistrza Nowicjatu, Formatora aspirantów i postulantów. Przez okres 12 lat pełnił funkcję Konsulatora Generalnego Misjonarzy Klaretynów i Prefekta Generalnego ds. Apostolatu. Był także opiekunem zakonnym Ruchu Klaretynów Świeckich.

W dniu 01 września 2003 roku został wybrany Przełożonym Generalnym jako dwunasty z kolei Generał, począwszy od Ojca Założyciela,

### III. SŁYNNE POSTACI

#### **Donato Berenguer (+1882) – misjonarz w Chile**

Urodził się w Cedo (Hiszpania – Lerida), znał osobiście O. Klareta. Był niestrudzonym misjonarzem w Segowi i w Chile. Silny duchem, konsekwentny w działaniu, radosny i zdolny pokonać największe cierpienia. To on doprowadził do końca prace budowlane w świątyni Serca Maryi w mieście Santiago w Chile. Tam też został on pochowany.

#### **Michał Xanco (+1887) – „święty brat z Chile”**

Ten niezwykle swoją świętością życia człowiek przybył do Chile z grupą misjonarzy w 1872 roku. Charakteryzowały go duch usilnej modlitwy, miłości i duch ofiarności. Był wcieleniem idealnego brata zakonnego. Bóg udzielił mu specjalnych łask i darów. Zmarł w Curico w 1887 roku. Obecnie prowadzony jest jego proces beatyfikacyjny.

#### **Diego Gavin (+1893) – niestrudzony misjonarz**

Był jednym z najgorliwszych misjonarzy, jakich miało Zgromadzenie u swoich początków. Swoje śluby zakonne złożył na ręce O. Klareta w 1864 roku. Żył w Segowi, skąd przez ponad trzydzieści lat wyjeżdżał stale do różnych zakątków Hiszpanii, by głosić misję i rekolekcje. Był on odpowiedzialny za fundacje w Barbastro, Calahorra, Pampelunie, Alagon i Bilbao. Z jego inicjatywy powstały tam niższe seminaria i postulaty.

#### **Paweł Vallier (+1895) – sztandarowy misjonarz w Chile**

Urodził się w Huesca w Hiszpanii w 1833 roku. Przebywał sześć miesięcy w nowicjacie dominikanów, później studiował w seminarium diecezjalnym. W 1864 roku O. Xifré przyjął go do Zgromadzenia. Miał szczęście mieszkać przez trzy miesiące razem z O. Klaretem w jednym domu, razem głosili rekolekcje dla księży. Wykonywał różne funkcje na polu formacji i w zarządach Zgromadzenia. To on przeszczepił Zgromadzenie na ziemi chilijskie, gdzie musiał pokonywać niezliczone trudności. Był wizytatorem i uczestniczył w dwóch kapitułach generalnych. Był lubiany i szanowany przez całą plejadę misjonarzy, którzy szerzyli sławę Zgromadzenia w Chile.

#### **Julian Butrón (+1901) – misjonarz Portugalii**

Urodził się w Rigoitia (Hiszpania, Vizcaya) w 1874 roku. W wieku dwunastu lat wstąpił do Zgromadzenia. Świecenia kapłańskie przyjął w 1899 roku. Wkrótce potem wyjechał do Portugalii. Poświęcał się z wielkim oddaniem posłudze spowiedzi i głoszeniu misji ludowych. Zmarł bardzo młodo z wyczerpania, wskutek jakiejś choroby w 1901 roku. Został pochowany w Portugalii w Vila Cha de Beira. Jego ciało odnaleziono nienaruszonym w 1922 roku. Od tego momentu wiele osób odwiedza jego grób, gdzie przez szybę można go zobaczyć. Jego spokojny wyraz twarzy wielu wierzącym i niewierzącym pozwala odnaleźć spokój wewnętrzny.

### **Marian Avellana (+1904) – święty misjonarz z Chile**

Urodził się w Almodévar (Hiszpania, Huesca) w 1844 roku. W 1868 roku przyjął święcenia kapłańskie jako ksiądz diecezjalny. W 1870 roku O. Avellano znalazł się w szeregach misjonarzy w Prades (Francja). Tam postanowił zostać: „albo świętym, albo umrzeć”. Więcej nie powrócił już do swoich ziem rodzinnych. W 1873 roku został posłany do Chile. Na przestrzeni trzydziestu lat był misjonarzem w północnym Chile, gdzie był znany jako „święty O. Marian”. Nic nie było w stanie ugasić jego ducha misyjnego. Odwiedzał często szpitale i więzienia. Nie zważając na straszną ranę na nodze, stale otwartą, nie ustawał w swojej gorliwości apostołskiej. Posiadał przywilej specjalnych natchnień Bożych i wszystko wykonywał z pełnym oddaniem. Zmarł w szpitalu w miejscowości Carrizal Alto w 1904 roku z modlitwą oddania siebie Matce Bożej. Jego proces beatyfikacyjny jest już bardzo posunięty.

### **Euzebiusz Boffil (+1904) – święty wśród studentów**

Był młodzieńcem pełnym łask. Zmarł zaledwie pięć miesięcy po tym, jak złożył śluby zakonne. Jego ulubionym powiedzeniem było: „raczej stracić swoją skórę, niż powołanie, czy też upuścić cokolwiek nawet z najmniejszych obowiązków”. Był skromny, współczujący, umartwiony, bardzo pobożny, lubił niezwykle nabożeństwa do Matki Bożej, a zwłaszcza do Jezusa Eucharystycznego.

### **Br. Manuel Giol (+1909) – duchowość Serca Maryi dla świeckich**

Jego dzieciństwo i młodość przeszły wśród pól. Po wybuchu rewolucji w Hiszpanii w 1868 roku musiał wstąpić w szeregi ugrupowania stronników króla Alfonsa. Po wstąpieniu do Zgromadzenia brat Manuel pokazał się jako człowiek skromny, o szerokim sercu, poważnie podchodził do wszelkich powierzonych mu zadań, inteligentny, pełen do-

broci. Fundamentem tych cech charakteru była głęboka duchowość. Dzięki Bożej interwencji znał wcześniej datę swojej śmierci. Był on prawdziwym mistrzem nabożeństwa do Serca Maryi.

### **Joachim Juanola (+1912) – misjonarz w Gwinei i członek Akademii Nauk Przyrodniczych.**

W 1884 roku został on posłany do Annobón w Gwinei. Miejskowa ludność nie przyjmowała jednak misjonarzy. Przez pierwsze trzy miesiące, wraz z czterema innymi misjonarzami, żył oddzielnie od miejsc, gdzie żyli tubylcy. Dzięki jego rycerskiej interwencji nie doszło do zaatakowania wyspy poprzez niemiecki Cyklop. Uratowała wyspę flaga hiszpańska, która powiewała nad misją katolicką. Był pierwszym białym człowiekiem, który spotkał się z miejscowym królem Moka w mieście Fernando Póo. Jest on autorem książki o gramatyce miejscowego języka bubi.

### **Armengol Coll (+1918) – pierwszy biskup w Zgromadzeniu**

Mając siedemnaście lat udał się z Hiszpanii do Tuir we Francji, aby tam wstąpić do nowicjatu misjonarzy klaretynów. W 1881 roku przyjął święcenia kapłańskie, miał wówczas 22 lata. W wieku 33 lat został mianowany prefektem apostolskim w Fernando Póo, w Gwinei Równikowej, dokąd został posłany. Pisał o tym O. Xifré w swoim „Liście Okólnym” w 1890 roku. W 1904 roku powołano nowy wikariat, a O. Coll został mianowany jego pierwszym biskupem. Sam papież Pius X był pod wrażeniem świętości życia tego misjonarza. Jego tytaniczna praca misyjna nie przeszkodziła mu w uczestnictwie w kilku kapitułach generalnych Zgromadzenia. Jest on twórcą ważnego czasopisma „Gwinea Hiszpańska”. Był to człowiek pełen darów Bożych, przesycony miłością do Zgromadzenia.

### **Luis Álvarez (+1918) – święty student z Meksyku**

Urodził się w Meksyku. Uczył się w szkole księży marystów i jezuitów. Wstąpił do seminarium diecezjalnego, gdzie pokazał się jako człowiek o głębokiej i bogatej duchowości. Zdecydował jednak związać się z misjonarzami klaretynami. Został posłany do Hiszpanii razem z dwoma innymi klerykami. Styl jego życia był bardzo podobny do tego, jaki posiadał św. Luis Gonzaga. Po kilku latach intensywnego życia duchowego, tuż przed święceniami kapłańskimi zmarł na gripę, którą się zaraził, służąc innym chorym współbraciom. Zmarł mając 27 lat.

### **Izaak Burgos (+1920) – pierwszy prowincjał w Kastylii**



W 1877 roku założył on fundament pod nową fundację w Madrycie. Był wspaniałym kaznodzieją. Był także obdarzony szczególnym darem zarządzania wspólnotami, dlatego został mianowany pierwszym przełożonym w Kastylii (1895). W 1912 roku wybrano go na stanowisko wicedyrektora Zgromadzenia.

### **Piotr Marcer (+1927) – niezwykle brat**

Zmarł w opinii świętości w Chile. Był to człowiek modlitwy, gorliwości o chwałę Bożą, umartwienia, wierny we wszystkim. Przez 47 lat był furtianinem w domu wspólnoty w Santiago. Ze swojej furty uczynił on prawdziwe centrum apostołatu. Zajmował się zwłaszcza duszpaństwem rodzinnym. Były takie lata, w których w ciągu roku udało mu się doprowadzić do legalizacji 500 par małżeńskich. Otaczający go ludzie mówili o nim „święty” i w takiej opinii zmarł. Jego proces beatyfikacyjny prowadzi się w Rzymie.

### **Luis Iruarrizaga (+1928) – genialny muzyk**

Urodził się w 1891 roku w Igorre Yurre (Hiszpania, Vizcaya). W 1904 roku wstąpił do niższego seminarium i tam zaczął pisać pierwsze utwory muzyczne. Święcenia kapłańskie przyjął w 1916 roku. Został posłany jako organista do Madrytu. Tam założył wyższą szkołę muzyki kościelnej i czasopismo „Skarb Muzyczny”. Począwszy od 1921 roku koncertował w różnych krajach Europy. Występował przed hiszpańskim dworem królewskim i wieloma ministrami. Pracował niestrudzenie do swojej śmierci. Jego trzech bracia, również klaretyni, byli muzykami.

### **Antoni Maria Pueyo (+1929) – powołanie biskupie**

Kapłanem został w 1886 roku. Od 1888 roku pracował w domu klaretynskim w Cordobie, gdzie prowadził intensywne życie apostołskie. Został mianowany konsultorem generalnym i był odpowiedzialny za fundacje domów w Anglii i Francji. Gdy nad jego głowę „zaczęła krążyć” mitra biskupia, został posłany do Bogoty w Kolumbii. W 1917 roku został mianowany biskupem w Pasto (Kolumbia). Całkowicie poświęcił się sprawom swojej diecezji, budując stale nowe kościoły. Zawsze odznaczał się specjalnym nabożeństwem do Serca Maryi. Kochał szczerze papieża i Zgromadzenie.

### **Br. Michał Palau (+1929) – święty w drobnych rzeczach.**

Imię tego brata zakonnego zawsze było otoczone aureolą świętości. Cechowały go skromność i duch głębokiej modlitwy. Całe jego życie przebiegało wśród różnych narzędzi i prac domowych. Przez całe swe

życie przebywał we wspólnocie w Cervera, gdzie też zmarł. Obecnie prowadzony jest jego proces beatyfikacyjny.

### **Feliks A. Cepeda (+1930) – Chilijczyk, wzór przełożonego**

Urodził się w Serena (Chile) w 1854 roku. Święcenia przyjął jako ksiądz diecezjalny. W 1887 roku, po spotkaniu w czasie rekolekcji z misjonarzami klaretynami, zdecydował się wstąpić do Zgromadzenia. Pojechał do Hiszpanii, gdzie był wybrany pierwszym przełożonym prowincjalnym w Katalonii. Był także wizytatorem i wiceprowincjałem w Meksyku i Stanach Zjednoczonych. Powrócił do Hiszpanii w 1920 roku i objął funkcję konsultora generalnego. Napisał wiele książek. Zmarł w 1930 roku daleko od swojej ukochanej ojczyzny.

### **Franciszek Naval (+1930) – człowiek mądry i utalentowany archeolog**

Podobnie jak jego brat Antoni, pełnił on ważne funkcje kierownicze w Zgromadzeniu. Był wicedyrektorem generalnym. Odznaczał się głęboką mądrością, a potwierdzeniem tego są napisane przez niego książki. Powszechnie mówi się, że papież Benedykt XV korzystał z tekstów jego kazań. Opublikował on również dzieło zatytułowane „Kurs teologii ascetycznej i mistycznej”. Ważnym dziełem, które przyniosło mu rozgłos, był „Kurs archeologii i sztuk pięknych”. Był to owoc jego szerokiej wiedzy w dziedzinie archeologii. Napisał także wiele artykułów z dziedziny archeologii w prestiżowych przeglądach archeologicznych.

### **Marian Aguilar (+1931) – nasz pierwszy wielki historyk**

Ten człowiek posiadał nieprzeciętne zdolności intelektualne. Jeszcze przed święceniami kapłańskimi zdobył w Rzymie trzy doktoraty. Dość wcześnie napisał życiorys O. Klareta – dzieło w dwóch tomach. Otrzymał za to specjalne podziękowanie od papieża Piusa X i od królowej Izabeli II. Nieco później polecono mu zająć się historią Zgromadzenia. Pracował również w Peru i Chile, gdzie też zmarł. Jego autorstwa są dzieła o ojcach: Crusats, Sala i Clotet.

### **Ferdynand Saperas (+1936) – męczennik – obrońca czystości**

Był on jednym z męczenników z Cervera. Urodził się w Alió (prowincja Tarragona) w 1905 roku. W 1936 roku rewolucja zaskoczyła go w Cervera. W sierpniu tego roku uciekł i schronił się w okolicach miejscowości Rabassa w jednej z tamtejszych osad. Ktoś go jednak wydał i pochwycono go. Gdy zmuszano go do bluźnierstw, odpowiedział: „Jestem zakonnikiem i nie zrobię tego nigdy”. Jeszcze przed wypowiedze-

niem tych słów zmuszono go do rozebrania się do naga. Oprawcy nie przekazali go jednak do więzienia. W Cervera posadzono go za stołem i próbowano upić alkoholem, a następnie prowadzono po domach publicznych. Gdy oprawcy nie osiągnęli żądanych efektów, zaczęto go torturować i to tak bezlitośnie, że nawet prostytutki wystąpiły w jego obronie. Przewieziono go następnie do więzienia w Tárrega. Następnego dnia wywieziono jego zwłoki na pobliski cmentarz. Przed swoją śmiercią prosił morderców o możliwość skierowania do nich słowa i powiedział: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”, zaraz po tym rozległy się strzały z karabinów.

### **Jesús Aníbal (+1936) – męczennik z Kolumbii**

Urodził się w Tarso, w Kolumbii w 1914 roku. Wcześniej wstąpił do Zgromadzenia. Pierwsze śluby złożył w 1929 roku. Cierpiał poważnie z powodu choroby zatok. Swoją chorobę znosił z podziwu godnym cierpieniem. W 1935 roku, wraz grupą 27 misjonarzy, wyjechał do Hiszpanii, by tam dokończyć studnia. Studiował w Santo Domingo de la Calzada i w Segowii. Ze względu na stan zdrowia musiał się przenieść do Zafry, skąd był zmuszony do ucieczki w maju 1936 roku. Pochwycono go na jednej ze stacji kolejowych w drodze do Madrytu. Zamordowano go razem z 13 innymi misjonarzami. Jest on jedynym obcokrajowcem spośród 273 męczenników klaretyńskich, którzy zginęli w wojnie domowej.

### **Jan Buxó (+1936) – lekarz, męczennik**

Urodził się w 1879 roku w Mancada. W 1895 roku rozpoczął studia medyczne w Barcelonie, a w 1905 roku zdobył tytuł licencjata nauk medycznych i zaczął wykonywać swój zawód. W 1914 roku wstąpił do Zgromadzenia. Był człowiekiem wzorcowym pod każdym względem. Działania rewolucyjne z 1936 roku zaskoczyły go w Cervera. W ciągu trzech miesięcy pracował w szpitalu, posługując chorym. Miesiąc leczył człowieka, który później stał się jego mordercą. Zmarł wraz z grupą dziesięciu misjonarzy. Przed śmiercią modlił się z rękami złożonymi na krzyż: „Niech żyje Chrystus król”!

### **Julian Collell (+1937) – założyciel Misjonarek Serca Maryi**

Jako misjonarz był posłany do Meksyku. W czasie rewolucji w tym kraju był uwięziony i wydalony z kraju do USA. Po wyciszeniu się burzy rewolucyjnej powrócił do Meksyku i zajął się apostołatem „dobrej prasy”. Następnie był posłany do Puebla, gdzie współpracowała z nim,

jako katechetka, pani Carmen Serrano. To właśnie ona zaproponowała mu założenie w 1913 roku Zgromadzenia Misjonarek, które poświęciło by się uczeniu katechizmu dzieci i wieśniaków Indian. Po wielu trudnościach otrzymano aprobatę Zgromadzenia w 1921 roku, nadając mu ostateczną nazwę: „Misjonarki Serca Maryi”.

### **Antoni Naval (+1939) – wielki mistrz ascetyki i wspaniały przełożony**

Z jeszcze większym rozgłosem niż jego brat Franciszek zapisał się w historii Zgromadzenia. Odznaczał się niezwykłą cnotliwością i mądrością. Był on konsultorem generalnym w Zgromadzeniu. Był niestrudzonym mistrzem w kierownictwie duchowym.

### **Emanuel Sierra (+1943) – słynny muzyk w Peru**

Do Peru dotarł ten misjonarz w 1930 roku. Swoje studia muzyczne z muzyki gregoriańskiej kończył u benedyktynów, a następnie kontynuował je pod kierownictwem wspaniałych profesorów w Barcelonie. Założył przegląd muzyczny pod tytułem: „Skarb Świętej Muzyki”. Założył także tak zwany „Orfeón Claret”. Był kompozytorem wielu dzieł muzycznych.

### **Damian Janáriz (+1947) – apostoł w Ribera (Burgos)**

Urodził się w 1870 roku. Wstąpił do Zgromadzenia Klaretynów, gdy miał 12 lat. Całe życie cieszył się nienagannym zdrowiem. Po święceniach kapłańskich w 1894 roku był posłany do Chile, gdzie zajął się zwykłą pracą duszpasterską ze szczególnym umiłowaniem do nabożeństw maryjnych. Wrócił do Hiszpanii w 1898 roku. To z jego inicjatywy rozpoczęto wizyty po domach w celach duszpasterskich. W 1904 roku dotarł do Aranda de Duero, gdzie odznaczył się jako niewyczerpany misjonarz w całym okręgu Ribera. Jest on założycielem bardzo wielu stowarzyszeń. Dzięki jego służbie wielu młodych ludzi podjęło życie zakonne.

### **Jan Postius (+1952) – wybitny kanonista**

Był on doktorem obojga praw. Wykształcenie zdobył w Rzymie. Pracował jako profesor w Santo Domingo de la Calzada. Jednak szczyt swojej działalności osiągnął w Madrycie. Tam założył przegląd „Pouczenia dla Duchowieństwa” i został redaktorem naczelnym „Tęczy Pokoju”. Był odpowiedzialny za organizację Międzynarodowych Kongresów Maryjnych. Powierzono mu funkcję wicedyrektora Zgromadzenia, ekonoma generalnego, a następnie odpowiedzialnego za proces kanoni-

zacyjny O. Klareta. Był wyznaczony jako odpowiedzialny za bezpieczeństwo klaretynów w czasie wojny domowej w Hiszpanii. Był także aresztowany w czasie działań rewolucyjnych. Zmarł w Solsona.

### **Józef Fogued (+1954) – pierwszy prefekt apostolski w Tunki (Chiny)**

Urodził się w Ojos Negros (Teruel) w Hiszpanii w 1885 roku. Miał kłopoty ze zdrowiem. Nie odznaczał się również wybitnymi osiągnięciami w nauce. Po święceniach kapłańskich w 1912 roku wyznaczono mu funkcję prefekta postulantów i studentów. W 1929 roku był posłany jako rektor seminarium do Kaiffeng w Chinach, dokąd przyjechał w październiku wraz z O. Anastazym Rojas. W 1933 roku, gdy po wyjeździe O. Rojas odczuł dotkliwie skutki samotności, przeniósł się do misji Hweichowfu, a następnie do Tunki, która to w 1937 roku był ogłoszona niezależną prefekturą. O. Fogued był mianowany pierwszym prefektem. Tam przeżywał ciężkie chwile w czasie wojny chińsko-japońskiej, jak również w okresie II wojny światowej i rewolucji komunistycznej. Po strasznych torturach i zniesławieniach był wydalony z Chin w 1952 roku. Wrócił do Hiszpanii, gdzie zmarł w 1954 roku we wspólnocie w Gracia.

### **Joachim Maria Sialo (+1957) – pierwszy klaretyn Afrykańczyk**

Urodził się na wyspie Bioko należącej do Fernando Póo w 1899 roku. Uczył się w szkole należącej do klaretynów. Dość szybko ujawniło się jego pragnienie kapłaństwa. Studia kontynuował w Hiszpanii. Następnie wrócił do Gwinei Równikowej. Kapłanem został w 1929 roku. Był pierwszym kapłanem z Gwinei Równikowej. Mając 32 lata zdecydował się wstąpić do Zgromadzenia Klaretynów. Zasłynął jako wspaniały katecheta swojego ludu. Pisał artykuły do różnych gazet, zwłaszcza do przeglądu „Gwinea Hiszpańska”. Zmarł w opinii świętości.

### **Izaak Retes (1959) – dusza artysty**

Wstąpił do Zgromadzenia pod wpływem O. Gavín. Będąc bratem zakonnym pracował jako nauczyciel nauk ścisłych. Święcenia kapłańskie przyjął po 36 latach pobytu w Zgromadzeniu. Jako kapłan poświęcił się dziełu kaznodziejstwa. Jego pasją była jednak sztuka. Razem z O. Marcinem Roure pracowali na polu sztuki, zwłaszcza w dziedzinie malarstwa. Ojciec Retes namalował także wiele obrazów związanych ze Zgromadzeniem i jego historią.

### **Jan Maria Gorricho (+1960) – legenda dobroci**

Był to człowiek wielkiej aktywności i mądrości. W czasie wojny hiszpańskiej w 1936 roku został uwięziony. W więzieniu rozegrała się historia, o której pisała gazeta „Już”. Gdy na śmierć został skazany jeden z pułkowników, który miał dziewięcioro dzieci, O. Gorricho wystąpił i zaproponował, by zabili jego, uwalniając w zamian pułkownika. Propozycja nie została przyjęta przez rewolucjonistów, ale ten gest zrobił takie wrażenie na oprawcach, że postanowili uwolnić skazanego pułkownika. Reszta skazanych była rozstrzelana w kilka chwil później. Ojciec Jan był wielkim czcicielem Serca Maryi i autorem wielu publikacji o kulcie maryjnym.

### **Siervo Goyeneche (+1964) – wielki prawnik i opat Santiago de los Españoles w Neapolu.**

Zaraz po święceniach kapłańskich był posłany do Rzymu, gdzie ukończył studia obojga praw w 1918 roku. Dwa lata później był назначony profesorem w rzymskim Instytucie „Anselmiano”. Całe życie pracował na różnych katedrach naukowych w Rzymie. Wraz z O. Maroto i O. Larraona założył przegląd naukowy: „Komentarze do Życia Zakonnego”. Był on płodnym pisarzem, dobrze znanym w wielu dykasteriach Kurii Rzymskiej i pełnił funkcję konsultora w czterech watykańskich Kongregacjach. Uczestniczył w Soborze Watykańskim II jako specjalny obserwator. Otrzymał wiele odznaczeń za swoją służbę. Wyróżniał się wielkim zrównoważeniem i dobrocią. U wszystkich wzbudzał sympatię.

### **Dominik Massieu (+1965) – polityk i dziennikarz na Wyspach Kanaryjskich**

Urodził się w Las Palmas w 1898 roku, studiował prawo w Madrycie. Następnie zajął się polityką i został wybrany burmistrzem stolicy Wysp Kanaryjskich. Nieco później był odpowiedzialny za przeprowadzenie akcji wyborczej parlamentarzystów z partii monarchicznej. W 1943 roku zajął się dziennikarstwem. Założył gazetę „Dzisiaj”. Mając 48 lat wstąpił do Zgromadzenia. Odznaczał się niezwykłym duchem modlitwy, pokuty i pokory.

### **Ludwik Andrade (+1966) – minister, ambasador i kandydat na prezydenta w Kolumbii**

Urodził się w Altamira (Kolumbia) w 1894 roku. Od 20 roku życia wszedł aktywnie w życie polityczne swojego kraju. Już w 1919 roku został wybrany do parlamentu. Później został mianowany ambasadorem

Kolumbii przy Stolicy Apostolskiej. Karierę polityczną przedłużył jako minister i kandydat na prezydenta w Kolumbii. Po śmierci żony pozostawił swoją rodzinę, i mając 64 lata, poprosił o przyjęcie do Zgromadzenia. W 1959 roku przyjął święcenia kapłańskie w Rzymie. Choć był człowiekiem o nieprzeciętnej wiedzy i mądrości, zawsze był bardzo skromny. Po powrocie do swojego kraju poświęcił się służbie socjalnej i pracy kapłańskiej.

### **Angel Cantons (+1967) – pisarz i artysta**

Urodził się w Mollerusa (okręg Lérida), w 1895 roku. Wstąpił do Zgromadzenia mając 12 lat. Jego marzeniem było pojechać na misje, jednak przeznaczeniem były dla niego Włochy. Był prawdziwym misjonarzem, artystą i pisarzem. Pozostawił po sobie wiele prac o tematyce duchowej. Był szczególnym czcicielem Najświętszego Sakramentu. Zmarł w opinii świętości w Palermo. Obecnie prowadzony jest jego proces beatyfikacyjny.

### **Abel Antezana (+1968) – pierwszy arcybiskup La Paz w Boliwii**

Urodził się w Taranta (Boliwia). Swoje pierwsze śluby złożył w 1911 roku, będąc już wcześniej kapłanem. Przedtem pracował w seminarium diecezjalnym w Cochabamba. Ojciec Abel pracował jako niestrudzony misjonarz od 1919 do 1924 roku. Został mianowany biskupem w Oruro, było to w tym samym czasie, gdy O. Ramón Font był mianowany biskupem w Tarija. Był on wielkim stronnikiem wypraw misyjnych. W 1939 roku został mianowany biskupem La Paz, a następnie w 1943 roku przyjął godność arcybiskupa. Był przewodniczącym konferencji biskupiej i ojcem Soboru Watykańskiego II. Poświęcał wiele sił i energii dla obrony praw swojego ludu. Szczerze i z głębi serca kochał Kościół i Zgromadzenie.

### **Krzysztof Fernández (+1969) – wielki historyk i biograf życia O. Klareta.**

Uzyskał tytuł licencjata nauk klasycznych w Madrycie i pracował jako wykładowca w seminarium w Santo Domingo de la Calzada. Polecono mu zająć się naukowym opracowaniem życiorysu O. Klareta i historią Zgromadzenia. Jego dzieła, bez wątpienia, są niezgłębioną kopalnią wiedzy o przeszłości Zgromadzenia Misjonarzy Klaretynów.

### **Arkadiusz Maria Larraona (+1973) – wybitny kanonista i pierwszy kardynał w Zgromadzeniu**

Urodził się w Nawarze. Święcenia kapłańskie przyjął po ukończeniu

seminarium klaretyńskiego w 1911 roku. Był posłany do Rzymu, gdzie studiował prawo kanoniczne. Zajmował stanowiska konsultora w prowincji włoskiej, a następnie konsultora generalnego w Zgromadzeniu. W 1929 roku rozpoczyna się jego „rzymska kariera”, kiedy to został powołany do pracy w rzymskich kongregacjach. W 1950 roku zostaje назначony sekretarzem Kongregacji do spraw Życia Zakonnego. W 1959 roku przyjmuje godność kardynała, a w 1962 prefekta Kongregacji do spraw Kultu. W tym też roku przyjmuje święcenia biskupie. Był przewodniczącym komisji liturgicznej w czasie obrad Soboru Watykańskiego II. W 1968 roku rezygnuje z funkcji prefekta i przyjmuje godność Przewodniczącego (Kamerlinga) Kolegium Kardynalskiego. Otrzymał wiele wyróżnień i nagród. Zmarł w 1973 roku.

### **Artur Tabera (+1975) – pierwszy biskup w Albacete i kardynał**

Urodził się w Hiszpanii w Barco de Avila. Pod wpływem swego wujka wstąpił do seminarium klaretyńskiego w Segowi. Święcenia kapłańskie przyjął w 1928 roku w Rzymie. Wraz z O. Maroto, Larraona i Goyeneche tworzyli wspaniałą zespół kanonistów. Po powrocie do Hiszpanii przyjął funkcję wicedyrektora słynnego przeglądu „Oświecenie Duchowieństwa” i stał się również założycielem periodyku „Życie Konsekrowane”. W 1946 roku został mianowany biskupem tytularnym Lirbe i Administratorem Apostolskim w Barbastro, a w 1950 roku pierwszym biskupem Albacete. Stamtąd był przeniesiony do Pampeluny, gdzie przyjął godność arcybiskupa. Uczestniczył w obradach soborowych. W 1969 roku mianowano go kardynałem. W 1971 roku назначono mu funkcję prefekta w Kongregacji Kultu Bożego, a w dwa lata później prefekta w Kongregacji do spraw Życia Zakonnego. Popierał bardzo świecki instytut „Serca Maryi”, dla którego uzyskał aprobatę papieską. Do końca zachował ducha klaretyńskiego i głęboką miłość do Serca Maryi.

### **Józef de Matos (+1976) – biskup, misjonarz w Brazylii**

Urodził się w Taiuva (Brazylia), w 1918 roku. Święcenia kapłańskie przyjął w 1945 roku. Głównym jego zadaniem było formowanie młodych misjonarzy oraz praca w parafii. Był mianowany wikariuszem biskupim w Sao Paulo, a następnie ordynariuszem w nowej diecezji Barreto. W ciągu trzech lat swojej posługi biskupiej zdobył sobie serca swojego ludu. Dbał zwłaszcza o włączenie ludzi świeckich w dzieła apostolskie. Szczególną zaś opieką otaczał zakonników i zakonnice. Cała jego posługa biskupia była wspaniałym świadectwem wielkiego ducha chrze-



ścijańskiego i miłości do Zgromadzenia.

### **Ludwik Pujol (+1976) – założyciel Misjonarek Instytutu Klaretyńskiego**

Urodził się w Taradell (Barcelona); do Zgromadzenia wstąpił mając dwanaście lat. Święcenia kapłańskie otrzymał w Rzymie w 1927 roku. Dnia 25 maja 1951 roku założył Zgromadzenie Misjonarek Instytutu Klaretyńskiego. Jego pomocnicą w tym dziele była Maria Dolores Solá w Vic.

### **Alfons Milagro (+1981) – apostoł pióra w Argentynie**

Urodził się w Añatuya (Argentyna) w 1915 roku. Był jednym z pierwszych klaretynów w Argentynie. W swoim życiu apostołskim skoncentrował się na przepowiadaniu słowa i apostołacie słowa drukowanego. Opublikował dużą ilość książek i różnych broszurek. To właśnie dzięki niemu dzieło słowa drukowanego w Buenos Aires osiągnęło wiele sukcesów. Również bardzo bliskie mu były inne środki społecznego przekazu informacji, jak radio i telewizja. Był on wielkim czcicielem Maryi.

### **Gerard Escudero (+1981) – wybitny mistrz w znajomości kanonów**

Był wielkim uczonym prawa kanonicznego. Piastował funkcję konsultora w Kongregacji do spraw Życia Zakonnego. W 1960 roku otrzymał funkcję dyrektora Instytutów Życia Zakonnego Zakonów Klauzury. Był jednym ze współzałożycieli przeglądu „Komentarze do Życia Zakonnego” i „Życie Zakonne” oraz „Claude”. Opublikował znaczną ilość dzieł o życiu zakonnym i z dziedziny prawa kanonicznego.

### **Feliks Juatón (+1981) – niedokończone życie**

Urodził się w Zamboanga na południu Filipin w 1954 roku. W 1971 roku studiował w seminarium klaretyńskim. Szybko jego życie apostołskie zaczęło przynosić obfite plony. Udało mu się nawrócić pięciu muzułmanów do wiary. W 1979 roku został wybrany jako uczestnik Kapituły Generalnej. Następnie pojechał do Hiszpanii, by tam dokończyć swoje studia. Tam też złożył profesję wieczystą. W czasie przygotowań do święceń diakonatu zginął tragicznie na drodze, niedaleko od Colmenar Viejo.

### **Br. Józef Maria Torres (+1982) – charyzmatyczny lekarz na Filipinach**

Brat Torres urodził się w 1910 roku w Miralcamp (Lérida). Do Zgromadzenia wstąpił w 1921 roku, wieczyste śluby zakonne złożył w 1927 r. W 1937 roku wyjechał z trzecią ekspedycją misjonarzy do Chin. Dość szybko zorganizował tam szpital. Były to akurat czasy wojny przeciwko Japonii. Powszechnie panowały tam głód i śmierć. W 1946 roku wybuchła rewolucja komunistyczna. Brat Torres był zmuszony do opuszczenia kraju. W maju 1952 roku wyjechał na Filipiny. Tam też rozwinął wspaniałą działalność na rzecz pomocy chorym. Cierpiał wielkie prześladowania. W 1977 roku spalono zbudowany przez niego szpital. W kilka lat później wybudował nowy szpital i to był jego ostatni podarunek dla Filipińczyków. Zmarł w 1982 roku.

### **Gerard Fernandes (+1982) – arcybiskup i założyciel Misjonarek Św. Antoniego Marii Klareta**

Urodził się w Brazylii w 1913 roku. Święcenia kapłańskie przyjął jako klaretyn w 1936 roku w Rzymie. Powrócił do Brazylii i tam pełnił funkcję profesora i konsultora prowincji klaretynskiej. W 1957 roku został mianowany biskupem Londrina (Brazylia), a następnie podniesiony do godności arcybiskupa. Wraz z Leonią Milito założył w 1958 roku Zgromadzenie Misjonarek Św. Antoniego Marii Klareta. Był również wiceprzewodniczącym Konferencji Biskupów Brazylijskich.

### **Augustyn Andrés Ortega (+1983) – mistrz filozofii**

Urodził się w Villavedón (Burgos–Hiszpania) w 1904 roku. Święcenia kapłańskie przyjął w 1929 roku. Doktorat z filozofii zdobył w Rzymie. Był profesorem w wielu centrach formacyjnych, między innymi w: Sigüenza, Zafra, Burgos, Granada, Sevilla, Salamanca, Rzymie. Był profesorem i członkiem Instytutu Studiów Politycznych. Zorganizował seminarium na uniwersytecie w Menéndez Pelayo. Był wielkim przyjacielem współczesnych jemu słynnych filozofów.

### **Joao de Freitas Alves (+1984) – administrator apostolski w Sao Tome**

Ojciec Alves urodził się na wyspie Madeira (Portugalia) w 1930 roku. Był prowincjałem w prowincji portugalskiej. Następnie wyjechał na misję na San Tome w 1980 roku. Tam był mianowany drugim z kolei administratorem apostolskim. Całe swoje życie był wzorowym klaretynem, zawsze otaczanym sympatią, pełen niezwykłego ciepła, otwartości ducha i serca, pełen humoru. Jego dzieło apostolskie na San Tome trwało krótko, ale przyniosło wspaniałe owoce.

### **Ksawery Ochoa (1989) – charyzmatyczny prawnik**

Urodził się w Santo Domingo de la Calzada. Święcenia kapłańskie przyjął w Paryżu w 1947 roku. W 1954 roku zdobył doktorat obojga praw na Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie, tam też pozostał jako profesor. Wykładał również na innych rzymskich uniwersytetach. Przyjął ważne funkcje w Kurii Rzymskiej. Jedną z nich była funkcja wikariusza prawnego Państwa Watykańskiego. Był konsultorem papieskim w sprawach nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Opublikował niezwykle cenne dzieła z dziedziny prawa kanonicznego. Był także postulato-rem w procesach kanonizacyjnych misjonarzy klaretynów.

### **Jesús Erice (+1990) – misjonarz Indian z plemienia Kuna**

Do Wypś Świętego Błazeja (Panama) dotarł w 1940 roku. Tam też rozpoczął wspaniałe dzieło misjonarskie. Założył kilka domów klaretyn-skich i zbudował wiele kaplic i kościołów. Ochrzcił osobiście Nele Kantule, szefa plemienia w tym regionie. Napisał podręcznik gramatyki i słownik w języku kuna. Dzięki jego działalności wielu Indian wstąpiło do różnych seminariów. Był przyjęty przez plemię Kuna za „swojego”. Indianie pochowali go po śmierci jako swojego najbliższego przyjaciela.

### **Rafael Maria Nzé (1991) – pierwszy arcybiskup Malabo (Gwinea Równikowa)**

Urodził się w Bata (Gwinea Równikowa). Dość wcześnie wstąpił do naszego seminarium. Święcenia kapłańskie przyjął w Santo Domingo de la Calzada w Hiszpanii w 1965 roku. Był on drugim kapłanem klaretynem pochodzącym z Gwinei. Po uzyskaniu tytułów naukowych w Gwinei i Hiszpanii, w 1965 roku został mianowany wikariuszem apostoł-skim w Río Muni, gdzie później została utworzona nowa diecezja. Był on pierwszym czarnym biskupem w Zgromadzeniu. Ze względu na prześladowania dyktatora Maciasa, w 1974 roku, został zmuszony do ustą-pienia z zajmowanego urzędu. Gdy sytuacja w kraju się ustabilizowała wrócił na swój urząd i w 1982 roku został podniesiony do godności arcy-biskupa Malabo. To właśnie on był odpowiedzialny za zorganizowanie wizyty papieża Jana Pawła II w Gwinei Równikowej.

### **Franciszek Dirnberger (+1993) – inicjator Zgromadzenia w In-diach**

Urodził się w 1916 roku w Niemczech w małej wiosce Flishberg w Bawarii. Był 13 dzieckiem w swojej rodzinie. W religijnej atmosferze rodzinnej wcześniej rozbudziło się w nim pragnienie bycia kapłanem.

Wstąpił do seminarium diecezjalnego w Regensburgu. Musiał jednak opuścić mury seminaryjne ze względu na chorobę. W 1938 roku wstąpił do nowicjatu klaretyńskiego. Po II wojnie światowej przyjął święcenia kapłańskie. Pracował jako wychowawca nowych pokoleń klaretyńskich, a następnie został wybrany prowincjałem. Z jego inicjatywy zaczęto myśleć o nowej fundacji w Indiach. On też przedstawił swoją kandydaturę do wyjazdu na misję. Dzięki jego mądrym decyzjom Zgromadzenie w Indiach zaczęło się dynamicznie rozwijać, założono wiele domów i wspólnot. Lubił bardzo, gdy nazywano go „Thatha”, to jest dziadek. Zmarł w Indiach i został pogrzebany w ogrodzie przy domu w Karumathur.

### **Tomasz Ludwik Pujadas (+1994) – kataloński kompozytor**

Urodził się w 1904 roku w Sabadell (Barcelona). Wyróżnił się jako znany kompozytor i muzyk. Był prawdziwym mistrzem w swojej dziedzinie. Pracował jako redaktor gazet i założył Federację Przyjaciół Kina. Pracował także jako misjonarz w Gwinei Równikowej i w Panamie wśród Indian Kuna.

### **Alcides Fernández (+1995) – lotnik z Kolumbii**

Był misjonarzem w Kolumbii. Wiele lat pracował na trudnej misji w Choco. Docierał tam małą awionetką. Dzięki jego pomysłom zaczęto budować nowe osiedla mieszkaniowe w okolicach Uraba w Choco. Wyszedł cało z dwóch groźnych wypadków otnicznych, w przeciwieństwie do swojego małego samolotu, który uległ całkowitemu zniszczeniu.

### **Marcelino Cabrerros (+1995) – utalentowany prawnik**

Urodził się w 1901 roku w okolicach miasta Zamora w Hiszpanii. Studiował w seminariach w Segowi, Beire i Santo Domingo. W 1924 roku został posłany do Rzymu, gdzie zdobył specjalizację na wydziale prawa. Był dziekanem seminarium na uniwersytecie w Salamance. Jego życie było przepełnione oddaniem się sprawie nauki, za co zdobył sobie międzynarodowe uznanie. Otrzymał wiele nagród i wyróżnień. Napisane przez niego dzieła uzyskały wielką popularność.

### **Alfons Sánchez, (+1997) – biskup w Kolumbii**

Urodził się w Bogocie (Kolumbia) w 1913 roku. Święcenia kapłańskie przyjął w 1937 roku. Długie lata pracował jako wychowawca nowych pokoleń misjonarzy. Był on też utalentowanym muzykiem. Był pierwszym Kolumbijczykiem, który został wybrany na funkcję prowincjała. Polecono mu również funkcję koordynatora do spraw życia za-

konnego w Kolumbii. W 1969 roku został mianowany biskupem w Alto Sinú.

**Józef Maria Queretxeta (+1997) – misjonarz-biskup na Filipinach.**

Urodził się w Urrestilla w 1924 roku. Już w wieku ośmiu lat poczuł powołanie misjonarskie. W 1948 roku został posłany do Chin, ale trzy lata później został wygnany przez komunistów. Pojechał na Filipiny, gdzie rozpoczął wspólną działalność. Założył dom w Quezon City. W 1964 roku został mianowany biskupem nowoutworzonej prałatury Isabela na wyspie Basilan. Prowadził bardzo trzeźwy i mądry dialog z muzułmanami i udzielał się w obronie praw człowieka.

#### IV. SŁAWNI MISJONARZE W DWÓCH SŁOWACH

- Franciszek Berenguer** (1886), pionier w Chile
- Franciszek Vilajosana** (+1887), święty wypróbowany w ogniu
- Ramon Genover** (+1927), niezwykły apostoł
- Jan Iruarrizaga** (+1936), muzyk, męczennik
- Józef Puigdessens** (+1936), wybitny pisarz, męczennik
- Juliusz Aramendía** (+1936), mistrz teologii mistycznej, męczennik
- Piotr Guevara** (+1941), utalentowany przełożony
- Paweł Medina** (+1943), apostoł obdarowany specjalnymi łaskami
- Józef Dueso** (+1943), apostoł słowa drukowanego
- Ezechiel Villarroya** (+1945), charyzmatyczny przełożony
- Ramon Ribera** (+1949), pisarz i kierownik duchowy
- Aureliusz Calero** (+1955), przykład cierpliwego znoszenia krzyża
- Jaime Tort** (+1955), apostoł wiary w USA
- Antoni Soteras** (+1957), wzorowy przełożony
- Franciszek Onetti** (+1958), niestrudzony misjonarz w Choco
- Anastasio Vazquez** (+1958), wizytówka klaretynów w Brazylii
- Eulogio Nebreda** (+1959), teolog wielkiego formatu
- Julian Munárriz** (+1962), obdarzony charyzmą przełożonego
- Paweł Juvillá** (+1963), misjonarz w Kolumbii, pisarz
- Jan Agustí** (+1965), utalentowany doradca
- Ángel Maria Canals** (+1967), wielki misjonarz, pisarz
- Cándido Bajo** (+1969), powołany do zarządzania
- Grzegorz Martínez de Antoñana** (+1970), słynny liturgista
- Doctino de la Parte** (+1971), utalentowany misjonarz w Brazylii
- Toribio Pérez** (+1972), człowiek niezwyklej cnoty
- Józef de Sojo** (+1977), wynalazca
- Antoni Peinador** (+1978), mistrz teologii moralnej
- Joachim Maria Alonso** (+1981), ekspert w mariologii

**Tomasz de Manzárraga** (+1988), genialny muzyk  
**Karol E. Mesa** (+1989), niestrudzony pisarz w Kolumbii  
**Narciso Garcia Garces** (+1989), znany mariolog  
**Franciszek Juberías** (+1991), wychowawca i mistrz duchowy  
**Lukasz Gutiérrez** (+1991), teolog ducha odnowy życia zakonnego  
**Tymoteusz de Urkiri** (+1993), znany klaretyn z Euskalerii  
**Jesús Hernández** (+1995), wzorowy brat zakonny  
**Hilary Apodaca** (+1995), apostoł Serca Maryi

## V. ZMARLI BISKUPI KLARETYŃSCY

**Antoni Maria Klaret** (+1870), arcybiskup Santiago na Kubie (1850).  
Arcybiskup tytularny Triajanopolis (1860).  
**Ciriaco Ramírez** (+1888), pierwszy prefekt apostolski Fernando Póo w  
Gwinei Równikowej (1 883).  
**Piotr Vall-Llovera** (+1890), drugi prefekt apostolski Fernando Póo w  
Gwinei Równikowej (1888).  
**Jan Gil** (+1912), pierwszy prefekt apostolski w Chioco, Kolumbia  
(1890).  
**Armengol Coll** (+1918), trzeci prefekt apostolski w Fernando Poo, bi-  
skup tytularny Thignica w Numidia (1904).  
**Antoni Maria Pueyo del Val** (+1929), biskup w Pasto, Kolumbia  
(1917).  
**Franciszek Ozamiz** (+1929), pierwszy biskup San José de Tocantins,  
Brazylia (1926).  
**Mikołaj González** (+1935), drugi wikariusz apostolski w Fernando Poo,  
Gwinea Równikowa (1918).  
**Florentino Simón** (+1935), drugi biskup San José de Tocantins,  
Brazylia (1931).  
**Franciszek Gutiérrez** (+1941), drugi prefekt apostolski w Choco,  
Kolumbia (1912).  
**Jan Józef Maíztegui** (+1943), pierwszy wikariusz apostolski w Darien,  
Panama (1926); drugi arcybiskup Panamy (1933).

**Ramón Maria Font (+1947)**, pierwszy biskup w Tarija, Boliwia (1925).

**Franciszek Sanz (+1953)**, trzeci prefekt apostolski w Chioco, Kolumbia (1931).

**Józef Fogued (+1954)**, prefekt apostolski w Tunki, Chiny (1937).

**Leoncio Fernández (+1957)**, trzeci wikariusz apostolski w Fernando Poo, Gwinea Równikowa (1935).

**Józef Maria Preciado (+1963)**, drugi wikariusz apostolski w Darien, Panama (1934).

**Abel Antezana (+1968)**, pierwszy biskup w Oruro, Boliwia (1925); biskup w La Paz (1939), pierwszy arcybiskup w La Paz (1943).

**Arkadiusz Maria Larraona (+1973)**, sekretarz Kongregacji do Spraw Zakonnych (1950), kardynał (1959), arcybiskup tytularny (1962).

**Artur Tabera (+1975)**, administrator apostolski w Barbastro (1946), pierwszy biskup w Albacete (1950), arcybiskup Pampeluny (1968), kardynał (1969).

**Józef de Matos (+1976)**, pierwszy biskup w Barretos, Brasilia (1973).

**Franciszek Gómez (+1979)**, czwarty wikariusz apostolski w Fernando Poo, Gwinea Równikowa (1957); pierwszy biskup w Santa Isabel (1966).

**Geraldo Fernandez (+1982)**, pierwszy biskup w Londrina (1956), pierwszy arcybiskup w Londrina (1970).

**Joao de Freitas Alves (+1984)**, administrator apostolski w Sao Tomé, Sao Tomé y Príncipe (1980).

**Rafael Maria Nzé (+1991)**, wikariusz apostolski w Río Muni, Gwinea Równikowa (1965), biskup w Bata (1965), arcybiskup w Malabo (1982).

**Józef Maria Marquez (1995)**, biskup w Humahuaca (1973).

**Franciszek Prada (+1995)**, biskup San José w Tocantins, Brazylia (1946), biskup w Uruazú (1957).

**Alfons Sánchez (1997)**, wikariusz apostolski w Alto Sinú, Kolumbia.

**Jesús Serrano (+1997)**, wikariusz apostolski w Darién, Panama.

**Józef Maria Querexeta (+1997)**, biskup w Isabela, Filipiny (1997).

**Marcos Zuluaga Arteché (+2002)**, biskup w Panamie, Panama.



**Pedro Grau Arola (+2002)**, biskup w Quibdo, Kolumbia.

**Alfredo María Oburu (+2006)**, biskup w Bata, Gwinea Równikowa.



## BIBLIOGRAFIA PODSTAWOWA

- ALSINA, M.:** Villarroya, E.: „Vida del. Rmo. P. Matrín Alsina”, 1959.
- ANÍBAL, J.:** Mesa, C.E.: „Jesús Aníbal, testigo de sangre”, 1964.
- ARMENGOL COLL:** Mesa, E.: “El Padre grande de Guinea”, 1994.
- AVELLANA, M.:** Gitiérrez, F.: “Siervo de Dios P. Mariano Avellana“, 1980.
- AVELLANA, M.:** Cabré, A.: Mariano o la fuerza de Dios”, Santiago de Chile.
- BUXÓ, J.:** Quibus, J.: “Médico, religioso y mártir”, 1948.
- CLOTET, J.:** Aguilar, M.: “Biografía del S.D.P. Jaime Clotet” 1907.
- CLOTET, J.:** J.M. Losano: “Un hombre en la presentia de Dios”, Roma 1971.
- CLOTET, J.:** Arranz, A.M.: “Quién fue el P. Clotet”, Madrid 1962.
- GIOL, M.:** “Echevarría, J.: “Biografía del H. Manuel Giol”, 1920.
- IRUARRÍZAGA:** Alday, J.M.: “Los hermanos Iruarrízaga”, 1987.
- JUATÓN, R.:** Fernández, G.: “Yo conocí a Boby Juatón”, 1983.
- LARRAONA, A.M.:** Frosón, B.: “Cardenal Larraona”, 1979.
- MARCER, P.:** Torre, T.: “Vida del H. Pedro Marcer”, 1946.
- NAVAL, A.:** Torre, T.: “Vida del P. Antonio Naval”, 1955.
- OCHOA, J.:** Andres, J.: “Javier Ochoa Sanz”, 1989.
- ORTEGA, A.A.:** Rodríguez, F.: “El P. Augusto A. Ortega”, 1983.
- PALAU, J.:** Arranz, M.A.: “Un santo entre andamios”, 1957.
- POSTÍUS, J.:** Pujadas, T.L.: “El P. Postíus: un hombre para la Iglesia”, 1981.
- PRELADOS CLARETIANOS:** Mesa, C.E.: “Galería de Prelados claretianos”, 1985.
- PUEYO, A.M.:** Mesa, C.E.: “El P. Pueyo, obispo de Pasto”, 1984.
- SALA, E.:** Aguilar, M.: “Biografía del S.D.P. Esteban Sala”, 1907.
- SAPERAS, F.:** Arranz, A.: “El mártir de la castidad”, 1976.

- SIALO, J.M.:** Sanz, A.: “Abriendo caminos”, 1992.
- TABERA, A.:** Mesa, C.E.: “El Cardenal Tabera”, 1982.
- TORRES, A.M.:** Olmedo, P.: “H. José M. Torres”, 1985.
- URRUTIA, A.:** Urquiri, T.: “Un claretiano euskaldún”, 1979.
- VALLIER, P.:** Alduán, M.: “Vida del S.D.P. Pablo Vallier”, 1919.
- VASQUEZ, A.:** Pascoal, A.: “Esboço necrologico o Rmo P.A. Basquez”.
- XANCÓ, M.:** Alduán, M.: “Biografía del S.D. Miguel Xancó”, 1920.
- XIFRÉ, J.:** Pujol, L.: “Semblanza de un héroe”, 1947.
- OTROS:** ver ANNALES y Boletines Provinciales.

## **Rozdział IX**

### **Rodzina Klaretyńska**



# I. RODZINA KLARETYŃSKA

## 1. Siostry Maryi Niepokalanej Misjonarski Klaretyнки

Święty Antoni Maria Klaret podczas jednej ze swoich apostołskich podróży do hiszpańskiego miasta Tarragona w 1850 roku poznał nowicjuszkę Marię Antonię Paris. W czasie rozmowy z nią Klaret mówił, że czuje w sobie wewnętrzny głos skłaniający do założenia nowego zgromadzenia zakonnego, którego celem byłoby „głoszenie Świętego prawa Bożego”.

Dużo wcześniej 30 letnia Antonia Paris otrzymuje także na modlitwie tzw. Wizję odnowy Kościoła. Antonia Paris prosiła na modlitwie Pana o człowieka apostołskiego, który pomógłby jej zrealizować plan, o który Bóg Ją prosił, a było to założenie *nowego zgromadzenia, ale nie nowego w doktrynie, lecz w praktyce*. Idea ta została zrealizowana w kilka lat później.

Czcigodna Maria Antonia Paris urodziła się 28 czerwca 1813 roku w Vallmoll, małej miejscowości w prowincji Tarragona w Hiszpanii. Następnego dnia, w święto Apostołów Piotra i Pawła przyjęła sakrament chrztu w kościele parafialnym w Vallmoll. Idąc za głosem powołania zakonnego 23 października 1841 roku wstąpiła do nowicjatu Zgromadzenia o nazwie Stowarzyszenie Maryi. W 1842 roku, w czasie modlitwy przeżyła mistyczne widzenie, w którym Jezus przekazał jej swoją wolę założenia nowego zgromadzenia zakonnego, w którym radykalnie przyjęte śluby ubóstwa, posłuszeństwa i czystości oraz przepowiadanie Słowa Bożego byłyby na pierwszym miejscu, co ma sprzyjać odnowie całego Kościoła. W 1851 roku Antonia opuszcza nowicjat, by być bardziej wolną w realizacji dzieła powierzonego jej przez Jezusa. Przez kolejny rok zajmuje się wychowaniem młodych dziewcząt, które pragną razem z nią realizować powierzoną jej misję. Wraz z grupą kilku dziewcząt, w dniu 15 sierpnia, składa ślub „wspólnego życia” i jeśli taka będzie wola Boża zamierza udać się za ocean, by tam głosić Ewangelię. Rok później, 22 lutego wezwana przez Antoniego Klareta, nowo mianowanego arcybiskupa, wraz z czterema towarzyszkami udaje się na Kubę. Po ciężkiej i niebezpiecznej podróży w maju 1852 roku siostry dotarły do stolicy Kuby Santiago. Już po kilku dniach od przybycia na miejsce rozpoczęły swoją apostołską pracę wśród kubańskich dzieci, włączając się aktywnie w prace pasterskie w diecezji.

W dniu 25 sierpnia 1855 roku arcybiskup A. M. Klaret podpisuje dekret fundacyjny nowego Zgromadzenia, a dwa dni później Maria Antonia składa na ręce Arcybiskupa, Współzałożyciela Zgromadzenia Sióstr Marii Niepokalanej, Misjonarek Klaretynek, swoje śluby zakonne (pierwotna nazwa to *Siostry Maryi Niepokalanej Nauczycielek*). Mottem życiowym Marii Antonii París było: "czynić innym drogę łatwą do Boga".

W 1859 roku św. Antoni Maria Klaret, który wówczas znajdował się w Hiszpanii, zaprosił Antonię París na Półwysep Iberyjski, aby tam założyć nowe Zgromadzenie. Powstał wówczas dom w Tremp, który stał się domem nowicjackim dla formowania przyszłych misjonarek. Następnie powstają nowe fundacje w hiszpańskich miastach: Reus, Carcagente, VélezRubio, Almería oraz Baracoa na Kubie. Po długiej chorobie, w dniu 17 stycznia 1885 roku, umiera Matka Antonia París. Jej proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny jest już zaawansowany. W dniu 23 grudnia 1993 roku podpisano dekret stwierdzający heroiczną cnót. Obecnie Siostry Misjonarki Klaretyнки, wierne misji pozostawionej przez swoich Założycieli, służą w wielu częściach świata, szerząc Ewangelię Bożą. Pracują obecnie w 23 krajach świata. Prowadzą szkoły, przedszkola, ośrodki opieki społecznej, sierocińce, domy rekolekcyjne, szkoły katechetyczne, podejmują się wykładów na uczelniach i w Instytutach Życia Konsekrowanego oraz prowadzą misje popularne.

W Polsce Siostry Maryi Niepokalanej Misjonarki Klaretyнки są obecne od 1990 roku. Posiadają dwie wspólnoty: w Warszawie – Rembertów, gdzie znajduje się dom formacyjny i apostołski, oraz w Pile, gdzie pracują apostołsko. Polskie klaretyнки pracują także w Indiach, w Rzymie (Rada Generalna Zgromadzenia) oraz w Berdyańsku na Ukrainie. Od roku 2004 tworzą Delegaturę Europa Wschód.

## **2. Misjonarki Św. Antoniego Marii Klareta**

POSLANE, ABY NIEŚĆ „DOBROĆ I RADOŚĆ”

Początki historii Zgromadzenia Misjonarek św. Antoniego Marii Klareta sięgają starszego, włoskiego Zgromadzenia Ubogich Córek św. Antoniego z Padwy. Ta niewielka rodzina zakonna powstała na przełomie XIX i XX wieku. Do tego zgromadzenia w czerwcu 1935 roku wstąpiła Leonia Milito. Urodziła się 23 czerwca 1913 roku we Włoszech, w Sapri. Kiedy miała siedemnaście lat, rozpoczęła drogę rozeznania swojego powołania pod kierunkiem ojca Aleksandra, franciszkanina.



To on odkrył w Marii pragnienie życia zakonnego i przez pięć lat prowadził ją i umacniał duchowo aż do wstąpienia do klasztoru w 1935 roku. Po roku formacji 14 grudnia 1936 roku s. Leonia złożyła pierwszą profesję zakonną, a wkrótce potem przełożone powierzyły jej formację postulantek. 15 maja 1943 roku złożyła profesję wieczystą i została mianowana mistrzynią nowicjuszek, rozbudzając w nich ideał życia poświęconego Bogu i misji powszechnej.

W latach pięćdziesiątych pojawiła się przed zgromadzeniem perspektywa misyjna. Zwolenniczką otwarcia misji była s. Leonia. Jej entuzjazm i starania sprawiły, że już 5 grudnia 1952 roku pierwsze cztery siostry zostały wysłane do Brazylii. W 1953 wyjechało kolejnych osiemnaście sióstr wraz z Matką Leonią – Delegatką Przełożonej Generalnej. Czas mijał, Włoszki szybko przyzwyczały się do nowych warunków, a prowadzone przez Matkę Leonię z entuzjazmem i gorliwością apostolską oddawały się służbie Bogu poprzez dzieła charytatywne, kształcenie dzieci ubogich i opuszczonych. Pracowały także z ludźmi starszymi otwierając dla nich domy spokojnej starości. Prowadziły katechezy dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Pomagały w pracach parafialnych. Dając z siebie wszystko, młode siostry zyskały sympatię i szacunek narodu brazylijskiego. Widocznym owocem ich pełnej poświęcenia pracy były młode Brazylijki pragnące wstąpić do Zgromadzenia, gotowe poświęcić swoje życie dla Boga i bliźnich.

W czasie nieobecności s. Leonii w 1953 roku, w Neapolu, w domu generalnym zgromadzenia odbyła się kapituła, na której wybrano nową przełożoną generalną. Nie była ona przychylnie nastawiona do misyjnej działalności zgromadzenia, nowy zarząd podjął decyzję o natychmiastowym zamknięciu misji. Zaczął się trudny czas dla s. Leonii i młodych misjonarek. Matka Leonia robiła wszystko, aby przełożone we Włoszech zrozumiały, jak ważna jest praca sióstr w Brazylii. Nic jednak nie było w stanie zmienić ich decyzji. Matka Leonia zwróciła się o pomoc do władz kościelnych w Brazylii, które skierowały jej prośbę do ojca Geraldo Fernandes, misjonarza klaretyna odpowiedzialnego za zgromadzenia zakonne.

Ojciec Geraldo Fernandes urodził się w Contagem – Minas Gerais w Brazylii 2 lutego 1913 roku. Jego życie było naznaczone cierpieniem od dzieciństwa. Mając zaledwie 9 lat, musiał zacząć pracę ze względu na trudną sytuację finansową rodziny. Bóg jednak wezwał go, aby stał się „rybakiem ludzi” i pracował w Jego winnicy, dla całej Rodziny Bożej.

Jego matka, widząc rodzące się w dziecku powołanie, ofiarowała go Panu i przyprowadziła do klaretyńskiego seminarium w Contagem. Geraldo utożsamiał się całkowicie z charyzmatem misyjnym Ojca Klareta, stał się gorliwym pasterzem w służbie Kościołowi, a przede wszystkim ubogim. Bardzo wczesnie przełożeni zaczęli mu powierzać odpowiedzialne i delikatne zadania na polu życia zakonnego i służby w Kościele. Został mianowany asystentem sióstr zakonnych w Brazylii, okazał się doskonałym animatorem rozwijającym na tym polu szeroką działalność. Zaangażował się także w organizowanie pierwszego narodowego kongresu zakonników, który dał początek Konferencji Zakonników Brazylijskich (CRB).

Opatrzność Boża sprawiła, że w 1955 roku bp Geraldo poznał siostry prowadzone przez Matkę Leonię. Zwróciły się one do niego z prośbą o pomoc w kontynuowaniu ich misji w Brazylii, do której zostały powołane przez Boga. W 1957 roku objął urząd pierwszego biskupa Londriny, wraz z nim przybyły tam również siostry z Matką Leonią. Tam zamieszkały i poświęciły się pracy duszpasterskiej.

Na początku 1958 roku s. Leonia przedstawiła bp Geraldo pilną potrzebę prawnego określenia sytuacji sióstr, które były odłączone od zgromadzenia. Siostry, widząc zaangażowanie i gorliwość ojca Geraldo, który stał się dla nich jako kapłan i biskup prawdziwym ojcem i pasterzem, pełne wdzięczności proszą, aby właśnie on był ich założycielem. Biskup udał się do Rzymu, aby wyjaśnić i rozwiązać wszystkie sprawy w Stolicy Apostolskiej. Za jego pośrednictwem Zgromadzenie Instytutów Zakonnych zaaprobowało fundację nowego Zgromadzenia.

19 marca 1958 roku rodzi się nowa rodzina zakonna. Jest to dzień, w którym Matka Leonia otrzymała wiadomość o zatwierdzeniu przez Kościół Zgromadzenia Misjonarek św. Antoniego Marii Klareta. Wkrótce po fundacji nastąpił wielki rozwój, a misjonarki, otwarte na potrzeby Kościoła, podążają na spotkanie z braćmi żyjącymi blisko i daleko.

Bardzo szybko, bo zaledwie 9 lat po fundacji, dnia 31 maja 1967 roku, Zgromadzenie zostało zaaprobowane przez Pawła VI jako Instytut Życia Apostolskiego na prawach papieskich.

W 1980 roku w wypadku samochodowym ginie Matka Leonia, a dwa lata później umiera Abp Geraldo Fernandes. Młode Zgromadzenie kontynuuje swoją drogę już bez Założycieli, ale zawsze stara się odpowiadać na znaki czasów i potrzeby Kościoła.

### *Misja Zgromadzenia*

Matka Leonia przed pięćdziesięciu laty, a dzisiaj jej duchowe córki, idąc za przykładem i misyjnym zapalem Założycielki, kontynuują rozpoczęte przez nią dzieło.

Misjonarki św. Antoniego Marii Klareta pracują obecnie na pięciu kontynentach: w Europie, Azji, Afryce, Ameryce Południowej i Australii.

Jako prawdziwe Misjonarki czują się powołane do współpracy z Chrystusem w dziele ewangelizacji wszystkich ludzi, w każdej części świata. Siostry Misjonarki Klaretyнки od początku swojego istnienia podjęły pracę na rzecz ewangelizacji poprzez głoszenie Słowa Bożego i działalność charytatywną z preferencją wobec najuboższych. Realizują tę misję w pełnej dyspozycyjności i całkowitym oddaniu się Bogu i braciom.

Ufne w słowa Jezusa żyją według ducha Ewangelii praktykując uczynki miłosierdzia dla ducha i ciała, naśladowując Jezusa Misjonarza i Odkupiciela.

– *Działalność charytatywna*: domy dla ludzi starszych, ochronki, domy dziecka, ambulatoria, przedszkola, szkoły, prowadzenie domów rekolekcyjnych

– *Działalność w służbie głoszenia Słowa Bożego*: praca w parafiach; katechezy dla dzieci, młodzieży, dorosłych, kursy dla katechetów, przygotowanie do sakramentów, tworzenie grup modlitewnych i formacyjnych, prowadzenie scholi dziecięcych i chórów, opieka nad ministrantami, organizowanie grup liturgicznych (przygotowywanie komentarzy, czytań, modlitw wiernych), organizowanie tygodni modlitw w intencji misji i misjonarzy, powołań, podejmowanie inicjatyw na rzecz misji (np. loterie)

– *Nowe formy działalności*

#### *a) Sekretariat misyjny*

Został utworzony w czerwcu 1992 roku. Ma swoją siedzibę przy domu zgromadzenia w Aranowie (Włochy). Celem sekretariatu jest rozpowszechnianie misji zgromadzenia oraz szukanie współpracowników i dobroczyńców misji instytutu na całym świecie. Podstawową działalnością sekretariatu jest prowadzenie adopcji na odległość dziecka uboższego. To dzieło podejmuje się także budowy misyjnych ośrodków edukacji i opieki sanitarnej. Sekretariat przygotowuje i formuje świeckich misjo-

narzy i wolontariuszy; promuje różne plany pomocy misjom i doprowadza do ich realizacji, współpracuje z innymi instytucjami i stowarzyszeniami charytatywnymi. Sekretariat umacnia swą działalność podejmując nowe inicjatywy oraz obejmując swym zasięgiem inne osoby, grupy, stowarzyszenia, przez co coraz więcej ludzi jest zaangażowanych w misyjne dzieło Kościoła.

*b) Klaretyński Instytut Misjonarzy Świeckich (ICLAM)*

Powstał 8 grudnia 1993 roku w Londrinie (Brazylia), by pomóc w wypełnianiu posłannictwa misyjnego zgromadzenia Misjonek św. Antoniego Marii Klareta. Osoby, które zainicjowały instytut pragnęły w swoim życiu realizować charyzmat Matki Leonii i abp Geraldo. Członkowie składają przyrzeczenie, wypowiadając modlitwę zobowiązania życia charyzmatem klaretyńskim. Ułożono statut instytutu, który towarzyszy kolejnym grupom misjonarzy świeckich działających przy wspólnotach sióstr klaretynek. Świeckim towarzyszy i pomaga siostra wybrana przez zgromadzenie. Posłannictwem instytutu jest świadectwo i służba w rodzinie, w pracy, w parafii, w społeczeństwie. Członkowie mają być dyspozycyjni i otwarci na różne dzieła duszpasterskie i społeczne, poświęcając się szczególnie najuboższym i potrzebującym. Podczas spotkań wspólnie się modlą, wzrastają w braterstwie i w wierze.

Matka Leonia pragnęła głosić Jezusa także na terenach Europy Wschodniej. Odpowiadając na jej *wezwanie*, nasze Zgromadzenie od ponad 10 lat jest obecne również na polskiej ziemi. Nasza pierwsza, i na razie jedyna placówka mieści się w Aleksandrii koło Częstochowy. Jest to dom formacyjny, gdzie młode osoby przygotowują się do życia zakonnego i przyszłej pracy misyjnej. Ponadto podejmujemy różnorodną działalność wśród mieszkańców naszej miejscowości. Pracujemy w przedszkolu, szkole podstawowej i gimnazjum, ucząc religii, przygotowujemy dzieci i rodziców do sakramentów, opiekujemy się kościołem, pomagamy w pracach duszpasterskich w parafii, prowadzimy scholę, wspólnotę młodzieży klaretyńskiej „Wezwani przez Miłość”, a nasza kaplica jest otwarta dla wszystkich. W miarę możliwości wspieramy potrzebujących. Od 2005 roku pragniemy stworzyć w Aleksandrii Centrum „Pobres” – ośrodek integralnej formacji dla dzieci, młodzieży i dorosłych... Budowa powstaje tylko z daru ludzkich serc...

Działalność Zgromadzenia Misjonek św. Antoniego Marii Klareta jest nastawiona na realizację charyzmatu pozostawionego przez Założycieli. Wyraża to podjęta praktyka dzieł miłosierdzia koncentrująca się na

pracy opiekuńczo-wychowawczej oraz służba w głoszeniu Słowa Bożego wyrażająca się w posłudze duszpasterskiej. Działalność instytutu odpowiadała i wciąż odpowiada na wyzwania Kościoła. Na przestrzeni lat Zgromadzenie wykazało otwartość na zmieniające się potrzeby ludzi różnych ras i kultur oraz gotowość do dynamicznych przemian.

### 3. Stowarzyszenie Serca Maryi

W latach pomiędzy 1840 i 1850 jedna szczególna myśl zaczęła drążyć serce Klareta i „stawiać go w obecności Boga”: czy zewnętrzna struktura życia zakonnego jest istotna dla życia konsekrowanego? Jak zaoferować możliwość radykalnego praktykowania Ewangelii tym, którzy pragną pozostać w świecie lub muszą w nim żyć? Ale jeśli proces dechrystianizacji, który wówczas się rozpoczynał, nadal by się rozwijał, to w jaki sposób nieść ludziom Dobrą Nowinę, gdy zaczną odrzucać to, co im się wskaże jako widoczny znak wymagania ewangelicznego? Klaret zaczął wtedy dostrzegać potrzebę wprowadzenia do serca świata przemieniającą siłę ludzi uznających Jezusa Chrystusa za swoją najwyższą wartość, w której wszystkie inne wartości znalazłaby swoje miejsce i sens. Powoli ta idea zaczęła nabierać kształtów, aż zmieniła się w marzenie, a trochę później w rzeczywistość.

Pierwszym krokiem była publikacja książeczki *Córki Najświętszego i Niepokalanego Serca Maryi*, która ujrzała światło dzienne wiosną 1850 roku. Przedstawiony ideał był prawie rewolucyjny jak na swoją epokę: żyć pełnią konsekracji w świecie, razem z innymi ludźmi, mając za klasztor Serce Maryi. W czasach Klareta było rzeczą niemożliwą uczynić coś więcej i Stowarzyszenie Serca Maryi mogło być jedynie źródłem, które rodziło się w ciszy, nurtem odczuwanym jedynie przez tych, którzy jak Klaret otrzymali wizję profetyczną skierowaną ku przyszłości. Ale życie z tego niewyczerpanego źródła biło od wewnątrz i stopniowo. Upłynie więcej czasu niż jeden wiek, aż Kościół uzna, że w jego wnętrzu zrodził się nowy prąd, który usiłował przeniknąć najbardziej skryte zakamarki świata swoją ewangeliczną przejrzystością. Ten nurt nazywał się Stowarzyszeniem Serca Maryi.

Plasencia (Hiszpania), rok 1943. Grupa Misjonarzy Klaretynów przychylnie przyjmuje światło zapalone przez o. Klareta i zamierza przemienić swoje marzenie w rzeczywistość. Książeczka klaretyńska zaczyna stanowić „regułę życia” dla grupy młodych entuzjastów zdecydowanych do utworzenia „rodziny” wewnątrz Kościoła. Jednocześnie ta

sama iskra zapala się w różnych miejscach Europy i Ameryki i powstają rozmaite grupy. W nich wszystkich tętni takie samo życie, tworząc jednocześnie szczególny związek bogaty tą różnorodnością, która ich zrodziła. W 1947 roku papież Pius XII ogłasza konstytucję apostolską *Provida Mater Ecclesia*, która uznaje i zatwierdza Instytuty świeckie wśród form życia stosujących radykalizm ewangeliczny. Marzenie o. Klareta posiada już własną drogę wewnątrz Kościoła i wysiłki organizacyjne skierowane są na uzyskanie określenia jako Instytut świecki. Dnia 21 listopada 1973 roku, w uroczystość Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, Stowarzyszenie Serca Maryi jest zatwierdzone przez Kościół jako Instytut świecki na prawie papieskim. Stanowiło to zakończenie długiej drogi i początek otwarcia horyzontu nadziei ku Trzeciemu Mileniu ery chrześcijańskiej.

Pójść za Chrystusem czystym, ubogim i posłusznym pośród świata zdominowanego przez egoizm, żądę konsumpcji i samowystarczalności, i uczynić w ten sposób z własnego życia dar dla bliźnich – to oznacza dzisiaj Stowarzyszenie Serca Maryi. Klaret nie chciał Córek Serca Maryi „oddzielonych” od reszty społeczeństwa. Powstały w Kościele, aby „pozostać i działać w świecie celem przemieniania go w Chrystusie”. Za pośrednictwem swego życia i słowa należy uobecniać radykalizm Ewangelii w codziennym życiu, w zwyczajnych warunkach świata, w powszechnie obowiązującym prawie pracy, w jego ryzyku i niepewności.

#### 4. Ruch Świeckich Klaretynów

*„W tych ostatecznych czasach wydaje się, że Bóg chce, aby świeccy odgrywali większą rolę w zbawianiu dusz” (św. Antoni Maria Klaret).*

Ruch Świeckich Klaretynów bierze swój początek z grup laików, które św. Antoni Maria Klaret utworzył dla dzieła ewangelizacji. Wśród tych grup wyróżniają się: Bractwo Serca Maryi (1847), Bractwo Nauki Chrześcijańskiej (1849), Akademia Świętego Michała (1858), Biblioteki Ludowe i Parafialne (1864). W tym samym roku planował utworzyć Stowarzyszenie zwane Arcybractwem Serca Maryi, które pomyślał jako wielką armię ewangelizatorów, złożoną z trzech korpusów: Misjonarze Synowie Serca Maryi, oddani ewangelizacji wędrowniej; Duchowni Świeccy, którzy realizowaliby misję apostolską za pośrednictwem stałych i trwałych struktur ewangelizacyjnych oraz świeccy.

Śmierć Klareta (1870) i ciężka sytuacja Kościoła hiszpańskiego począwszy od Rewolucji z 1868 roku złożyły się na bardzo trudne warunki do przeżycia dla grup świeckich założonych przez Klareta. W rzeczywistości na przestrzeni niewielu lat wszystkie znikły. Znikły grupy, ale przetrwało wielu ludzi świeckich, którzy ożywieni duchem Klareta współpracowali w dziele ewangelizacji, przede wszystkim u boku Misjonarzy Klaretynów.

Proces reorganizacji laikatu klaretyńskiego rozpoczyna się w roku 1938 dzięki działaniom Przełożonego Generalnego Misjonarzy, który tworzy Stowarzyszenie Współpracowników Klaretyńskich. To stowarzyszenie pomyślane jako „dzieło własne” Zgromadzenia zostało zatwierdzone przez Stolicę Świętą w 1943 roku. W jego statutach mówi się, że współpracownikami klaretyńskimi mogą zostać ci ludzie, którzy pragną żyć zgodnie z duchem Zgromadzenia i współpracować w jego apostołstwie.

Poczynając od roku 1972, współpracownicy klaretyńscy przyjmują nazwę Klaretynów Stowarzyszonych. Kapituła Generalna Zgromadzenia z roku 1973 mówi, że Klaretynami Stowarzyszonymi są duchowni i świeccy, którzy uczestniczą w charyzmacie klaretyńskiej i którzy się angażują, w różnym stopniu i stałym sposobie, praktykując go wspólnie ze Zgromadzeniem Misjonarzy.

W 1979 roku przybiera nazwę Świeckich Klaretynów. Kapituła Generalna z tego samego roku wyznacza nowy kierunek dla laikatu klaretyńskiego. Stwierdza, że promocja laikatu klaretyńskiego powinna być prowadzona nie dla potrzeb Zgromadzenia, ale jako wartość, którą posiada samo w sobie świeckie powołanie klaretyńskie, to znaczy, aby wspierać działanie Ducha, który od samego początku wezwał także świeckich do realizacji misji klaretyńskiej.

Świeccy i zakonnicy stanowią dwa różne sposoby bycia klaretynem. Świeccy klaretyni nie uczestniczą w charyzmacie Zgromadzenia, jak to było przedstawiane na poprzednich etapach, ale uczestniczą w charyzmacie i misji Klareta.

## **II. INNI CZŁONKOWIE WIELKIEJ RODZINY KLARETYŃSKIEJ**

## **1. Misjonarki Serca Maryi**

Institut został założony w mieście Meksyk dnia 19 marca 1921 roku przez panią Carmen Serrano y Rugama, która otrzymała natchnienie w 1913 roku, kobietę bardzo skromną i o wielkiej miłości do Boga i Serca Maryi oraz przez ojca Julián Collell y Guix, człowieka odważnego i wytrwałego, przykładnego księdza Zgromadzenia Misjonarzy Synów Niepokalanego Serca Maryi. Oboje byli niestrudżonymi katechetami i bardzo gorliwymi pracownikami dla chwały Bożej.

Misja Zgromadzenia polega na przekazywaniu z wielkim i żarliwym zapalem Oрудzia Ewangelicznego wszystkim potrzebującym, a zwłaszcza najuboższym: ludności wiejskiej i tubylczej, więźniom, niepełnosprawnym, a przede wszystkim kobietom, młodzieży i dzieciom, poprzez katechezę, wychowanie i środki społecznego przekazu.

Duchowość Zgromadzenia ma swoje korzenie w duchowości Świętego Antoniego Marii Klareta, przeżywanej i praktykowanej przez założycieli. Duchowość członków Zgromadzenia charakteryzuje się głęboką zażyłością z Sercem Maryi, aby nauczyć się od Niej, jak żyć w przyjaźni z Panem, naśladowując Chrystusa Misjonarza, który ofiarowuje się Ojcu jako żywa hostia i oddaje się Mu jako ofiara dla zbawienia ludzi.

## **2. Misjonarki Instytucji Klaretyńskiej**

Ojciec Luis Pujol Tordera urodził się w roku 1903 w Taradell (Barcelona, Hiszpania). Mając dwanaście lat wstąpił do Misjonarzy Klaretyków. Otrzymał święcenia kapłańskie w 1927 roku w Rzymie w bazylice św. Jana na Lateranie. Dnia 25 maja 1951 roku, wspomagany przez obecną Przełożoną Generalną, siostrę María Dolores Solá Carol założył Zgromadzenie Misjonek Instytucji Klaretyńskiej w nowym domu rekolekcyjnym w Vic. Ojciec Założyciel, człowiek modlitwy i misji, odszedł do domu Ojca dnia 8 maja 1976 w Vic, na kilka dni przed obchodami 25-lecia założenia swego umiłowanego dzieła.

„Instytucja Klaretyńska jest Instytutem zakonno-apostolskim dla ewangelizacji w duchu praktykowanym przez Założyciela, Ojca Pujol, na wzór o. Klareta. Odpowiadając na to Boże powołanie, przyjmujemy jako własny sposób życia Jezusa, który przyjął z ufnością Pannę Maryję i upodobniamy się w Kościele do Chrystusa czystego, ubogiego i posłusznego” (Konstytucje, nr 5).

## **3. Misjonarki Maryi Niepokalanej**



Z gorliwości Synów Serca Maryi i Misjonarek Niepokalanego Pojęcia (Koncepcjonistki) rodzi się na Gwinei Równikowej ten Instytut afrykański. Jego założyciel, ojciec Armengol Coll y Armengol, klaretyn, pierwszy wikariusz apostolski oraz Imelda Makole, założycielka, natchnęli swoim duchem pierwsze siostry: Regina, Clotilde, Eugenia i Felisa. Dnia 7 października 1909, powstaje Instytut.

Ojciec Armengol zapracowany przy wizytach duszpasterskich i przy prowadzeniu całego Kościoła w Gwinei, nie mógł osobiście zajmować się formacją sióstr, więc powierzył to zadanie ojcu Cirilo Montaner y Fabr . Wówczas nazywały się jeszcze „Wspomożycielkami misji”.

Ich misja polegała na ewangelizowaniu Afryki, kontynentu ubogich i marginalizowanych, wyłączonego i poniżonego, współpracując z tymi, którzy szukają przemiany świata według zamysłu Boga, przede wszystkim z biskupami i misjonarzami młodych Kościołów w Afryce. Współpracują przy promowaniu humanitarnym i chrześcijańskim kobiety afrykańskiej, przygotowując ją dla misji we wspólnocie Kościoła i świata.

### **III. INSTYTUTY BLISKIE OJCU KLARETOWI**

#### **1. Karmelitanki Miłosierdzia**

Święta Joaquina Vedruna założyła Instytut w 1826 roku. Klaret poznał ją będąc studentem. Założycielka poprosiła go, aby sprawdził reguły. Pracował również przy ostatecznym zatwierdzeniu ich Konstytucji i był dyrektorem Instytutu aż do momentu, gdy zastąpił go ojciec Esteban Sala. Podstawowa praca Instytutu rozwija się w dziedzinie wychowania i ochrony zdrowia.

#### **2. Adoratorni Służebnice Najświętszego Sakramentu i Miłosierdzia**

To Zgromadzenie założyła św. Maria Micaela od Najświętszego Sakramentu, której Ojciec Klaret był sąsiadem i kierownikiem duchowym w Madrycie, i której poradził napisać biografię oraz utrzymywać przyjaźń z królową Isabelą II. Zachęcał do założenia tego dzieła, które powstało w 1950 roku, i współpracował przy założeniu Instytutu, przeglądając jego Konstytucje. W 1964 roku papież Paweł VI wyznaczył św. Antoniego Marię Klareta jako jego głównego Patrona. Dziś Adoratorni koncentrują się przede wszystkim na reedukacji i przywracaniu do spo-

leczeństwa młodych dziewcząt dotkniętych problemem marginalizacji, ale też zajmują się wychowaniem i pomocą w internatach.

### **3. Misjonarki Służebnice Niepokalanego Serca Maryi**

Maria Esperanza González y Puig założyła ten Instytut w roku 1862 w Lérida. Już w roku 1846 podczas misji, którą otrzymała od Ojca Klareta w tym mieście, wpłynął on na jej duchowość maryjną. Później, za pośrednictwem pana José Escola, zamiary Matki Esperanza były konsultowane w Madrycie, gdyż początkowo Ojciec Klaret nie był zbyt skory, aby popierać założenie nowego instytutu, ponieważ istniały już podobne utworzone w tych samych celach. Jednakże, w czasie jednej z wizyt w Lérida w 1864 roku, przejawiał swoją przychylność dla nowego Instytutu. Obecnie celem Misjonek Służebnic jest wychowywanie małych i starszych dziewcząt oraz ochrona i reedukacja dziewcząt z marginesu.

### **4. Córki Chrystusa Króla**

Założone przez o. José Gras y Granollers około roku 1887 w Grenadzie, otrzymały inspiracje od o. Klareta za pośrednictwem ich założyciela, który często konsultował z nim swoje projekty założycielskie, otrzymując zachęty i rady poprzez liczne listy. Ten Instytut pracuje przede wszystkim w dziedzinie wychowania, jak również w środowiskach uniwersyteckich, parafialnych i misjach zagranicznych.

### **5. Służebniczki Jezusa Miłosiernego**

Ich założycielka, Maria od Serca Jezusowego, radziła się o. Klareta przy swoich wątpliwościach w powołaniu. Podczas spowiedzi generalnej, jak sama o tym mówi, o. Klaret ukierunkował ją w powołaniu i przepowiedział jej rolę w Kościele. W 1871 roku założyła Zgromadzenie w Bilbao. Charakterystycznym celem Instytutu jest pomoc chorym w ich domach, szpitalach, klinikach, przychodniach, domach starców i ochronkach.

### **6. Filipianki Misjonarki Nauczania**

Ojciec Klaret brał udział również przy założeniu, utrwaleniu i rozpowszechnianiu tego Instytutu, założonego przez rodzeństwo Marcos i Gertrudis Castañer. Od chwili, gdy wygłaszał rekolekcje wielkopostne w Mataró, utrzymywał wielką przyjaźń z tym rodzeństwem. W 1859 roku

poparł założenie Instytutu i w 1870 w Rzymie miał okazję zachęcić do pracy, pomimo prześladowań w Hiszpanii, namawiając ich do rozszerzenia działalności poza Mataró. Obecnie prowadzą pracę w dziedzinie wychowania, domach opieki dla dziewcząt i kobiet, w pracy parafialnej i społecznej, w ruchach młodzieżowych i grupach modlitewnych.

## **7. Misjonarki Serca Maryi**

Pan Joaquín Masmitjá, założyciel tego Instytutu, poznał o. Klareta w Olot, podczas jednej z misji. Później, po założeniu już Instytutu w Olot w 1848 roku, nigdy nie zabrakło dla pana Joaquína słów pociechy i wyrazów sympatii ze strony świętego, który kilkakrotnie pisał do niego, zachęcając go w pracy propagatora Instytutu. Podstawowa praca Instytutu polega na katechizacji, chrześcijańskim wychowaniu i ewangelizacji, ze szczególną uwagą na kobiety marginalizowane.

## **8. Franciszkanki Misjonarki Matki Boskiego Pasterza**

Ten Instytut miał swoje początki w Ripoll w 1850 roku. Zarówno o. José Tous, jak i bł. María Ana Mogas znali się z o. Klaretem. Z ojcem Tous, mieli wspólne pochodzenie z Sallent, a bł. María Ana poznała go później wraz z ojcem Sala. Obydwoje zachęcali ich w trudnym zadaniu ukształtowania i utrwalenia dzieła założenia. Obecnie Franciszkanki Misjonarki realizują swoją misję na polu wychowania, ochrony zdrowia i pomocy społecznej, w wiejskim duszpasterstwie parafialnym i w domach rekolekcyjnych.

## **9. Siostry Dominikanki Zwiastowania**

Powstały w 1856 w Vic pod wpływem impulsu ich założyciela bł. ojca Francisco Coll, przyjaciela i towarzysza o. Klareta. Wpływał na ten Instytut nie tylko w sposób duchowy, ale również poświęcił swoje siły, aby uzyskać od władz cywilnych zatwierdzenie Instytutu. W różnych listach napisanych do o. Coll możemy znaleźć dane o jego bezcennej interwencji. Do głównych prac Dominikanek Zwiastowania należą wychowanie chrześcijańskie, obecność w dzielnicach marginalizowanych i misje.

# **IV. INSTYTUTY POKREWNE MISJONARZOM KLARETY- NOM**

## **1. Misjonarki Miłosierdzia, Córki Niepokalanego Serca Maryi**

Matka María Güell, pochodząca z Valls, założyła Instytut w 1899 w Cervera (Lérida) pod kierownictwem o. Francisco Naval. Klaretyni towarzyszyli im zawsze na ich duchowej drodze. Ich Konstytucje i dokumenty Zgromadzenia są inspirowane przez ten sam duch. Zakonnice Serca Maryi, które mają jako szczególny charyzmat miłosierne działanie, przede wszystkim poświęcają swoją uwagę najbardziej potrzebującym ze społeczeństwa: chorym, starszym, dzieciom. Ich działalność rozwija się w Hiszpanii, Brazylii, Francji, Portugalii i we Włoszech.

## **2. Koncepcjonistki Misjonarki Nauczania**

Ich założycielka, Carmen Salles y Barangueras, urodziła się w Vic w 1848 roku. Jako nowicjuszka adoratorka wstępuje do Instytutu Tercjarek Dominikanek Zwiastowania. Po czasie próby, przy wsparciu pana Manuel Gómez de Salazar, założyła w 1892 roku Zakonnice Koncepcjonistki. Ich związek ze Zgromadzeniem Misjonarzy Klaretynów, od którego otrzymały w 1954 roku List Braterstwa, opiera się na tym, że mają one ojca Klareta jako Opiekuna Instytutu oraz na wzajemnych relacjach braterstwa, utrzymywanych przez cały czas pomiędzy obydwoma Zgromadzeniami.

## **3. Misjonarki Niepokalanego Poczęcia**

Zostały założone przez Francuzkę, Matkę Alfonsę Cavin Millot, w Mataró. W 1884, odpowiadając na prośbę złożoną przez o. Josí Xifré, podały na misje do Gwinei, gdzie nawiązały intensywną więź z Misjonarzami Klaretynami. Otrzymały List Braterstwa w 1954 roku i nadal utrzymują ścisłe stosunki braterstwa.

## **4. Siostry Niepokalanego Serca Maryi**

Te siostry mają swój dom macierzysty w Porto Alegre (Brazylia) i zajmują się nauczaniem. Otrzymały również List Braterstwa w 1954 roku i nadal trwają w ustawicznej komunii z Misjonarzami Klaretynami w Brazylii.

## **5. Misjonarki Maryi Niepokalanej i Świętej Katarzyny ze Sieny**

Nazywane są również „Misjonarkami Matki Laury”, od imienia ich

założycielki, Matki Laury Montoya. W 1924 roku Matka Laura znalazła w o. Ezequiel Valera rzeczywistą orientację, której potrzebowała dla realizacji swego projektu misyjnego. Następnie utrzymywały nieprzerwany kontakt przede wszystkim z Kardynałem Larraona. Współpracowały z Misjonarzami Klaretynami, zwłaszcza w Darién i Chocó. W 1985 otrzymały List Braterstwa.

## **6. Służebniczki Matki Bożej**

W 1984 wręczono List Braterstwa temu Instytutowi pochodzenia kolumbijskiego ze względu na powiązania duchowe łączące oba Zgromadzenia. Założycielka, Matka Elisa Jaramillo, miała przez wiele lat jako swojego kierownika duchowego o. Martín Jové, misjonarza w Kolumbii i Wenezueli, i otrzymała od niego inspiracje dla swojego życia i do założenia Instytutu, wybierając następnie klaretynów jako asystentów i doradców.



## DODATEK

### **Agenda Klaretyńska:**

Jest to dwuletnia agenda, gdzie zebrane są dane statystyczne, rocznice oraz adresy i telefony wszystkich Domów Zgromadzenia i całej Rodziny Klaretyńskiej.

### **Annales Congregationis (Roczniki Zgromadzenia):**

Jest to oficjalne czasopismo Zgromadzenia, dostarczane do wszystkich jego Domów, w którym publikowane są najważniejsze dokumenty Kościoła i naszego Instytutu, pożyteczne dla wszystkich klaretynów.

### **Autobiografia:**

Autobiografia Ojca Klareta. Jest to życie naszego Ojca Założyciela, napisane przez niego samego na prośbę O. Xifre, Generała Zgromadzenia.

### **Biuletyny:**

Są to czasopisma, w których każda Prowincja Zgromadzenia publikuje własne wiadomości i dyrektywy właściwego zarządu prowincjalnego.

### **Katalog Zgromadzenia:**

Jest to książka zawierająca najważniejsze dane osobowe każdego żyjącego członka Zgromadzenia, ułożone w porządku alfabetycznym. Zawiera także pełną statystykę Prowincji i stanu Zgromadzenia.

### **Okólniki:**

Są to adhortacje, w formie listów duszpasterskich, jakie Przełożeni Generalni kierują do wszystkich członków Zgromadzenia.

### **Claret–NUNC:**

Wydawnictwo wewnętrzne zawierające wiadomości, komunikaty i publikacje na temat Ojca Założyciela.

### **Konstytucje:**

Są to podstawowe przepisy naszego Zgromadzenia, których pierwotny tekst został zredagowany przez Ojca Założyciela i zatwierdzony przez Kościół. Na przestrzeni wielu lat zostały one zmodyfikowane lub odnowione. Przedstawiają charyzmat naszego Zgromadzenia w Kościele.

### **Dyrektorium:**

Jest to książka zawierająca nasze własne ustawodawstwo. W niej zawarte są praktyczne przepisy i reguły zarządzania, którymi mamy się kierować, według C.I.C. (Kodeks Prawa Kanonicznego).

### **Dokumenty Kapituły:**

Dokumenty opracowane przez Kapituły Generalne lub Prowincjalne Zgromadzenia.

### **Misja Klaretyńska:**

Jest to roczna publikacja zawierająca szczególne aspekty Misji, które prowadzi Zgromadzenie.

### **Nekrolog Klaretyński:**

Katalog zawierający imię i nazwisko, miejsce i datę zgonu wszystkich zmarłych członków Zgromadzenia.

### **NUNC:**

Publikacja, która zawiera główne wiadomości i informacje z całego Zgromadzenia. Tytuł powstał ze skrótu nazwy, która brzmi: „Nuntii Universa Nostra Congregatione” (Powszechne Wiadomości Naszego Zgromadzenia).

### **Formacja Misjonarzy:**

Ogólny Plan Formacji całego Zgromadzenia.

### **Studia Claretiana (Badania Klaretyńskie):**

Publikacje materiałów źródłowych odnoszących się do Ojca Klareta i Zgromadzenia w ogóle.



## SPIS TREŚCI